Беларускае гістарычнае таварыства

51

Беларускі гістарычны зборнік

Беласток 2019

Białoruskie Towarzystwo Historyczne

Skład: Adam Pawłowski
Korekta: Witalis Łuba
Wydawca: Białoruskie Towarzystwo Historyczne
Adres redakcji: 15-449 Białystok, ul. Proletariacka 11, tel. 85 744 61 11
E-mail: ebma@interia.pl
Strona internetowa: http://bzh.kamunikat.org
Nakład: 500 egz.

Zrealizowano:
- dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji,
- przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku

Na okładce (I strona): Cerkiew św. Mikołaja w Kożangródku na Polesiu,
(IV strona): Kamienny krzyż (X w.) w cerkwi Wszystkich Świętych w Turowie na Polesiu (fot. Adam Pawłowski)

Spis treści

artykuły

materiały źródłowe

artykuły recenzyjne

Contents

academic papers

source materials

reviews

(see table of contents in Polish)

Sławomir Karp
(Podkowa Leśna)

Rodzina Karpiów Prowotarowiczów Arcimowiczów do połowy XVII wieku. Przyczynek do dziejów drobnej szlachty brasławskiej

Niewątpliwą ciekawostką z punktu widzenia genealoga zajmującego się historią rodziny Karpiów herbu własnego było odnalezienie w siedemnastowiecznych księgach ziemskich i grodzkich brasławskich rodziny noszącej nazwisko Karp. Na wstępie trzeba jednak zaznaczyć, że obu wspomnianych domów prócz identycznego patronimicznego miana i ruskich korzeni nic nie łączy. Wiemy, że pierwszy z możliwych do identyfikacji Karpiów brasławskich — bo tak dla odróżnienia wypada ich nazwać — stawił się na popis wojska litewskiego w dniu 22 września 1567 r. Był nim: *Karp Prowostarowicz* z majętności *Daleckogo*[1] i *z Tawrowicz*[2]. Zgodnie z obowiązkiem stawił on 1 konia z 1 dymu[3]. Niestety nie znamy ich herbu. Niski poziom zamożności przedstawicieli tej familii oraz zawieruchy dziejowe spowodowały niemożność wychwycenia ich pierwotnej przynależności herbowej. Wiemy natomiast, że rodzina Arcimowiczów, do których najprawdopodobniej należeli, a w których szeregach Karpiowie rozpłynęli się już w II połowie XVII w., pieczętowała się herbem Szreniawa[4]. Czy od zarania był ich wspólnym godłem, tego też dzisiaj rozwikłać nie zdołamy. Można przyjąć, że wydzielenie Karpiów spośród pozostałych mieszkańców okolicy szlacheckiej Arcimowicze nastąpiło jeszcze w II połowie XVI w. i trwało do połowy XVII w. W tym właśnie czasie we wszystkich znanych nam dokumentach używali wyłącznie nazwiska Karp. Po tym okresie ślad po nich ginie. Najpewniej wtedy zarzucili oni dotychczasowe oficjalnie stosowane miano i przyjęli nazwisko Arcimowicz (Artemowicz), a i pewnie też Karpowicz.

[1] Dalekie — wieś, pow. dziśnieński, gm. Bohiń, par. Ikaźń. Na przełomie XIX i XX w. liczyła 53 dusze. Zob.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: *SGKP*), t. XV, cz. 1, Warszawa 1900, s. 385.

[2] Stawrowo — wieś i zaścianek nad jeziorem Bohiń, pow. dziśnieński. W 1602 r. własność Staniewiczów nabyta od Arcimowiczów, dalej Łowejków, którzy sprzedali Symonolewiczowi. W 1635 r. należała do Zasztowtów, a następnie w 1650 r. ponownie zakupiona przez Symonolewiczów. Zob.: *SGKP,* t. XI, Warszawa 1890, s. 306; t. XV, Warszawa 1902, cz. 2, s. 620.

[3] *Русская историческая библиотека, Литовская метрика*, ч. III: *Книги публичных дел*, т. II, изд. С. Пташицкий, т. XXXIII, Петроград 1915, кол. 636. Należy wspomnieć, że ze swoich jednodymowych gospodarstw stawili się także Karp Olisiejewicz, Griszko Iwanowicz Artemowicz i Michałko Artemowicz.

[4] S. Uruski, A. A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. I, Warszawa 1904, s. 46. Wymienia on także Arcimowiczów, którzy zamienili do-

Bez wątpienia czołową postacią tej drobnoszlacheckiej rodziny na początku XVII w. był Zachariasz Karp, generał JKM powiatu brasławskiego. Urodził się on w trzeciej ćwierci XVI w. Syn Karpia Iwanowicza Prowotarowicza, a wnuk Borysa, osoba urzędowa i mieszkaniec zaścianka Arcimowicze[5], w niewiadomym nam czasie ożenił się z Elżbietą Bartłomiejówną Dowborówną[6]. W zasadzie jest nam znany głównie z działalności formalnej. Po raz pierwszy odnajdujemy go 5 stycznia 1604 r. w Żołwicy pow. brasławski. Wtedy to z racji pełnionego urzędu wraz z Janem Grodeckim i Janem Ryżym świadkował Annie z Pietkiewiczów Boguszowej Karpiowej, marszałkowej *(sic)* brasławskiej, zastawiającej Iwanowi Fedorowiczowi Niemirce kawałek tamtejszego gruntu. Dziesięcioletni zastaw oszacowano na 200 kop groszy litewskich[7]. Z kolei 26 maja 1606 r. w Brasławiu złożył do ksiąg ziemskich relację o podaniu trzech pozwów do sądu Głównego Trybunału WKL[8]. Następnie tego dnia na sali posiedzeń sądu ziemskiego w obecności Adama Palczewskiego i Daniela Mocarzewskiego wręczył pozew Łukaszowi Januszewskiemu, ziemianinowi JKM brasławskiemu w sprawie z powództwa księdza Szymona Szywklewskiego, *plebana giedroickiego*[9]. Zaraz potem generał Zachariasz Karp zeznał do ksiąg ziemskich[10], iż Andrzej Komorowski, pisarz grodzki brasławski pomimo obowiązku udostępnienia listu Stanisława Pietkiewicza z roczków grodzkich lip-

tychczasowy herb na herb Prawdzic. Natomiast A. Boniecki, *Herbarz polski,* t. I, Warszawa 1899, s. 49 odnotowuje ich w powiecie brasławskim bez podania herbu. Niektórzy genealogowie wzmiankują także Arcimowiczów herbu Dołęga. Starsze herbarze litewskie jak *Nomeclator* W. Wijuka-Kojałowicza w ogóle o nich nie wspominają.

5 Dawniej pow. dziśnieński, par. Ikaźń. Zob.: *SGKP,* t. XV, cz. 1, Warszawa 1900, s. 47. Obecnie Arcimowicze należą do rejonu brasławskiego obwodu witebskiego Białorusi.

6 Znani są Dowborowie herbu Drogomir i Przyjaciel. Jednak jakim herbem faktycznie pieczętowała się szeroko rozrodzona drobnoszlachecka rodzina Dowborów zamieszkała w pow. brasławskim, tego nie wiemy.

7 Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Мінску (dalej: НГАБ), ф. 1747, воп. 1, спр. 1, арк. 138-138адв.

8 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 15адв.-16. Pierwszy pozew kniaziów Jarosza i Maryny z Sipowiczów Giedroyciów dotyczył procesu z Boguszem Andrejewiczem i Maryną Andrejewną Łykówną Zynkami, ziemianami brasławskimi. Wręczono go 23 V 1606 r. w *Osaniskom*. Dzień później w dobrach *Podisenskom* pozew przekazano Andrzejowi i Halszce z Sipowiczów Świrskim, ziemianom brasławskim oraz Andrzejowi Komorowskiemu, pisarzowi grodzkiemu brasławskiemu w jego majątku *Pereswecskom u Ruksztach*.

9 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 16адв. Termin rozprawy w sądzie ziemskim brasławskim wyznaczono na 27 V 1606 r. Proces dotyczył gróźb przeciwko życiu i zdrowiu, a także znieważenia słownego.

10 Asystowali Stanisław Mikołajewicz i Jan Dziszewski.

cowych 1602 r.[11] ujawnił inny z lipca 1603 roku[12]. Z kolei 17 września tegoż roku Karp w towarzystwie Jana Wojciechowicza i Jana Sokołowskiego podał Januszowi Skuminowi Tyszkiewiczowi, staroście brasławskiemu kopię listu królewskiego w sprawie skargi ziemian hospodarskich powiatu brasławskiego: Stanisława, Konstantego, Jana i Mikołaja Borysewiczów, Żabów[13]. Już 21 tegoż miesiąca w obecności Marcina Kota i Stanisława Sielickiego intromitował pokrzywdzonych braci w dobra starostwa brasławskiego. Chociaż było to stare nadanie dla ich ojca Borysa Żaby, wojskiego brasławskiego starosta Tyszkiewicz zawłaszczył je zaraz po jego śmierci. Dopiero interwencja monarsza przywróciła zagarnięte majętności prawowitym dziedzicom. Niestety dokument pomija ich nazwy[14]. Tydzień później tj. 28 września 1606 r. w Miłoszkach generał Karp uczestniczył w intromisji wykonywanej przez Jana Ordę, stolnika brasławskiego i dworzanina królewskiego na rzecz Matwieja Iwanowicza Ryżego oraz jego żony Maryny Dymitrówny Nahiszczanki, ziemian brasławskich. Dotyczyła ona przejęcia w dożywocie części tamtejszej ziemi. Następnie 4 października 1606 r. z racji pełnionego urzędu woźnego ziemskiego oblatował ten dokument w aktach ziemskich brasławskich[15]. Jak widzimy, bardzo sumiennie wykonywał on swoje rozliczne zadania. W owym czasie Zachariasz Karp, woźny ziemski powiatu brasławskiego miał dwór na terenie zaścianka Arcimowicze. Tam też 29 września 1610 r. wspólnie z małżonką nie dopuścił do wprowadzenia przez Jana Petrowicza, woźnego brasławskiego[16] Grygoria Arcimowicza[17] w skrawki miejscowego gruntu znajdujące się *pod lipoju i za lipoju*. Pomimo iż Karp zainkasował w gotowiźnie 5 kop i 8 groszy litewskich oraz w naturze *szest czetwertej* żyta siewnego, nie oddał go w zastaw. Z kolei na oferowany w zastępstwie inny spłachetek ziemi Arcimowicz nie zgodził się, twierdząc, że *grunt* [ten] *nikczemnyj i ni na szto se ne zgodił, kdyż wse mchy, a bołota*. 4 października 1610 r. był o to proces w sądzie ziemskim brasławskim[18]. Niestety finału sprawy nie znamy. Natomiast 4 stycznia 1611 r. w dworze Dowbory pow. brasławski, należącym do Jana Piotrowicza Dowbo-

11 Wystąpił o to Andrzej Woroniecki, służebnik Klausa Wedyka.

12 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 15. List Stanisława Hermana, sędziego i pisarza grodzkiego brasławskiego (!).

13 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 43-43адв. 2 X 1606 r. Karp oblatował je w aktach ziemskich brasławskich.

14 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 61-61адв. Do akt ziemskich aktykowano 4 X 1606 r.

15 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 63-64адв. Nadanie Zygmunta III. Karpiowi towarzyszyli Andrzej Ostaniewicz i Hrehory Piewcewicz.

16 Świadkowali Jan i Fedor Artemowiczowie (!) oraz Wasyl Iwanowicz.

17 Zapisany został jako Artemowicz.

18 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 34-35. Dokument sporządzony przez woźnego podpisał Jan Arciemowicz.

ra przy świadkach Danielu Dowborze i Mikołaju Potołowskim intromitował Szczęsnego Juriewicza Dowbora w trzecią część tych dóbr tzw. *imienicze Jurewskie*. Zarękę ustalono na 20 kop groszy[19]. Z kolei 8 tegoż miesiąca w Arcimowiczach Zachariasz Karpowicz Prowotarowicz Artemowicz (!) i Elżbieta Bartłomiejówna z Dowborów Karpiowie, ziemianie hospodarscy powiatu brasławskiego za 14 kop groszy litewskich zastawili *uroczyszcze Jacowszczyznę* Szczęsnemu Jurewiczowi i Sybilli Gonownej Dowborom. Był to grunt odziedziczony po ojcu Karpiu Iwanowiczu Prowotarowiczu i dziadku Borysie Prowotarowiczu a znajdował się między wsiami królewskimi *Domaszow*[20] *i Mateszow*[21]. Z tym że umowa miała obowiązywać dopiero od 3 kwietnia 1611 r.[22] Następnie 10 stycznia tegoż roku oblatował w aktach ziemskich intromisję Szczęsnego Jurewicza Dowbora w majątek ustąpiony mu przez stryja Mikołaja Bartłomiejewicza Dowbora. Karpiowi towarzyszyli wtedy Mikołaj Janowicz Dowbor i Stefan Gulcbel[23]. Dalej przy współudziale Matysa Ryżego i Andrzeja Ostaniewicza wprowadził Mikołaja Nahiszkę w posiadanie trzeciej części dóbr rutenkowskich. Areał ten zwany był *Na Wołockim*, a darowiznę przekazała żona zainteresowanego[24]. Zachariasz Karp, woźny JKM powiatu brasławskiego zmarł przed 31 maja 1622 r. Pozostawił syna Pawła i córkę Rainę. W tym dniu w Brasławiu wdowa Elżbieta z Dowborów Zachariaszowa Karpiowa wraz z Pawłem sprzedała za 10 kop groszy Janowi Łukaszewiczowi *Rostowi* Zagórskiemu, ziemianinowi brasławskiemu grunt nazwany Pawłowszczyzna-Karpowska-Artemowska. Wchodził on w skład majętności Stawrowo pow. brasławski. Wcześniej małżeństwo Karpiów nabyło go za 10 kop groszy łącznie *z wolnym korzystaniem z puszczy Stabrowskiej*[25] w części przynależnej Zachariaszewiczom Karpiom. Z pobliskiego lasu korzystali wspólnie z Arcimowiczami i Prowotarowiczami. Zbywający potwierdzili sprzedaż 10 stycznia 1623 r. przed sądem ziemskim brasławskim[26].

19 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 129-130. Grunt ten nabył jego ojciec Jerzy Dowbor od potomków Jerzego Ławrynowicza Dowbora. Rozprawa między Szczęsnym Dowborem a Janem Piotrowiczem Dowborem o 50 kop groszy litewskich odbyła się 5 X 1610 r. w sądzie grodzkim brasławskim.

20 Chodzi o wieś Domasze, pow. brasławski. Zob.: *SGKP*, t. II, Warszawa 1881, s. 114-115; t. XV, cz. 1, s. 428.

21 Właściwie Maciesze, pow. brasławski. Zob.: *SGKP*, t. V, Warszawa 1884, s. 886.

22 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 120-123. W księgach ziemskich brasławskich przyznali 8 I 1611 r. Świadkami transakcji byli Mikołaj Stanisławowicz Dowbor, Ławryn Łowejko i Daniel Dowbor.

23 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 141-141адв.

24 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 153-154.

25 Powinno być Stawrowo.

26 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 4, арк. 115-116. Pieczętowali Jan Dowgayłło [w innym fragmencie pisany Dowgiało], ziemianin powiatu trockiego oraz Adam Zasztowt i Jan Arciemowicz, ziemianie brasławscy.

Raina Karpiówna na długo przed 16 stycznia 1604 r. wyszła za mąż za Omeliana Daleckiego[27]. Tego dnia przed sądem ziemskim brasławskim potwierdził on swój zapis dla żony w wysokości 20 kop groszy litewskich, przeznaczając jej także wszelkie ruchomości łącznie z posiadanym inwentarzem gospodarczym. Kwotę tę zabezpieczył na wszystkich ruchomościach, oddalając jednocześnie od sukcesji dzieci z pierwszego małżeństwa. Należy zaznaczyć, że miał już wtedy także potomstwo z Karpiówną[28]. Po stracie męża Raina wyszła za Matysa Mikołajewicza Szyszłę. 2 lutego 1635 r. w Arciemowiczach sprzedali oni Janowi Janowiczowi i Annie z Sawickich Głowackim część przypadającej na nią rodzinnej schedy zwanej *Arciemowskie Prowotarowskie*. W jej skład wchodziło siedlisko dworskie oraz grunty. Poza tym transakcja objęła także działki po Krzysztofowej Krasowskiej i Omelianowej Daleckiej *z studnią* [w]*spólną na ruczaju pod siedliskiem*. Areał ten zakupili wcześniej od Jana Wacławowicza Karpia Prowotarowicza[29], który wyemigrował do powiatu upickiego. Z kolei inne źródło podaje, że był to trzyletni zastaw ponowiony jeszcze w 1640 r. Dnia 9 czerwca tegoż roku Adam Stani[e]wicz, woźny brasławski dokonał intromisji Jana i Hanny z Sawickich Głowackich w dziedzictwo Rainy Prowotarownej Karpównej Arcimowiczówny Matysowej Szyszlinej[30]. Prawdopodobnie było to pokłosie werdyktu sądu ziemskiego brasławskiego z 8 tegoż miesiąca dotyczącego odmowy przyznania zastawu na Karpowszczyznę w pow. brasławskim. W konsekwencji nakazano jej zwrócić Głowackim 40 kop groszy litewskich. Pomimo że na rozprawie tłumaczyła, że był to jej panieński grunt, a mąż przed śmiercią bezprawnie go zastawił, niewiele wskórała. Jedynie ze względu na oświadczenie i aby nie pogrążyć wdowy w całkowitym ubóstwie, sąd rozłożył spłatę zobowiązania po połowie (20 kop), włączając do tego obowiązku również jej pasierbów. Trzeba dodać, że Rainę z Karpiów Matysową Szyszlinę na rozprawie reprezentował Lenart Kostrowicki, natomiast Głowackiego — jego bliski przyjaciel i zaufany Adam Zasztowt[31].

[27] Zapewne herbu Junosza.

[28] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 1, арк. 129-129адв. Powyższe potwierdzili Krzysztof Nieckowski, woźny brasławski, Ławryn Łowejko i Wojciech Chmielewicz.

[29] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 257адв.-258адв. Dnia 6 X 1639 r. do akt ziemskich brasławskich podał Andrzej Arciemowicz, woźny brasławski. Towarzyszyli mu Mikołaj Chrołowicz, Jerzy Szabłowski i Jan Arciemowicz.

[30] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 346адв.-347. W obecności Bartłomieja B[i]enkuńskiego, Stanisława Arciemowicza i Jana Minkowskiego.

[31] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 357-358адв. Świadkiem zastawu był Andrzej Woroniecki, generał powiatu brasławskiego.

Kolejnym przedstawicielem tej rodziny Karpiów był Wacław. Niewątpliwie należał do bardzo obrotnych postaci. Pomimo że pochodził z drobnej i niezamożnej szlachty powiatu brasławskiego, nabył dobra w powiecie upickim. Jest wysoce prawdopodobne, że pozwoliły mu na to zdobyczne łupy wojenne. W owym czasie był to przecież najlepszy sposób na szybkie wzbogacenie ubogiego szlachcica. Z jakichś też względów przeniósł się do powiatu upickiego. Prawdopodobnie jednak miejsce jego nowego osiedlenia nie było przypadkowe. Nie można nie zauważyć, że właśnie tam zamieszkiwali przedstawiciele rodu Karpiów herbu własnego, rodziny reprezentującej górny pułap dostatku szlacheckiego, zasiedziałej i dobrze ustosunkowanej na Żmudzi, w województwie trockim oraz Podlasiu. Dzięki temu do dziś dnia wszyscy genealogowie wplatają go w ich szeregi. Wacław Karp pojawił się na terenie ich działania już w pierwszych latach XVII w. Dnia 22 października 1604 r. zapadł dekret z instancji Mikołaja Puzielewskiego, instygatora WKL, z Karpiem o *swawolne zabranie* 6 siół starostwa upickiego. Były to Poberuwałki, Rymejszany, Użuszyły, Saczuny, Ożogi i Gykany. Wcześniej należały one do niedawno zmarłego Jana Hlebowicza, stolnika WKL[32]. Zawłaszczenie to doskonale świadczy o dużej przebojowości „naszego drobnoszlachetki" i dobrym rozeznaniu miejscowych stosunków. Naturalnie sąd Głównego Trybunału nakazał Karpiowi zwrócić zagarnięte bezprawnie majątki[33]. Nie zraziło go to wielce, bo na stałe zakotwiczył się w powiecie upickim. Ponownie spotykamy go 2 lipca 1610 r. Tego dnia wziął w zastaw od Wojciecha Aleksandra Budnego *służby dwóch ludzi* ze wsi Żyznele w pow. upickim[34]. Następnie 5 sierpnia tegoż roku, będąc już żonatym z Zofią Jakubówną Grądzką, Karp kupił dwie części majętności Poszokinia *alias* Wizgirdyszki w pow. upickim. Pierwszą od Andrzeja Janowicza i Doroty Jakubównej z Grądzkich Lasockich, a drugą od Andrzeja Jakubowicza Janczewskiego. W sumie dysponował tam areałem 7 włók 2 morgów i *prętów półtrzecia*[35]. Z kolei 6 stycznia

[32] A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904, s. 289 podaje, iż Jan Hlebowicz, stolnik WKL, starosta upicki i radoszkowski (1594) zmarł w 1604 r.

[33] Российский государственный архив древних актов, Москва, ф. 389, оп. 1, д. 290, ч. 7, л. 302об.-303.

[34] *Акты Вилкомирскаго гродскаго суда за 1609-1621 гг., № 13887; за 1613-1616 гг., № 13888; за 1609-1619 гг.*, *№ 13889; за 1617-1619 гг., № 13890; за 1620 г., № 13891; за 1622-1624 гг., № 13892*, [w:] *Опись документов Виленскаго центральнаго архива древних актовых книг*, т. VIII, Вильна 1912, кол. 33, № 190.

[35] A. Meysztowicz, *Karpiowie herbu własnego*, Wilno 1906, s. 9. Dawniej własność Mikołaja Janowicza Wizgirda, marszałka upickiego. Tego dnia zapis został przyznany w ziemstwie upickim. Natomiast 13 I 1611 r. woźny powiatowy zarejestrował zeznanie w tamtejszym sądzie grodzkim.

1611 r. w Poniewieżu nabył za 300 kop groszy litewskich od Janusza Janowicza i Doroty z Giedroyciów Wołmieńskich, wojewodziców smoleńskich, starostów wiśniewskich wieś Kowkle *alias* Użogi, która uprzednio wchodziła w skład dóbr Połabie[36]. Było tam 6 włók i 20 morgów, z czego 5 włók zasiedlonych dziewięcioma rodzinami chłopów pańszczyźnianych. Druga część tej majętności pozostała we władaniu kniazia Marcina Giedroycia, starosty wiłkomirskiego, a trzecia Michała Wasilewskiego, pisarza grodzkiego wileńskiego[37]. Warto zaznaczyć, że zakupiony grunt graniczył z majątkiem Wołmiany należącym do Zawiszowej, kasztelanowej witebskiej[38], Małkunowa *(sic)* kniazia Piotra Kroszyńskiego, dzierżawnej wsi Poszołat Nikodema Kossakowskiego, starosty łomżyńskiego i Żedejkian Kiszków[39]. Intromisja nastąpiła 13 stycznia 1611 r.[40] Natomiast 31 maja 1612 r. Wacław Karp wziął od Jana Krzysztofowicza Lewona w zastaw za 86 kop groszy litewskich dwie służby ludzi *oddzielonych od majątku upickiego*[41]. Widać z powyższego, że dawny chudopachołek brasławski faktycznie znacznie się wzbogacił, i dysponując sporą gotówką, dość aktywnie inwestował w nowym miejscu zamieszkania.

Prawdopodobnie był też krewkiego usposobienia i szybko brał sprawy w „swoje ręce”, często bowiem popadał w konflikt z prawem. Przykładem tego jest choćby konflikt z Krzysztofem Wirszyłło. Karp wraz z Jakubem Grądzkim[42], Andrzejem Lasockim[43] i Janem Lenkowskim napadli na jego dom w Zosztołtanach. Przyłapani na gorącym uczynku winowajcy szczęśliwie dla siebie zawarli z poszkodowanym ugodę. Potwierdzili ją 5 lutego 1614 r. w sądzie grodzkim upickim[44]. Zgodnie z ustaleniami zobowiązali

[36] Meysztowicz błędnie podaje, że kupił majętność Połabie (Nowy Dwór), pow. upicki. W rzeczywistości były one większym ośrodkiem administracyjnym, w którego skład wchodziły Kowkle.

[37] *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. I: *Województwo wileńskie, XIV-XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2004, s. 135 wymienia Łukasza Wasilewskiego.

[38] Halszka Tyszkiewiczówna, wojewodzianka brzeska, żona kasztelana Mikołaja Zawiszy Kieżgajły (zm. 1639 r.).

[39] Pieczętowali Mikołaj i Jan Sołłohubowie, Ostafi Szymliński i Jakub Grądzki (Gronski!).

[40] *Акты Упитскаго гродскаго суда за 1584-1615 гг., №№ 15191-15194*, [w:] *Опись документов Виленскаго центральнаго архива древних актовых книг*, т. VIII, Вильна 1912, кол. 445-446, № 197.

[41] Tamże, kol. 331, nr 157.

[42] Zapewne teść Karpia.

[43] Najprawdopodobniej szwagier Karpia.

[44] Należała do dzierżawy Jarosza Wołłowicza, podskarbiego ziemskiego, pisarza WKL i starosty upickiego.

się oni pokryć spowodowane straty, a Wirszyłło wycofał skargę o pobicie i kradzież[45]. Poza tym sprawcy jeszcze tego samego dnia dobrowolnie zgodzili się spędzić sześć tygodni w *górnym więzieniu poniewieskim*, a także przeprosić pryncypała Wołłowicza, jak tylko wróci do Poniewieża. Należy zaznaczyć, że oprócz dotkliwych strat materialnych podczas rabunku poważnie zranili Malchera Augustynowicza, sługę Wirszyłły[46].

Natomiast 3 października 1619 r. w sądzie ziemskim upickim Karp procesował się z Andrzejem Janczewskim. Oskarżył go o naruszenie warunków sprzedaży dóbr Poszokinie w pow. upickim i wyprowadzenie poddanych[47]. Nieco wcześniej zapadł dekret sądu Głównego Trybunału w Wilnie, nakazujący Karpiowi wykonanie przysięgi o zgubieniu w 1618 r. w Poniewieżu inwentarza gospodarskiego zawierającego spis poddanych. Z obowiązku tego Wacław Karp wywiązał się 4 października 1619 r., a rotę podał mu Walenty Jakubowicz, woźny sądowy[48]. Co prawda kolejna rozprawa odbyła się już następnego dnia, ale w sumie niewiele wniosła i sposobu zakończenia tego sporu nie znamy.

Wiemy natomiast, że jego jedynakiem był Jan Włodzimierz Karp, ziemianin upicki. Z tym że jeszcze w dokumentach powiatu brasławskiego odnotowany on został jako Jan Wacławowicz Karp Prowotarowicz. W niewiadomym nam czasie sprzedał swoją schedę w majętności Arciemowskie Prowotarowskie Matysowi Mikołajewiczowi i Rainie Zachariaszance Karpiównej Szyszłom[49]. Możemy się domyślać, że miało to związek z nabyciem 12 listopada 1630 r. od Stanisława Krzysztofa i Marianny Anny ze Strzeleckich Łopacińskich dóbr Szykszniany *alias* Podlinkowiec w pow. upickim. Karp był już wtedy żonaty z Halszką Teklą Janówną Naszkowską[50]. W nowo nabytej majętności gospodarowali przez dwadzieścia lat, po czym 4 marca 1650 r. odsprzedali ją Jadwidze z Giedroyciów Krzysztofowej Skrobowiczowej, skarbnikowej upickiej[51]. W międzyczasie, tj. 30 września 1638 r. w Kowklach Karpiowie, ziemianie JKM powiatu upickiego odstąpili

45 *Акты Упитскаго гродскаго суда за 1584-1615 гг., №№ 15191-15194*, [w:] *Опись документов Виленскаго центральнаго архива древних актовых книг*, т. VIII, Вильна 1912, кол. 358-360, № 283.

46 Tamże, kol. 359-360, nr 285.

47 Tamże, k. 289v-290v. Na procesie Karpia reprezentował umocowany Maciej Noniewicz. Natomiast od Janczewskiego stawił się Stanisław Malinowski.

48 Lietuvos valstybės istorijos archyvas w Wilnie, SA 15244, k. 261-261v.

49 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 258.

50 Genealog i powinowaty rodziny Karpiów herbu własnego Aleksander Meysztowicz, minister sprawiedliwości RP z lat 1926-1928 w swej książce *Karpiowie herbu własnego* mylnie odnotowuje ją z nazwiskiem Staszkowska. Naszkowscy należą do mało znanej szlachty polskiej i literatura przedmiotu nie podaje ich herbu.

51 A. Meysztowicz, *Karpiowie herbu własnego*, s. 10.

za 600 kop groszy litewskich Adamowi i Magdalenie z Rożnów Drobyszom, chorążym wendeńskim, ziemianom inflanckim część tego sioła. Z materiału źródłowego czerpiemy informację, że Naszkowska miała zapisany tam posag[52]. Należy też wspomnieć, że nabywcy już wcześniej dysponowali drugim tamtejszym areałem i, finalizując transakcję, ostatecznie skupili całość tej posiadłości w swoich rękach. Niestety po 4 marca 1650 r. ślad po Janie Włodzimierzu i Halszce Tekli z Naszkowskich Karpiach, ziemianach upickich niknie. Nieznane są też losy ich ewentualnego potomstwa.

Bratem Wacława był Andrzej Karp, ziemianin JKM powiatu brasławskiego. On pozostał w rodzinnych stronach. 10 stycznia 1625 r. w Brasławiu zapisał żonie Wierze Janównej Chwostównej Zaborskiej odziedziczoną spuściznę, tj. trzecią część majętności Arciemowskie Prowotarowskie. Jak pamiętamy, drugim kawałkiem dysponował Wacław Karpowicz Karp[53]. Andrzej Karp zmarł przed 11 kwietnia 1638 r.[54] Tego dnia w Arcimowiczach wdowa po nim z synem Piotrem Karpowiczem, ziemianie JKM powiatu brasławskiego oddali w zastaw za 19 kop groszy litewskich Fiedorowi Krzysztofowiczowi Krasowskiemu, sąsiadowi z Arcimowicz tzw. *imienicze Karpowskie Arciemowskie*. Ten nieobsiany spłachetek leżał między siołem Juriewicze i polem Maciesze. Po części okalały go też łąki pod Hołówkami. Karpiowie pozostawili sobie siedlisko z zabudowaniem dwornym, ogrodem zwanym *Masiulewski* i połową sianożęci w tym ogrodzie. Z powyższego dokumentu dowiadujemy się też, że żył jeszcze jego ojciec Krzysztof Karp[55]. Z tym że ten ostatni najpewniej nie jest tożsamy ze wzmiankowanym poniżej Krzysztofem Karpiem, woźnym ziemskim brasławskim.

Do drobnoszlacheckiej rodziny Karpiów z Arcimowicz należał także Semen. Dnia 20 stycznia 1608 r. w Arcimowiczach małżonkowie Semen Karpowicz Kondratowicz i Tatiana Karpówna Prowotarowiczowa Artemowiczowie (!), ziemianie brasławscy sprzedali swoje stawrowskie dziedzictwo Ławrynowi Demidowiczowi Łowejce i jego żonie z domu Garlińskiej. Suma transakcji opiewała na 20 kop groszy litewskich, a dobito ją pod zaręką 5 kop groszy litewskich. Przy czym należy dodać, że cząstka z poddanym *spolnym sebrennym na ime Pawła Gridkewicza z żonoju, z detmi,*

52 Warto wspomnieć, że akt sprzedaży ze strony Karpia pieczętowali Jan Dakiewicz, Olbrych Pawłowski i Jan Gowgin.

53 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 50, арк. 273-274. Świadkami byli (imię nieczytelne) Łoweyko, Jan Arciemowicz i Daniel Wawryncowicz, a do akt ziemskich brasławskich podano w dniu następnym.

54 НГАБ, ф. 1748, воп. 1, спр. 36, арк. 125.

55 НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 123адв.-125адв. Pieczętarze — Adam Zasztowt, Stanisław Szawłowski, Jerzy Arciemowicz.

z domom nie była jeszcze formalnie wydzielona, a dział Semena Karpia z braćmi Onikiejem, Stanisławem, Frołem i Andrzejem Karpowiczami Artemowiczami (!) miał się dopiero dokonać[56].

Wiemy też, że 10 stycznia 1613 r. w Brasławiu Wasilij Borysowicz Prowotarowicz, ziemianin tegoż powiatu sprzedał za 5 kop groszy litewskich skrawek ojcowizny, tj. pustowszczyznę w zaścianku Arciemowskim bratankowi Krzysztofowi Karpiowi. Transakcję tę zapisano do ksiąg ziemskich 12 tegoż miesiąca, po czym Krzysztof Nieckowski, woźny powiatu brasławskiego dokonał intromisji[57]. Dawniej mieszkał tam *Staniuł* Bednarz, a grunt określono: *na dziadowszczyźnie nad ruczajem, pod gruszą i brzozą* między *jeszcze niedzielną* ziemią bratanków Krzysztofa Jana i Pawła Zachariaszewiczów Karpiów oraz stryjecznych Andrzeja i Wacława Karpowiczów Prowotarowiczów[58].

Kolejną postacią tej okolicy szlacheckiej posługującą się patronimikiem Karp była Anna. Z tym że wzmiankowano ją również jako Anna Karpowa Artemowiczowa. Dwukrotnie wychodziła za mąż. Po raz pierwszy za Pawła Dowbora, a w drugim małżeństwie — zawartym przed 6 października 1640 r. — była za Bartłomiejem Bieńkuńskim. Właśnie tego dnia w ziemstwie brasławskim oboje toczyli spór sądowy z Krzysztofem Chodkowskim, bratem Maryny. Wiemy, że Chodkowski *przy niej* mieszkał, a przedmiotem konfliktu było *pół sznura* gruntu w tzw. *polu wielkim* we wsi Dowbory. Działkę tę dziedziczyły także jej córki z pierwszego małżeństwa Krystyna i Maryna Dowborówne. Na procesie reprezentował ich Abram Kimbar. Z kolei Chodkowskiego od strony prawnej wspierał znany już nam Lenart Kostrowski. Sprawa była dość mocno zagmatwana, ponieważ Chodkowski dysponował zapisem tego gruntu od Mikołaja i Maryny Konównej[59] Dowborów, aktykowanym do akt grodzkich brasławskich w 1617 r., a następnie 26 maja tegoż roku przeniesionym do ksiąg ziemskich[60]. Poza tym, ponieważ darczyńcy już nie żyli, on to właśnie z tej nieruchomości regularnie oddawał pobory należne skarbowi królewskiemu i co więcej, wypełniał służbę wojskową[61]. Z drugiej strony sy-

[56] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 37, арк. 426-427адв. Akt potwierdzili Jan i Grigorij Iwanowicz Artemowiczowie (!) oraz Andrzej Karpowicz brat Semena. Do akt ziemskich brasławskich 4 X 1608 r. podał Semen Karp.

[57] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 497. W asyście Pawła Mikołajewicza, Stefana Hrehorowicza i Jana Stanisławowicza, ziemian brasławskich.

[58] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 2, арк. 494-496. Świadkowali Wojciech Zdebski, Andrzej Szypiło, Krzysztof Nieckowski, woźny brasławski.

[59] Poprzednio zapisano Gonówna.

[60] Wypis z ksiąg grodzkich brasławskich wydano 26 V 1617 r.

[61] НГАБ, ф. 1748, воп. 1, спр. 36, арк. 430-431. Ziemia ta przypadła Mikołajowi Dowborowi w wyniku działu z bratem Matysem.

tuację komplikował fakt, iż sporny areał obejmował także część pozostałą po zmarłym Matysie Dowborze. *Summa summarum* dowody były mocne i początkowo wydawało się, że definitywnie zamkną one spór po myśli Chodkowskiego. Stało się jednak inaczej, bo Kimbar przedłożył przed sądem zapis tego spłachetka datowany 9 stycznia 1617 r. na rzecz Pawła Mikołajowicza Dowbora. Powyższy dokument przyznano w grodzie brasławskim 10 stycznia tegoż roku, a już dnia następnego Krzysztof Karp[62], woźny powiatu brasławskiego intromitował obdarowanego. A zatem Mikołajostwo Dowborowie dwukrotnie cedując tę samą własność różnym krewniakom, walnie przyczynili się do rodzinnej waśni. I, jak widać, walka spadkobiorców o *połowicę sznura* gruntu na terenie zaścianka Dowbory była całkiem zaciekła[63]. Warto też wspomnieć, że odnotowany woźny Krzysztof Karp Prowotarowicz[64] miał dwie córki Helenę i Katarzynę. Ta ostatnia 8 stycznia 1638 r. przed sądem ziemskim brasławskim potwierdziła darowiznę dla męża Mikołaja Chrołowicza Artemowicza. Była to połowa przypadającej jej arcimowskiej ojcowizny[65].

Tutaj ślad po Karpiach Prowotarowiczach ginie. Nie może to jednak dziwić przy ich niskim uposażeniu i idącym z tym w parze bardzo swobodnym traktowaniu swego miana. Przy tak częstych i nieskrępowanych zmianach pierwotnego nazwiska, zastępowania go przydomkami bądź patronimikami wydaje się to być nieuchronne. Stąd też możemy przyjąć, iż przedstawiciele interesującej nas drobnoszlacheckiej rodziny oraz ich potomkowie rozpłynęli się w sporej masie białoruskich Karpowiczów, Arcimowiczów i Prowotarowiczów. Niewątpliwie fluktuacjom nazwiska towarzyszyła też słaba wiedza jego nosicieli co do właściwej przynależności herbowej. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że nasi genealogowie regularnie odnotowują Karpowiczów herbu Korab i Arcimowiczów herbu Szreniawa. Poza tym jeszcze w 30. latach XX w. znane były ciągnące się na północny wschód od jeziora bohińskiego ku Drywiacie okolice szlacheckie Sipowicze, Chosty, Daubory (Dowbory), Arcimowicze, Rudawa, Piewce i Niszcza. Tak jak i w pozostałych regionach drugiej Rzeczypospolitej były to jednodomowe gospodarstwa nieróżniące się niczym szczególnym od włościańskich[66].

Reasumując, omawiana rodzina Karpiów Prowotarowiczów zaistniała w II połowie XVI w. i funkcjonowała co najmniej do połowy XVII w., tj.

[62] W innym dokumencie figuruje jako Krzysztof Karpowicz Prowotarowicz.

[63] НГАБ, ф. 1748, воп. 1, спр. 36, арк. 431.

[64] Raz zapisany jako Karpowicz.

[65] НГАБ, ф. 1747, воп. 1, спр. 36, арк. 30адв.-31. Do ksiąg ziemskich brasławskich aktykowano 12 I 1638 r. Dokument podpisali Jan Arciemowicz (!), Lenart Kostrowski i Adam Zasztowt.

[66] O. Hedemann, *Historia powiatu brasławskiego*, Wilno 1930, s. 68.

około 80 lat. Jej członków pomimo stosunkowo słabej zasobności możemy zaliczyć do dość aktywnej drobnoszlacheckiej rodziny powiatu brasławskiego. W swych szeregach na przestrzeni opisywanego okresu mieli kilku niższych rangą urzędników powiatowych, tj. woźnych ziemskich. Z pewnością stanowiło to dla nich ważne źródło dodatkowych dochodów, nie mówiąc o prestiżu wśród lokalnej mikrospołeczności. Warto też podkreślić identyczny patronimiczny mechanizm przyjęcia nazwiska Karp u tych obu znanych nam szlacheckich rodzin. Z tym że w przypadku Karpiów brasławskich zapewne początkowo stanowiło ono jedynie wyróżnienie spośród licznie rozrodzonych Arcimowiczów, szybko jednak stając się ich głównym oficjalnym mianem przez ponad pół wieku. A zatem rodzina Karpiów Prowotarowiczów Arcimowiczów jest doskonałym przykładem procesu tworzenia się nazwisk rodzin drobnoszlacheckich na wschodnich kresach Rzeczypospolitej, wskazuje na ich dużą płynność i swobodę doboru jeszcze w latach 50. XVII w. Z kolei w rodzinie Karpiów herbu własnego, pochodzącej od egzula briańskiego Karpia Jesypowicza obranie patronimicznego nazwiska nastąpiło przez przedstawicieli drugiego pokolenia — żyjących w I połowie XVI w. — i już od tego momentu naturalnie ugruntowało się bez większej późniejszej fluktuacji. Jedyną zmianą u części członków rodziny było z czasem dodanie do nazwiska niemieckiej partykuły *von*, pisząc się von Karp lub Karp von Tryzna, zaznaczając tym samym dawne ścisłe pokrewieństwo z Tryznami herbu Gozdawa[67].

Summary

The Karp Prowotarowicz family up until the mid-17th century.
A contribution to the history of the minor gentry of Braslav County

The aim of the article is to present and analyse the history of the Karp Prowotarowicz family, who lived in Braslav County in the sixteenth and first half of the seventeenth centuries. It was one of many poorer noble families of the former Polish-Lithuanian Commonwealth. This family is an example of frequent and diverse name changes. This process lasted up until the mid-seventeenth century.

Keywords: Karp family, Arcimowicz family, Braslav County, 17th century

[67] S. Karp, *Los szesnastowiecznego egzulanta briańskiego na przykładzie Karpia Jesypowicza (ur. ok. 1480 — zm. przed 10 X 1547)*, „Studia Podlaskie", Białystok 2015, t. XXIII, s. 7-30; tenże, *Iwan Karp (ok. 1535-1591), starosta nowodworski i jego rodzina. Z dziejów szlachty pogranicza polsko-litewskiego w XVI w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", Olsztyn 2015, nr 3 (289), s. 479-503.

Змест

Сям'я Карпаў Праватаровічаў Арцімовічаў да паловы XVII стагоддзя. Да пытання пра гісторыю дробнай браслаўскай шляхты

Мэта артыкула — прадставіць і прааналізаваць гісторыю сям'і Карпаў Праватаровічаў, пражываючых у Браслаўскім павеце ў XVI і першай палове XVII стагоддзя. Быў гэта адзін з многіх бяднейшых шляхецкіх родаў былой Рэчы Паспалітай. Гэтая сям'я з'яўляецца прыкладам частай змены прозвішча. Змены наймення сям'і таксама былі вельмі разнастайнымі. Гэты працэс доўжыўся да паловы XVII стагоддзя.

Ключавыя словы: сям'я Карпаў, сям'я Арцімовічаў, Браслаўскі павет, XVII ст.

Sławomir Karp — magister ekonomii, heraldyk. Autor ponad dwudziestu prac o tematyce historyczno-genealogicznej. Niezwiązany z żadnym ośrodkiem naukowym. Zainteresowania badawcze: heraldyka i genealogia rodzin z Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza tych mniej znanych.

Наталля Сліж
(Гродна)

Інвентар Старога замка ў Гародні 1675 г.

Гісторыя Старога замка ў Гародні даўно прыцягвае да сябе ўвагу. Гісторыкі вывучалі яго архітэктуру, мастацкую асаблівасць, гісторыю, археалогію[1]. Пра перабудову замка ў 70-х гг. XVII стст. пісалі ў сваіх працах польскія даследчыкі Яраслаў Вайцяхоўскі і Юрый Лілейка. Але ў артыкулах яны не выкарыстоўвалі інвентары 1675 і 1680 гг. Першы для іх быў невядомы, а пра месца знаходжання другога Я. Вайцяхоўскі не ведаў, хаця ў працы яго згадваў[2].

У сувязі з гістарычнымі падзеямі выгляд замка істотна змяніўся. Аднак не так шмат крыніц, на падставе якіх можна дэталёва прасачыць змены. За XVI-XVII стст. захаваліся дзве візуальныя крыніцы — гравюры Адэльгаўзера-Цюндта 1567-1568 гг. і Тамаша Макоўскага 1600 г. Аднак ніводная з іх не дае магчымасці прадставіць асаблівасці будынка ў тыя часы. Арыгінал гравюры Т. Макоўскага не выяўлены да сённяшняга дня, і даследчыкі вымушаны карыстацца копіяй. Наступны важны тып крыніцы — гэта інвентары замка. Вядомы

[1] J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 1938, R. VI, nr 2, s. 119-142; nr 3, s. 229-270; Н. Н. Воронин, *Древнее Гродно (по материалам археологических раскопок 1932-1949 гг.)*, Москва 1954, с. 189-195; S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie*, „Rocznik Białostocki”, 1965, t. VI, s. 297-328; А. А. Трусаў, В. Е. Собаль, Н. І. Здановіч, *Стары замак у Гродне XI-XVIII стст.*, Мінск 1993, с. 24-79; М. Волкаў, *Архітэктура Старога замку часоў Вітаўта ў Гародні*, „Беларускі гістарычны часопіс”, 2014, № 2, с. 17-34; гэты ж, *Архітэктура Старога замка ў Гродна ў XVI-XVIII стст.: выгляд і прызначэнне збудаванняў размешчаных уздоўж нёманскай сцяны*, „Беларускі гістарычны часопіс”, 2015, № 11, с. 5-22; Д. Віцько, *Да пытання пра выгляд Верхняга замка ў Горадні часоў Вітаўта*, „Arche. Гарадзенскі міленіум”, 2014, № 11, с. 213-234; Н. Сліж, *Гравюра Гародні Адэльгаўзера—Цюндта 1567—1568 гг. як адлюстраванне міжнародных падзей на фоне гарадскога жыцця*, „Arche. Гарадская гісторыя Беларусі”, 2017, № 2, с. 42-47, 72-83; N. Sliž, *Zamki grodzieńskie w drugiej połowie XVIII wieku*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, 2016, t. VI, s. 53-91.

[2] J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie*, nr 2, s. 123; nr 3, s. 265, 266; J. Lileyko, *Przebudowa Starego Zamku w Grodnie na cele sejmowe w latach 1673-1678*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1995, s. 129-143.

дакументы за 1578, 1650-1653, 1680 гг.[3] Апошні інвентар змешчаны ў рэвізіі Гарадзенскай эканоміі. Больш візуальных і дакументальных крыніц захавалася за XVIII ст.[4]

Намі быў выяўлены невядомы інвентар Старога замка за 1675 г., што і стала асноўным прадметам даследавання ў дадзенай працы [гл. дадатак 1]. Ён зберагаецца ў Бібліятэцы Літоўскай Акадэміі навук[5]. Аднак дакумент захаваўся не цалкам, а толькі яго першы ліст. У сувязі з гэтым прадставіць поўны аналіз дакумента не падаецца магчымым. Напісаны інвентар на польскай мове XVII ст. Уверсе пазначана дата „1675". Дзякуючы гэтаму мы ведаем дакладны год складання інвентару. Аднак на пачатку дакумента не напісаны прычыны яго з'яўлення. Дадатковую інфармацыю пра маёмасць у замку дае рэестр гармат за 1670 г. [гл. дадатак 2].

Варта адзначыць пра гістарычную сітуацыю ў другой палове XVII ст., каб зразумець у якіх абставінах з'явіўся дакумент. Вайна паміж Рэччу Паспалітай і Расіяй 1654-1667 гг. нанесла вялікія страты Гародні. Горад вызвалілі ад маскоўскіх войскаў у верасні 1660 г. Невялікая група ў складзе 30 хворых маскалёў пратрымалася ў замку да 13 сакавіка 1661 г. і аддала замак без супраціву[6]. Гародня была зруйнавана. Пацярпелі храмы, замак, былі спалены дамы мяшчан. Пасля вызвалення горад патрабаваў аднаўлення.

У 1673 г. прымаецца рашэнне праводзіць кожны трэці сойм Рэчы Паспалітай у Гародні. У сувязі з гэтым узнікла неабходнасць падрыхтаваць замак. На сойме 1676 г. для рамонту замка было вылучана з падаткаў 30 000 злотых. Асноўныя працы былі завершаны да сойму ў 1678 г. За сямігадовую працу па рэстаўрацыі замка быў узнагароджаны слонімскі маршалак Геранім Пясецкі. Ён нават выдаткаваў на гэта свае грошы — 1404 злотых і 20 грошаў, а яму са скарбу ў якас-

3 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Kameralne, sygn. I/10, k. 6-7; Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, ф. 1882, воп. 1, спр. 1, арк. 1-6; *Писцовая книга Гродненской экономии*, ч. 2, Вильна 1882, с. 1-12; Zakład Narodowy im. Ossolińskich (dalej: Ossolineum), Dział Rękopisów, sygn. 5620/II, k. 7-13; М. Волкаў, *Архітэктура Старога замка ў Гродна ў XVI-XVIII стст.*, с. 6.

4 N. Sliž, *Zamki grodzieńskie*, s. 53-91; М. Волкаў, *Архітэктура Старога замка ў Гродна ў XVI-XVIII стст.*, с. 5-22.

5 Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 256-2082.

6 AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. V, sygn. 11208/II, k. 191-194; sygn. 1735, k. 27-28 (Ліст Готарда Вільгельма Бутлера Багуславу Радзівілу, Гародня, 13 III 1661 г.); J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. 1: *1656-1664*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1978, s. 279-286; К. Касажэцкі, *Кампанія 1660 году ў Літве*, адбітка з 6 нумара часопіса „Arche" за 2006 год, Мінск 2011, с. 110-114.

ці ўзнагароды вылучылі 6000 злотых. Пра сканчэнне прац дадаткова сведчыць таксама мармуровая шыльда, якая была ўмацавана ў сцяне замка. На ёй была дата 14 XII 1678 г. і адзначалася, што замак быў аднаўлены пры спрыянні берасцейскага маршалка Крыштафа Паца[7].

Выяўлены інвентар 1675 г. карэлюецца з вышэй прадстаўленай інфармацыяй. Са зместу крыніцы зразумела, што яна з'явілася ў перыяд, калі праводзіліся рамонтныя працы ў замку. Магчыма яна была складзена для справаздачы ў скарб Вялікага Княства Літоўскага. Дакумент 1675 г. не супадае па тэксце з вядомымі інвентарамі 1650 і 1680 гг., але блізкі па змесце да апошняга. Таму апошні інвентар быў абраны для параўнання, тым больш, што паміж датамі складання дакументаў 5 год.

Інвентар 1675 г. пачынаў апісанне з уваходу на замак з вул. Маставой, а інвентар 1680 г. — з вул. Замкавай. У абодвух адзначалася пра драўляны мост паміж горадам і былым каралеўскім парканам[8] і пра мураваны мост паміж парканам і Старым замкам. Калі інвентар 1675 г. згадваў пра папсаваныя поручні апошняга моста, то інвентар 1680 г. — пра іх добры стан. У замак вяла драўляная брама, але ў 1675 г. яна была ў дрэнным стане. Каля брамы знаходзіліся падвальнае памяшканне для варотнага і драўляная хата, дзе жыў каваль. Пра гэта ў інвентары 1680 г. не згадвалася, але ў ім далей падаецца падрабязнае апісанне ўсіх будынкаў на тэрыторыі замчышча.

За брамай знаходзілася Пасольская палата, якая была нядаўна пабудавана і мясцілася з боку Нёмана. Але яна яшчэ не была накрыта дахам, а на сценах не мела тынку. Паводле інвентару 1680 г. у ёй былі сені і пакой з 11 вокнамі[9]. Каля палаты знаходзіліся „руіны", якія патрабавалі вывазу, а таксама целы маскоўскіх жаўнераў. Інвентар 1675 г. пацвярджае думку Я. Вайцяхоўскага, што Пасольская палата была пабудавана ў 1670-х гг.[10] Яе абвяргае ў сваіх працах беларускі гісторык Мікола Волкаў. Ён лічыць, што пад яе былі прыстасаваны ранейшыя будынкі. Нават прыводзяцца ўрыўкі з інвентару 1650-1653 гг.[11] Але наяўнасць на тым месцы піўніц не азначае, што над імі былі будынкі. Акрамя таго, пасля вайны замак моцна пацярпеў і таму частку замка прыйшлося адбудоўваць.

[7] *Volumina Legum*, t. 5, Petersburg 1859, s. 67, 214, 306; J. Jodkowski, *Grodno*, Wilno 1923, s. 59-60; J. Lileyko, *Przebudowa Starego Zamku*, s. 130, 134.

[8] Каралеўскі паркан знаходзіўся на суседнім узвышшы насупраць Старога замка. Аб ім гл.: Н. Сліж, *Гравюра Гародні Адэльгаўзера—Цюндта 1567—1568 гг.*, с. 45-47.

[9] Ossolineum, sygn. 5620/II, k. 12v.

[10] J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie*, nr 3, s. 265.

[11] М. Волкаў, *Архітэктура Старога замку часоў Вітаўта ў Гародні*, с. 29; гэты ж, *Архітэктура Старога замка ў Гродна ў XVI — XVIII стст.*, с. 15-16, 22.

Каля Пасольскай палаты знаходзіліся „руіны”, якія патрабавалі вывазу, а таксама целы маскоўскіх жаўнераў. Верагодна пасля вызвалення Гародні палонныя трымаліся ў замку, там жа пасля і знаходзіліся целы памерлых.

Уздоўж краю, які выходзіў на раку Гараднiцу, знаходзіліся мураваныя пакоі. З іх 10 было зруйнавана. Недалёка знаходзілася жылое памяшканне варотнага, куды ён заходзіў па драбіне. Побач быў пакой без скляпенняў і сталярскае памяшканне з новай печкай і вокнамі. Як ісці ад Гарадніцы з правага боку мясціўся склеп, дзе захоўваліся гарадзенскія гродскія кнігі. Інвентар 1680 г. таксама адзначае пра іх захаванне ў склепе[12]. Каля яго знаходзіліся яшчэ два скляпы. Новы склеп быў зроблены пад Сенатарскай палатай. А далей былі яшчэ адзін склеп і хата. На гэтым інвентар заканчваецца. З інвентару 1680 г. зразумела, што Сенатарская палата знаходзілася ў асноўным будынку замка[13]. Без інвентароў 1675 і 1680 гг. Ю. Лілейка сутыкнуўся з праблемай лакалізацыі Сенатарскай і Пасольскай палат. Даследчык лічыў, што яны не маглі існаваць асобна[14]. Але крыніцы абвяргаюць гэту думку.

Інвентар не згадвае шыкоўнага ўнутранага ўбрання і дэкору. У памяшканнях былі драўляныя дзверы на завесах з кручкамі, засаўкамі і клямкамі. Вокны ў большасці піўніц былі зроблены з кратамі. У сталярскай хаце згадвалася новая зялёная печка.

Яшчэ адна крыніца, якая дадае інфармацыю пра замак — гэта рэестр гармат, якія былі пакінуты ў замку 24 снежня 1670 г. Багданам Ратомскім і каралеўскім пушкаром Касперам Гебелем. У дакуменце адзначаецца пералік гармат і прыналежных да іх рэчаў. Усё гэта было неабходна для абслугоўвання зброі. Нават дадавалася два вазы, неабходныя для перавозкі. Вайсковыя прылады былі зачынены пад ключ, які быў аддадзены гарадзенскаму магістрату[15].

Гэты ўрывак інвентару дазваляе казаць, што на 1675 г. ужо былі пачаты асноўныя будаўнічыя працы. На тэрыторыі пачалі будаваць Пасольскую палату. Праз пяць год стан замка змяніўся ў лепшы бок. Пра гэта сведчыць інвентар 1680 г. Хоць інвентар 1675 г. захаваўся часткова, ён з’яўляецца важнай крыніцай па гісторыі Старога замка. Дакумент сведчыць пра яго стан пасля вайны і апавядае аб працах па аднаўленні. Інфармацыя, якая ўтрымліваецца ў крыніцы з’яўляец-

[12] Ossolineum, sygn. 5620/II, k. 10v.
[13] Там жа, k. 7-7v.
[14] J. Lileyko, *Przebudowa Starego Zamku*, s. 136.
[15] Archiwum Narodowe w Krakowie, ASang. 186, k. 45.

ца істотным дадаткам да інвентару 1680 г. Калі б інвентар захаваўся цалкам, то магчыма і рэестр гармат таксама ўвайшоў бы ў яго склад. Гэтыя два дакументы даюць некаторае ўяўленне пра выгляд замка і рэчы ў ім у 70-х гадах XVII стагоддзя.

Дадатак 1.
Інвентар Старога замка 1675 г.

Дакумент захоўваецца ў: Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, f. 256-2082. Друкуецца з захаваннем асаблівасцей тагачаснай мовы.

[1] 1675

Zamek Grodzienski

Idąc z miasta do zamku ulicą Mostową iest most drewniany nad fossą szeroką na filarach murowanych. Za tem mostem wał szeroki, na ktorym stare mury rozebrane do budynkow nowych w zamku między wałem a zamkiem most drugi murowany na filarach murowanych z poręczami po obu stronach murowanemi nadpsowanemi po lewey stronie idąc do zamku znacznie porysowany y podparty. Zwod dębowy przy murze na łancuchach dwoch, y drugie dwa łancuchy mnieysze do podnoszenia. Wchodząc w bramę o drzwi kamienne w gorze złe wrota drewnianę na zawiasach pięciu zelaznych z hantabą do zapierania zelazną y drugą hantabą małą do przymykania wrot. W bramie sklepienie zapadłe podle bramy po lewey ręcę sklep dla wrotnego okno zamurowana z kratą zelazną, daley idąc po lewey ręce izba drewniana, pod murem w ktorey kowal meszka. Wszedszy do zamku Izba Poselska z sienią nową z gruntu wymurowana, bez nakrycia y tynkowania pod ktorą gruzem zasypane wywezienia potrzebuią

[1v]

w iednym ciała mosskiewskie leżą. Idąc daley ku Horodnicy rudera pokoiow murowanych dziesiąciu zruinowanych, z ktorych idąc po lewey stronie do mieszkania stolarskiego, iest sien przy ktorey drzwi drewniane na zawiasach y hakach zelaznych, z skobami y wrzecziądzem zelaznym, nad ktorą iest izdebka drewniana w ktorey teraz wrotny mieszka, do ktorey po drabinie chodzi, po drugiey stronie komnata bez sklepienia do ktorey drzwi drewniane na zawiasach y hakach zelaznych, z wrzeciądziem y skoblami zelaznymi, wedla ktorey izba stolarska, drzwi do ney drewniane na zawiasach y hakach zelaznych z wrzeciądziem y skoblami zelaznymi y klamką zelazną, w ktorey piec zielony nowy y okno iedno nowe, o czterech kwaterach. Po prawey ręce od Horodnicie idąc sklep murowany w ktorym xięgi grodzskie chowaią, do ktorego drzwi drewniane na zawiasach y ha-

kach zelaznych z wrzeciądziem y skoblami zelaznymi. Podle tego sklepu iest drugi sklep z okniem iednym w ktorym krata zelazna przez tęn sklep iest drugi sklep w ktorym sklepienia zapadłe, w tym sklepie okien dwie z kratami zelaznymi. Podle tych sklepow iest sklep nowo restaurowany pod Senatorską Izbą, za dwoch pokoiow za wyłomaniem srzedniey sciany wystawioną na filarach dwuch murowanych, w ktorych okien cztery, iedno z kratą zelazną. Wedla tego sklepu iest sklep na filarze murowanym do ktorego drzwi zelazne na zawiasach y hakach, nade dzwiami u tego sklepu iest okno z kratą zelazną. Przez ten sklep iest izbedka.

Дадатак 2.
Рэестр гармат, пакінутых у гарадзенскім замку ў 1670 г.

Дакумент захоўваецца ў: Archiwum Narodowe w Krakowie, ASang. 186.

[45]

Reiestr armaty ktorą wstawiłem w zamku grodzienskim d 24 10bris 1670

Dział dziewięc z szufladami y ze wszytkim do nich apparatem woiennym. Prochu 16 centnarow. Lontow 5 centnarow. Kul działowych 6, funtowych 120, a cztery funtowych 150, osm funtowych 30. Przy tym kul muszkietowych ołowianych 18000. Granatow 32 ręcznych. Ołowiu 3 centnary y 12 funtow. Szrotu 49 kartedzow. Rydlow 45. Motyk 6. Form 3 do kul muszkietowych. Lin do armaty 3. Miech kowalski, kowadło y szrubsztak slosarski. Stak pręt. Starego zelaza szyn 6. Panewiek spodnich 2 y iedna wierznia. Wozow krytych 2. Skrzyn 3 do kul. Woz prosty ieden, uzdzieczki y szory przy tym to wszytko w staie za kluczem całego magistrata grodzienskiego. Bohdan Ratomski, Casper Gebel puszkarz Jkmsci taki rewersał.

Summary

The 1675 inventory of the Old Castle in Hrodna

The article is devoted to the 1675 inventory of the Old Castle in Hrodna, previously unknown in historiography. Although only partly preserved, it is an important source of information on the history of the castle. The document describes its condition after the war and the conducted renovation work. The information included in the document is a substantial addition to the 1680 inventory.

Key words: Hrodna, Old Castle, inventory

Streszczenie

Inwentarz Starego Zamku w Grodnie z 1675 roku

Artykuł poświęcony jest nieznanemu historiografii inwentarzowi Starego Zamku z 1675 r. Mimo że zachował się częściowo, jest ważnym źródłem do historii Starego Zam-

ku. Dokument opisuje jego stan po wojnie i opowiada o prowadzonych pracach remontowych. Zawarta w nim informacja jest istotnym dodatkiem do inwentarza z 1680 r.
Słowa kluczowe: Grodno, stary zamek, inwentarz.

Natallia Sliż — historyk, pracuje w grodzieńskiej filii Białoruskiego Instytutu Prawoznawstwa, autorka ponad 160 artykułów. Zainteresowania badawcze: historia rodziny szlacheckiej, historia małżeństwa szlacheckiego, historia Grodna w XVI-XVIII w.

Viktar Korbut
(Warszawa)

Etnogeneza Białorusinów w świetle ustaleń Wacława Łastowskiego

Na początku XX w. każdy ruch narodowy odwoływał się do korzeni historycznych własnego narodu. Białorusini pod tym względem nie stanowili wyjątku.

W 1910 r. na łamach gazety „Naša Niwa" została opublikowana pierwsza synteza historii Białorusi w języku białoruskim — „Karotkaja historyja Biełarusi" autorstwa Wacława Łastowskiego.

W późniejszych latach Łastowski opublikował szereg artykułów w prasie białoruskiej, w których zaprezentował własny pogląd na przeszłość Białorusi oraz krajów ościennych — Litwy i Polski. Te poglądy w znacznym stopniu ukształtowały wyobrażenie działaczy ruchu białoruskiego na temat przeszłości własnego kraju. Niniejsza publikacja jest próbą ustalenia, w jaki sposób Łastowski tworzył własną wizję etnogenezy Białorusi oraz jaki wpływ na jego poglądy miały dzieła historyczne innych autorów z przełomu XIX i XX w.

W pierwszych częściach „Karotkaj historyi Biełarusi" W. Łastowski korzystał z dorobku Adama Honorego Kirkora (1819-1886). Nieprzypadkowo pierwsze artykuły Łastowskiego nosiły tytuł „Krótka historia Białorusi (według Kirkora)"[1]. Urodzony w powiecie klimowickim guberni mohylewskiej A. H. Kirkor w połowie XIX w. był uważany za jednego z czołowych znawców starożytności białoruskich. Spod jego pióra wyszło dużo prac. W redagowanych przez niego periodykach publikowano dzieła Władysława Syrokomli, Józefa Kraszewskiego, Teodora Narbutta, Antoniego Edwarda Odyńca, Adama Pługa. A. H. Kirkor dał się poznać jako archeolog i etnograf Białorusi i Litwy[2]. Do najbardziej znanych dzieł A. H. Kirkora należy m.in. poświęcony historii oraz współczesności Białorusi i Litwy tom wydany w popularnej w ówczesnej Rosji wielotomowej serii ksiąg

[1] Podtytuł „Pa Kirkoru" ukazał się w czterech pierwszych artykułach „Karotkaj historyi Biełarusi": Włast, *Karotkaja historyja Biełarusi (pa Kirkoru)*, „Naša Niwa", 1910, nr 1; nr 2; nr 3; nr 4.

[2] Л. В. Алексеев, В. П. Богданов, *Западные земли домонгольской Руси в историко-археологическом осмыслении*, Москва 2009, с. 85-93; Д. Караў, *Кіркор Адам Ганоры Карлавіч*, [w:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 4, Мінск 1997, с. 180.

„Живописная Россія” (1882)[3]. Właśnie z tej popularnej książki korzystał W. Łastowski, o czym świadczą liczne i niemalże dosłowne zapożyczenia.

Tablica 1. Zestawienie ujęć z dzieł A. H. Kirkora i W. Łastowskiego

A. H. Kirkor, «Живописная Россія» (1882)

W. Łastowski, „Karotkaja historyja Biełarusi” (1910)

«Во всѢхъ этихъ земляхъ христіанское исповѢданіе, по восточному обряду, водворилось со временъ Владиміра св.; въ то же время и большая часть княжествъ, ежели не всѢ, подчинилась Кіевскому князю. Но съ XI ст. послѢдній встрѢчаетъ сильнаго соперника въ Полоцкомъ князѢ. Полоцкое княжество начинаетъ усиливаться, начинается продолжительная, непримиримая вражда съ Кіевскимъ княжествомъ»[4].

„*Wa ŭsich hetych kniažstwach chryścijanskaja wiera, uschodniaho abradu, rasšyryłasia ad času Kijeŭskaha kniazia Wołodzimira. U tyjež časy i niekatoryje Biełaruskije kniažstwy należali da Kijewa. Ale ŭ XI staleci za niezaležnasć swaju ad Kijewa paŭstaje Połockaje kniažstwa, i mała-patału zaharajecca niepryjaźn Połočan da Kijewa*”[5].

«Мы уже знаемъ въ главныхъ очеркахъ дѢянія величайшаго изъ государей Литвы и Руси, славнаго Витовта. Онъ умѢлъ желѢзною рукою прижать своевольныхъ князей и сдѢлать ихъ слѢпыми орудіями своей воли. БѢлоруссія дохнула свободнѢе. Плохо было князьямъ і боярамъ, но народу было привольнѢе»[6].

„*Pry Witoŭcie Biełaruś addychnuła lahčej. Drenna było pry im kniaziam i bajaram, ale narodu lepiej žyłosia*”[7].

Praca A. H. Kirkora została napisana w sposób bardzo przystępny i ciekawy. Nie powinno więc dziwić, że do dziś korzysta z niej wielu historyków i pasjonatów historii. W 1993 r. w Mińsku ukazał się reprint tej pracy.

Nie bez znaczenia jest to, że A. H. Kirkor pochodził z Białorusi. Również z tego kraju pochodził inny znany historyk Mitrofan Downar-Zapolski

[3] П. П. Семеновъ (ред.), *Живописная Россія. Отечество наше в его земельномъ, историческомъ, племенномъ, экономическомъ и бытовомъ значеніи*, т. III, ч. 1: *Литовское полѢсье*; ч. 2: *БѢлорусское полѢсье*, Санкт-Петербургъ — Москва 1882.

[4] А. К. Киркоръ, *Историческія судьбы БѢлорусскаго полѢсья*, [w:] *Живописная Россія*, с. 290.

[5] Włast, *Karotkaja historyja Biełarusi (pa Kirkoru)*, „Naša Niwa” 1910, nr 1, s. 5.

[6] А. К. Киркоръ, *Историческія судьбы БѢлорусскаго полѢсья*, с. 296.

[7] Włast, *Karotkaja historyja Biełarusi (pa Kirkoru)*, „Naša Niwa” 1910, nr 4, s. 63.

(1867-1934)[8]. Poczynając od lat osiemdziesiątych XIX w. M. Downar-Zapolski badał przeszłość Białorusi i Litwy. Obaj historycy należeli jednak do innej generacji, pochodzili z różnych środowisk i nigdy nie mieli okazji się poznać. Obu autorów łączyło jednak wspólne zamiłowanie do swojej ojczyzny i jej przeszłości.

Już po śmierci Kirkora, w latach osiemdziesiątych XIX w. M. Downar-Zapolski został jednym z czołowych w Rosji znawców przeszłości i teraźniejszości Białorusi. Nieprzypadkowo właśnie M. Downar-Zapolski został współautorem dziewiątego tomu zatytułowanego «Верхнее Поднѣпровье и Бѣлоруссія», będącego częścią kolejnego wielkiego projektu wydawniczego — wielotomowej serii «Россія. Полное географическое описание нашего отечества: настольная и дорожная книга для русскихъ людей» (1905)[9].

Zasługuje na podkreślenie fakt, iż zarówno «Россія. Полное географическое описание нашего отечества», jak i «Живописная Россія» zostały wydane pod redakcją Piotra Siemionowa, zastępcy prezesa Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, organizatora Pierwszego Wszechrosyjskiego Spisu Ludności (1897), co sprawia, że obie te pozycje należą do najbardziej rzetelnych źródeł wiedzy w tamtych czasach.

Zarówno M. Downar-Zapolski, jak i A. H. Kirkor pod względem pochodzenia byli badaczami miejscowymi, białoruskimi. Obaj jednak żyli i działali w Imperium Rosyjskim i, co ważne, ich poglądy historyczne były akceptowane przez czołowe wydawnictwa rosyjskie i społeczeństwo rosyjskie. Oznacza to, że sformułowana w Imperium Rosyjskim wizja historii Białorusi stworzona została nie przez Rosjan, lecz przez Białorusinów (używam tego terminu w sensie raczej geograficznym, nie odnosząc się do kwestii narodowości autorów).

Prace A. H. Kirkora i M. Downara-Zapolskiego w pewnym stopniu przyczyniły się do stworzenia „narodowej" wizji historii Białorusi, ponieważ korzystał z nich wspomniany wcześniej W. Łastowski, pierwszy twórca białoruskiej narracji historycznej.

W tym miejscu warto się zastanowić nad tym, dlaczego W. Łastowski postanowił posłużyć się pracami A. H. Kirkora. Przecież były dostępne dzieła innych historyków, np. „Бѣлоруссія и Литва", wydane z polecenia ministra spraw wewnętrznych Rosji Pompieja Batiuszkowa (1890)[10]. Jed-

8 А. Ліс, *Доўнар-Запольскі Мітрафан Віктаравіч*, [w:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 3, Мінск 1996, с. 272-273.

9 В. П. Семеновъ (ред.), *Россія. Полное географическое описаніе нашего отечества: настольная и дорожная книга для русскихъ людей*, т. IX: *Верхнее Поднѣпровье и Бѣлоруссія*, Санкт-Петербургъ 1905, с. 55-227.

10 *Бѣлоруссія и Литва. Историческія судьбы Сѣверо-Западнаго края*, Санкт-Петербургъ 1890.

nakże Białorusin W. Łastowski zdecydowanie odrzucił tę pracę ze względu na fakt, iż jej autorzy prezentowali oficjalną wizję historii Białorusi i Litwy, przygotowaną pod wpływem ideologii *zachodniorusizmu*, zgodnie z którą Białorusini byli jedynie jednym ze szczepów jedynego narodu rosyjskiego[11]. Z pewnością taka wizja była dla W. Łastowskiego nie do przyjęcia.

Swoje dzieło W. Łastowski zaczął od następujących słów: *„Ziemli, prylehajučyje da Zachodniaj Dźwiny, Dniepra i Prypiaci, byli zasieleny z niepomnych časoŭ. Žyli tut narody sławianskaho plemieni, katoryje, jak pakazywajuć narodnyje pieśni, zdajecca pryjšli siudy z-nad Dunaju. Samaje wialikaje było plemia Krywičej, katoryje žyli kala Dniepra i Dźwiny, tyje Krywičy, što pasialilisia kala reki Połoty, nazywali siabie Połočanami. Kala reki Sož (u Mahilioŭsk[aj] hub[erni]) žyli Radzimičy. Pamiž Zachodniaj Dźwinoj i Prypiaciu, žyli Drehowičy. Kala Prypiaci žyli Dreŭlanie, a pamiž Možyram i Pinskam — Jatwiahi. Usie hetyje plemiony mieli adno z adnym šmat čaho supolnaho — i ŭ wiery, i ŭ abyczajach i dziela hetaho daŭno zlilisia ŭ wadzin Biełaruski narod"*[12].

Przyjrzyjmy się teraz pracy A. H. Kirkora, z której czerpał wiedzę Łastowski. Autor (albo ktoś z redaktorów tomu) rozdzielił pracę na dwie części: „Litewskie polesie", obejmujące ziemie litewskie oraz zachodnie tereny białoruskie w granicach guberni wileńskiej i grodzieńskiej. Reszta obszaru białoruskiego została opisana w części drugiej „Białoruskie polesie". Przy czym A. H. Kirkor wyodrębnił z obszaru „Litewskiego polesia" tzw. Litwę właściwą (*«собственная Литва»*), zaznaczając, że niektóre zabytki „Litewskiego polesia [...] odnoszą się do Białoruskiego polesia"[13]. Ponadto autor uważał, że *«Вилейскій и Дисненскій уѣзды [...] въ этнологическомъ отношеніи [...] должны бы быть отнесены къ Бѣлорусскому полѣсью, къ которому и принадлежали до 1842 года»*[14]. Dalej, pisząc o *«народностях Литовскаго полѣсья»*, A. H. Kirkor stwierdza: *«Достоверно однако то, что Литовцы и Бѣлоруссы сидятъ на земляхъ собственныхъ, унаслѣдованныхъ споконъ вѣка»*[15]. W tym przypadku

[11] Poglądy tego nurtu przeanalizowane są w: I. A. Марзалюк, *Міфы «адраджэнскай» гістарыяграфіі Беларусі*, Магілёў 2009; Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX-XX ст.*, Мінск — Санкт-Пецярбург 2003, с. 70-96.

[12] Włast, *Karotkaja historyja Biełarusi (pa Kirkoru)*, „Naša Niwa", 1910, nr 1, s. 5.

[13] Por.: A. K. Киркоръ, *Первобытныя времена Литовскаго полѣсья*, [w:] *Живописная Россія*, с. 9.

[14] A. K. Киркоръ, *Города и поселенія въ Литвѣ*, [w:] *Живописная Россія*, с. 174.

[15] A. K. Киркоръ, *Народности Литовскаго полѣсья и ихъ жизнь*, [w:] *Живописная Россія*, с. 11.

autor jednak przeczył samemu sobie. Autochtoniczne pochodzenie Białorusinów podawał w wątpliwość pisząc dalej: *«Мы скорѣе склоняемся къ мнѣнію, что, какъ думаютъ Шафарикъ, Лелевель и др., Славяне были аборигенами этой страны. Весьма вѣроятно, что Дунайскіе Славяне заходили далеко на Сѣверъ, селились тамъ и смѣшивались с туземцами. Такое движеніе и присутствіе Дунайскихъ Славянъ въ земляхъ Кривичанскихъ, нѣкоторымъ образомъ подтверждается преданіями и пѣснями Бѣлоруссовъ, въ которыхъ Дунай, совершенно незнакомый Бѣлоруссу, часто упоминается. [...]*

Несторъ исчисляетъ племена, заселявшія нынѣшнюю Бѣлоруссію. Самое многочисленное, племя Кривичей, жило под Днѣпру и Двинѣ. Тѣ, которое поселились на рѣкѣ Полотѣ, назвались Полочанами, но это были тѣ же Кривичи. По теченію рѣки Сожи, въ Могилевской губерніи, жили Радимичи. Между Западною Двиною и Припетью жили Дреговичи. [...] По берегамъ Припети жили Древляне. Наконецъ, существуетъ мнѣніе (игумена Анатолія, приводимое Зеленскимъ), что между Мозыремъ и Пинскомъ жили также Ятвяги, что главныя ихъ селища были тамъ, гдѣ теперь Мозырь, Петриковъ, Давидъ-Городокъ, Туровъ и Пинскъ и что въ Давид-Городкѣ жилъ старейшина Ятвяговъ. [...]

Вопросъ о Ятвягахъ, племени совершенно исчезнувшемъ, не можеть считаться окончательно разрѣшеннымъ.

Всѣ эти родственныя племена Кривичей, Полочанъ, Дреговичей, Радимичей, Древлянъ, пожалуй, и Ятвяговъ давно слились въ одинъ народъ и получили общее названіе Бѣлоруссовъ»[16].

Co prawda, w innym miejscu A. H. Kirkor, omawiając kwestię narodowościową na terenie guberni grodzieńskiej, pisze, że tu występowali Jaćwingowie (*«некоторое число Ятвяговъ»*). Jednak sam autor wątpi w prawdziwość tej informacji (*«показаніе тоже весьма загадочное»*): *«Несомненно только то, что Ятвяги жили здѣсь, занимали нынѣшніе Бѣлостокскій, Бѣльскій и части другихъ уѣздовъ»*[17].

W. Łastowski na ogół przyjął koncepcję A. H. Kirkora, aczkolwiek uczynił to w sposób wybiórczy: bezwarunkowo akceptując jedne ustalenia i pomijając inne.

Tymczasem w pracy M. Downara-Zapolskiego, która ukazała się pięć lat przed wydaniem „Karotkaj historyi Biełarusi” W. Łastowskiego, etnogeneza Białorusinów została przedstawiona w odmienny sposób: *«Русскія пле-*

16 А. К. Киркоръ, *Историческія судьбы Бѣлорусскаго полѣсья*, с. 289-290.

17 А. К. Киркоръ, *Народности Литовскаго полѣсья и ихъ жизнь*, с. 14.

мена уже застали въ части описываемой области населеніе съ довольно высокой культурой. Это были, по всей вѣроятности, литовцы. [...] Но и литовцы пришли въ Верхнее Поднѣпровье и по крайней мѣрѣ въ сѣверное Подвинье, заставъ эту местность уже заселенную финскими племенами. [...] Но небольшое пространство между Днѣпромъ и Припятью, прорѣзываемое рѣкою Березиною, неноситъ въ себѣ слѣдовъ ни финскихъ, ни литовскихъ поселенiй: всѣ названія мѣстностей здѣсь чисто славянскаго корня. Очевидно, что поселившіяся здѣсь славяне не застали никакихъ насельниковъ.

Территорія, занятая въ настоящее время четырьмя бѣлорусскими губерніями, въ эпоху образованія русскаго государства была населена тремя русскими племенами — кривичами, дреговичами и радимичами. [...]

Русскіе славяне двинулись изъ своей родины, лежавшей между Карпатами, средней Вислой и верхней Припятью, черезъ Волынь на пространство между Припятью и Днѣпромъ. Впереди шли кривичи; осѣвши рядомъ с литвой, они оттѣснили ее, быть можетъ, подъ напоромъ шедшихъ вслѣдъ за ними дреговичей»[18].

Autor doszedł do wniosku, że *«земли кривичей, полоцкихъ и смоленскихъ, дреговичей и радимичей, войдя въ составъ Литовско-Русскаго государства, очень скоро слились, такъ что уже въ XV в. можно говорить объ единой бѣлорусской народности. [...]*

Племенная связь полочанъ и смольнянъ была закрѣплена общностью ихъ говора. Этотъ смоленско-полоцкій говоръ, судя по всѣмъ даннымъ, былъ очень близокъ къ говору дреговичей и радимичей, хотя объ ихъ говорахъ мы очень мало знаемъ. Этимъ и объясняется то явленіе, что три племени выработали съ теченіемъ времени одно нарѣчіе і слились въ одно обширное бѣлорусское племя»[19].

Wybitny białorutenista Jewfimij Karski w 1917 r. uważał, że *«въ составъ бѣлорусской народности вошли разныя племена, составлявшія вѣтви русскихъ славянъ; некоторыя изъ нихъ, по свидѣтельству лѣтописи, были даже въ родствѣ съ ляхами. На западной окраинѣ съ бѣлорусами слились и нѣкоторыя другія племена»*[20].

Należy zaznaczyć, że w tamtych czasach nie przeprowadzono żadnych poważnych badań nad etnogenezą Białorusinów, co dawało badaczom du-

[18] М. В. Довнаръ-Запольскій, Д. З. Шендрикъ, *Историческія судьбы Верхняго Поднѣпровья и Бѣлоруссіи и культурные ихъ успѣхи*, [в:] *Россія*, с. 56-57.

[19] Tamże, s. 68-69.

[20] Е. Ѳ. Карскій (сост.), *Этнографическая карта бѣлорусскаго племени*, Петроградъ 1917, с. 1.

że możliwości nadinterpretacji pochodzenia narodu białoruskiego. Przykładem może tu być M. Downar-Zapolski, który w 1919 r. pisał m.in.: *«Беларусы — гэта бадай ядыны народ (мо толькі апрача палякоў), які з прадвечных часоў жыве ў сваей старонцы, ніскуль сюды ня прыходзіў, дык і не набраўся чужацкіх элемэнтаў. З гэтай прычыны паводлуг сваіх гістарычных і этнаграфічных асобнасьцей беларусы становяць найбольш чыстае славянскае племя, захаваўшае і зверхны выгляд славяніна, і шмат адзнак яго псыхікі і быту»*[21].

Poniższa tablica pokazuje w jakim stopniu były zbieżne poglądy poszczególnych badaczy w kwestii pochodzenia przodków Białorusinów.

Tablica 2. Etnogeneza Białorusinów na podstawie prac A. H. Kirkora, W. Łastowskiego i M. Downara-Zapolskiego

Białorusini	A. H. Kirkor (1882)	W. Łastowski (1910)	M. Downar-Zapolski (1905)
Określenie wspólnoty	*«Народъ Бѣлоруссы».*	*„Biełaruski narod”.*	*«Бѣлорусская народность, бѣлорусское племя».*
Czas powstania	*«Давно».*	*„Дайно”.*	*«Уже въ XV в.».*
Pochodzenie przodków	*«Славяне были аборигенами этой страны. Весьма вѣроятно, что Дунайскiе Славяне заходили далеко на Сѣверъ, селились тамъ и смѣшивались с туземцами».*	*„Zdajecca pryjšli siudy z-nad Dunaju”.*	*«Русскія племена уже застали [...] население. Это были, по всей вѣроятности, литовцы. [...] Но и литовцы пришли [...], заставъ эту местность уже заселенную финскими племенами. [...] Поселившiяся здѣсь [w basenie Berezyny] славяне не застали никакихъ насельниковъ».*
Bezpośredni przodkowie	Krzywicze (w tym Połoczanie), Radzimicze, Dregowicze, Drewlanie, Jaćwingowie.	Krzywicze (w tym Połoczanie), Radzimicze, Dregowicze, Drewlanie, Jaćwingowie.	Krzywicze (połoccy i smoleńscy), Radzimicze, Dregowicze.

[21] М. Доўнар-Запольскі, *Асновы Дзяржаўнасьці Беларусі*, Городно, 1919, с. 2.

Należy dodać, że Białorusinów uznawali za naród (ros. *народъ*, biał. *narod*) A. H. Kirkor i W. Łastowski. Co więcej, obaj autorzy uważali Białorusinów za naród dawno (ros. *давно*, biał. *daйno*) ukształtowany. Tymczasem M. Downar-Zapolski, pozostający pod wpływami obowiązującej wówczas w Imperium Rosyjskim koncepcji o istnieniu jedynego narodu rosyjskiego, określał Białorusinów mianem *ludu* (ros. *народность*), *plemienia* (ros. *племя*). Dopiero z upływem lat stanowisko uczonego w tej kwestii uległo zmianie.

W grudniu 1917 r. ukazała się praca J. Karskiego «Этнографическая карта бѣлорусскаго племени». Jej autor stworzył mapę obszaru zamieszkanego przez plemię/lud (ros. *племя, народность*) białoruski. Obszar ten pokrywał się z obszarem, na którym używano języka białoruskiego (ros. *бѣлорусскiй языкъ*): *«Основой для опредѣленія распространенія бѣлорусскаго племени у насъ служитъ исключительно живой народный языкъ, неотдѣлимый признакъ бѣлорусской народности въ теченіе ея многовѣковой жизни»*[22]. Interesujące jest to, że w tej pracy, wydanej przez Rosyjską Akademię Nauk, Białorusinów wciąż postrzegano jako *plemię*, *lud*, a nie naród, aczkolwiek pojawia się termin *język* (ros. *языкъ*) zamiast wcześniej używanego określenia *gwara* (ros. *нарѣчіе*). Warto zaznaczyć, że pojęcia *naród* (ros. *народъ*) Karski używał obok terminu *plemię*, por.: *«Такимъ образомъ материнскiй языкъ будетъ служить исключительнымъ признакомъ разграниченія бѣлоруссовъ отъ другихъ племенъ и народовъ»*[23].

W grudniu 1917 r. w Mińsku odbył się Zjazd Wszechbiałoruski, w którym uczestniczył m.in. J. Karski, wybrany na honorowego przewodniczącego zebrania. Wówczas uczony oświadczył: «Мной уже составлена карта Белоруссии, в которой точно обозначена граница расселения белорусов»[24]. Na zjeździe podnoszono hasła «Да здравствует Белорусская Демократическая Республика», «Нехай жыве Беларусская республика», co dowodzi, że uczestnicy rozważali kwestię utworzenia państwowości białoruskiej. Znalazło to również wyraz w rezolucji zjazdu, w której czytamy m.in.: «утверждая демократический республиканский строй в пределах Белорусской земли». Niemniej jednak nie wszyscy Białorusini zgadzali się co do tego, czy są oni odrębnym narodem, czy tylko ludem, plemieniem, odgałęzieniem innego narodu — rosyjskiego[25]. Dyskusja na

[22] Е. Ө. Карскiй (сост.), *Этнографическая карта бѣлорусскаго племени*, с. 1.
[23] Tamże.
[24] В. Скалабан (падрыхт.), *Усебеларускi з'езд 1917 года: сведчанне сучасніка*, «Беларускі гістарычны часопіс», 1993, № 3, с. 62.
[25] В. Скалабан (падрыхт.), *Усебеларускi з'езд 1917 года: сведчанне сучасніка*, «Беларускі гістарычны часопіс», 1993, № 1, с. 62-69; № 2, с. 46-55; № 3, с. 61-69; № 4, с. 50-61.

ten temat trwa do chwili obecnej, co jest pokłosiem braku wykrystalizowanego poczucia świadomości narodowej u większości Białorusinów[26].

W związku z powyższym zagadnienie etnogenezy Białorusinów zarówno dziś, podobnie jak na początku XX w., nie przestało być aktualne.

Wracając do koncepcji etnogenezy Białorusinów zaprezentowanej przez A. H. Kirkora i W. Łastowskiego, należy się zastanowić nad tym, na ile ich wizja dziejów była zgodna z faktami historycznymi i ówczesną wiedzą na temat przeszłości Białorusi.

Aleksandr Koczubiński, który uważał, że Białorusini i Litwini to «смесь двухъ арійцевъ-соседей», w 1897 r. stwierdził, że istnieje «особый взглядъ на этническую организацію белоруссовъ». Ten sam autor stawiał zadanie na przyszłość: *«Будущія сравнительныя изученія бѢлорусскаго нарѢчія откроютъ не одну черту инертнаго вліянія на него литовскаго элемента»*. A. Koczubiński bronił poglądu, że dorzecze Berezyny było od dawna zasiedlone przez Bałtów (M. Downar-Zapolski uważał te ziemie za odwiecznie słowiańskie)[27]. Twierdził, że obszar ten zamieszkiwany był przez *«сплошное литовское население по бассейну Березины»*[28]. Z kolei Aleksandr Pogodin w 1901 r. przekonywał, że *«къ северу отъ Припяти славянская родина не шла»*, Bałtowie zaś sięgali *«до Припяти на юге [...] и Березины на юго-востокѢ»*[29].

Tymczasem W. Łastowski, idąc w ślady A. H. Kirkora, zaliczał do przodków Białorusinów Jaćwingów, którzy nigdy nie zajmowali obszaru „pamiž Možyram i Pinskam". Natomiast badacz pominął milczeniem kwestię pochodzenia Jaćwingów, nie wyjaśniając kim oni byli: Słowianami czy Bałtami. Jednocześnie W. Łastowski nie wspomina o udziale Litwinów w etnogenezie Białorusinów. A przecież w drugiej połowie XIX w. już istniały niepodważalne dowody na obecność Litwinów, Jaćwingów i Bałtów na ziemiach obecnej Białorusi. Etnolog Nikołaj Janczuk w 1890 r. przypuszczał, że *«литовцы и белоруссы одного происхожденія»*[30]. W 1920 r.

[26] R. Radzik, *Rosyjski imperializm wspólnotowy. Trójjedyny naród ruski w badaniach socjologicznych*, Lublin 2016, s. 137-154.

[27] А. Кочубинскій, *Территорія доисторической Литвы*, «Журналъ Министерства Народнаго Просвещенія», отделъ наукъ, 1897, январь, с. 66, 68, 85-88, 93-94.

[28] Я. Карскі, *Беларусы*, Мінск 2001, с. 81.

[29] А. Погодинъ, *Изъ исторіи славянскихъ передвиженій*, Санктъ-Петербургъ 1901, с. 94.

[30] Н. Янчукъ, *Къ вопросу объ антропологическомъ типе литовцевъ*, [w:] *ИзвѢстія Императорскаго Общества Любителей Естествознанія, Антропологіи и Этнографіи, состоящаго при Императорскомъ Московскомъ УниверситетѢ*, т. LXVIII: *Труды антропологическаго отдела*, т. XII: *Дневникъ антропологическаго отдѢла*, вып. VI, Москва 1890, столб. 211.

ukazała się praca Dmitrija Anuczina, w której badacz wysnuł następującą tezę: *«Были ли обитатели Бѣлорусскаго края каменнаго века предками нынѣшнихъ бѣлоруссовъ или инымъ народомъ, впоследствiи вымершимъ или выселившимся, сказать определенно нельзя. [...] Съ другой стороны, однако, есть основанiе думать, что территорiя нынѣшней Бѣлоруссiи была занята в доисторическiя времена другими народами»*, aczkolwiek *«существуетъ мнѣнiе, что бѣлоруссы представляютъ собою болѣе чистую отъ примѣсей вѣтвь русскаго народа»* w porównaniu do Małorusinów (Ukraińców) i Wielkorusinów (Rosjan). D. Anuczin wskazywał również na *«сходство физическаго типа белоруссовъ съ литовскимъ»*[31].

Teorie o asymilacji Litwinów przez Białorusinów na obszarze Europy Wschodniej przyczyniły się do różnych interpretacji tego zagadnienia. Na przykład apel Komitetu Organizacyjnego Wileńskiego Zjazdu Litwinów (Wielkiego Sejmu Wileńskiego) do premiera Rady Ministrów Rosji Siergieja Wittego z 2 (15) listopada 1905 r. zawierał informację, że *«литовцы, признавая, что обитаемая ими территория, с исторических времен, обнимает так называемые литовския губернии Северо-Западного края: Виленскую, Ковенскую, Гродненскую, часть Курляндской и причисленную со времен Венского конгресса к Царству Польскому Сувалкскую губернию, считают их в этнографическом отношении литовскими, живущих в этих губерниях между литовцами поляков, евреев, русских и других пришельцами позднейших времен, а белоруссов — славянизированными литовцами и поныне живущими в селах с литовскими названиями и литовской архитектурой»*[32].

Ten cytat świadczy o dążeniu każdego ruchu narodowego do wykorzystywania „faktów historycznych" do uzasadnienia własnych roszczeń do spornych terenów. Działacze białoruscy mogli powoływać się na solidne prace naukowców dotyczące pochodzenia własnego narodu (ludu). Jednak, jak widać, te same prace mogły stanowić podstawę do kształtowania tożsamości innych narodów, np. Litwinów.

Tworząc pierwszą syntezę historii Białorusi W. Łastowski konsekwentnie i w pełni świadomie nawiązywał do prac A. H. Kirkora, powtarzając wnioski tego uczonego w kwestii etnogenezy Białorusinów. Nie do końca jest jednak jasne, czym się kierował Łastowski dokonując tego wyboru. Koncepcja dotycząca etnogenezy Białorusinów w ujęciu W. Łastowskiego

[31] Д. Анучинъ, *Къ вопросу о белорусской территорiи*, [w:] *Курс Белоруссоведения. Лекции, читанные в Белорусском Народном Университете в Москве летом 1918 года*, Москва 1920, с. 93-94.

[32] E. Motieka, *Didysis Vilniaus Seimas*, Vilnius 2005, p. 274.

(raczej A. H. Kirkora) była zarazem zgodna i sprzeczna z informacją zawartą w pracach innych badaczy.

Później koncepcja W. Łastowskiego ulegała pewnej zmianie. Uczony nieco zmodyfikował swoją dotychczasową teorię dotyczącą etnogenezy Białorusinów zakładając, że przodków tego narodu nazywano Krzywiczami. W myśl tej koncepcji odgałęzieniem Krzywiczów mieli być Dregowicze, Drewlanie, Radzimicze, Wiaticze, Smolanie, Połoczanie, Nowgorodcy. Według W. Łastowskiego, Krzywicze i Polanie to dwa odłamy wschodniej grupy Słowian[33]. Teoria W. Łastowskiego znalazła poparcie wśród niektórych białoruskich intelektualistów XX w., aczkolwiek zaznała w ich ujęciach poważnych zmian, jednak nigdy nie została zaakceptowana przez naukowców[34].

Summary

The ethnogenesis of Belarusians in the light of Vatslaw Lastowski's findings

In 1910, the first monograph in the Belarusian language on the history of Belarus „Кароткая гісторыя Беларусі" [A Short History of Belarus] was published on the pages of the newspaper „Наша Ніва" (*Nasha Niva*), and then as a separate publication. The author Vatslaw Lastowski based his work on the publications of the famous journalist, local historian Adam Honory Kirkor in the publication „Живописная Россія" [Picturesque Russia] (St. Petersburg 1882). The article examines the views of Vatslaw Lastowski and Adam Honory Kirkor on the ethnogenesis of Belarusians. Vatslaw Lastowski believed that the ancestors of Belarusians were Slavs who came to the territory of present-day Belarus „from the Danube": Krivichs, including Polochans, Radimichs, Dregovichs, and Sudovians, whom Lastowski, following Kirkor, located „between Mazyr and Pinsk". The article also touches upon the question of the formation of Belarusians as a separate nation (nationality, tribe) — as seen by Lastowski and Kirkor and their contemporaries.

Key words: ethnogenesis of Belarusians, Vatslaw Lastowski, Adam Honory Kirkor

Змест

Этнагенез беларусаў у інтэрпрэтацыі Вацлава Ластоўскага

У 1910 годзе на старонках газеты «Наша ніва», а затым і асобным выданнем выйшла першая манаграфія на беларускай мове па гісторыі Беларусі «Кароткая гісторыя Беларусі». Аўтар Вацлаў Ластоўскі сваю працу пісаў, абапіраючыся на публікацыі вядомага журналіста, краязнаўца Адама Ганорыя Кіркора ў выданні «Живописная Россія» (Санкт-Пецярбург 1882). У артыкуле разглядаюцца погляды В. Ластоўскага, А. Г. Кіркора па пытанні этнагенезу беларусаў. В. Ластоўскі лічыў, што продкі беларусаў — гэта славяне, якія прыйшлі на тэрыторыю цяперашняй Беларусі «z-nad Dunaju»: крывічы, у тым ліку палачане, радзімічы, дрыгавічы, а таксама яцвягі, якіх В. Ластоўскі ўслед за А. Г. Кіркорам лакалізаваў «pamiž Možyram i Pinskam». У ар-

[33] В. Ластоўскі, *Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі. Спроба паясьніцельнай кнігопісі ад канца X да пачатку XIX стагодзьдзя*, Коўна 1926, с. 1-2.

[34] В. Корбут, *«Мы — ратаі святла, крывічы»: тры вякі крыўскай ідэі*, „Druvis. Almanach Centru etnakasmalogiji «Kryŭja»", 2005, № 1, с. 53-77.

тыкуле таксама закранаецца пытанне фарміравання беларусаў як асобнага народа (народнасці, племя): як гэтая праблема бачылася В. Ластоўскаму, А. Г. Кіркору і іх сучаснікам.

Ключавыя словы: этнагенез Беларусі, Вацлаў Ластоўскі, Адама Ганоры Кіркор.

Viktar Korbut — magister muzeologii, doktorant w Katedrze Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: białoruska idea narodowa na łamach wileńskiej prasy białoruskojęzycznej w latach 1906-1918, ruchy narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej, dziedzictwo kulturowe Mińska, Wilna, Warszawy.

Вячеслав Меньковский
(Минск)

Столетие революции 1917 года: почему Российская Федерация и Республика Беларусь отметили юбилей различно

На сегодняшний день в постсоветских (новых независимых) государствах нет единых подходов к оценке периодизации, причин, значения, сущности революции 1917 г. Вызвано это, в первую очередь, сложностью исследуемых событий, многомерностью причин, создавших революционную ситуацию и влиявших на ее долговременную динамику. Среди вопросов, являющихся предметом дискуссий политиков, ученых, общественных деятелей, следует отметить комплекс проблем, связанных с национальным, точнее национально-государственным ракурсом революционных событий. Как считает редакция журнала «Ab Imperio», «всевозможные варианты национальных проектов, развивавшихся в России после февраля 1917 г., в большинстве своем воспринимали бывшее имперское пространство как естественный контекст для своей самореализации. Сочетание нациецентричного социального мышления и структурной имперской ситуации во многом предопределило, вероятно, многогранность и ожесточенность последовавшей затем гражданской войны»[1].

Многие российские историки, в силу целого ряда причин, достаточно настороженно относятся к «национализации» истории революции. Например, директор Института российской истории РАН Юрий Петров отмечал, что в контексте «национального» ракурса революции остро стоит вопрос о том, являлись ли революционные события на Украине, в Закавказье, Прибалтике и т.д. частью общероссийской революции, как полагает большинство российских историков, или их следует рассматривать как особые «национальные» революции. Историки бывших советских республик склонны их «национализировать», отрывая от общеимперского контекста[2].

[1] *От редакции*, «Ab Imperio», 2017, № 2, с. 10.

[2] Ю. А. Петров, *Россия накануне Великой революции 1917 г.: современные историографические тренды*, [в:] *Революция 1917 года и Гражданская война как определяющие факторы российской истории XX века. Международная научно-практическая конференция. Оренбург, 11—12 мая 2017 г.: сб. статей*, Оренбург 2017, с. 214.

Существующая историко-политическая ситуация во многом повторяет историческую обстановку 1917 года, когда «сформировалась широкая коалиция национальных и политических групп, протестующих против попыток могущественного меньшинства (русских националистов или высших классов) присвоить себе всю Российскую империю»[3].

Российская историческая политика. Сложность оценки национальной составляющей революционных событий столетней давности во многом связана с неопределенностью многих аспектов национально-государственной политики современной России. Обратим внимание, что, по мнению многих аналитиков[4] до сегодняшнего дня в российском обществе нет адекватного понимания ключевой концепции «российской нации».

Российская империя — государство, существовавшее в период с 22 октября 1721 г. до 31 августа 1917 г.[5] В соответствии с постановлением «От Временного правительства» Россия официально стала республикой 1 сентября 1917 г. В документе заявлено: «Считая нужным положить предел внешней неопределенности государственного строя, памятуя единодушное и восторженное признание республиканской идеи, которое сказалось на Московском государственном совещании, Временное правительство объявляет, что государственный порядок, которым управляется Российское государство, есть порядок республиканский, и провозглашает Российскую республику»[6]. 6 января 1918 г. Всероссийское Учредительное Собрание «именем народов, государство Российское составляющих», постановило, что «Государ-

[3] *От редакции*, «Ab Imperio», 2017, № 2, с. 10.

[4] См., например: Н. Ф. Бугай, *Национальная политика в условиях конститутивных революционных преобразований на Юге России, 1918 — начало 1920-х гг.: реальность, итоги*, [в:] *Юг России в условиях революционных потрясений, вооруженных конфликтов и социально-политических кризисов, 1917-2017 гг.: материалы Всероссийской научной конференции (Ростов-на-Дону, 5-6 октября 2017 г.)*, отв. ред. акад. Г. Г. Матишов, Ростов-на-Дону 2017, с. 202-203.

[5] Империя была провозглашена по итогам Северной войны, когда русский царь Пётр I принял титул Императора. Со 2 марта 1917 г., после отречения императора Николая II и акта непринятия престола великим князем Михаилом Александровичем 3 марта 1917 г. Россия не имела императора.

[6] Оригинал документа выложен на портале «Архивы России» Федерального архивного агентства, [дата обращения: ко всем электронным ресурсам: 29.01.2018], <http://www.rusarchives.ru/projects/statehood/07-28-rossia-respublika.shtml>.

ство Российское провозглашается Российской Демократической Федеративной Республикой, объединяющей в неразрывном союзе народы и области, в установленных федеральной конституцией пределах, суверенные»[7]. В «Декларации прав трудящегося и эксплуатируемого народа»[8] используется термин «Советская Российская Республика»[9]. 19 июля 1918 г. вступила в силу Конституция РСФСР, которая закрепила новое официальное название — Российская Социалистическая Федеративная Советская Республика.

Напомним, что в СССР дни 7 и 8 ноября праздновались как годовщина Октябрьской революции. С 1992 г. праздничным днём считался только один день — 7 ноября, однако название праздника оставалось прежним — «Годовщина Великой Октябрьской социалистической революции». Указом президента России «О Дне согласия и примирения» от 7 ноября 1996 г. «в целях смягчения противостояния и примирения различных слоёв российского общества» название праздника было изменено на «День согласия и примирения». С 2005 г. день 7 ноября перестал быть выходным днём. Одновременно выходным днём стал День народного единства, который отмечается 4 ноября и связывается с окончанием Смутного времени в 1612 г.

Выступая с посланием Федеральному собранию 1 декабря 2016 г., президент Российской Федерации Владимир Путин призвал не допустить спекуляций на трагических страницах российской истории и не вносить раскол в общество. Он заявил, что «недопустимо спекулировать на трагедиях, которые коснулись практически каждой семьи в России, по какую бы сторону баррикад не оказались наши предки[10]. В Распоряжении президента Российской Федерации от 19 декабря 2016 г. «О подготовке и проведении мероприятий, посвященных 100-летию революции 1917 года в России»[11] Ассоциации «Российское

[7] *Всероссийское Учредительное собрание в документах и материалах*, Москва — Ленинград 1930, с. 113.

[8] 12 января 1918 г. Декларация была принята III Всероссийским съездом Советов рабочих и солдатских депутатов. После слияния с этим съездом III Всероссийского съезда крестьянских депутатов Декларация 18 января 1918 г. была вновь поставлена на голосование и принята объединенным III Всероссийским съездом Советов рабочих, солдатских и крестьянских депутатов.

[9] *Декларация прав трудящегося и эксплуатируемого народа*, <http://constitution.garant.ru/history/act1600-1918/5320/>.

[10] *Зюганов напомнит Путину о революции*, <https://www.gazeta.ru/politics/2016/12/21_a_ 10441337.shtml#page2>.

[11] Официальный интернет-портал правовой информации, <http://publication.pravo.gov.ru/ Document/View/0001201612200017?index=0&rangeSize=1>.

историческое общество»[12] рекомендовано образовать организационный комитет и разработать план подготовки и проведения мероприятий, посвященных 100-летию революции 1917 года в России[13].

Очень осторожна по отношению к событиям 1917 г. была и позиция Российского военно-исторического общества[14]. «Споры должны быть оставлены историкам, научному сообществу. А в гражданском сообществе нужно найти пути для примирения», — заявил научный директор РВИО Михаил Мягков[15]. На круглом столе «Диалог с историей: Мы и российская революция 1917 года», проведенным Российским военно-историческим обществом совместно с Московской Патриархией, он отметил, что «российская революция по праву может считаться великой... Следует забыть об эмоциональной окраске термина и принимать во внимание только масштабы событий и глубину последствий... Хотя события 1917 года до сих пор вызывают у граждан противоречивые оценки, нельзя не согласиться, что попытка построения на земле нового справедливого общества изменила путь России и повлияла на ход мировой истории. Нам нужно увидеть в событиях 1917 года силу человеческого духа и боевой героизм»[16].

[12] Российское историческое общество (РИО) было воссоздано в 2012 г. как преемник Русского исторического общества, действовавшего в 1866-1917 (1920) гг. Председатель — директор службы внешней разведки С. Е. Нарышкин. Целью РИО провозглашено объединение усилий государственных и общественных деятелей, ученых, искусствоведов и любителей истории для формирования общероссийской исторической культуры на основе объективного изучения, освещения и популяризации отечественной и мировой истории, сохранения национальной памяти.

[13] *План основных мероприятий, связанных со 100-летием революции 1917 года в России*, <http://rushistory.org/images/documents/plan100letrevolution.pdf>.

[14] Российское военно-историческое общество (РВИО), которое считается продолжателем существовавшего в 1907—1914 гг. Императорского Русского военно-исторического общества, было воссоздано в 2012 г. указом Президента Российской Федерации. Председателем является министр культуры РФ Владимир Мединский. Обязанности председателя попечительского совета общества исполняет заместитель председателя правительства РФ Дмитрий Рогозин. В совет общества входят министры обороны и внутренних дел Российской Федерации, крупные российские бизнесмены.

[15] *Российское военно-историческое общество: приближающая столетняя годовщина событий 1917 года должна помогать находить общие пути и компромиссы*, <http://to-ros.info/?p=46193>.

[16] *Круглый стол «Диалог с историей: Мы и российская революция 1917 года»: подводим итоги*, <https://drofa-ventana.ru/material/kruglyy-stol-dialog-s-istoriey-my-i-rossiyskaya-revolyutsiya-1917-goda/?utm_source=chitaem_vmeste&utm_medium=social>.

Однако, один из самых масштабных проектов, запланированных Российским военно-историческим обществом, установка в Крыму «памятника примирения», приуроченная к столетию революции. Поскольку присоединение Крыма к России не признано мировым сообществом, нам представляется неоднозначным ответ на вопрос, сможет ли подобный проект способствовать примирению и снижению уровня конфронтации в обществе.

Директор Института социально-экономических и гуманитарных исследований Южного научного центра РАН Евгений Кринко, анализируя место событий революции и гражданской войны в исторической памяти Юга России, приходит к выводу о том, что «осознание исторического смысла трагедии революции и Гражданской войны еще не стало основой для формирования национальной или региональной идентичности, способствующей общественной консолидации. Напротив, обращение к данным событиям часто используется как повод для выражения разногласий отдельных групп и слоев в современном российском обществе, существующих в нем политических и идеологических противоречий»[17].

Скептическое отношение к государственным мероприятиям, посвященным 100-летию революции выразила Коммунистическая партия Российской Федерации (КПРФ). «Я послушал, посмотрел и прочитал обзор встречи того комитета по подготовке к 100-летию, который создал Путин... Но там особенно и не пахнет примирением. В нем... немало антисоветчиков и русофобов», — заявил председатель ЦК КПРФ Геннадий Зюганов[18].

КПРФ, позиционирующая себя как правопреемник КПСС [РСДРП — РСДРП (б) — РКП (б) — ВКП (б)], в соответствии с традициями советской исторической политики и советской историографии, сохраняет концепцию трех российских революций. «100 лет назад в России произошла Февральская революция... Она вторая по счёту революция (первая произошла в 1905 году, третья — в октябре 1917-го)»[19]. На

[17] Е. Ф. Кринко, *События Революции и Гражданской войны в исторической памяти Юга России*, [в:] *Юг России в условиях революционных потрясений, вооруженных конфликтов и социально-политических кризисов, 1917-2017 гг.*, с. 547.

[18] *Геннадий Зюганов: В оргкомитете по подготовке к столетию революции 1917 года немало антисоветчиков и русофобов*, <http://www.rline.tv/news/2017-01-25-gennadiy-zyuganov-v-orgkomitete-po-podgotovke-k-stoletiyu-revolyutsii-1917-goda-nemalo-antisovetchik/>.

[19] *1917. Февральская революция*, <http://kprf-irk.ru/world/1945-1917-fevralskaya-revolyuciya.html>.

официальном сайте КПРФ, совместно с Центром исследований политической культуры России, реализуется проект «Хроника революции» (авторы Сергей Обухов, Алексей Коваленко, Евгений Козин)[20]. По мнению Г. А. Зюганова День Октябрьской революции должен стань главным праздником России[21].

В октябре 2017 г. в Москве прошло заседание Генеральной ассамблеи Международного комитета историков, открывая которое глава Российского исторического общества (РИО) Сергей Нарышкин заявил, что столетний юбилей Великой русской революции — это не праздник, а термин «великая» применим лишь к последствиям революции[22].

В итоговом номере журнала «Неприкосновенный запас» за 2017 г. была опубликована подборка статей, анализирующих различные аспекты 100-летнего юбилея революции 1917 г. Вероятно, тексты готовились в разное время и отразили ту динамику отношения к революционным событиям, которая сегодня представляется оформившейся в России. Юбилей ожидался как время подведения определенных цивилизационных итогов и обозначения стратегической линии развития государства и общества. Как писал Алексей Левинсон «немалой нервозностью веяло от разных выступлений по мере приближения сверхкруглого юбилея Октября»[23]. Но на самом деле «столетие Русской революции население России встретило с полным равнодушием»[24].

Согласно данным опроса, проведенного «Левада-центром»[25], для 45% респондентов Февральская революция сама по себе не имела никакого значения. Примечательно, что 32% опрошенных никогда не задумывались над подобными вопросами и затруднились выразить свое мнение о Февральской революции 1917 года[26]. Тот же процент

[20] *1917-2017. Хроника революции. Что было в этот день 100 лет назад*, <https://kprf.ru/ party/1917/>.

[21] *Ретроградный марш*, <https://lenta.ru/articles/2016/11/08/toskapodergave/>.

[22] *Вкус революции*, <https://rg.ru/2017/10/02/naryshkin-radikalizm-protivopokazan-istoricheskoj-nauke.html>.

[23] А. Левинсон, *Вам красного или белого*, «Неприкосновенный запас», 2017, № 6, с. 105-108.

[24] Л. Гудков, *1917 год в структуре легитимности российской власти*, «Неприкосновенный запас», 2017, № 6, с. 154.

[25] Опрос проведен 20-23 января 2017 года по репрезентативной всероссийской выборке городского и сельского населения среди 1600 человек в возрасте 18 лет и старше в 137 населенных пунктах 48 регионов России. Исследование проводилось на дому у респондента методом личного интервью.

[26] *Февральская революция 1917*, <http://www.levada.ru/2017/02/14/ fevralskayarevolyutsiya1917/print/>.

респондентов «никогда не задумывался» над значением факта отречения российского императора Николая II от престола[27]. От себя добавим, что факт провозглашения России республикой 1 сентября 1917 г. не заинтересовал и самих социологов. Судя по поставленным вопросам, они были уверены, что история российской империи завершилась в марте 1917 г. И наконец, самая популярная реакция на революционные события: «Нам нужно двигаться вперед и не ворошить то, что происходило в 1917 году», — такой ответ в ходе опроса в связи с приближавшимся столетием революционных событий наиболее часто (41%) выбирали молодые люди. Среди более старших к ним присоединялись до трети опрошенных»[28].

Президент России Владимир Путин, выступая на заседании Международного дискуссионного клуба «Валдай», сказал, что «сегодня, обращаясь к урокам столетней давности, к русской революции 1917 года, мы видим, какими неоднозначными были ее результаты, как тесно переплетены негативные и, надо признать, позитивные последствия тех событий»[29]. А в «Приветствии участникам международных мероприятий, приуроченных к 100-летию Российской Революции» президент России отметил, что «революция оказала огромное влияние на развитие России и всего мира. Во многом определила политическую, экономическую, социальную картину XX века. И поэтому закономерно, что в юбилейный год — общественные деятели, ученые, представители СМИ обращаются к глубокому и всестороннему осмыслению той эпохи, высказывают разные, порой противоположные мнения и оценки»[30].

Так какой же официальный вариант истории 1917 г. мы получили в 2017 году? Кто возведен в ранг героев и антигероев? Какие события отмечали российское государство и общество? Ответ российской власти на эти вопросы, по большому счету, так и не прозвучал. По сло-

[27] Л. Гудков, *1917 год в структуре легитимности российской власти*, <http://magazines.russ.ru/nz/2017/6/1917-god-v-strukture-legitimnosti-rossijskoj-vlasti-pr.html>.

[28] А. Левинсон, *Вам красного или белого*, <http://magazines.russ.ru/nz/2017/6/vam-krasnogo-ili-belogo-pr.html>.

[29] *Путин неоднозначно оценивает итоги революции 1917 года*, <http://tass.ru/politika/4661166>.

[30] *В. В. Путин направил приветствие участникам международных мероприятий, приуроченных к 100-летию Великой Октябрьской социалистической революции*, <https://kprf.ru/party-live/cknews/170290.html/print>. Обратите внимание, что на официальном сайте КПРФ искажено название Приветствия. Вместо термина «Российская Революция» используется «Великая Октябрьская социалистическая революция».

вам С. Е. Нарышкина «государство впервые за многие десятилетия не диктует историкам их научные выводы. Напротив, власть сама ждет от исследователей этих выводов»[31].

1917 год в исторической политике Республики Беларусь. Обратимся теперь к белорусской ситуации и напомним, что на сегодняшний день Республика Беларусь является единственной страной мира, где день 7 ноября является государственным праздником[32]. Почему для Российской Федерации это только дата, а для Республики Беларусь — праздник?

Сегодня в новых независимых государствах, образовавшихся после распада СССР, происходит деконструкция советского революционного дискурса. Развитие национальных историографий дает возможность научного осмысления революционных процессов и их интерпретации на основе неизвестных ранее архивных документов, расширенной источниковой базы и углубленных познавательных возможностей социальных и гуманитарных наук. Современный взгляд на революцию, во все большей степени, отражает отношение к 1917 году не как к изолированному, самодостаточному объекту изучения, а как к части глобальных процессов, в той или иной степени затронувших все регионы мира.

Официальная государственная позиция была представлена в «Поздравлении со 100-летним юбилеем Октябрьской революции» президента Республики Беларусь[33]. Обратим внимание на два аспекта «знаменательной даты», отмечаемых в документе. Это провозглашение права наций на самоопределение и формирование новых социально-экономических принципов. Именно возможность национального возрождения и реализации идеи социальной справедливости стали важнейшими позициями президентских «Поздравлений с Днем Октябрьской революции» в течении последнего пятилетия.

Посмотрим, как это прослеживается по официальным документам президента Республики Беларусь.

31 *Сергей Нарышкин: революционные события 1917 года больше не раскалывают общество*, <http://tass.ru/opinions/interviews/4699298>.

32 *Кроме Республики Беларусь День Октябрьской революции празднуется в непризнанной Приднепровской Молдавской Республике*, <https://ru.wikipedia.org/wiki>.

33 *Поздравление со 100-летним юбилеем Октябрьской революции*, <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-so-100-letnimjubileem-oktjabrskoj-revoljutsii- 17408>.

2013 г.: «Бесплатные образование и медицинское обслуживание, восьмичасовой рабочий день, ликвидация сословных привилегий, свобода совести и равенство гражданских прав женщин и мужчин — эти и другие, кажущиеся нам естественными и неотъемлемыми, блага составляют завоевание той поры. Провозглашенное советской властью право наций на самоопределение стало фундаментом, на котором мы построили суверенное Отечество — Республику Беларусь. Достижения, которыми гордится независимая Беларусь сегодня: сильная народная власть, опирающаяся на систему советов депутатов всех уровней, социально ориентированная экономика, высокоразвитые образование, наука и культура — во многом основаны на потенциале, накопленном в БССР»[34].

2014 г.: «События октября 1917 года изменили судьбу огромной страны и создали условия для национального возрождения населявших ее народов, а также для реализации права наций на самоопределение... Присущие нашему обществу мир, стабильность и согласие — закономерный итог того, что мы не отвергли социальные завоевания Великого Октября, не предали идеалы равноправия, справедливости и бескорыстного служения людям. Мы одни из немногих на постсоветском пространстве, кто отдает дань уважения этой исторической дате. Белорусы не отказываются от собственного прошлого, но и не хотят поступаться суверенным правом самостоятельно определять свое будущее»[35].

2015 г.: «Для многих из нас 7 ноября — дорогой сердцу праздник... Мы строим социально ориентированное государство, в основе которого — уважение к людям труда, идеалы равенства и социальной справедливости, стремление к взаимопониманию и единению во имя благополучия нашей Родины»[36].

2016 г.: «В XX веке это событие (Октябрьская революция) занимает особое место. Оно оказало значительное влияние на ход мировой истории и определило судьбы многих народов. Доступные социальные блага, идеалы равноправия, мира, межнационального согласия, сложившиеся в советскую эпоху, актуальны и поныне»[37].

[34] <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-s-dnem-oktjabrskojrevoljutsii-7329>.

[35] <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-s-dnem-oktjabrskojrevoljutsii — 10127>.

[36] <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-s-dnem-oktjabrskojrevoljutsii-12508>.

[37] <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-s-dnem-oktjabrskojrevoljutsii-14797>.

2017 г.: «Октябрь 1917 года ознаменован появлением на политической карте страны с принципиально новым укладом и провозглашением права наций на самоопределение... Сегодня мы живем в суверенной, независимой стране»[38].

Как видно из приведенных документов, после паузы 2015-2016 гг., вопрос национально-государственного строительства, обретение независимости вновь выходит на первый план. В приветствии участникам Международной научной конференции «1917 год в исторических судьбах Беларуси», состоявшейся в Минске в ноябре 2017 г., Александр Лукашенко вновь подчеркнул, что «события 1917 года способствовали стремлению белорусов жить в своем доме. Идея самоопределения Беларуси, которая шла снизу, от инициативы народных масс, выразилась в созыве Первого Всебелорусского съезда. Это народное собрание продемонстрировало важнейшие ценности, значимые для нас до настоящего дня: свое государство, его социальный характер и тот факт, что только народ, его воля, коллективный разум и лидеры могут стать подлинным источником независимости»[39].

Следует отметить, что и представители «левых», коммунистических организаций Беларуси сегодня также отмечают факт белорусской государственности как важнейший итог революции 1917 г. Секретарь ЦК КПБ Георгий Атаманов заявил, что именно благодаря событиям столетней давности «белорусский народ стал строить свою государственность»[40], а председатель партии «Справедливый мир» (бывшая Партия коммунистов Белорусская) Сергей Калякин, отметил, что 7 ноября — «исторически актуальная дата» и «если бы не было Октября, не было бы Республики Беларусь... Мы продолжали бы быть забитой царской окраиной, наша страна была бы разделена между Польшей и Россией или вообще находилась бы в составе России. Неизвестно, был бы вообще белорусский язык, белорусская национальная культура»[41].

[38] <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/pozdravlenie-so-100-letnimjubileem-oktjabrskoj-revoljutsii-17408>.

[39] *Приветствие гостям и участникам конференции «События 1917 года в исторических судьбах Беларуси»*, <http://president.gov.by/ru/news_ru/view/privetstvie-gostjam-iuchastnikam-konferentsii-sobytija-1917-goda-v-istoricheskix-sudbax-belarusi-17584>.

[40] *Официальное празднование в Минске столетия Октябрьской революции продолжалось 15 минут*, <http://naviny.by/new/20171107/1510044039-oficialnoe-prazdnovanie-v-minske-stoletiya-oktyabrskoy-revolyucii>.

[41] *Беларусь отмечает столетие Октября. Единственная из постсоветских стран*, <http://naviny.by/article/20171107/1510037723-belarus-otmechaet-stoletie-oktyabrya-edinstvennaya-iz-postsovetskih>.

Взаимосвязанность крушения Российской империи и становления белорусской государственности отрицать бессмысленно, это очевидный факт. Для белорусской исторической политики сегодня более актуальным является вопрос о том, только ли революция 1917 г. дала возможность реализоваться белорусской национальной идее? Какую роль сыграла Первая мировая война как нациеобразующий фактор? Какова роль основных участников российской гражданской войны в постановке и реализации национального вопроса на просторах бывшей империи? Как способствовали и препятствовали крупнейшие европейские державы и государства-соседи Беларуси национальному движению?

Столетние юбилеи для белорусского общества и государства отнюдь не исчерпываются событиями 1917 г. В 2018 г. исполнится сто лет провозглашению Белорусской Народной Республики, в 2019 г. — столетие образования Советской Социалистической Республики Белоруссии и Литовско-Белорусской Советской Социалистической Республики.

Сформировавшейся политики по отношению к этим датам нет ни у белорусской власти, ни у белорусского исторического сообщества[42]. Так что белорусские «бои за историю» еще впереди.

Переосмысление и выстраивание национальных историй, процесс национально-государственной самоидентификации делает необходимым расширение «социальных рамок памяти», концентрацию внимания общества на национальных и демократических процессах актуализированных событиями 1917 года, позволяет анализировать белорусскую историю как историю одного из геополитических центров первых десятилетий XX в. Комплексное изучение революция, в контексте предшествующих ей и последовавших за ней событий европейской и мировой истории, становится одним из важнейших факторов формирования модерной белорусской идентичности, базирующейся на принимаемых обществом и государством представлений о прошлом.

[42] См., например, круглый стол газеты «Звязда»: *1918-ы год для нашай дзяржаўнасці: набыткі і страты*, <http://zviazda.by/be/news/20180117/1516167450-1918-y-god-dlya-belarusi-nabytki-i-straty>.

Summary

Centenary of the 1917 Russian revolution: Why the Russian Federation and the Republic of Belarus celebrated the anniversary differently

The author analyses the official Belarusian and Russian stance towards the revolutionary events of 1917 and the reaction to the state discourse on the part of the historians' milieu, political parties and public organizations of the Republic of Belarus and those of the Russian Federation.

Keywords: 1917 Revolution, Republic of Belarus, Russian Federation, historical policy, historiography.

Streszczenie

Stulecie rewolucji 1917 roku. Dlaczego Federacja Rosyjska i Republika Białoruś obchodziły rocznicę inaczej

Autor analizuje oficjalne białoruskie i rosyjskie stanowisko państwowe wobec wydarzeń rewolucyjnych w 1917 roku i reakcję na państwowy dyskurs ze strony środowisk historycznych, partii politycznych i organizacji społecznych w Republice Białoruś i Federacji Rosyjskiej.

Słowa kluczowe: rewolucja 19017 r., Republika Białoruś, Federacja Rosyjska, polityka historyczna, historiografia.

Menkouski Viachaslau — doktor nauk historycznych, profesor Wydziału Historycznego Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku. Autor ponad 200 publikacji, w tym monografii: *Англо-американская советология: история, современность, академические ресурсы* (Mińsk 2000); *История и историография: Советский Союз 1930-х гг. в трудах англо-американских историков и политологов* (Mińsk 2007). Współautor i redaktor wydawnictw naukowych, szkolnych i encyklopedycznych: *История России. XX век* (Mińsk 2005); *История России: Новое и Новейшее время* (Mińsk 2010); *GULAG: Ideology and Economy of Forced Labour in the XX century* (Banská Bystrica 2017). Członek kolegiów redakcyjnych szeregu białoruskich, ukraińskich, rosyjskich, czeskich i słowackich periodyków naukowych.

Мікола Мязга
(Гомель)

Узнікненне польска-савецкай вайны 1919-1920 гг. і Беларусь

Польска-савецкая вайна 1919-1920 гадоў істотным чынам паўплывала на дзяржаватворчыя працэсы на тэрыторыі Беларусі, стала адной з трагічных старонак у гісторыі беларускага народа. Беларускія землі ператварыліся ў адзін з аб’ектаў польска-расійскага супрацьстаяння. Гэта было звязана з тым, што ў цэнтры канфлікту паміж Савецкай Расіяй і Польшчай была барацьба за размешчаныя паміж імі землі, у тым ліку, беларускія. Аднавіўшая незалежнасць Польшча зыходзіла з таго, што яна мае гістарычныя правы на ўсе тэрыторыі, якія ўваходзілі ў склад Рэчы Паспалітай да яе падзелаў. Гэта азначала вылучэнне прэтэнзій і на беларускія землі.

Яшчэ ў час Першай сусветнай вайны польская эліта сфармулявала сваю пазіцыю адносна будучых граніц сваёй дзяржавы. Польскі нацыянальны камітэт (ПНК), у якім пераважалі палітыкі правага лагера, вызначыў усходнюю граніцу Польшчы, якая атрымала назву «лінія Дмоўскага». Аб гэтым рашэнні ў адмысловым мемарандуме быў праінфармаваны прэзідэнт ЗША Томас Вудра Вільсан. Як сцвярджалі аўтары мемарандума, пры вызначэнні граніцы яны зыходзілі, па-першае, з таго, што Польшча павінна быць моцнай дзяржавай, а, па-другое, мець аднароднае насельніцтва, каб захаваць «унутраную згуртаванасць». Зыходзячы з названых меркаванняў, дзеячы ПНК лічылі неабходным, каб тэрыторыя будучай Польшчы на ўсход ад Каралеўства Польскага ўключала большую частку Віленскай губерні, Гродзенскую губерню, большую частку Мінскай губерні, «якая ахоплівае Мінск, Слуцк, Пінск». Польскія палітыкі пры гэтым сцвярджалі, што на гэтых тэрыторыях палякі маюць колькасную большасць, ці, калі і знаходзяцца ў меншасці, то нязначнай. Астатнія беларускія землі павінны былі застацца ў складзе Расіі. Польскі правы лагер тым самым цалкам адмаўляўся ад ідэі стварэння Беларускай дзяржавы, матывуючы гэта тым, што «беларусы прадстаўляюць цалкам пасіўны расавы элемент. Сярод іх няма ніякага нацыянальнага руху...»[1]. Раман

[1] *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914-1991). Зборнік дакументаў і матэрыялаў*, Мінск 2008, т. 1, ч. 1, с. 161-163.

Дмоўскі і іншыя польскія правыя палітыкі лічылі прапанаваную граніцу кампраміснай, бо яна мела на ўвазе падзел г.зв. «усходніх крэсаў» з Расіяй і азначала адмову Польшчы ад патрабавання граніцы 1772 г. На самой справе, сярод расійскіх палітычных сіл наўрад ці можна было знайсці тых, хто гатоў быў пагадзіцца на граніцу Польшчы ў адпаведнасці з «лініяй Дмоўскага».

Палітычны лагер Юзэфа Пілсудскага прапаноўваў для вырашэння пытання аб граніцах ва Усходняй Еўропе рэалізаваць канцэпцыю федэрацыі. Гэта дало б магчымасць Польшчы паставіць пад свой кантроль усю тэрыторыю «ўсходніх крэсаў» былой Рэчы Паспалітай праз стварэнне Літоўска-Беларускай і Украінскай дзяржаў, якія павінны былі ўтварыць федэрацыю з Польшчай. У рамках федэрацыі ўласна польская граніца павінна была прайсці значна заходней мяжы 1772 г. На наш погляд, не варта абсалютызаваць разыходжанні паміж прыхільнікамі Ю. Пілсудскага і правым палітычным лагерам адносна ўсходняй граніцы Польшчы. 16 снежня 1918 г. прыбыўшы ў Варшаву ў якасці прадстаўніка ПНК Станіслаў Грабскі паведамляў сваім калегам па камітэце, што на перамовах паміж ім і Ю. Пілсудскім начальнік дзяржавы выказаўся за граніцу, якая была блізкай да «лініі Дмоўскага» і азначала непасрэднае ўключэнне асноўнай часткі Беларусі, Літвы, Усходняй Галіцыі, часткі Заходняй Валыні ў склад Польшчы[2]. Адзін з найбольш блізкіх паплечнікаў маршала Леан Васілеўскі пісаў, што «ў адносінах да ўсходняй граніцы Пілсудскі ў цэлым пагаджаўся з лініяй, якую прапанаваў Дмоўскі»[3]. Ю. Пілсудскі праз стварэнне федэрацыі Польшчы з новымі незалежнымі дзяржавамі, якія павінны былі ўтварыцца на заходніх ускраінах былой Расійскай імперыі, хацеў адкінуць далёка на ўсход і значна аслабіць Расію, умацаваўшы ў той жа час пазіцыі Польшчы ў Цэнтральна-Усходняй Еўропе. Канцэпцыя федэрацыі была яшчэ і адказам Ю. Пілсудскага на прапагандаваны Антантай прынцып права нацый на самавызначэнне, і павінна была маскіраваць тэрытарыяльную экспансію Польшчы ва ўсходнім напрамку. Пазней Ю. Пілсудскі пісаў: «Я казаў, што ісці гэтым шляхам падаецца мне немагчымым. ... Мы прыходзім са зброяй, што супярэчыць прынцыпу федэрацыі. Між тым, я тут не бачыў тых, хто гатовы быў уступіць у гэтую федэрацыю»[4]. Такім чынам, пазіцыя Ю. Пілсудскага па пытанні палітычнага ўладкавання Усходняй Еўропы таксама мела на ўвазе барацьбу Польшчы за беларускія землі.

[2] Тамсама, с. 185.

[3] L. Wasilewski, *Józef Piłsudski jakim Go znałem*, Warszawa 1935, s. 172.

[4] К. Гамулка, *Паміж Польшчай і Расіяй. Беларусь у канцэпцыях польскіх палітычных фарміраванняў (1918-1922)*, Вільня 2008, с. 66.

Палітыка расійскага савецкага ўрада ў дачыненні да заходніх раёнаў былой Расійскай імперыі вызначалася імкненнем падначаліць іх сваёй уладзе. Бальшавікі лічылі сябе спадкаемцамі ранейшай расійскай дзяржаўнасці. Прынцыпы сваёй палітыкі па нацыянальным пытанні яны сфармулявалі ў Дэкларацыі правоў народаў Расіі ад 2 (15) лістапада 1917 г. У ёй адзначалася, што палітыка царызму па нацыянальным пытанні «павінна быць заменена палітыкай добраахвотнага саюза народаў Расіі», у выніку чаго рабочыя і сяляне народаў Расіі аб'ядноюцца ў «адну рэвалюцыйную сілу, здольную ўстаяць супраць усялякіх замахаў з боку імперыялістычна-анексіянісцкай буржуазіі»[5]. На падставе зместу Дэкларацыі можна зрабіць выснову, што савецкі расійскі ўрад, абвяшчаючы права нацый на самавызначэнне, не збіраўся дапусціць распаду былой Расійскай імперыі на нацыянальныя дзяржавы. Права на самавызначэнне бальшавікі прызнавалі толькі за працоўнымі, і то толькі тэарэтычна. Наркам па справах нацыянальнасцей Іосіф Сталін адзначаў, што бальшавікі разумеюць гэтае права як «добраахвотны саюз працоўных усіх незалежных савецкіх рэспублік» праз усталяванне федэратыўнай сувязі з Савецкай Расіяй[6]. Відавочна, што бальшавікі імкнуліся захаваць тэрытарыяльную цэласнасць былой Расійскай імперыі, падначаліць сваёй уладзе яе ўскраіны, у тым ліку, і заходнія. Адзначым, што з пункту гледжання міжнароднага права пазіцыі Расіі ў плане прэтэнзій на беларускія землі былі аслаблены прыняццем Саветам Народных Камісараў дэкрэта ад 29 жніўня 1918 г. Ён абвяшчаў, што «ўсе дагаворы і акты, якія былі заключаны ўрадамі Расійскай імперыі з урадамі Прускага каралеўства і Аўстра-Венгерскай імперыі, якія датычыліся падзелаў Польшчы, у сувязі з іх пярэчаннем «прынцыпу самавызначэння нацый і рэвалюцыйнай самасвядомасці рускага народа, які прызнаў за польскім народам неад'емнае права на самастойнае адзінства, адмяняюцца гэтым беззваротна»[7]. Тым самым, юрыдычна неабгрунтаваным абвяшчалася далучэнне да Расіі зямель Рэчы Паспалітай, а ў Польшчы з'яўляліся дадатковыя падставы для абгрунтавання прэтэнзій на ўсходнія землі былой Рэчы Паспалітай.

Такім чынам, склалася сітуацыя, калі і Польшча, і Савецкая Расія ў сваёй палітыцы ў дачыненні да беларускіх зямель зыходзілі з таго, што маюць «гістарычныя правы» на гэтыя тэрыторыі. Імкненне дзвюх названых дзяржаў устанавіць кантроль над тэрыторыяй Бела-

[5] *Декреты Советской власти*, Москва 1957, т. 1, с. 40.
[6] И. В. Сталин, *Сочинения*, Москва 1947, т. 4, с. 228.
[7] *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914-1991)*, т. 1, ч. 1, с. 151.

русі, як і над іншымі землямі, якія ляжалі паміж этнічнай Польшчай і этнічнай Расіяй, стала важнейшым фактарам узнікнення польска-савецкай вайны ў пачатку 1919 г.

Наспяванне і пачатак названага канфлікту стала штуршком для ўрада Уладзіміра Леніна, каб прыняць рашэнне аб абвяшчэнні савецкай рэспублікі на тэрыторыі Беларусі. 24 снежня 1918 г. ЦК бальшавіцкай партыі прыняў рашэнне аб стварэнні Сацыялістычнай Савецкай Рэспублікі Беларусь (ССРБ) як буфернага ўтварэння паміж РСФСР і капіталістычнай Еўропай, перш за ўсё — Польшчай. На той момант кіраўніцтва Савецкай Расіі прыйшло да высновы, што яго спадзяванні на блізкі камуністычны пераварот у Германіі, Польшчы і Еўропе ў цэлым не спраўдзіліся. У сувязі з гэтым Беларусь страчвала ролю важнейшага плацдарма для распаўсюджвання рэвалюцыі на захад, які Савецкая Расія імкнулася пакінуць пад уласным кантролем. У пастанове Усерасійскага Цэнтральнага Выканаўчага Камітэта ад 13 лістапада 1918 г. аб ануляванні Брэсцкага мірнага дагавора беларусы не называліся сярод народаў ускраін былой Расійскай імперыі, правa якіх на дзяржаўнасць хоць бы ў форме савецкай рэспублікі бальшавікі прызнавалі[8]. Гэта сведчыла аб іх імкненні да непасрэднага кантролю з Масквы над тэрыторыяй Беларусі.

Пасля 20 снежня 1918 г. важнейшым фактарам, які вызначаў палітыку РСФСР на беларускім напрамку, стаў ужо відавочна набліжаўшыся польска-савецкі канфлікт. 22 снежня 1918 г. міністр замежных спраў Польшчы Л. Васілеўскі ў ноце на імя Георгія Чычэрына пісаў: «Польскі ўрад энергічна пратэстуе супраць руху савецкіх войскаў да польскай граніцы». Дзеянні гэтых войскаў ацэньваліся як варожыя ў адносінах да Польшчы[9]. У ноце ў адказ ад 23 снежня 1918 г. савецкі ўрад асноўны акцэнт зрабіў на тое, што Чырвоная Армія займае тэрыторыі, якія не належаць Польшчы: «...войскі Расійскай Савецкай Рэспублікі не толькі знаходзяцца на значнай адлегласці ад польскіх граніц, але аддзелены ад яе Літвой і суседняй часткаю Украіны»[10]. Указаны абмен нотамі выразна абазначыў тэрытарыяльную спрэчку паміж Савецкай Расіяй і Польшчай, у тым ліку і за беларускія землі. Характэрна, што ў савецкай ноце Беларусь яшчэ не названа ў якасці

[8] *Советско-германские отношения от переговоров в Брест-Литовске до подписания Рапалльского договора. Сборник документов*, Москва 1968, т. 1: *(1917-1918 гг.)*, с. 579-680.

[9] *«Красная книга». Сборник дипломатических документов о русско-польских отношениях 1918-1920 г.*, Москва 1920, с. 28.

[10] Тамсама, с. 29.

асобнай дзяржавы, у адрозненні ад Літвы і Украіны, аднак ужо праз дзень адбылося рашэнне ЦК РКП(б) аб стварэнні ССРБ.

У момант стварэння ССРБ яе тэрыторыя разглядалася Масквою як поле для дасягнення магчымага кампрамісу з Польшчай, каб пазбегнуць у той момант стварэння для Савецкай Расіі яшчэ аднаго фронту. Мелася на ўвазе, што мір з Польшчай можа быць захаваны праз саступку ёй, у прыватнасці, беларускіх тэрыторый. Прадстаўляўшы ў той момант ЦК РКП(б) у Беларусі Адольф Іофе наступным чынам тлумачыў неабходнасць утварэння ССРБ: «Каб не паўтараць памылак, калі нам давялося весці непасрэдную барацьбу з германскім імперыялізмам, мы вырашылі ў ЦК Савецкую Расію аддзяліць буферамі ад Еўропы»[11]. Аб тым, што стварэнне Беларускай, як і Літоўскай, савецкіх рэспублік было выклікана неабходнасцю пошуку кампрамісу з Польшчай, А. Іофе прама заявіў на пасяджэнні Цэнтральнага Бюро КПБ 22 студзеня 1919 г. Ён указаў, што прэтэнзіі польскага імперыялізму могуць быць вырашаны дыпламатычным шляхам, для чаго было неабходна, каб Польшча сутыкнулася з буферамі, і для чаго стваралася Беларуская ССР[12]. На гэтым жа пасяджэнні А. Іофе адзначыў, што «неадкладнае ўключэнне Беларускай рэспублікі ў Савецкую Расію на правах федэрацыі знішчае ўсе выгоды ад стварэння буфераў-рэспублік, бо тады ўсе перамовы вядзе цэнтральны ўрад, гэта значыць самой Расіі прыйдзецца непасрэдна прымаць у іх удзел»[13]. Пры гэтым расійскі савецкі ўрад гатоў быў ісці на вялікія тэрытарыяльныя саступкі за кошт савецкіх буферных рэспублік. А. Іофе падкрэсліў на пасяджэнні ЦК КП(б) ЛіБ 5 красавіка 1919 г.: «... за мір з Антантай можна аддаць Літву і Беларусь»[14].

Калі ўлічыць, што ССРБ стваралася для дасягнення кампрамісу з Польшчай за кошт тэрытарыяльных саступак, лагічным выглядае рашэнне ЦК РКП(б) пакінуць у складзе Савецкай Беларусі толькі тыя губерні, якія непасрэдна межавалі з Польшчай, а ўсходнія, якія не маглі быць прадметам саступак Польшчы, перадаць у склад РСФСР[15]. У. Ленін указваў, што Беларуская рэспубліка патрэбна настолькі, наколькі яна мяжуе з іншымі краінамі. Паколькі Смаленск, Віцебск і Магілёў не мяжуюць, то іх можна выключыць са складу ССРБ. Ён

[11] *Гісторыя Беларусі*, Мінск 2007, т. 5, с. 106, 107.

[12] Р. Р. Лазько, *Беларуская буферная рэспубліка ў палітыцы савецкай Расіі ў пачатку 1919 года*, «Известия Гомельского государственного университета имени Ф. Скорины», 2006, № 2, с. 5.

[13] *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914-1991)*, т. 1, ч. 1, с. 205.

[14] Тамсама, с. 265.

[15] Тамсама, с. 207.

паставіў перад савецкім беларускім урадам задачу ўвайсці ў адносіны з Польшчай, выкарыстоўваючы для гэтага А. Іофе[16]. Уключэнне Смаленскай, Віцебскай і Магілёўскай губерняў у склад РСФСР павінна было забяспечыць захаванне гэтых тэрыторый у складзе Расіі ў выпадку, калі б бальшавікам для дасягнення пагаднення з Польшчай прыйшлося б ахвяраваць тэрыторыяй ССРБ. У ЦК РКП(б) існаваў план склікання канферэнцыі прадстаўнікоў камуністаў Беларусі, Літвы, Латвіі, Украіны і Польшчы для вырашэння ўсіх спрэчных тэрытарыяльных пытанняў. 25 студзеня 1919 г. А. Іофе ў лісце Г. Чычэрыну рэкамендаваў тэрмінова склікаць такую канферэнцыю. Такое рашэнне, на думку А. Іофе, было неабходным у сувязі з існаваннем тэрытарыяльных прэтэнзій Польшчы да Беларусі (Беластоцкі і Бельскі паветы), Літвы, «існуючай напружанай сітуацыяй на пагранічччы, якая ў любы момант можа стварыць тут *casus belli*»[17].

З пачатку лютага 1919 г. савецкі расійскі ўрад стаў вылучаць польскаму ўраду ССРБ, а затым — ЛітБел, у якасці асноўнага партнёра на перамовах па ўрэгуляванні тэрытарыяльнай спрэчкі. 10 лютага Г. Чычэрын накіраваў ноту польскаму ўраду, у якой прапанаваў палякам для ўрэгулявання тэрытарыяльнага пытання звяртацца да савецкіх рэспублік Літвы і Беларусі, «якіх яно датычыцца непасрэдна, і да якіх мы маем намер звярнуцца з прапановай нашых паслуг з мэтаю дапамагчы ў рашэнні адносячыхся да іх пытанняў»[18]. Рабоча-сялянскі ўрад Літвы і ЦВК ССРБ 16 лютага прапанавалі польскаму боку «вырашыць палюбоўна ўсе спрэчныя тэрытарыяльныя пытанні». Для гэтага стварыць змешаную камісію, якая «павінна будзе ўстанаўліваць дзяржаўную граніцу паміж утварыўшайся Сацыялістычнай Савецкай Рэспублікай Літвы і Беларусі — з аднаго боку, і Польскай Рэспублікай — з другога»[19]. Прадстаўляецца, што савецкі расійскі ўрад у той час рэальна хацеў пазбегнуць ваеннага канфлікту з Польшчай. Г. Чычэрын накіраваў 8 лютага тэлеграму А. Іофе ў Вільню, у якой прасіў утрымаць польскую дывізію, ці якіх-небудзь польскіх паўстанцаў ад уварвання ў этнічныя польскія землі. Да іх савецкі наркам адносіў Царства Польскае. Ён выказваў занепакоенасць тым, што такія дзеянні справакуюць польскі ўрад на вайну супраць Савецкай Расіі. Але выказваў меркаванне, што калі такіх правакацый не будзе, то вайны ўдасца пазбегнуць[20].

[16] Тамсама, с. 209.

[17] В. М. Бароўская, *Беларускае пытанне на савецка-польскіх перагаворах 1918-1921 гг.*, Мінск 2017, с. 44-45.

[18] *«Красная книга». Сборник*, с. 40.

[19] Тамсама, с. 41-43.

[20] Архив внешней политики Российской Федерации, ф. 04, оп. 51, п. 326, д. 55002, л. 11.

Аднак польскія правячыя колы не прызналі названыя савецкія рэспублікі ў якасці суб'ектаў міжнародных адносін і адверглі магчымасць перамоў з імі. 4 красавіка 1919 г. Сейм Польшчы адмовіўся прызнаць незалежнасць Літоўска-Беларускай ССР. Асноўны дакладчык па гэтым пытанні С. Грабскі заявіў, што Польшча не прызнае літоўска-беларускі ўрад, «таму што гэта не самастойны ўрад, а абавязаны сваім існаваннем расійскім бальшавікам. Мы павінны ісці ў Літву і Беларусь, каб вызваліць польскае насельніцтва ад бальшавікоў»[21]. Як бачым, лёс палякаў, якія жылі на тэрыторыі Беларусі, стаў для польскага ўрада адным з матываў, каб накіраваць войскі на беларускія землі насустрач Чырвонай Арміі.

Такім чынам, беларускія землі выступілі ў якасці аб'екта тэрытарыяльнай спрэчкі паміж Савецкай Расіяй і Польшчай. Абедзве гэтыя дзяржавы ў сваёй палітыцы зыходзілі з таго, што яны маюць «гістарычныя правы» на беларускія землі. Прэтэнзіі Савецкай Расіі і Польшчы на землі, якія былі размешчаныя паміж рускай і польскай этнічнымі тэрыторыямі, у тым ліку і беларускія, рабілі польска-савецкую вайну практычна непазбежнай. У момант яе ўзнікнення кіраўніцтва РСФСР спрабавала выкарыстаць тэрыторыю Беларусі і створаную па рашэнні Масквы ССРБ для дасягнення часовага кампрамісу з Польшчай. Аднак такая палітыка не знайшла падтрымкі ў польскага кіраўніцтва. Яно зрабіла стаўку на ваеннае вырашэнне пытання аб прыналежнасці тэрыторыі Беларусі. Барацьба Польшчы і Савецкай Расіі за беларускія землі стала важнейшым фактарам узнікнення польска-савецкай вайны ў пачатку 1919 г.

Summary

Belarus and the outbreak of the Polish-Soviet War (1919-1920)

The government of the Soviet Russia and the government of Poland, which had recently regained independence, both stated that they had historical rights to claim the territory of Belarus. According to the Polish government, the Polish Army was legally justified in entering the territory of Belarus; the Soviet government used the same argument to justify the activities of the Red Army in the Belarusian territory. As a result, the Belarusian territory became the epicentre of a territorial dispute between Soviet Russia and Poland, which was one of the most important causes of the outbreak of the war between them. The government led by Vladimir Lenin tried to postpone the outbreak of the war by giving up some of the Belarusian lands to Poland; however, those attempts were not accepted by the Polish government.

Key words: Polish-Soviet War, causes of the conflict, Belarus, RSFSR, Poland, territorial dispute.

[21] *Беларусь у палітыцы суседніх і заходніх дзяржаў (1914-1991)*, т. 1, ч. 1, с. 289.

Streszczenie

Wybuch wojny polsko-radzieckiej (1919-1920) a Białoruś

Rosyjski rząd radziecki i władze odrodzonej Polski w równym stopniu rościły sobie pretensje do terytorium Białorusi. Każda ze stron utrzymywała, że ma „historyczne prawo" do ziem białoruskich. Rząd Polski uważał za absolutnie prawnie uzasadnione wkroczenie wojska polskiego na terytorium Białorusi, takie same stanowisko odnośnie do działań Armii Czerwonej na ziemiach białoruskich zajmował rosyjski rząd radziecki. Ziemie białoruskie znalazły się w epicentrum sporu terytorialnego pomiędzy Rosją Radziecką i Polską, który stał się jedną z najważniejszych przyczyn wybuchu wojny pomiędzy nimi. Próba opóźnienia przez rząd W. Lenina wybuchu wojny na drodze ustępstw terytorialnych kosztem Białorusi nie spotkała się z aprobatą polskiego rządu.

Kluczowe słowa: wojna polsko-radziecka, przyczyny konfliktu, Białoruś, RFSRR, Polska, spór terytorialny.

Mikoła Miazha – doktor habilitowany nauk historycznych Państwowego Uniwersytetu im. Franciszka Skaryny w Homlu. Zainteresowania badawcze: historia stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym; historia polityki zagranicznej ZSRR, Polski, Niemiec; położenie międzynarodowe Białorusi. Ważniejsze publikacje: *В тисках Рапалло: германский фактор в польско-советских отношениях 1921–1926 годов* (Гомель 2010); *Между наукой и политикой: советско-польские отношения в историографии России и Польши 1918–1941 годов* (Гомель 2014).

Анатоль Трафімчык
(Мінск)

Партызанская барацьба супраць улады ў Круговіцкай гміне ў першай палове 1920-х гг.
(па старонках тагачаснай прэсы Польскай Рэспублікі)

Масква не жадала мірыцца са стратай Заходняй Беларусі і не пакідала планаў вярнуць яе[1]. Таму ледзь не адразу пасля заключэння мірнага (!) дагавора Крэмль стаў інспіраваць разгортванне партызанскае барацьбы супраць польскае ўлады.

Багатым на звесткі па гэтым аспекце быў і Лунінецкі павет. Яго тэрыторыя была асабліва лясістай і забалочанай у паўночнай частцы (дзе акурат знаходзілася і Круговіцкая гміна). Таму, натуральна, тыя ўмовы былі спрыяльнымі для знаходжання там партызан. Да таго ж блізкае да мяжы становішча гэтай адміністрацыйнай адзінкі як мінімум пракладала праз яе шляхі перамяшчэнняў савецкіх дыверсантаў.

За першую палову 1920-х гг. па адной Круговіцкай гміне намі налічваецца не менш 15 прымяненняў сілы, якія можна кваліфікаваць як барацьбу супраць улады Польшчы. Найбольш гарачымі выдаліся 1924 і 1925 гг. Адной з прычын каталізацыі такіх дзеянняў стаў слабы ўраджай 1924 г. Гэты чыннік найперш мог падштурхнуць да ўдзелу ў злачынствах супраць польскай улады некаторых сялян з мясцовага насельніцтва. Да таго ж яно, перажыўшы шмат разоў змены ўлады, і гэтым разам не надта верыла ў трываласць польскай дзяржаўнасці і лёгка паддавалася антыдзяржаўнай прапагандзе. Можна ўявіць ступень напружанасці, калі на працягу двух гадоў — 1923 і 1924 — на розных узроўнях цыркулюравала інфармацыя пра магчымасць хуткага ўзброенага паўстання[2].

У круговіцкім наваколлі дзейнічалі савецкія баевікі на чале з Кірылам Арлоўскім (псеўданімы — Аршынаў, Муха-Міхальскі ці проста Муха) і Станіславам Ваўпшасавым. Муха-Міхальскі, дарэчы, гэта легендарызаваная асоба на капыл такога вядомага персанажа, як Робін Гуд. Пад гэтакім прозвішчам, паводле версіі С. Ваўпшасава, існаваў польскі кавалерыст у чыне харунжага, які не паладзіў з начальнікамі-афіцэрамі, таму дэзерціраваў і прымкнуў да Арлоўскага. У далейшым

[1] А. Трафімчык, *Да праблемы дзяржаўнасці распалавіненай Беларусі ў міжваенны перыяд: палітыка Крамля*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 2008, nr 29, s. 115-129.

[2] W. Śleszyński, *Województwo Poleskie*, Kraków 2014, s. 240, 246, 250-251.

дзеля нагнятання страху на польскую ўладу Муха-Міхальскім сталі называцца іншыя савецкія партызаны[3].

Густыя лясы і непралазныя балоты Круговіцкай гміны сапраўды акаваліся вельмі спрыяльнымі для гнездавання партызанаў. Адтуль яны рабілі частыя налёты на ўстановы і маёнткі не толькі Круговіцкай гміны, але і суседніх. Пра гэта адзначаецца і ў дакументах польскіх сілавікоў[4]. Нямала ўвагі ў сувязі з гэтым удзяляла і тагачасная польская прэса.

Даволі гучны напад адбыўся 6 лютага 1924 г. У той дзень каля 50 дыверсантаў, узброеных вінтоўкамі, рэвальверамі, гранатамі, а таксама 2 кулямётамі (ручным і станковым), здзейснілі напад на маёнтак жонкі Тарасевіча ў Агарэвічах Круговіцкай гміны і ў выніку захапілі 10 коней, 5 вазоў, збрую. Пасля перарэзалі правады, якія вялі да Ганцавіч, і падаліся ў бок гміны (г.зн. Круговіч)[5]. Па ўспамінах сведкі — маладога дзецюка Уладыслава Іваноўскага (1902 г.н.), дыверсанты займаліся рабаўніцтвам мясцовых жыхароў, а ў бацькі рэспандэнта проста ў двары знялі з ног боты[6]. Падзея знайшла шырокі розгалас на газетных старонках. Так, адно з цэнтральных выданняў „Варшаўскі кур'ер" адразу пасля апісанага нападу пісаў:

„Чым даўжэй Муха-Міхальскі беспакарана грасуе на беларускай (sic! — *А. Т.*) зямлі, тым выразнейшай рэвалюцыйна-бальшавіцкая фізіяномія яго колісь дзіўных з прычыны сваёй зухаватасці і арганізаваных з вайсковай дакладнасцю бандыцкіх акцый.

З 1922 г. хроніка Лунінецкага павета адзначана 11 рабаўнічымі паходамі пад асабістым кіраўніцтвам слыннага верхавода. Абрабаваны наступныя польскія маёнткі: Сянява, Грушаўка (2 разы), Агарэвічы (3 разы!!! — клічнікі нашы. — *А. Т.*), Любашаў, Кукоў і Нача, апроч таго выкананы ў амерыканскім стылі два напады на чыгуначныя цягнікі (як бачым, геаграфія дзеянняў лакалізуецца галоўным чынам у Круговіцкай гміне. — *А. Т.*)"[7].

[3] С. Ваупшасов, *На разгневанной земле*, Минск 1965, с. 214.

[4] Гл. падрабязней: *Памяць: Гістарчна-дакументальная хроніка Лунінецкага раёна*, Мінск 1999, с. 247-248.

[5] *Борьба трудящихся Западной Белоруссии за социальное и национальное освобождение и воссоединение с БССР. Документы и материалы*, т. I: *(1921-1929)*, Минск 1962, с. 184.

[6] *„Dziadek w polskim mundurze": Władysław Iwanowski*, „Głos znad Niemna", 2014, nr 9, s. 7.

[7] W. Rabski, *Kartki ulotne*, „Kurjer Warszawski", 1924, R. 104, nr 46, s. 4.

Адбітак газетнага паведамлення пра напад на маёнтак у Агарэвічах.
Крыніца: W. Rabski, *Kartki ulotne*, „Kurjer Warszawski", 15 lutego 1924, R. 104, nr 46, s. 4.

Kartki ulotne.

—o—

Mucha Michalski.

Gdy do Warszawy zaczęły napływać pierwsze wieści o grasującym na kresach wschodnich bandytyzmie, z Muchą Michalskim, jako watażką opryszków, na czele, dźwięczała w tych odgłosach jakby melodja starego romantyzmu Janosików i Rinaldinich. Jak w legendzie Tatr i Abruzzów, był tam grzech w aureoli poezji, był mściciel krzywdy społecznej, była ręka, która zabija Nababów twardego serca, a karmi głodnych żebraków, były trubadurów i Donżuanów motywy.

Ale czasy romatyzmu minęły. Dzisiejsze zbójnictwo na kresach jest raczej problemem politycznym, niż złotą przędzą dla wyobraźni poety. Im dłużej Mucha Michalski bezkarnie grasuje na białoruskiej ziemi, tem wyrazistsza jest fizjognomja rewolucyjno-bolszewicka wszystkich jego, zdumiewających niekiedy swą zuchwałością i zorganizowanych z precyzją wojskową imprez bandyckich.

Od roku 1922 kronika powiatu łuninieckiego zapisała 11 wypraw zbójeckich, pod osobistem dowództwem głośnego herszta. Ograbiono następujące majątki polskie: Sieniawa, Chruszówka (2 razy), Oharewicze (3 razy), Lubaczew, Kuków i Nacz, a prócz tego wykonano w stylu amerykańskim dwa napady na pociągi kolejowe.

Zrazu miało to wszystko pozory fachowego bandytyzmu, któremu bliskość granicy bolszewickiej ułatwiała robotę. Jasne było wprawdzie, że władze sowieckie, znające doskonale kryjówki opryszków, tolerują je rozmyślnie, aby Polsce przysporzyć kłopotów, ale nie było żadnego dowodu, że rozbójnictwo Muchy Michalskiego jest najemnym sługą polityki bolszewickiej, jest awangardą rewolucji i jakby partyzantką nieregularnych oddziałów armji czerwonej. W ostatnich miesiącach dopiero wyłoniło się z tego bandytyzmu niepokojące oblicze zamachu politycznego.

Zauważono mianowicie, że Mucha Michalski, nawiasem mówiąc b. plutonowy wojsk polskich, zdobywszy jakiś dwór, poprzestaje na uprowadzaniu koni, nie czyniąc krzywdy ludziom, nie kradnąc pieniędzy, nie tykając pościeli i odzieży. Tak było np. przy trzeciem już z rzędu napadzie na Oharewicze. Zabrano dziesięć koni,—nic więcej. Wywierało to raczej wrażenie rekwizycji, niż bandytyzmu.

To zaintrygowało mieszkańców dworu oharewickiego, więc gdy herszt opryszków zasiadł do wieczerzy—rozkoszna sielanka!—stara gospodyni, znająca go już z poprzednich napadów i traktowana przez niego poufale, jako dobra znajoma, zapytała wprost, do czego właściwie potrzeba mu tylu koni?

Uśmiechnął się i odpowiedział:

— Jestem żołnierzem, a do czego mi konie potrzebne, dowiecie się niebawem.

Możnaby to uważać za zwykłą fanfaronadę, bo bandyci lubią upiększać swoje rzemiosło dekoracjami wojskowo-politycznemi, i Mucha Michalski niejednokrotnie już odśpiewał przed ograbionymi tenorową partję „mściciela”, biorącego odwet „za krzywdy ludu białoruskiego” i „prześladowanie komunistów w Polsce”. Wobec faktu jednak, że wbrew dawniejszym zwyczajom, uprowadza obecnie tylko konie folwarczne, jego „Jestem żołnierzem” i jego „Dowiecie się niebawem” musi być traktowane inaczej, niż przechwałka bandycka.

W rzeczywistości też na całem pograniczu lud białoruski, utrzymujący najściślejsze stosunki z bandytą, odwiedzający go „po tamtej stronie” i oddający „atamanowi” tysiące przysług szpiegowskich, jest najgłębiej przekonany, że Mucha Michalski tworzy z wiedzą i pomocą władzy sowieckiej oddziały partyzanckie, które z wiosną mają rozpalić powstanie na Białorusi. Dla tych oddziałów potrzeba mu koni pociągowych i kawaleryjskich.

Zresztą posiada już wszystko. Gdy d. 6 lutego napadł na Oharewicze w sile 40 ludzi, rozporządzał sześciu mitraljezami francuskiego typu. Miał też karabiny magazynowe i granaty ręczne. Wszystko wywierało takie wrażenie, jakby do wsi wkroczyło wojsko nieregularne sowietów.

Tego naprawdę dłużej tolerować nie można. Tu chodzi nietylko o bezpieczeństwo dworów polskich, tej ostoi władztwa naszego na Białorusi, tu chodzi o przygotowania rewolucyjne. Mucha-Michalski nie jest bandytą pospolitym, grabiącym na własną rękę, dla własnego zysku, lecz emisarjuszem rządu bolszewickiego, narzędziem polityki moskiewskiej, usiłującej podpalić nam kresy.

Coś się stać musi i to niezwłocznie, aby temu koniec położyć. Z chwilą, gdy straż wojskową w pasie granicznym zastąpiła policja, stosunki pogorszyły się znacznie. Wiadomo powszechnie, że tę policję organizowano na łeb na szyję, prawie bez wyboru. Że tylko cząstka jej składa się z żywiołów rutynowanych i pewnych. Że obok ludzi dzielnych, dostało się do niej sporo szumowin ulicznych. A najlepszym tego dowodem jest fakt, że niedawno 35 policjantów z bronią i rynsztunkiem zbiegło do Bolszewji.

To się mści. Dziś już nie może być mowy o „źle strzeżonej granicy”, bo ta granica nie jest prawie wcale strzeżona. Włazi, kto chce, i wyłazi, kto chce. Jeżeli niezwłocznie nie będą zorganizowane lotne oddziały kawalerji strażniczej, jeżeli nie postaramy się o drugi kordon wojskowy, jeżeli nie zastosujemy najostrzejszych represji wobec całych wsi, które są kryjówkami wywiadowców, żywicielkami bandytów i jakby armją pomocniczą Muchy Michalskiego, to możemy się doczekać nieobliczalnych wypadków, których opanowanie będzie kosztowało sto razy więcej krwi i pieniędzy, niż reorganizacja straży granicznej.

Choć zresztą Muchomichalszczyzna nie ma nic wspólnego z romantyzmem bandyckim starego stylu, to jednak byłoby może wskazano zastosować wobec niej te same środki, które niegdyś były najskuteczniejsze w walce z zbójnictwem legendowem i prawie zawsze kładły kres jego gospodarce. Wobec rozmieszczonych w każdej niemal wsi białoruskiej czat niebezpiecznego opryszka, mała jest nadzieja, aby udało się bandę jego zaskoczyć i ująć. Tylko wysoka nagroda za odkrycie jego schronisk i szlaków zbójeckich, tylko chłopskie łakomstwo złota może go oddać w ręce sprawiedliwości polskiej. Małe pieniądze nie dokonają niczego, bo drobne łapówki płaci sam bandyta. Nagroda za schwytanie rozbójnika musi być olśniewająca i ogłoszona w taki sposób i z takiemi gwarancjami, aby nikt nie mógł wątpić, że będzie istotnie, dyskretnie i bez zwłoki wypłacona. A jeżeli państwo na taką nagrodę zdobyć się nie może, niech dopomogą ziemianie kresowi. Gra naprawdę warta jest świecy.

Władysław Rabski.

Круговіцкая гміна ляжала на шляхах партызан у тым ліку падчас адной з самых скандальных, рэзанансных акцый 24 верасня 1924 г. Тады каля Баранавіч быў абрабаваны цэлы цягнік, у якім ехаў палескі ваявода Станіслаў Даўнаровіч. Яго ў сваю чаргу ганебна адлупцавалі, прычым зрабіўшы гэта рукамі аднаго з афіцэраў. Як паведамляе вядомы даследчык мінулага Заходняй Беларусі Ігар Мельнікаў, паліцыі ўдалося ўстанавіць, што савецкія дыверсанты перайшлі мяжу ў Нясвіжскім павеце, а затым перамясціліся ў раён Лунінец — Баранавічы. Там яны мелі базу прыкладна на 100 чалавек, якая знаходзілася каля Круговіч[8]. Па гарачых слядах польскія ўлады кінулі ці не ўсе магчымыя сілы. Толькі з Пружан быў накіраваны кавалерыйскі аддзел у колькасці 240 коней і з Лунінца — 110 паліцэйскіх і 4 узводы пяхоты. Вялікая тэрыторыя на ўсход і поўдзень ад Круговіч уключна з вёскамі Дзяніскавічы і Чудзін апынулася пад жорсткім кантролем карнікаў. Пачаліся арышты. Было схоплена не меней 70 асоб. У прыватнасці аддалі на разгляд ваенна-палявому суду дзяніскаўца Паўла Берташа (правільна прозвішча ўказана толькі ў польскай першакрыніцы, хто яе не чытаў, той падае „назвіско" Барташ або Бертач). Аднак нікога не прызналі датычным да нападзення і ўсіх вызвалілі (відавочна, паспрыяла такому нечаканаму гуманізму тое, што ў ходзе аперацыі выпадкова затрымалі ў Баранавіцкім павеце 16 чалавек іншай банды, якая, як аказалася, якраз і здзейсніла гэты напад). Частцы дыверсантаў удалося ўцячы за савецкую мяжу[9].

Калі падобныя дзеянні — не стыхійныя бунты тутэйшых, а барацьба савецкіх дыверсантаў — выкрываліся польскімі сілавікамі і ўдзельнікі арыштоўваліся, а віна даказвалася, то іх нярэдка чакала пакаранне смерцю. Так, 26 сакавіка 1925 г. адбыўся напад на надлясніцтва Хамінка (суседняя гміна Заастравечча). У выніку яго было ўчынена 5 забойстваў. Гэта паводле афіцыйнай інфармацыі. Ва ўспамінах відавочца, падафіцэра Корпуса Аховы Пагранічча „Людвікова", гаворыцца, што, акрамя забітых ляснічага, пісара, дзвюх жанчын-рахункаводаў і аднаго егера, знішчанымі аказаліся жонка ляснічага і яго дзеці. Сама банда ўцякла на савецкі бок мяжы. (Цікава, што здарэнне адбылося якраз падчас змены аховы на мяжы з паліцыі на пагранічнікаў[10].)

8 И. Мельников, *1924 год. «Рельсовая война» в Западной Беларуси*, [у:] Виртуальный Брест, [дата доступа: 23.03.2018], <http://virtual.brest.by/news24164.php>.

9 Гл. падрабязней: *Napad na pociąg pod Leśną*, „Ofiarom Obowiązku": wydawnictwo poświęcone pamięci poległych funkcjonariuszów policyjnych Państwa Polskiego: z kalendarzem na rok, 1925, s. 244-249; *Борьба трудящихся Западной Белоруссии*, т. I, с. 222-223; *Памяць*, с. 249.

10 A. Rosik-Rosiński, A. Ochał, *Wspomnienia podoficera KOP Antoniego Rosika-Rosińskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy", 2015, nr 16 (67)/1, s. 139-140.

Тым не менш колькі чалавек у сувязі з той страшнай акцыяй затрымалі па гарачых слядах. Шасцёх у вёсцы Лактышы, яшчэ двух на мяжы. Былі прыгавораны да расстрэлу і ў хуткім часе пакараны ў Лунінцы 2 чалавекі, адзін з якіх жыхар Круговіцкай гміны — лактышовец Давід Мышкавец. Справа Міхаіла Луганоўскага з вёскі Гута перададзена акружному суду ў агульным парадку судовага справаводства. Яшчэ адзін — лактышовец Іосіф Зуйкевіч — быў апраўданы. Варта заўважыць, што ў дакуменце не паведамляецца пра палітычную мэту таго нападу, але гаворыцца, што бандыты абрабавалі ўстанову, а значыць, кіраваліся прагай матэрыяльнай нажывы. Таксама адзначым, што нападаўшых было больш — каля 10 чалавек. Але іншых чамусьці не знайшлі. Хоць рабілі аблаву з дапамогай цэлага палка пяхоты, выкліканага адразу з Баранавіч[11]. Гэта наводзіць на думку, што астатнія маглі не быць мясцовымі, бо сваіх землякоў польская экспазітура (сетка завербаваных агентаў-даносчыкаў) выкрывала даволі спраўна. Розныя віды пакарання і нават прызнанне невінаватасці сведчыць пра ўважлівае разбіральніцтва злачынства, імкненне следчых да індывідуальнага падыходу стасоўна падазраваных.

У хроніцы газеты „Życie Polesia" паведамляецца яшчэ пра адзін напад на лясніцкую ўстанову. Гэтым разам — на лесніччоўку Людвікова, якая на той час знаходзілася ў складзе суседняй Чучавіцкай гміны. Апоўначы 14 чэрвеня 1925 г. той напад здзейсніла банда з чатырох чалавек. Вайсковы пастарунак, аднак, адкрыў стральбу па нападаўшых і прымусіў іх „уцякаць у напрамку вёсак Будча, Люшча і Чудзін"[12]. У той жа газеце паведамляецца пра сутычку з пяццю ўзброенымі людзьмі пастарунковага (напэўна, дзяніскавіцкага) Францішка Майндровіча, што адбылося 18 лютага 1925 г. за адзін кіламетр ад вёскі Дзяніскавічы[13].

[11] Archiwum Akt Nowych, Zespół „Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Brześciu", sygn. 2018/13, k. 110: Meldunek sytuacyjny Nr. 113 z dnia 8.V.25; *Mordercy są ujęci*, „Życie Polesia", 12 kwietnia 1925, s. 6; *Борьба трудящихся Западной Белоруссии*, т. I , с. 284-285.

[12] „Życie Polesia", 21 czerwca 1925, s. 8.

[13] *Sromotna ucieczka bandytów*, „Życie Polesia", 1 marca 1925, s. 5.

Sromotna ucieczka bandytów.

Z Łunińca donoszą, że w środę 18 bm. o godz. 18 min. 30 na drodze w odległości 1 klm. od wsi Deniskowicz gm. Kruhowicze pięciu nieznanych ludzi, uzbrojonych w karabiny napotkało poster. Majchrowicza Franciszka z VI Komp. Gr. P.

Poster. Majdrowicz na widok bandytów okrzykiem „ręce do góry" usiłował ich zatrzymać, lecz gdy w odpowiedzi bandyci rozpoczęli strzelaninę — Majchrowicz również użył broni, dając do napastników kilka strzałów, przyczem jeden z bandytów został ranny. Pozostali, podbiegłszy do rannego, zabrali go ze sobą i zbiegli w kierunku wsi Kruhowicz-Pościg zarządzony nie dał narazie rezultatu.

Адбітак газетнага паведамлення пра сутычку паліцэйскага з узброенымі людзьмі. **Крыніца:** *Sromotna ucieczka bandytów*, „Życie Polesia", 1 marca 1925, s. 5.

Прычым як не шкадавалі прадстаўнікоў польскай улады савецкія партызаны, так і да іх не было літасці. Напрыклад, у ноч з 18 на 19 верасня 1925 г. паліцыя наладзіла засаду на дыверсантаў. Імі былі браты Карпені — Дзмітрый і Андрэй. Па ўсёй бачнасці, дзяніскаўцы. Яны вярталіся з Савецкага Саюза. Нелегальна. У выніку першы быў застрэлены, другі — узяты жывым[14].

Сімптаматычна, што так званая рэйкавая вайна практыкавалася ўжо тады. Так, адзін з выпадкаў адбыўся ў Круговіцкай гміне. Як паведамляе польская крыніца, каля станцыі Ганцавічы невядомыя спрабавалі пусціць пад адхон чыгуначны састаў. Падвярнуўся таварны цягнік. У выніку рух быў на ненадоўгі час затрыманы[15].

[14] *Zajście w pasie granicznym*, „Życie Polesia", 27 września 1925, s. 8.
[15] *Udaremniony zamach na pociąg*, „Ziemia Wileńska", 3 maja 1925, s. 6.

Zajście w pasie granicznym.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. na skutek otrzymanej poufnie wiadomości o przekroczeniu granicy z Rosji do Polski przez bandytów Dymitrego i Andrzeja, braci Karpieniów, należących do bandy dywersyjnej Arszynowa, zostały zarządzone na chutorach, przyległych do wsi Deniskowicze przez wywiadowcę Chmielaz P. U. Ś. Łuniniec czaty na czele z Komendantem posterunku P. P. Deniskowicze, przod. Mrozem. Podczas trwania czatów, bandyci Karpienie, wracając ze wsi Deniskowicze, natknęli się na przod. Mroza, który wystrzałem karabinowem zastrzelił bandytę Dymitra Karpienia, zaś Andrzej został ujęty żywcem.

Адбітак газетнага паведамлення пра засаду паліцэйскіх на дыверсантаў.
Крыніца: *Zajście w pasie granicznym*, „Życie Polesia”, 27 września 1925, s. 8.

Udaremniony zamach na pociąg.

Onegdaj na linji Baranowicze-Łuniniec w pobliżu stacji Hancewicze nieznani złoczyńcy usiłowali spowodować wykolejenie pociągu. Gdy pociąg towarowy Nr. 372 zbliżał się do Hancewicz wjechał na wbite wpoprzek toru pale, które zmiażdżył. Wskutek uszkodzenia toru pociąg musiał się zatrzymać i dopiero po dokonanej naprawie ruszył w dalszą drogę.

Адбітак газетнага паведамлення пра дыверсію на чыгунцы ля Ганцавіч.
Крыніца: *Udaremniony zamach na pociąg*, „Ziemia Wileńska”, 3 maja 1925, s. 6.

Калі напады на адміністрацыйныя ўстановы, панскія маёнткі і нават леснічоўкі яшчэ можна было кваліфікаваць як антыпольскую барацьбу, дык рабаванне гандлёвых кропак, тым больш яўрэйскіх, больш было падобна да бандытызму. Як піша польскі даследчык тэмы В. Сляшынскі, тыя напады падзяліць на дыверсійныя і крымінальныя вельмі складана[16]. Такія выпадкі мелі месца ў Круговіцкай гміне. Толькі ў чэрвені 1925 г. у адной Будчы пацярпелі дзве мануфактурныя крамы: Гэрша Кортуша — урон ацэнены больш чым на 800 злотых[17]; Пэйсаха Галембэрта — на 3000 злотых[18]. У апошнім выпадку рабавала пяць чалавек з узбраеннем. Такія падыходы былі характэрны для прасавецкіх партызан.

Як бачым, галоўнымі аб'ектамі партызанскіх нападаў з'яўляліся сядзібы памешчыкаў, паліцэйскія пастарункі і вельмі часта пункты лясной аховы, якая таксама з'яўлялася апірышчам улады. Але не грэбавалі і гандлёвымі кропкамі. У такім падыходзе праяўляецца сінкрэтызм мэт партызанскай чыннасці, калі сацыяльна-палітычная барацьба спалучалася з рабаўніцтвам.

У 1925 г. масавая партызанская барацьба на Заходняй Беларусі была згорнута. Польскі бок схільны бачыць у гэтым сваю заслугу. Так, афіцыёз трактаваў, што з бандамі расправіліся жаўнеры КАП (мова ідзе якраз пра тэрыторыю Круговіцкай гміны)[19]. Тым не менш зроблена гэта было не таму, што партызанскі рух пайшоў на спад галоўным чынам з прычын унутрызаходнебеларскага характару. Хоць трэба прызнаць, што паляпшэнне эканамічнага становішча ў Заходняй Беларусі і дабрабыту тутэйшых адбірала глебу для падтрымкі ўзброенай барацьбы супраць польскай улады. Больш таго, нават сацыяльна-эканамічныя выступленні ў першай палове 1920-х гг. зніжалі свой напал. Гэта прызнавалі і савецкія гісторыкі, кажучы, напрыклад, пра змяншэнне на парадак забастовак на прадпрыемствах (з 263 у 1923 г. да 30 у наступным)[20]. Згортванне партызанскай дзейнасці адбылося цэнтралізавана — па рэалізацыі адмысловай палітыкі КПЗБ. Знамянальна, што вынік той барацьбы самім савецкім бокам быў прызнаны паражэннем[21].

[16] W. Śleszyński, *Województwo Poleskie*, s. 251.

[17] *Napad rabunkowy*, „Życie Polesia", 21 czerwca 1925, s. 8.

[18] Тамсама, с. 9.

[19] Rzeszótko, *15 baon K.O.P. oddaje wybudowane mosty władzom administracyjnym do użytku ludności cywilnej*, „Żołnierz Polski", 2 grudnia 1928, nr 49, s. 1108.

[20] В. А. Полуян, *Революционное и национально-освободительное движение в Западной Белоруссии в 1920-1939 гг.*, Минск 1962, с. 52.

[21] Гл., напрыклад, тыповае (не самае горшае) савецкае даследаванне: А. А. Сорокин, *Освободительное и революционное крестьянское движение в Западной Белоруссии (1920-1939 гг.)*, Минск 1970, с. 81.

Падагулім тыя дыверсійныя падзеі табліцай.

Акцыі антыпольскага збройнага супраціву ў Круговіцкай гміне (паводле польскіх газет).

Час	Месца здарэння	Сутнасць акцыі	Ацэнка выніку
Да 9.05.1922	лясы Круговіцкай гміны	Замах на князя Альбрэхта Радзівіла	Няўдала для партызан
1922 — да пачатку 1924 г.	Агарэвічы	Абрабаванне маёнтка (уласніцтва намі не ўстаноўлена) — двойчы	Удала для партызан
1922 — да пачатку 1924 г.	Любашаў	Абрабаванне маёнтка (уласніцтва намі не ўстаноўлена)	Удала для партызан
1922 — да пачатку 1924 г.	Кукоў	Абрабаванне маёнтка (уласніцтва намі не ўстаноўлена)	Удала для партызан
1922 — да пачатку 1924 г.	Нача	Абрабаванне маёнтка (уласніцтва намі не ўстаноўлена)	Удала для партызан
6.02.1924	Агарэвічы	Абрабаванне маёнтка жонкі Тарасевіча	Удала для партызан
24.08.1924	чыгунка ў Круговіцкай гміне ці паблізу	Абрабаванне цягніка, лупцоўка ваяводы Станіслава Даўнаровіча	Удала для партызан
18.02.1925	ля Дзяніскавіч	Сутычка з паліцэйскім	Няўдала для партызан
26.03.1925	надлясніцтва Хамінка (ля мяжы з Круговіцкай гмінай)	Напад, 5 забойстваў	Часткова злоўлены і пакараны
Май 1925	чыгунка ля Ганцавіч	Знішчэнне цягніка і чыгункі	Часткова ўдала для партызан
14.06.1925	леснічоўка Людвікова (ля мяжы з Круговіцкай гмінай)	Напад	Няўдала для партызан
18.09.1925	ля Дзяніскавіч	Засада паліцыі на двух дыверсантаў	Адзін забіты, адзін узяты ў палон
На працягу першай паловы 1920-х гг.	вясковыя крамы	Рабаванне — шмат разоў	Часцей удала для партызан

Фактычна ўсе падзеі, звязаныя з узброенай барацьбой на тэрыторыі Круговіцкай гміны траплялі ў прэсу. Намі ўстаноўлены яшчэ чатыры канфлікты з уладаю, пра якія з нейкіх прычын не траплялася звестак у тагачасных СМІ. Гэта:

1. Напад на паліцэйскія пастарункі, праўленне гміны і фірму па нарыхтоўцы лесу — Вялікія Круговічы і Дзяніскавічы 19 мая 1922 г. (удала для партызан)[22].
2. Напад сялян на ваенны патруль у вёсцы Еськавічы восенню 1924 г. (падаўлены)[23].
3. Абрабаванне цягніка ля станцыі Буды 4 лістапада 1924 (удала для партызан)[24].
4. Бой побач з вузкакалейкай ля Дзяніскавіч у 1924 г. (?) (партызаны былі забіты або ўзяты ў палон)[25].

Між тым згортванне сістэмнай дыверсійнай дзейнасці не азначала суцэльнага спынення трансгранічных пераходаў. Асобныя групы ўсё-такі перапраўляліся з Савецкага Саюза і назад. Такія выпадкі былі і на тэрыторыі Круговіцкай гміны. Пра адзін з іх гаварылася ў польскім выданні 1931 г. Паводле яго, банда імкнулася перайсці польска-савецкую мяжу. На парушальнікаў была арганізавана аблава. Падчас акцыі перакрылі дарогі наваколля Дзяніскавіч. Тады дыверсанты рассеяліся па хутарах. Пры іх уцёках была абстраляна леснічоўка[26]. Больш канкрэтнай інфармацыі ў крыніцы не ўтрымліваецца. Таму немагчыма ацаніць ступень магутнасці так званай банды. Аднак наяўнасць у яе членаў зброі і — самае галоўнае — прымяненне сведчыць пра тое, што гэта былі хутчэй баевікі, чым тыя наіўныя, хто мог кіравацца ў СССР, паддаўшыся савецкай прапагандзе пра райскае жыццё пры сацыялізме.

[22] *Памяць*, с. 110.

[23] Тамсама, с. 211; *Борьба трудящихся Западной Белоруссии*, т. I, с. 224.

[24] Гл. падрабязней: С. Ваупшасов, *На рагневанной земле*, с. 210-217. Пры перапрацоўцы ўспамінаў (С.А. Ваупшасов, *На тревожных перекрестках: Записки чекиста. 3-е изд.*, Москва 1988, с. 104-110) згадка пра Ю. Пілсудскага выкінута. Магчыма, савецкія дыверсанты ў тым выпадку паверылі дэзынфармацыі, таму потым пра яе мемуарыст вырашыў не згадваць. А магчыма, у першым выпадку аўтар прыфарбаваў сваю нарацыю. Тым не менш адкідваць магчымасці дыверсіі з захопам якога значнага ў Польшчы чалавека таксама не варта. Вышэй апісана, што літаральна паўтара месяца перад названай акцыяй аналагічным чынам быў захоплены цягнік, дзе ехаў у Лунінец палескі ваявода Станіслаў Даўнаровіч.

[25] Гл. падрабязней: В. Елизаров, *Партизаны в Польше*, [у:] Проза.ру, [дата доступа: 23.03.2018], <https://www.proza.ru/2009/02/24/384>.

[26] *Życie i służba żołnierzy K.O.P.*, „Żołnierz Polski", 24 grudnia 1931, s. 1135-1136.

Перабольшваць маштабы ўцягнення мясцовага насельніцтва ў партызанскую барацьбу не варта. У вачах беларускага селяніна камуністычныя партызаны не выглядалі барацьбітамі за яго долю, як нам часта кажуць гісторыкі, бо наадварот выклікалі неспакой, адрывалі ад мірнае працы. Канчатковае мэты дзеянні бандытаў (у асноўным менавіта так іх разглядала ўлада, а следам за яе прапагандай і мясцовае насельніцтва) не дасягнулі: паспаліты люд стаміўся ад шматгадовых ваенных дзеянняў і зусім не імкнуўся ў лясы, каб не правакаваць эскалацыю напружання. Што праўда, як сведчаць факты, некаторыя „заходнікі", у тым ліку жыхары Круговіцкай гміны, тым не менш, прымалі ўдзел ва ўзброенай барацьбе.

Такім чынам, на тэрыторыі Круговіцкай гміны ўзброеная барацьба супраць польскай улады ў першай палове 1920-х гг. мела рэгулярны характар. Тут адбылося параўнальна шмат нападаў. З абодвух бакоў былі і чалавечыя ахвяры. Змест акцый быў самы розны: ад выразна палітычных да рабаўнічых. Апісаныя падзеі на тэрыторыі Круговіцкай гміны можна ахарактарызаваць як даволі тыповыя для ўсёй прасавецкай партызанкі па Заходняй Беларусі ў цэлым. Дзякуючы тым сацыяльна-палітычным калізіям пра Круговіцкую гміну рэгулярна пісалі газеты, як рэгіянальныя, так і тыя, што разыходзіліся па ўсёй Польскай Рэспубліцы.

Summary

Partisan combat against the authorities in the Kruhowicze municipality in the first half of the 1920s (as described in the Polish press)

Basing on the example of the Kruhowicze municipality, the article presents partisan and sabotage operations organized by the Bolsheviks against the Polish authorities in Western Belarus (in the first half of the 1920s). Official press releases served as documentary sources. Although the description of the events was biased, most of the facts presented were reliable.

During a short period of time there were over ten attacks, which were mentioned in the mass media. They were mainly robberies, which were often successful. The Soviet attackers (organizers) were sometimes joined by the local inhabitants. However, the local people in general did not support this combat (but they did not support the authorities, either). Owing to the aforementioned fights, the Kruhowicze municipality was often mentioned in the press, which represented different political trends.

Key words: Western Belarus, Kruhowicze municipality, partisan and sabotage operations, robberies.

Streszczenie

Walka partyzancka przeciwko władzy w gminie Kruhowicze w pierwszej połowie lat 20. XX wieku (na łamach ówczesnej prasy polskiej)

Artykuł na przykładzie gminy Kruhowicze przedstawia zorganizowaną przez bolszewików walkę partyzancko-dywersyjną przeciwko władzy polskiej na Zachodniej Białorusi w pierwszej połowie lat 20. XX wieku. Za bazę dokumentalną posłużyły oficjalne

komunikaty prasowe. Mimo tendencyjności w opisie wydarzeń, fakty w nich w znacznej mierze zostały przedstawione.

W ciągu krótkiego czasu na obszarze gminy uczyniono ponad dziesięć napadów, które odnotowano w środkach masowego przekazu. Miały one głównie charakter rabunkowy i często kończyły się szczęśliwie dla napastników. Do radzieckich napastników (organizatorów akcji) czasami przyłączali się miejscowi mieszkańcy. Jednak w ogólnej masie ludność nie popierała tej walki (zresztą nie przejawiała też sympatii do władzy). Dzięki wspomnianym potyczkom gmina Kruhowicze często trafiała na łamy polskiej prasy różnych nurtów politycznych.

Słowa kluczowe: Zachodnia Białoruś, gmina Kruhowicze, walka partyzancko-dywersyjna, napady rabunkowe.

Anatol Trafimczyk — kandydat nauk historycznych i filologicznych, sekretarz naukowy Instytutu Literaturoznawstwa Ośrodka Badań Białoruskiej Kultury, Języka i Literatury Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Zainteresowania badawcze: historia Białorusi I połowy XX w. (poszczególne aspekty polityki i kultury), mikrohistoria (wsi Kruhowicze Wielkie), literatura białoruska XX w. (tematyka historyczna i polityczna w białoruskiej poezji, dramaturgia białoruska dla dzieci). Autor ponad dwustu publikacji naukowych, w tym czterech monografii. Popularnonaukowa książka „1939 год і Беларусь: забытая вайна” [„1939 rok i Białoruś: zapomniana wojna”] (wydawnictwo „Januszkiewicz A. M.”, 2014) została uznana za książkę roku (według Radia Swaboda) oraz otrzymała nagrodę im. Franciszka Bahuszewicza przyznawaną przez Białoruski PEN Club.

Mikołaj Iwanow
(Opole)

Białoruskie „zmienawiechaŭstwa"

Termin „smienowiechowstwo" narodził się w środowisku emigracji rosyjskiej w latach dwudziestych ubiegłego stulecia i pochodził od tytułu pracy zbiorowej „Smiena wiech" (dosłownie: zmiana drogowskazów), która wyszła w Pradze w 1921 roku. Główni ideolodzy tego nieformalnego ruchu, przeważnie wybitni naukowcy, literaci i ludzie kultury (Aleksandr Bobriszczew-Puszkin, Jurij Klucznikow, Jurij Potiechin, Nikołaj Ustriałow, Siergiej Czachotin i inni) traktowali rewolucję bolszewicką 1917 roku jako „znak Boży", karę dla inteligencji rosyjskiej za popełnione grzechy ulegania wpływom zachodnich idei marksistowskich. Bolszewizm i jego zbrodnicze oblicze uważali za niezbędny element duchowej pokuty i ostatecznie jako niezbędny element duchowego odrodzenia narodu. Wzywali swych zwolenników do powrotu do kraju i pracy w Rosji komunistycznej na rzecz jej odrodzenia. Wierzyli, że Rosja odrodzi się wcześniej lub później w postaci zdrowego imperialnego organizmu państwowego. Rewolucja bolszewicka — według Nikołaja Ustriałowa — to unikatowe zjawisko historyczne, łączące „wielki rosyjski duch państwowości z szerokim ludowym protestem społecznym". Ten protest wkrótce powinien „przeistoczyć się z pozapaństwowego i antypaństwowego w państwowy, a przez to państwo rosyjskie nareszcie będzie tym, czym powinno być — „państwem Bożym na ziemi"[1].

Adepci „smienowiechowstwa" działali przez cały XX wiek. Część ich na swą zgubę wróciła do Związku Sowieckiego już na początku lat dwudziestych, aby zginąć w kolejnych falach terroru bolszewickiego; inni wrócili po II wojnie światowej, aby zapełnić obozy koncentracyjne. Trudno przywołać chociaż jedną osobę z kręgu „smienowiechowców", która bez szwanku przetrwała ten okres. Ocalałych prawdopodobnie można policzyć na palcach jednej ręki. Dopiero tych, którzy wracali już po śmieci Stalina, spotkało w Związku Sowieckim względnie bezpieczne, lecz ubogie życie.

„Smienowiechowstwo" (po białorusku „zmienawiechaŭstwa") wśród Białorusinów to zjawisko dziś prawie zapomniane, ale nie dlatego, że ruch na rzecz współpracy z komunistami miał znikomą liczbę zwolenników wśród emigrantów białoruskich, ale głównie dlatego, że termin ten w historiografii światowej zarezerwowany był prawie wyłącznie dla Rosjan. Zapomniano również dlatego, że w odróżnieniu od rosyjskiej emigracji

[1] *Смена вех*, Прага 1921, s. 43.

politycznej, ideologia białoruskiego „zmienawiechaŭstwa" była oparta na o wiele bardziej wątłych podstawach teoretycznych.

Odpowiednią rolę odrywał tu również czynnik bardzo negatywnej oceny zjawiska „smienowiechowstwa" w środowisku emigracji rosyjskiej. Przeważająca większość osiadłych we Francji, Niemczech, Czechosłowacji, Polsce, Finlandii, Bułgarii, Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców oraz w innych krajach przeciwników bolszewików w wojnie domowej na żadne kompromisy z nimi iść nie miała zamiaru. W środowisku emigracji panował duch nieprzejednania wobec Lenina i jego otoczenia. Dlatego do dziś termin „smienowiechowstwo" ma znaczenie pejoratywne, a w niektórych przypadkach obraźliwe.

Podobne ignorowanie we współczesnej historiografii, i to nie tylko białoruskiej, terminu „smienowiechowstwo" w odniesieniu do osób, które poszły na współpracę z komunistami, przeczy prawdzie historycznej. Termin „smienowiechowstwo", „zmienawiechaŭstwa", albo „zmienatycznictwa", jak to obrazowo ujął Tamasz Hryb, był aktywnie wykorzystywany przez bezkompromisowych przeciwników komunistów w walce politycznej w środowisku białoruskiej emigracji i na terenie tzw. Zachodniej Białorusi (województwach północno-wschodnich II RP).

Po zakończeniu wojny domowej w Rosji i wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919-1920 wydawało się, że bolszewicy stracili zainteresowanie kwestią białoruską. Do istniejącej w tym okresie Białoruskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej włączono jedynie 6 ujezdów (powiatów) przedrewolucyjnej guberni mińskiej. Z ponad 300 tys. km^2, na które pretendowali niepodległościowcy białoruscy, do minipaństwa białoruskiego włączono jedynie 55 tys. km^2. Poza granicami tej minirepubliki pozostały takie ważne centra miejskie, znajdujące się jeszcze dwa lata wcześniej w składzie proklamowanej przez samych bolszewików sowieckiej Białorusi, jak Homel, Witebsk, Mohylew i jej pierwsza stolica Smoleńsk. Wielu czołowych komunistów w Mińsku (Aleksander Miasnikow, Wilhelm Knorin, Mojsiej Kałmanowicz i inni) uważali istnienie BSRS za niechciany przeżytek wojny domowej, który na pewno zostanie usunięty w trakcie budowy społeczeństwa socjalistycznego w Rosji Sowieckiej. Komunistyczni przywódcy Białorusi Sowieckiej byli początkowo tak pewni, że niedługo ten dziwny z ich punktu widzenia twór (BSRS) zniknie z mapy państwa proletariackiego, że nawet przyjęli w tej sprawie specjalną ustawę. Postanowienie KC KP(b)B z 13 grudnia 1920 roku wymagało od wszystkich członków partii „niepodejmowania w kołach partyjnych żadnych rozmów na temat niezależności Białorusi i niedopuszczania do dyskusji na ten temat"[2].

[2] Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (dalej: НАРБ), ф. 4, воп. 1, спр. 41, арк. 15.

13-17 grudnia 1920 r. w Mińsku odbył się II Zjazd Sowietów (Rad) Białorusi. Komunistyczni delegaci zjazdu również otrzymali od partyjnego kierownictwa ostry zakaz dyskutowania na temat niepodległości Białorusi w jakiejkolwiek formie. Na zjeździe nie było mowy także o tworzeniu szkolnictwa białoruskiego. W rezolucji zjazdu na temat oświaty stwierdzono jedynie konieczność wykorzystania w życiu publicznym języków mniejszości narodowych: białoruskiego, żydowskiego i polskiego. Język większości białoruskiej wymieniono na równi z językami rzeczywistych mniejszości[3].

Wszystko się zmieniło po X Zjeździe Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) w marcu 1921 roku, na którym proklamowano tzw. leninowską politykę narodowościową. Przewidywała ona bezprecedensowe poszerzenie praw wszystkich bez wyjątku mniejszości narodowych byłego imperium rosyjskiego. Lenin jeszcze wcześniej, zabierając głos na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej w lipcu 1920 roku, podkreślał, że komunistyczna ideologia do każdego narodu powinna przyjść w jego języku ojczystym. Był to dla niego warunek sukcesu wychowania komunistycznego[4].

Rezolucja X Zjazdu na ten temat stwierdziła jednoznacznie: „Pomoc narodom nierosyjskim w rozwijaniu i umacnianiu u siebie sowieckiej państwowości w formie, która odpowiadałaby warunkom życia tych narodów, w rozwijaniu i umacnianiu działających w języku ojczystym sądów, administracji, organów gospodarczych, organów władzy składających się z ludzi miejscowych, znających warunki życia i psychologię miejscowej ludności, w rozwijaniu u siebie prasy, szkolnictwa, teatru, klubów i placówek kulturalno-oświatowych w języku ojczystym”[5].

Uchwały zjazdu odnosiły się do wszystkich bez wyjątku narodowości Związku Sowieckiego. Najważniejszą częścią składową nowej polityki partii w kwestii narodowościowej była tzw. korienizacja, przewidująca wysuwanie na odpowiedzialne stanowiska w rejonach mniejszości narodowych przedstawicieli lokalnej większości. Wiązało się z tym przestawienie na wyjątkowo szeroką skalę pracy wszystkich instytucji państwowych i komitetów partyjnych w rejonach narodowościowych na języki narodowe oraz rozwój oświaty w językach narodowych. Ze względu na to, że znaczną (często przeważającą) część klasy robotniczej w rejonach narodowościowych stanowili Rosjanie, korienizacja według planów partii miała zlikwidować podział między klasą robotniczą a chłopstwem, między miastem a wsią.

[3] „Школа и культура Советской Белоруссии”, № 1-2, с. 74-75.
[4] В. И. Ленин, *Полное собрание сочинений*, т. 39, с. 330.
[5] *Коммунистическая партия Советского Союза в резолюциях*, Москва 1984, т. 3, с. 252.

Na Białorusi przeprowadzenie korienizacji, która w warunkach białoruskich otrzymała nazwę białorutenizacji (po białorusku: biełarusizacja), okazało się niezwykle trudne. Brakowało przede wszystkim zakorzenionego w zbiorowej świadomości mas „poczucia bycia odrębnym narodem". Świadomość bycia Białorusinami rozciągała się jedynie na wąską grupę inteligencji, przeważnie o katolickim rodowodzie. Większość tej grupy należała do obozu przeciwników rewolucji bolszewickiej i po zakończeniu wojny domowej nadal kontynuowała walkę o niepodległą Białoruś zarówno w kraju, w II Rzeczypospolitej, na Łotwie, Litwie, jak i na emigracji.

Zwolennicy komunistycznej orientacji wśród odrodzeniowców białoruskich byli nieliczni. Alaksandr Czarwiakoŭ, niekwestionowany lider białoruskich nacjonal-komunistów, w 1921 roku stał na czele Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) BSRS, Usiewaład Ihnatoŭski był ludowym komisarzem (ministrem) rolnictwa, Zmitrok Żyłunowicz (Ciszka Hartny) stał na czele redakcji gazety „Sawieckaja Biełaruś", Aleś Burbis był zastępcą ludowego komisarza spraw zagranicznych. W obozie bolszewickim byli i inni znani przedrewolucyjni działacze białoruscy.

Termin „białorutenizacja" pojawił się w powszechnym użyciu na długo przed decyzją partii komunistycznej o powszechnym przejściu na język białoruski. Po raz pierwszy terminu „białorutenizacja" użyto w dokumentach wydziału białoruskiego Ludowego Komisariatu (Narkomatu) Oświaty z 20 listopada 1920 roku. Było to memorandum kierownika wydziału białoruskiego Piotry Iljuczonka, który uzasadniał potrzebę przejścia większości szkół w republice na język białoruski, a także konieczność organizacji szkolnictwa dla mniejszości narodowych[6]. Iljuczonek już w grudniu 1920 roku zorganizował przy Narkomacie Oświaty kursy białorusoznawstwa w celu przygotowania nauczycieli języka białoruskiego. W 1921 roku kursy ukończyło ponad 1600 osób. Ciekawe, że kierownikiem kursów był jeden z czołowych niepodległościowców białoruskich, mający ścisłe kontakty z emigracją Jazep Losik, a wśród wykładowców wyróżniała się jedna z liderek partii białoruskich eserowców Pałuta Badunowa[7]. Innym ośrodkiem białoruskości w rządzie komunistycznym BSRS był Ludowy Komisariat Rolnictwa pod kierownictwem Usiewałada Ihnatoŭskiego, który również w grudniu 1920 roku polecił zorganizować specjalne kursy języka białoruskiego dla wszystkich bez wyjątku pracowników narkomatu. Na 1921 rok planowano przejście na język białoruski całej biurowości tego resortu. Jednak najdalej w swych planach białorutenizacyjnych poszedł zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych Aleś Burbis, który już

[6] НАРБ, ф. 42, воп. 1, спр. 59, арк. 48.
[7] НАРБ, ф. 701, воп. 1, спр. 4, арк. 77.

w połowie 1921 roku w podległym mu narkomacie dokonał przejścia biurowości na język białoruski[8]. Ten krok pozytywnie został przyjęty w kręgach emigracji białoruskiej i wśród działaczy białoruskich w II RP. Burbis w szeregach urzędników komunistycznych był osobą raczej przypadkową. Wywodził się ze środowiska pierwszych odrodzeniowców białoruskich, był jednym z założycieli pierwszej białoruskiej partii politycznej — Rewolucyjnej Hromady, wieloletnim więźniem politycznym caratu, zasiadał w prezydium Pierwszego Kongresu Białoruskiego (grudzień 1917 roku), miał niekwestionowany autorytet wśród białoruskich działaczy niepodległościowych poza granicami BSRS.

Jednak w latach 1920-1923 próby poszerzenia wykorzystania języka białoruskiego przez niektórych odrodzeniowców białoruskich w obozie komunistycznym, których bez przesady można nazwać nacjonal-komunistami, przypominały raczej akcje izolowane, podejmowane bez aprobaty republikańskiej organizacji partyjnej. Działania takie były możliwe jedynie w atmosferze niepewności co do dalszych losów komunizmu na Białorusi, panującej wówczas wśród komunistycznych przywódców byłej „zachodniej obłasti". Sytuację języka białoruskiego i korienizacji wyraźnie odzwierciedla dyskusja na VII Zjeździe Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi w marcu 1923 roku. Z referatem sprawozdawczym pt. „Narodowościowe aspekty budownictwa państwowego i partyjnego na Białorusi" wystąpił niekwestionowany przywódca nacjonal-komunistów Alaksandr Czarwiakoŭ, który uzasadniał konieczność przeprowadzenia korienizacji w republice. Jednak większość delegatów zjazdu nie poparła jego tez. W rezolucji na temat referatu czytamy o „konieczności zwalczania nacjonalistów w instytucjach oświaty i kultury, potrzebie zachowania czystości ideologicznej w polityce narodowościowej partii", natomiast ani słowa nie było o podwyższeniu statusu języka białoruskiego i potrzebie realizacji decyzji X Zjazdu RKP(b)[9]. Większość zjazdu nie poparła poglądów Usiewałada Ihnatoŭskiego i Antona Balickiego, którzy w swych wystąpieniach poparli podstawowe tezy referatu A. Czarwiakowa.

Dopiero ostra krytyka ze strony Moskwy i kolejne decyzje XII Zjazdu RKP(b) zmusiły kierownictwo BSRS do zaakceptowania korienizacji na Białorusi. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła na plenum KC KP(b)B w maju 1924 roku. W specjalnej rezolucji stwierdzono: „W celu realizacji postanowień XII Zjazdu RKP(b) (...) konieczne jest stworzenie najbardziej sprzyjających warunków do rozwoju i powszechnego posługiwania się ję-

[8] „Вестник Народного комиссариата просвещения ССРБ", 1922, № 3-4, с. 27.

[9] *Коммунистическая партия Белоруссии в резолюциях и решениях съездов и пленумов ЦК*, Минск 1973, с. 96, 97.

zykiem białoruskim tak, aby przekształcić ten język z formalnie równouprawnionego w rzeczywiście równouprawniony, odgrywający ważną rolę w republice białoruskiej. (...) Język białoruski powinien zostać językiem powszechnego użytku, wykorzystywanym przez urzędy państwowe, stowarzyszenia zawodowe i organizacje społeczne, a także przez osoby prywatne"[10]. W rezolucji stwierdzono także, że na czele kampanii mającej na celu równouprawnienie języka białoruskiego powinni kroczyć komuniści Białorusi[11]. Od tego czasu termin „białorutenizacja" na trwale wchodzi do obiegu powszechnego w życiu politycznym Białorusi Sowieckiej. W oficjalnych dokumentach partyjnych pojęcie „białorutenizacji" zostało sformułowane w sposób następujący:

„1. Rozwój kultury białoruskiej (szkoły, uczelnie wyższe pracujące w języku białoruskim, rozwój literatury białoruskiej, wydanie białoruskich książek, rozwój pracy naukowo-badawczej w celu wszechstronnego zbadania Białorusi);

2. Kierowanie Białorusinów do odpowiedzialnej pracy w partii, rządzie, związkach zawodowych i pracy społecznej;

3. Przejście organizacji partyjnych, państwowych, związkowych, społecznych i jednostek Armii Czerwonej na język białoruski"[12].

Kierowniczą rolę partii w procesie białorutenizacji podkreśliło w swych decyzjach plenum KC KP(b)B w styczniu 1925 roku. W rezolucji plenum czytamy: „Wszyscy członkowie partii, którzy mówią po białorusku, powinni w swych wystąpieniach posługiwać się przeważnie językiem białoruskim"[13]. Zostały wyznaczone terminy przejścia na język białoruski wszystkich najważniejszych urzędów państwowych i organizacji społecznych. Rada Komisarzy Ludowych otrzymała jeden rok na przejście na język białoruski. W ciągu roku na język białoruski powinni byli przejść Centralny Komitet Wykonawczy, ludowe komisariaty oświaty i rolnictwa. Dwuletni termin otrzymały ludowe komisariaty spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, polityki socjalnej, trzy lata — komisariaty opieki zdrowotnej, finansów, wojskowości[14].

Białorutenizację przeprowadzano w ramach szerokiej kampanii społecznej z udziałem tysięcy aktywistów partyjnych i ochotników. Już w la-

[10] НАРБ, ф. 4, воп. 2, спр. 26, арк. 206.
[11] Tamże, ark. 209.
[12] *Практическое решение национального вопроса в БССР*, ч. 1, Минск 1927, с. 10.
[13] НАРБ, ф. 701, воп. 1, спр. 5, арк. 1.
[14] НАРБ, ф. 4, воп. 2, спр. 26, арк. 206.

tach 1924-1925 stworzono gęstą siatkę dziennych i wieczorowych kursów języka białoruskiego, w tym języku zaczynają pracować teatry, szkolnictwo, środki masowego przekazu. Język białoruski zabrzmiał na partyjnych zebraniach, robotniczych mityngach, spotkaniach inteligencji. Jednak najważniejszą zmianą był stosunek społeczeństwa do języka białoruskiego, który w okresie przedrewolucyjnym był postrzegany jako język pogardzanej i zacofanej ludności wiejskiej. Z partyjnego nadania został on językiem państwowym *de iure* suwerennej republiki związkowej ZSRS.

Wielu przedrewolucyjnych białoruskich działaczy niepodległościowych początek białorutenizacji urzekł rozmachem odrodzenia narodowego. Powoli przechodzą oni na pozycje zwolenników władzy sowieckiej. Jazep Losik jako pierwszy przekłada na język białoruski „Manifest Komunistyczny" Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Janka Kupała pisze wiersz „Na śmierć Ściapana Bułata" i „Dzwie siastry", w których wychwala partię komunistyczną i wyraża nadzieję, że przy jej poparciu może urzeczywistnić się odwieczne marzenie Białorusinów o niepodległej, bogatej i szczęśliwej ojczyźnie. Jakub Kołas, aktywnie działający w latach wojny domowej po stronie zwolenników Białoruskiej Republiki Ludowej, również zajmuje podobną pozycję. W prasie pojawiają się jego wiersze „Bratam Zachodniaj Biełarusi" i „Woraham", świadczące o jego szczerym poparciu dla władz sowieckich.

Białorutenizacja i inne działania władz sowieckich, skierowane na budzenie świadomości narodowej narodu białoruskiego nie mogły pozostać poza uwagą licznej białoruskiej emigracji politycznej, a także elit politycznych białoruskiej mniejszości narodowej w II Rzeczypospolitej, na Łotwie i Litwie. Po zakończeniu działań zbrojnych na terytorium Białorusi rząd emigracyjny BRL osiadł w stolicy Litwy Kownie. Tu w listopadzie 1920 roku premierowi Wacławowi Łastoŭskiemu udało się podpisać z władzami Litwy Kowieńskiej porozumienie o finansowym wsparciu i okazaniu wszechstronnej pomocy dla jego rządu. Strategia rządu Łastoŭskiego polegała na przygotowaniu powstania narodowego jednocześnie w obu częściach okupowanej Białorusi — polskiej i sowieckiej. W tym celu na początku 1921 roku w Kownie powstaje centralny sztab powstania na czele z Uładzimirem Prakulewiczem[15]. W rzeczywistości prace na rzecz powszechnego powstania prowadzono jedynie na terytorium Zachodniej Białorusi. Na wschodzie przygotowanie powstania uniemożliwiły skuteczne działania represyjne sowieckich służb bezpieczeństwa przeciwko podziemiu niepodległościowemu[16] oraz pierwsze sukcesy tzw. leninowskiej po-

[15] И. Ковкель, Н. Сташкевич, *Почему не состоялась БНР*, Минск 1980, с. 87.

[16] W marcu 1921 r. organy OGPU w ciągu jednej nocy aresztowały ponad 800 członków partii białoruskich eserowców, która stanowiła trzon podziemia niepodleg-

lityki narodowościowej i jej głównego wcielenia — białorutenizacji. Na dodatek w 1924 roku Moskwa zgodziła się na znaczne powiększenie terytorium Białoruskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej. Ze składu Federacji Rosyjskiej przekazano BSRS obwód witebski i mohylewski, co ponad dwukrotnie powiększyło jej terytorium i liczbę ludności.

Narodziny białoruskiego „zmienawiechaŭstwa" datowane są na 1921 rok, kiedy licząca się grupa działaczy niepodległościowych, skupionych wokół najmocniejszej białoruskiej partii politycznej — białoruskich eserowców — faktycznie zaprzestała działalności antysowieckiej i całkowicie przestawiła się na działania antypolskie. Już we wrześniu 1921 roku, kiedy w Pradze zebrała się I Białoruska Konferencja Narodowo-Polityczna, dyskutowano jedynie o planach powstania zbrojnego w zachodniej części Białorusi, natomiast odnośnie do wschodniej Białorusi omawiano tylko antysowieckie działania propagandowe[17]. Na konferencji po raz pierwszy zabrzmiały na razie jeszcze słabe głosy, nawołujące do kompromisu z władzą sowiecką, które w ostateczności doprowadziły do zdominowania całego ruchu niepodległościowego przez ideę „zmienawiechaŭstwa"[18] i w ostateczności do podporządkowania go partii komunistycznej.

Nie bez znaczenia dla narodzin „białoruskiego zmienawiechaŭstwa" był również wpływ rosyjskiego „smienowiechowstwa". Lipiec 1921 roku to czas, kiedy w Pradze wychodzi wspomniany zbiór prac założycieli ruchu politycznego „Smiena wiech" (Zmiana drogowskazów). Rok 1921 jest również czasem odejścia bolszewików od ideologii i polityki komunizmu wojennego i przejścia do tzw. nowej polityki ekonomicznej (NEP), rozpatrywane przez ojców założycieli „smienowiechowstwa" jako próba powrotu partii komunistycznej do kapitalistycznej gospodarki rynkowej.

Dla białoruskiej emigracji i zachodniobiałoruskich niepodległościowców początek białorutenizacji oznaczał mniej więcej to samo, co dla wielu rosyjskich opozycjonistów NEP. Partia komunistyczna we wschodniej części Białorusi zaczęła robić to, o czym oni wcześniej mogli tylko marzyć. Już na samym początku szkoła białoruskojęzyczna prawie całkowicie wyparła szkołę rosyjskojęzyczną. Niezwykle intensywnie rozwijano kulturę białoruską: liczba wydawnictw białoruskojęzycznych zwiększyła się prawie dziesięciokrotnie, powstał teatr białoruski, państwowa wytwórnia filmowa przystąpiła do kręcenia filmów fabularnych w języku białoruskim,

łościowego (А. Г. Хохлов, *Крах антисоветского бандитизма в Белоруссии в 1918-1925 гг.*, Минск 1981, с. 77).

17 Беларускі дзяржаўны архіў-музей літаратуры і мастацтва (dalej: БДАМЛіМ), ф. 3, воп. 1, спр. 151, арк. 6.

18 Tamże, ф. 3, воп. 1, спр. 72, арк. 3.

po białorusku zaczęły wychodzić prawie wszystkie gazety i czasopisma. Powstał Instytut Kultury Białoruskiej (Inbiełkult), zarodek przyszłej Białoruskiej Akademii Nauk. Inbiełkult, którego pracownikami przeważnie byli ówcześni białoruscy niepodległościowcy, przekształcił się w swoisty sztab generalny kampanii białorutenizacji.

Podstawowym zadaniem białorutenizacji bezsprzecznie było przeprowadzenie w najmniej bolesny sposób sowietyzacji ludności białoruskiej. Natomiast neutralizacja opozycji niepodległościowej było zadaniem towarzyszącym. Partia komunistyczna, realizując to drugie zadanie, wykorzystywała inne dostępne środki zachęty i nacisku, w tym również finansowe. Od 1921 roku Narkomat Oświaty część podręczników dla szkół białoruskich drukował za granicą[19]. Specjalnym państwowym pełnomocnikiem do spraw druku podręczników został jeden z czołowych białoruskich odrodzeniowców, stały autor „Naszej Niwy", a jednocześnie czołowy nacjonal-komunista, jeden z założycieli BSRS w 1919 roku Zmitrok Żyłunowicz. Oprócz spraw czysto wydawniczych zajmował się on również propagandą komunistyczną wśród emigracji. Trasa jego pierwszej oficjalnej podróży zagranicznej była nieprzypadkowa: Kowno — Wilno — Berlin[20]. Były to czołowe centra emigracji białoruskiej. Najbardziej zadziwiające były jego kontakty w Kownie, tymczasowej siedzibie rządu emigracyjnego BRL i rozmowy z premierem tego rządu, jego kolegą z „Naszej Niwy" Wacławem Łastoŭskim. W wyniku tych rozmów między sowieckim rządem BSRS a kontrolowanym przez rząd BRL wydawnictwem „Wyzwolenie" została podpisana umowa w sprawie wydania podręczników dla szkół białoruskich. Wkrótce ukazały się między innymi podręczniki języka białoruskiego „Rodnaje słowa" Sciapana Niekraszewicza i „Prawapis biełaruskaj mowy" Jazepa Losika[21].

W Wilnie Zmitrok Żyłunowicz zwrócił się do innego znanego odrodzeniowca białoruskiego, autora „Naszej Niwy" Maksima Hareckiego, który wkrótce został oficjalnym przedstawicielem rządu BSRS do spraw druku podręczników dla szkół białoruskich. Planowano część nakładu drukowanych podręczników zostawić na miejscu dla białoruskich szkół w II RP. Rząd sowiecki zamówił w białoruskim wydawnictwie w Wilnie książki zarówno autorów z Białorusi Sowieckiej, jak i autorów będących obywatelami II RP. Nadrukowano między innymi „Gramatykę dla szkół" Bronisława Taraszkiewicza, „Historię białoruskiej literatury" Maksima Hareckie-

19 НАРБ, ф. 701, воп. 1, спр. 4, арк. 79.
20 Tamże, ф. 42, воп. 1, спр. 66, арк. 19
21 Tamże, арк. 19-20.

go i „Chemię" Wacława Iwanoŭskiego[22]. Jednak najwięcej książek białoruskich wydano w latach 1922-1923 w Berlinie, gdzie dość aktywną działalność prowadziła ambasada BRL, zorganizowana jeszcze w 1919 roku. Do Berlina do pomocy Hareckiemu i w celu prowadzenia agitacji na rzecz BSRS przyjechał Iwan Ćwikiewicz, rodzony brat Alaksandra Ćwikiewicza, przyszłego premiera, a wtedy jeszcze ministra spraw zagranicznych rządu BRL. O czym rozmawiali bracia nie trudno się domyślić. W Berlinie zostały wydane „Biełaruski lemantar" Sciapana Niekraszewicza, podręczniki do szkół białoruskich z fizyki, historii najnowszej, matematyki, biologii i innych przedmiotów[23].

Rząd Białorusi Sowieckiej na druk podręczników szkolnych przeznaczył 20 mln rubli[24]. Na te czasy była to ogromna suma. Przy pracach wydawniczych zatrudniono dziesiątki białoruskich emigrantów politycznych. Dla wielu z nich było to bardzo ważne źródło dochodu, pozwalające na wyrwanie się z chronicznej nędzy. W Mińsku dobrze rozumiano tę sytuację i dlatego nie oszczędzano na finansowej pomocy emigrantom, aby w ten sposób wpłynąć na ich świadomość polityczną.

Cała kompania polityczna partii komunistycznej sprzyjała kształtowaniu się w środowisku emigrantów iluzorycznego przekonania o politycznym przeobrażeniu się władzy sowieckiej, odejściu bolszewików od polityki dyktatury proletariatu i liberalizacji ustroju komunistycznego. Najwyraźniej ta iluzja przejawiła się w poglądach politycznych niekwestionowanego lidera białoruskiego „zmienawiechaŭstwa" Alaksandra Ćwikiewicza. „Sprawa Białorusi — pisał on w styczniu 1922 roku — może być rozwiązana alb w drodze stworzenia buforowego demokratycznego państwa, albo w drodze demokratyzacji istniejącej dziś Białorusi Sowieckiej. (...) Demokratyzacja istniejącej Białorusi Sowieckiej jest bardzo ważnym i jednocześnie znacznie lżejszym zadaniem. W przypadku, kiedy Ententa nie będzie w stanie zdemokratyzować całej Rosji Sowieckiej, to prawdopodobnie prościej to zrobić częściami"[25].

Na początku lat 20. XX wieku podobne nadzieje emigrantów białoruskich wcale nie wyglądały na iluzję. Białorutenizacja i towarzyszące jej przejawy liberalizmu politycznego pozornie świadczyły o rezygnacji komunistów z polityki nieprzejednanie wrogiego stosunku do zwolenników niepodległej Białorusi z okresu wojny domowej. Białoruscy nacjonal-ko-

[22] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 99, s. 2.
[23] НАРБ, ф. 701, воп. 1, спр. 4, арк. 79-80.
[24] Tamże, арк. 79.
[25] Cyt. za: И. Ковкель, Н. Сташкевич, *Почему не состоялась БНР*, s. 109-110.

muniści, odgrywający czołową rolę w tym procesie, nie szczędzili wysiłków w celu rehabilitacji uczestników ruchu niepodległościowego, w tym również liderów białoruskiej emigracji politycznej. Aleś Burbis opublikował znamienny artykuł pt. „Krótki przegląd historii białoruskiego ruchu narodowo-rewolucyjnego”[26]. Podstawową tezą artykułu była negacja antysowieckiego charakteru białoruskiego ruchu niepodległościowego i promowanie teorii o prawie całkowitej zbieżności celów partii komunistycznej i białoruskich niepodległościowców.

Podobne idee promował również Zmitrok Żyłunowicz. Na łamach czasopisma „Połymia” opublikował on artykuł „Dwie strony ruchu białoruskiego”, w którym prawie otwarcie poparł ideę bezklasowości narodu białoruskiego, a ukazującą się w latach 1906-1915 gazetę białoruską „Nasza Niwa” nazwał najbardziej radykalnym organem prasowym w całym imperium rosyjskim[27]. Pozytywną ocenę otrzymał również Pierwszy Kongres Białoruski (grudzień 1917 r.), który proklamował plan autonomii dla Białorusi. „Białoruski ruch narodowy — pisał on — został zaszczepiony do Białorusi Sowieckiej w dwóch podstawowych formach: rewolucyjno-proletariackiej i burżuazyjno-niepodległościowej”[28]. Do pierwszej formy Żyłunowicz zalicza działania prawie wszystkich bez wyjątku odrodzeniowców przedrewolucyjnych, włączając tych, którzy nie przyjęli rewolucji bolszewickiej w 1917 roku, natomiast do drugiej — aktywność takich prawicowych postaci jak Roman Skirmunt, hrabina Magdalena Radziwiłł i generał Cyprian Kandratowicz. Białorutenizacja według niego powinna stać się wspólnym dziełem białoruskich odrodzeniowców w BSRS i poza jej granicami. Poparcie dla podobnych poglądów wyrażał również ludowy komisarz oświaty Usiewaład Ihnatoŭski.

Ogromny wpływ na kształtowanie się ideologii „zmienawiechaŭstwa” wśród elity politycznej emigracji białoruskiej wywarły dwa wydarzenia: powiększenie terytorium BSRS w 1924 i 1926 roku oraz nadzwyczajny zjazd partii białoruskich eserowców w 1924 roku. W odróżnieniu od eserowców rosyjskich, których działalność była zakazana, a jej członkowie prześladowani, białoruscy eserowcy w pierwszej połowie lat dwudziestych działali otwarcie. Było to o tyle dziwne, że emigracyjny rząd BRL również składał się prawie z samych eserowców. Pozwolenie na zjazd jego organizatorzy otrzymali od policji politycznej OGPU w jednym jedynym celu: przekonać zwolenników tej partii na Zachodzie do powrotu do BSRS

[26] А. Бурбіс, *Кароткі агляд беларускага нацыянальна-рэвалюцыйнага руху*, „Веснік Народнага камісарыята асветы ССРБ”, 1922, № 1-2.

[27] „Полымя”, 1923, № 3-4, с. 69, 70-74.

[28] Tamże.

i włączenia się w proces białorutenizacji. Zjazd z zadania OGPU wywiązał się doskonale — ogłosił samorozwiązanie partii i zaapelował do emigracji o „porzucenie Zachodu i powrót do pracy we własnym kraju, we własnym środowisku robotniczo-chłopskim, o dołączenie się do szeregów zjednoczonego frontu proletariackiego tak, aby nie znaleźć się w szeregach faszyzmu”[29].

Na pozycję głównego ideologa i niekwestionowanego lidera białoruskiego „zmienawiechaŭstwa” wysunął się Alaksandr Ćwikiewicz, który 20 kwietnia 1923 roku został premierem rządu emigracyjnego BRL. Decyzja o powrocie do Mińska i wzięciu aktywnego udziału w białorutenizacji dojrzewała u niego powoli i została podjęta prawdopodobnie w połowie 1924 roku. Jednak na prośbę władz sowieckich musiał on jeszcze przez jakiś czas pozostać na Zachodzie w celu werbowania nowych adeptów idei „zmienawiechaŭstwa”. Świadczą o tym liczne spotkania Ćwikiewicza z sowieckim ambasadorem na Litwie Siergiejem Aleksandrowskim, podczas których omawiano szczegóły przeprowadzenia się premiera rządu BRL i kilku innych członków jego gabinetu do Związku Sowieckiego. Aleksandrowski w rozmowach zgadzał się na bardzo daleko idące kompromisy. Obiecał Ćwikiewiczowi, że nikt w Mińsku nie ma zamiaru prześladować ani jego, ani jego towarzyszy za poglądy polityczne. Nalegał przy tym, aby akcja przyjazdu do Mińska wyglądała na zespołowe działanie całej emigracji białoruskiej[30].

Alaksandr Ćwikiewicz ze swej strony traktował swoją akcję jako narodziny nowego równoprawnego sojuszu między władzami komunistycznymi BSRS i białoruskimi niepodległościowcami z Zachodu. W tym celu w styczniu 1925 roku zwrócił się do Krajowego Centrum (po białorusku: Krajowy Centr)[31] ze specjalnym memorandum. „Moja zaplanowana przeprowadzka — pisał — jest wynikiem porozumienia między zachodnim i wschodnim frontem białoruskim. Powinniście dać polityczne poparcie dla tej akcji. Jadę jako przewodniczący rządu BRL przy zachowaniu wszystkich moich związków na Zachodzie w celu osiągnięcia dla sprawy narodowej jak największych korzyści, które można otrzymać tylko od Moskwy. Każdy z nas wie, że prawdziwy Mińsk jest jeszcze bardzo daleki od bycia białoruskim. (...) Jednocześnie oświadczam, że moje idee polityczne nie robią ze mnie wroga władzy sowieckiej na Białorusi, ale nie ukrywam, że nie

[29] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 119, арк. 4.

[30] Tamże, спр. 197, арк. 3–4.

[31] Organizacja założona na początku 1923 r. w celu kierowania i koordynowania działalności wszystkich odłamów ruchu białoruskiego w Polsce, Litwie, Łotwie i Czechosłowacji.

ze wszystkiego, co mamy w Mińsku, jestem zadowolony. (...) W każdym bądź razie pojadę do Mińska tylko po tym, jak zaaprobujecie moją podróż i poinformujecie mnie o swych opiniach i ewentualnych działaniach"[32].

Mimo euforii, która ogarnęła emigrację białoruską w reakcji na białorutenizację, nie wszyscy liderzy niepodległościowców białoruskich podzielali poglądy Alaksandra Ćwikiewicza. Najbardziej ostro zaatakowała jego poglądy grupa białoruskich eserowców w Pradze. Nieformalnym liderem tej grupy był Tamasz Hryb. Początkowo w skład tej grupy wchodzili także Jazep Mamońka i Pałuta Badunowa, ale w końcu oni też ulegli wpływom ideologii „zmienawiechaŭstwa" i pojechali do Mińska. W wydanym w 1924 roku w imieniu KC partii eserowców apelu zarzucano Alaksandrowi Ćwikiewiczowi łatwowierność, apelowano do białoruskiego ludu pracującego, aby nie wierzyć propagandzie komunistycznej, a białorutenizację nazwano „wielkim kłamstwem"[33]. Tamasz Hryb również w 1924 roku rozpowszechniał wśród działaczy partii dokument pt. „Nasze zadania", którego głównym celem było przeciwdziałanie idei „zmienawiechaŭstwa". Według Hryba, eserowcy białoruscy nie mają niczego wspólnego z eserowcami rosyjskimi, a ich program polityczny bazuje na zupełnie innych postulatach ideologicznych. „Cały ruch odrodzenia narodowego Białorusinów — pisał — oparty jest na idei narodowej. Na naszych sztandarach piszemy: każdy naród ma prawo sam decydować o swym losie, ziemia należy do chłopów, nie ma szlachty, wszyscy są równi; nie zapominajcie mowy ojczystej, aby nie umrzeć. Walczymy o wyzwolenie społeczno-polityczne i narodowe samookreślenie narodu białoruskiego, o niepodległość państwową Białorusi. Nie zapominamy jednocześnie o końcowych celach naszej walki: wolność i równouprawnienie wszystkich ludzi i narodów. Walczymy o światową federację narodowościowych republik socjalistycznych"[34].

Z cytowanego fragmentu broszury Tamasza Hryba można wywnioskować, że był on bardzo bliski ideologii komunistycznej. Jednak zasadnicza różnica polegała na tym, że stanowczo odrzucał on ideę dyktatury proletariatu, uważał, że naród białoruski jest bezklasowy, a głoszona przez komunistów dyktatura proletariatu w warunkach białoruskich może przerodzić się w dyktaturę nad narodem białoruskim.

W odróżnieniu od Pragi, wśród liderów białoruskich w II RP prawie nikt nie odważył się na otwarty protest przeciwko ideologii białoruskiego „zmienawiechaŭstwa". Nawet lider białoruskich chrześcijańskich demok-

[32] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 197, арк. 6.
[33] Tamże, спр. 122, арк. 12-17.
[34] Tamże, спр. 121, арк. 36, 47.

ratów ksiądz Adam Stankiewicz wysoko ocenił osiągnięcia białorutenizacji i politykę partii komunistycznej. Na łamach czasopisma „Biełaruskaja Krynica" pisał: „W wielu kwestiach nie popieram polityki sowieckiej i mam do niej stosunek raczej krytyczny, jednak z odpowiednią wstrzemięźliwością muszę przyznać, że w kwestii białoruskiej kultury ludowej są tam wielkie sukcesy. (...) Niezaprzeczalnym faktem jest to, że życie narodu białoruskiego ruszyło z miejsca, że otwarto tysiące nowych szkół białoruskich"[35].

Dziwne oczarowanie białoruskich chadeków białorutenizacją sięgnęło tak dalece, że Adam Stankiewicz wysunął postulat założenia oddzielnego autokefalicznego Kościoła katolickiego dla Białorusi. „Obecnie — pisała „Biełaruskaja Krynica" — gdy ruch białoruski szeroko rozpowszechnił się, gdy już istnieje liczny białoruski kler katolicki, gdy na wschodzie Białorusi pojawił się zarodek państwowości białoruskiej, w celu kierowania Kościołem katolickim na Białorusi Sowieckiej może i powinno być utworzone biskupstwo białoruskie na czele z biskupem, obowiązkowo świadomym Białorusinem. Jest to jedyny sposób przeciwdziałania polskiemu katolicyzmowi na ziemiach białoruskich, który stanowi zagrożenie zarówno dla Kościoła katolickiego, jak i dla białoruskości. Trzeba jak najprędzej rozpocząć rozmowy na ten temat z Rzymem. Nadszedł czas, aby Rzym to zrozumiał"[36].

Realizując projekt „zmienawiechaŭstwa", partia komunistyczna dążyła do osiągnięcia jak największych korzyści. W tym celu latem 1925 roku znów poproszono Alaksandra Ćwikiewicza, by na krótki czas odłożył przeprowadzkę do Mińska. Tym razem podczas spotkania konspiracyjnego w Wolnym Mieście Gdańsku zrobił to Alaksandr Uljanaŭ, inny białoruski przedrewolucyjny odrodzeniowiec na służbie u komunistów, który wówczas oficjalnie był zastępcą ambasadora sowieckiego w II RP. W rzeczywistości w ambasadzie Uljanaŭ pełnił funkcję kuratora spraw białoruskich w Polsce. Zaproponował on Ćwikiewiczowi zorganizowanie specjalnego zjazdu białoruskiego, na który planowano zaprosić jak najszersze koło białoruskich działaczy na Zachodzie w celu ostatecznego zjednoczenia całego ruchu niepodległościowego wokół idei poparcia zarówno dla białorutenizacji, jak i BSRS. Propozycja ta odpowiadała również zamiarom premiera BRL, który z faktu swego wyjazdu do Mińska planował zrobić wielką akcję polityczną. Prawdopodobnie uważał on, że w ten sposób podniesie swoje znaczenie polityczne w oczach komunistów sowieckich[37].

[35] „Biełaruskaja Krynica", 21 X 1926.
[36] „Савецкая Беларусь", 25 VI 1924.
[37] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1. спр. 197, арк. 3-8.

Zaplanowane w Mińsku przedsięwzięcie miało wyglądać na uznanie przez białoruskich niepodległościowców na emigracji swojej ostatecznej porażki w konfrontacji z komunistami o względy narodu białoruskiego. Miało ono również ostatecznie położyć kres zorganizowanej działalności niepodległościowców na emigracji i uznać Mińsk za jedyne centrum białoruskiego odrodzenia narodowego. Komunistyczny Mińsk miał stać się centrum koordynacyjnym organizacji białoruskich w Polsce, na Litwie, Łotwie i w innych państwach europejskich. Inaczej na tę akcję patrzyli Alaksandr Ćwikiewicz i skupieni wokół niego niepodległościowcy. Ćwikiewicz nie zamierzał złożyć mandatów premiera i jego ministrów, lecz przekazać je rządowi BSRS, by w ten sposób podkreślić dziedziczność rządów BRL i BSRS. BSRS w rozumieniu zwolenników idei „zmienawiechaŭstwa" miała być spadkobierczynią BRL, a oni mieli być przyjęci w Mińsku jako zasłużeni pionierzy niepodległości białoruskiej. Te rozbieżności w rozumieniu istoty akcji przejazdu do BSRS w żadnym wypadku nie mogły przeszkodzić w jej przeprowadzeniu[38].

Pod koniec września Alaksandr Ćwikiewicz spotkał się w Pradze z delegacją rządu białoruskiego, do której nieprzypadkowo włączono czołowych przedrewolucyjnych odrodzeniowców Zmitroka Żyłunowicza i Jankę Kupałę, a także poetę młodego pokolenia Michasia Czarota. Oni to właśnie przekazali mu oficjalną zgodę KC KP(b)B na przyjazd do Mińska, a także dostarczyli środki na przeprowadzenie zjazdu białoruskiego[39]. Kierownictwo KP(b)B wcześniej (14 sierpnia 1925 r.) przyjęło w tej sprawie rezolucję, określającą warunki przyjazdu Ćwikiewicza i jego zwolenników do Mińska.

W Berlinie 12-16 października 1925 roku odbyła się II Białoruska Konferencja Narodowa, zorganizowana przez rząd BRL na emigracji. Udział w niej wzięło dziewięciu ministrów rządu BRL, członkowie Rady BRL, a także liczni przedstawiciele środowisk białoruskich z Litwy, Czechosłowacji, Niemiec, Litwy, Polski i Łotwy. Sowiecką stronę reprezentowali Zmitrok Żyłunowicz i Alaksandr Uljanaŭ[40]. Na przewodniczącego konferencji obrano byłego ministra spraw wojskowych w pierwszym rządzie BRL, utworzonym 25 marca 1918 roku, Kastusia Jezawitawa. Referat sprawozdawczy wygłosił Alaksandr Ćwikiewicz, który nie zdążył przygotować pełnego tekstu referatu i występował, posiłkując się szczegółowymi tezami, które zachowały się w archiwum Muzeum Białoruskiego im.

[38] Tamże.

[39] „Полымя", 1925, № 7, с. 184.

[40] НАРБ, ф. 4, воп. 7, спр. 82, арк. 218.

Iwana Łuckiewicza w Wilnie[41]. Dążąc do przekonania do swych racji jak największej liczby uczestników konferencji, sprawozdawca próbował połączyć idee białoruskiego nacjonalizmu z komunizmem. Wychwalał decyzję I Kongresu Białoruskiego, który w grudniu 1917 roku opowiedział się za autonomią dla Białorusi. „Gdyby Kongres nie był rozpędzony — twierdził — na pewno całkowicie poparłby rewolucję bolszewicką". Ideę odrodzenia białoruskiego Ćwikiewicz określił jako „sojusz białoruskiego chłopstwa z rosyjskim proletariatem". „Przyszłość Białorusi — podkreślał — nierozerwalnie związana jest z losem Związku Sowieckiego i dalszym losem rewolucji socjalistycznej"[42].

Nie spełniły się przewidywania partii komunistycznej i zwolenników „zmienawiechaŭstwa", że opracowany przez Alaksandra Ćwikiewicza i poparty przez KC KP(b)B plan zjednoczenia całej białoruskiej elity politycznej na platformie prosowieckiej zostanie zrealizowany. Czterodniowe posiedzenia Białoruskiej Konferencji Narodowej przekształciły się w gorące dyskusje między zwolennikami i przeciwnikami „zmienawiechaŭstwa". Nieprzejednanym przeciwnikiem Ćwikiewicza na konferencji okazał się jeden z najbardziej szanowanych i cieszących się autorytetem działaczy białoruskich, przewodniczący Rady BRL Piotra Kreczaŭski. Odmówił on podpisania wszystkich pięciu zaproponowanych przez zwolenników Ćwikiewicza rezolucji. Nieco łagodniejszą postawę wobec inicjatyw zwolenników „zmienawiechaŭstwa" zajął zastępca Kreczaŭskiego w Radzie BRL Wasil Zacharka, który jednocześnie wykonywał obowiązki ministra finansów w Radzie Ministrów BRL. Poparł on rezolucję o zakończeniu działalności Rady Ministrów rządu emigracyjnego, natomiast nie zgodził się uznać Mińska za jedyne centrum białoruskiego ruchu niepodległościowego. Na konferencji bardzo ostro zaatakował Ćwikiewicza i jego zwolenników jeden z liderów partii eserowców białoruskich Jazep Mamońka. W swym wystąpieniu oświadczył, że kurs na współpracę z komunistami jest zgubny dla ruchu białoruskiego, że wcześniej lub później doprowadzi on do zniszczenia idei niepodległościowej. Mamońka w swym nieprzyjęciu idei „zmienawiechaŭstwa" posunął się nawet tak daleko, że na ręce przewodniczącego II Białoruskiej Konferencji Narodowej Kastusia Jezawitawa złożył pisemny protest przeciwko „rujnowaniu ruchu białoruskiego", w którym czytamy: „Rezolucja na temat sytuacji pod okupacją polską i na Białorusi Sowieckiej stanowi przykład zmienatycznictwa. Działacze, którzy poparli tę rezolucję, świadomie zdradzili cały ruch białoruski zarówno w Polsce, jak i na Łotwie. Działania te dają możliwość Polakom i Łotyszom rozpat-

41 Tamże.

42 Tamże, арк. 219.

rywać cały socjal-rewolucyjny ruch białoruski, jako akcję RKP i politykę Moskwy"[43]. Krytycznie do polityki Alaksandra Ćwikiewicza odniosła się inna wpływowa działaczka eserowców Pałuta Badunowa, która jednak sama już w listopadzie 1925 roku wyjechała do Mińska.

Te i inne protesty nie były w stanie zmienić wyraźnie prosowieckiego charakteru II Białoruskiej Konferencji Narodowej. Praktycznie zostały osiągnięte wszystkie cele postawione przez KC KP(b)B przed Alaksandrem Ćwikiewiczem i jego zwolennikami. Przyjęte na konferencji większością głosów rezolucje nie pozostawiały wątpliwości w powodzenie komunizacji ruchu białoruskiego. „W związku z tym — czytamy w jednej z rezolucji konferencji — że władza robotników i chłopów, powstała w Mińsku — stolicy Białorusi Sowieckiej, rzeczywiście dąży do odrodzenia narodu białoruskiego w dziedzinie kultury, ekonomiki i państwowości, że Białoruś Sowiecka stanowi jedyną realną siłę zdolną wyzwolić Białoruś Zachodnią spod polskiego jarzma, postanawiamy przy całkowitym poparciu organizacji krajowych: zakończyć działalność rządu Białoruskiej Republiki Ludowej i uznać Mińsk za jedyne centrum odrodzenia narodowego Białorusi"[44].

Ostre spory co do polityki władz komunistycznych na wschodzie nie przeszkadzały delegatom prawie jednogłośnie potępiać polską politykę w kwestii białoruskiej. W rezolucji „O sytuacji politycznej" czytamy: „Opanowanie przez Polskę Białorusi Zachodniej stanowi akt gwałtownej okupacji. Polska nie ma praw państwowych do zagarniętych obszarów. W związku z tym konferencja wyraża swój protest przeciwko prześladowaniom, które polskie władze stosują wobec bezbronnej ludności białoruskiej"[45].

Również w ostrych sformułowaniach utrzymana jest rezolucja na temat stosunków białorusko-litewskich. „Stosunek Litwy do spraw białoruskich był i pozostaje nieszczery. Polityka litewska cały czas traktuje Białorusinów jako kartę przetargową w sporze z Polską o Wilno. (...) Wilno i cały obszar otrzymany przez Litwę na podstawie umowy z 12 lipca 1920 roku znajduje się wewnątrz etnograficznej przeważnie białoruskiej granicy. Dlatego los Wilna powinien być rozstrzygnięty nie na postawie kombinacji dyplomatycznych czy handlu między Litwą a Polską, lecz na drodze wolnego, powszechnego referendum"[46].

II Białoruska Konferencja Narodowa zakończyła się triumfem idei „zmienawiechaŭstwa". Przeciwnicy Alaksandra Ćwikiewicza albo wkrót-

[43] „Крывіч", 1925, № 10, с. 112.
[44] Tamże, s. 116.
[45] *Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі*, red. С. Шупа, Вільня — Нью Ёрк — Менск — Прага 1998, т. 1, кн. 2, с. 1630.
[46] Tamże, s. 1631.

ce uznali swe pomyłki i dołączyli się do jego obozu, albo na długie lata zostali zmarginalizowani. Sam Ćwikiewicz wyjechał do Mińska już w dziesięć dni po zakończeniu konferencji. Pod koniec 1925 roku do stolicy BSRS przybyli między innymi sekretarz państwowy BRL Uładzimir Prakulewicz, szef komisji kontroli państwowej Lawon Zajac, skarbnik BRL Alaksandr Walkowicz. Już pod koniec 1925 roku zaczęli również wracać ci, którzy na konferencji zajęli krytyczną postawę wobec Ćwikiewicza. Do Mińska przyjechała Pałuta Badunowa.

Zwycięstwu idei „zmienawiechaŭstwa" na II Białoruskiej Konferencji Narodowej w Berlinie towarzyszył proces komunizacji białoruskiej elity politycznej w II Rzeczypospolitej. Branisłaŭ Taraszkiewicz, Maksim Bursiewicz, Anton Łuckiewicz, Radasłaŭ Astroŭski i inni niepodległościowcy zakładają słynne ugrupowanie polityczne o nazwie Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada, prawie wszyscy potajemnie wstępują do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Wpływ idei „zmienawiechaŭstwa" był tak wielki, że w środowisku niepodległościowców w II RP, z których większość jeszcze kilka lat temu zakładała niepodległą BRL, zapanowała tendencja negowania historycznej roli BRL na rzecz gloryfikowania faktu stworzenia BSRS 1 stycznia 1919 roku. Na przykład wileński Białoruski Komitet Narodowy, skupiający w swych szeregach wszystkie liczące się grupy polityczne Białorusinów, w lutym 1926 roku zdecydował odwołać wielką uroczystość z okazji ósmej rocznicy proklamowania BRL i ograniczyć się jedynie do okolicznościowego referatu[47]. Z referatem na temat rocznicy wystąpił wiceprzewodniczący Białoruskiego Komitetu Narodowego Anton Łuckiewicz, który w przemówieniu skoncentrował się na aktualnych sprawach białoruskich, prawie zupełnie ignorując historyczny aspekt utworzenia BRL. Natomiast wysoko ocenił on wyniki konferencji berlińskiej i nazwał ją „znamiennym wydarzeniem w życiu narodu białoruskiego", a decyzję o zaprzestaniu działalności rządu BRL i przeprowadzkę większości ministrów gabinetu Alaksandra Ćwikiewicza do Mińska — „historyczną potrzebą czasu"[48].

Przeciwnicy białoruskiego „zmienawiechaŭstwa", chociaż całkowicie zostali zepchnięci na margines, nie zamierzali składać broni. Przewodniczący Rady BRL (nominalny przywódca państwa białoruskiego na emigracji) Piotra Kreczaŭski, który w 1923 roku osobiście desygnował Alaksandra Ćwikiewicza na premiera Rady Ministrów BRL, ostro zwalczał byłego kolegę na łamach prasy emigracyjnej. „Awanturnictwo Ćwikiewicza

[47] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 163, арк. 12.
[48] Tamże, арк. 3-4.
[49] „Эхо", 15 XII 1925.

— pisał — można rozpatrywać jedynie jako zdradę narodową. Nie spełnił on woli narodu i poszedł do obozu jego wrogów w celu wzmocnienia jarzma okupantów nad zamęczoną ojczyzną"[49]. Tamasz Hryb, jeden z liderów partii eserowców, do której należał również Ćwikiewicz, w artykule nazwał swego byłego szefa „białoruskim Cziczikowem[50], który sprzedaje bolszewikom martwe dusze członków swego rządu"[51].

W celu przeciwdziałania planom Ćwikiewicza Tamasz Hryb opracował nawet specyficzną koncepcję neutralizacji wpływów „zmienawiechaŭstwa". Do Kowna, gdzie rezydował poprzednik Ćwikiewicza na posadzie prezesa Rady Ministrów BRL Wacłaŭ Łastoŭski, wysłano memorandum. Liczono, że autorytet Łastoŭskiego pozwoli na stworzenie alternatywnego w stosunku do komunistów kierowniczego ośrodka ruchu białoruskiego. Tamasz Hryb zaproponował Łastoŭskiemu rezygnację z jego prolitewskiej orientacji politycznej, przyjazd do Wilna i pokierowanie „masową organizacją typu narodnickiego", zdolną stać się przeciwwagą dla tworzonej przez komunistów i ich sojuszników Hromady. Planowano również ściągnąć do Wilna przewodniczącego Rady BRL Piotra Kreczaŭskiego[52]. Plany te jednak pozostały jedynie planami. Idee „zmienawiechaŭstwa" powoli ogarniały swym wpływem również kowieński ośrodek białoruski. Wkrótce i sam Łastoŭski padł ofiarą komunistycznej propagandy i skierował się do Mińska.

Prawdziwym apogeum zwycięstwa „zmienawiechaŭstwa" stała się konferencja akademicka poświęcona reformie pisowni białoruskiej i alfabetu, którą zorganizowano z wielką pompą w Mińsku 14-19 listopada 1926 roku. Wśród 69 jej uczestników znajdowali się naukowcy z Niemiec, Polski, Litwy i Łotwy. Na zaproszenie Inbiełkultu przyjechali również liderzy białoruskich mniejszości z Litwy i Łotwy — Wacłaŭ Łastoŭski i Kastuś Jezawitaŭ. Liderom prokomunistycznego białoruskiego ruchu w Polsce polskie władze odmówiły wydania paszportów zagranicznych, dlatego na konferencji odczytano telegramy powitalne od Bronisława Taraszkiewicza, Antona Łuckiewicza i Radasława Astroŭskiego[53].

Konferencja mimo czysto naukowego charakteru miała spory wydźwięk polityczny. Był to swoisty triumf zjednoczenia ideologii komunistycznej z ideologią białoruskiego nacjonalizmu. Świadczą o tym liczne imprezy towarzyszące konferencji. Na uroczystym jej otwarciu od razu po wykona-

[50] Wyjątkowo negatywna postać w powieści Nikołaja Gogola „Martwe dusze".

[51] „Бюлетэнь Беларускай партыі сацыялістаў-рэвалюцыянераў", 19 XI 1925.

[52] БДАМЛіМ, ф. 3, воп. 1, спр. 163, арк. 84.

[53] *Працы акадэмічнай канферэнцыі па рэформе беларускага правапісу і азбукі*, Менск 1927, с. 34.

niu komunistycznego hymnu „Międzynarodówka”, który jednocześnie był oficjalnym hymnem państwowym Związku Sowieckiego, orkiestra wykonała „białoruską marsyliankę *Ad wieku my spali*” — hymn BRL, który w podniosłej atmosferze śpiewali goście i gospodarze konferencji.

Wybitny poeta łotewski i polityczny działacz lewicowy, jeden z twórców niepodległego państwa łotewskiego Jan Rajnis, pochodzący z Łatgalii, gdzie mieszkała stosunkowa liczna mniejszość białoruska, był jednym z czołowych honorowych gości konferencji. Swoje wrażenia z Mińska przedstawił na łamach łotewskiej gazety „Socjaldemokrata”: „Odrodzenie narodowe na Białorusi — pisał — jest na tyle mocne, że w jego cieniu pozostają wszystkie inne interesy duchowe. (...) Białorusinów ogarnęło cudowne poczucie odrodzenia narodowego”[54].

Wizyta na Białorusi liderów emigracji i ich udział w konferencji spowodowały jeszcze większy zamęt w środowisku emigracji białoruskiej. Idei „zmienawiechaŭstwa” uległ niedawny czołowy przeciwnik Alaksandra Ćwikiewicza, jego poprzednik na posadzie premiera rządu BRL, Wacłaŭ Łastoŭski, który tak ostro krytykował go na lamach wychodzącego w Kownie czasopisma „Krywicz”. Teraz Łastoŭski staje się zwolennikiem teorii „demokratyzacji” Białorusi Sowieckiej pod wpływem działaczy niepodległościowych, biorących aktywny udział w białorutenizacji. Łastoŭski sam decyduje się na przyjazd do BSRS, a jednocześnie wystosowuje apel do wszystkich białoruskich działaczy politycznych spoza BSRS o braniu przykładu z jego postępowania. Na łamach redagowanego przez siebie „Krywicza” zaapelował: „Wszyscy nasi pracownicy kultury, którzy znajdują się poza Mińskiem, powinni przyjść z pomocą Inbiełkultowi w jego wysiłkach mających na celu odbudowanie kultury białoruskiej. Kultura to nie partyjny, lecz ogólnonarodowy skarb”[55]. Sam Łastoŭski po przyjeździe do Mińska został dyrektorem Państwowego Muzeum Białoruskiego, a później sekretarzem naukowym Inbiełkultu i Akademii Nauk BSRS.

Lata dwudzieste ubiegłego stulecia stały się symbolem zwycięstwa idei „zmienawiechaŭstwa”. Białoruski ruch narodowy za granicami BSRS znalazł się, poza nielicznymi wyjątkami, pod wpływem partii komunistycznej. W rezultacie dwóch z trzech byłych premierów BRL (Alaksandr Ćwikiewicz i Wacłaŭ Łastoŭski) razem z wielką grupą swych zwolenników przyjechali do BSRS, by wziąć udział w białorutenizacji, natomiast trzeci (Anton Łuckiewicz) zaangażował się w sponsorowaną przez komunistów akcję utworzenia w II RP Białoruskiej Robotniczo-Włościańskiej Hroma-

[54] НАРБ, ф. 701, воп. 1, спр. 98, арк. 154.

[55] „Крывіч”, 1927, № 12, с. 94.

dy. Antysowiecki nurt w ruchu białoruskim znalazł się w sytuacji permanentnego kryzysu, z którego nie zdołał wyjść nawet w sytuacji „wielkiego terroru” w Związku Sowieckim i fizycznego zniszczenia prawie wszystkich zwolenników „zmienawiechaŭstwa”. Dopiero wydarzenia II wojny światowej nieco ożywiły ten nurt.

Dla zwolenników „zmienawiechaŭstwa” zwycięstwo lat 20. XX wieku już wkrótce przekształci się w osobistą tragedię. Jedni prawie od razu po przekroczeniu granicy zostaną aresztowani i skazani (Jazep Mamońka), inni zdążą jeszcze trochę nacieszyć się udziałem w białorutenizacji i pracą na wysokich posadach państwowych. Zmiotła ich pierwsza jeszcze łagodna fala represji antybiałoruskich w latach 1930-1931. Prawie nikt z nich nie przeżył „wielkiego terroru” lat 1937-1938. Zginęli przed plutonem egzekucyjnym NKWD jako polscy lub angielscy szpiedzy. Zapłacili najwyższą cenę za swoją naiwność, a możliwe, że za ofiarność i wierność ideałom białoruskości.

Bez względu na tragiczne doświadczenia stalinizmu lata dwudzieste ubiegłego stulecia weszły do historii narodu białoruskiego jako kluczowy, decydujący moment w kształtowaniu się świadomości narodowej Białorusinów, porównywalny prawdopodobnie z okresem po rozpadzie Związku Sowieckiego i pojawieniu się na mapie Europy niepodległego państwa białoruskiego. Istnienie tego państwa mimo w dużej mierze autokratycznego charakteru reżimu prezydenta Aleksandra Łukaszenki gwałtownie przyspieszyło procesy uświadomienia narodowego Białorusinów.

W latach 20. XX wieku podobnym czynnikiem, przyspieszającym uświadomienie narodowe Białorusinów, była polsko-bolszewicka rywalizacja o względy narodu białoruskiego i prowadzona przez nią polityka partii komunistycznej, noszącą nazwę korienizacji i białorutenizacji. Represje lat 30. XX wieku, mimo bezprecedensowych strat elity intelektualnej narodu, jedynie zahamowały, ale nie zatrzymały procesu kształtowania się jedności narodowej Białorusinów. Dziś już nikt i nic nie jest w stanie wymazać z mapy współczesnej Europy państwa białoruskiego. Wyjątkowa w tym zasługa białoruskich nacjonal-komunistów, niepodległościowców — zwolenników „zmienawiechaŭstwa”, którzy ulegli wpływom iluzji zbudowania rzeczywistego domu białoruskiego pod komunistycznym szyldem i zapłacili za to najwyższą cenę — stracili własne życie. Można być skrajnym antykomunistą, ale nie można nie uznać obiektywnego faktu historycznego — komunizmu, będącego w latach 20. XX wieku logicznym sojusznikiem białoruskich odrodzeniowców, zdecydowanie sprzyjającego założeniu podwalin pod współczesny europejski naród i jego dzisiejsze państwo.

Summary

Belarusian *smenovekhovstvo*

The term *smenovekhovstvo* symbolises a short-term co-operation of Belarusian nationalists, the founders of the Belarusian People's Republic in 1918, with the communist party in the period of Belarusization. In the course of the implementation of the ideology of *smenovekhovstvo*, two out of three former prime ministers of the Belarusian People's Republic (Alexander Tsvikevich and Vatslaw Lastowski) together with a numerous group of their supporters came to BSSR to take part in „Belarusization", whereas the third (Anton Lutskevich) became involved in founding — which was sponsored by the communists — the Belarusian Peasants' and Workers' Union (Hramada) in the Second Polish Republic. The anti-Soviet fraction in the Belarusian movement entered a permanent crisis and could not recover from it even against the background of the Great Purge in the Soviet Union and the physical annihilation of nearly all of the proponents of *smenovekhovstvo*.

For the proponents of *smenovekhovstvo* themselves, the victory of the 1920s was soon to transform into a personal tragedy. Some of them were arrested and sentenced almost immediately after crossing the border (Jazep Mamonka) and others were to enjoy for some time their participation in „Belarusization" and work in high-profile state jobs. Most of them were killed in the first, relatively mild, wave of anti-Belarusian repressions in 1930-1931. And almost no one survived the Great Purge in the years 1937-1938. Regardless of the tragic experience of Stalinism, the 1920s became a part of the history of the Belarusian nation as a key and decisive moment in the shaping of the Belarusian national awareness, probably comparable to the period after the dissolution of the Soviet Union and the appearance of the independent Belarusian state on the map of Europe.

Keywords: Belarus, *smenovekhovstvo*, Belarusization, Great Purge

Змест

Беларускае зменавехаўства

Тэрмін «зменавехаўства» сімвалізуе кароткачасовае супрацоўніцтва беларускіх незалежнікаў, заснавальнікаў у 1918 г. Беларускай Народнай Рэспублікі з камуністычнай партыяй у перыяд правядзення беларусізацыі. У ходзе рэалізацыі ідэалогіі зменавехаўства двух з ліку трох былых прэм'ер-міністраў БНР (Аляксандр Цвікевіч і Вацлаў Ластоўскі) разам з вялікай групай сваіх паплечнікаў пераехалі ў БССР, каб прыняць удзел у беларусізацыі, а трэці (Антон Луцкевіч) уключыўся ў падтрымліванае камуністамі заснаванне ў II Рэчы Паспалітай Беларускай сялянска-работніцкай грамады. Антысавецкая плынь у беларускім руху апынулася ў сітуацыі перманентнага крызісу, з якой не здолела выйсці нават на фоне вялікага тэрору ў Савецкім Саюзе і фізічнага знішчэння амаль усіх прыхільнікаў зменавехаўства.

Для саміх зменавехаўцаў перамога 1920-х гадоў ужо неўзабаве пераменіцца ў асабістую трагедыю. Адны амаль зразу пасля перасячэння мяжы будуць арыштаваны і асуджаны (Язэп Мамонька), іншыя нацешацца трохі ўдзелам у беларусізацыі і працай на высокіх дзяржаўных пасадах. Змяла іх першая, яшчэ лагодная хваля антыбеларускіх рэпрэсій 1930-1931 гадоў. Аднак амаль ніхто не перажыў вялікага тэрору 1937-1938 гадоў. Нягледзячы на трагічныя паслядоўнасці сталінізму, дваццатыя гады мінулага стагоддзя ўвайшлі ў гісторыю беларускага народа як ключавы вырашальны момант у фармаванні нацыянальнай тоеснасці беларусаў, які можна праўдападобна прыраўняць да перыяду пасля развалу Савецкага Саюза і з'яўлення на карце Еўропы незалежнай беларускай дзяржавы.

Ключавыя словы: Беларусь, зменавехаўства, беларусізацыя, вялікі тэрор.

Mikołaj Iwanow — profesor dr hab. Zatrudniony na Uniwersytecie Opolskim. Rosjanin urodzony na Białorusi. Po małżeństwie z Polką mieszka w Polsce od 1984 r. W latach 1989-2004 pracownik etatowy (editor-broadcaster) Radio Wolna Europa — Radio Swoboda w Monachium i Pradze. Pracował w redakcjach białoruskiej i północno-kaukaskiej. Autor ponad stu prac naukowych i publicystycznych wydanych w Polsce, na Białorusi, w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Finlandii, Izraelu i na Ukrainie. Za pracę *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim, 1921-1939* został uhonorowany wieloma polskimi i międzynarodowymi nagrodami, m.in. nagrodą „Polityki" oraz imienia prezydenta Edwarda Raczyńskiego (Londyn). Wykładał i wygłaszał odczyty na uniwersytetach w Stanfordzie (Stany Zjednoczone), paryskiej Sorbonie, Uniwersytecie Londyńskim i Uniwersytecie w Jerozolimie.

Віталь Гарматны
(Мінск)

Арганізацыя палявання і аховы жывёл у Палескім ваяводстве ў 1921-1939 гг.

Уводзіны. Пасля заключэння 18 сакавіка 1921 г. Рыжскай мірнай дамовы Заходняя Беларусь трапіла ў склад польскай дзяржавы. На гэтых землях быў праведзены новы адміністратыўны падзел, вынікам чаго стала стварэнне Палескага ваяводства, тэрыторыя якога ў асноўным супадала з сучаснай Брэсцкай вобласцю (за выключэннем сучасных Баранавіцкага і Ляхавіцкага раёнаў). У міжваенны перыяд Палескае ваяводства было самай вялікай па тэрыторыі адміністратыўнай адзінкай і разам з тым найменш развітым у сацыяльна-эканамічным плане рэгіёнам краіны[1]. Дамінуючую ролю ў эканамічным жыцці Палесся ў 1921-1939 гг. адыгрывала сельская гаспадарка, ураджайнасць вырошчваных раслін знаходзілася на апошнім месцы ў краіне, акрамя таго, захоўвалася буйное памешчыцкае землеўладанне, а істотная частка мясцовага сялянства пакутавала ад малазямелля, што ў многім было абумоўлена наяўнасцю шматлікіх забалочаных абшараў[2].

Адначасова Палескае ваяводства заставалася сапраўдным раем для паляўнічых і простых вандроўнікаў дзякуючы захаванасці сваёй унікальнай прыроды і наяўнасці шматлікай дзічыны, перш за ўсё на абшарах паўсюднавядомай яшчэ з царскіх часоў Белавежскай пушчы, а таксама непаўторнай і старадаўняй культуры мясцовага насельніцтва. У цэлым Палессе ўспрымалася тады як амаль адзіны ў Еўропе запаведнік некранутай прыроды і этнаграфіі, своеасаблівая казачная краіна[3].

[1] *Polesie*, [дата доступу: 05.08.2018], <http://www.wlad.com.pl/Polesie.htm>.

[2] K. Mason, *W lasach poleskich. Tradycje myśliwskie na Polesiu*, [дата доступу: 05.08.2018], <https://www.rp.pl/artykul/649453-W-lasach-poleskich—Tradycje-mysliwskie-na-Polesiu.html>; J. Niezbrzycki, *Polesie: opis wojskowo-geograficzny i studjum terenu*, Warszawa 1930, s. 322.

[3] В. Лабачэўская, *Кінарэпартаж з мінуўшчыны. Палеская хроніка з венецыянскай адзнакай*, [дата доступу: 15.01.2019], <http://kimpress.by/index.phtml?page=2&id=1474&mode=print>; Е. Н. Мешечко, Д. В. Никитюк, *Развитие туристско-экскурсионной деятельности на территории Брестской области в 20-30 гг. XX века*, «Вучоныя запіскі Брэсцкага дзяржаўнага ўніверсітэта імя А. С. Пушкіна. Частка 2. Прыродазнаўчыя навукі», 2009, вып. 5, с. 129-144; Т. Хвагіна, *Палескія мястэчкі ў этнічным турызме Беларусі*, [у:] *Этнакультурны турызм у трансгранічным памежжы Гродзенскай вобласці і Сувалкаўскім субрэгіёне: зб. навук. арт.*, рэд. І. І. Трацяк, Гродна 2013, с. 35; M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, Brześć 1935, s. 17.

Вялікую ўвагу пры даследаванні азначанага пытання заслугоўвае нарыс Баляслава Свентаязерскага „Паляванне на Крэсах Усходніх у апошнім стагоддзі. 1850-1936”, у якім разгледзеў развіццё паляўнічай справы на Палессі, паказаў асноўныя паляўнічыя звычаі і традыцыі, метады і аб’екты палявання[4]. У мастацкай форме паляванне на Палессі ў міжваенны перыяд знайшло адлюстраванне ў славутай аповесці вядомага тагачаснага пісьменніка Антонія Фердынанда Асендоўскага „У палескіх джунглях”, у якой маляўніча расказваецца аб незвычайных прыгодах тут чатырох юнакоў[5].

Паляўнічыя арганізацыі. З самага пачатку аднаўлення Польскай дзяржавай незалежнасці ў Брэсце ўзнікла і пачала актыўна дзейнічаць даволі шматлікая група паляўнічых-энтузіястаў, якая ўключылася ў працэс стварэння тут паляўнічых арганізацый. Першай падобнай арганізацыяй, што дзейнічала ў гэты час у горадзе, быў Брэсцкі гурток паляўнічых, зарэгістраваны 31 сакавіка 1921 г. На 1928 г. у яго шэрагах налічвалася 30 членаў.

З моманту ўзнікнення ў 1923 г. галоўнай арганізацыі, якая аб’ядноўвала ў сваіх шэрагах паляўнічых Польшчы, Цэнтральнага Саюза польскіх паляўнічых арганізацый (Centralny Związek Stowarzyszeń Łowieckich, ЦСППА), мясцовыя паляўнічыя бралі актыўны ўдзел у яго рабоце[6]. На арганізацыйным з’ездзе ЦСППА 9 ліпеня 1923 г. Брэстчыну прадстаўляў маёр Браніслаў Кудэльскі з Паляўнічай секцыі Спартовага вайсковага клуба „Крэсы”. 10 верасня 1923 г. Брэсцкі гурток паляўнічых рэарганізаваны як філія ЦСППА. На 1928 г. старшынёй Брэсцкага саюза паляўнічых быў Тэадор Талочка, яго намеснікам — Ян Падгурскі, сакратаром — Баляслаў Фрыдрыховіч. Сядзіба гарадскіх паляўнічых знаходзілася ў памяшканні мясцовага кінатэатра (вул. 3-га Мая, 38), другім адрасам можна назваць кватэру Вацлава Квяткоўскага на вул. Стэцкевіча, 23. У 1928 г. ганаровым членам гарадской паляўнічай арганізацыі быў мясцовы ваявода Станіслаў Даўнаровіч, дэлегатамі ЦСППА з Брэсцкага павета пасля смерці ў 1924 г. маёра Б. Кудэльскага з’яўляліся Аляксандр Залеўскі (Брэст, вул. Стэцкевіча, 12) і Станіслаў Зданьскі (Лышчыцы).

4 B. Świętorzecki, *Myślistwo na Kresach Wschodnich w ostatnim stuleciu 1850-1936*, Malinowszyzna 1936.
5 A. F. Ossendowski, *W polskiej dżungli*, Lwów 1938.
6 *Łowiectwo polskie w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej*, [дата доступу: 25.12.2018], <http://www.kulturalowiecka.pl/artykuly_prasowe/pzl_miedzywojnie.pdf>.

Пра першыя структуры ЦСППА ў паветах Палескага ваяводства вядома толькі з 1937 г. У 1939 г. Ваяводскую раду ЦСППА ў Брэсце (сядзіба на вул. Стэцкевіча, 30) узначальваў князь Караль Радзівіл (пражываў у Манькавічах Столінскага павета, памешчык і грамадскі дзеяч), віцэ-старшынямі былі Юзаф Галыньскі (Брэст, вул. Стэцкевіча, 40, адвакат) і Вітальд Заянчкоўскі (Брэст — Пінск, камандуючы Пінскай флатыліяй, вядомы як „князь Палесся"). З 1937 г. дзейнічала і Брэсцкая павятовая рада ЦСППА на чале з Францішкам Цвіклінскім (даныя на 1939 г.).

У разгляданы перыяд у Брэсце дзейнічалі тры крамы са зброяй і паляўнічымі прыладамі. Першы з іх размяшчаўся на вул. 3 Мая, 23, належаў Г. Чэскешу і М. Пашчу і гандляваў зброяй; другі называўся „Стралец", па адрасе вул. Люблінская, 26, уласнік Ян Галембоўскі, у асартыменце зброя, паляўнічыя прылады і боепрыпасы; трэці называўся „Дзіяна", знаходзіўся па вул. Стэцкевіча, 23, гаспадар Вацлаў Квяткоўскі, у продажы зброя і амуніцыя[7].

Да ліку брэсцкіх паляўнічых належалі многія знакамітыя і ўплывовыя жыхары горада і ваколіц, перш за ўсё, зразумела, афіцэры, чыноўнікі, прадстаўнікі самакіравання і памешчыкі, такім чынам, паляванне разглядалася як адна з асноўных прыкмет прыналежнасці да тагачаснай эліты. Палескія паляўнічыя добра ведалі норавы дзічыны, умела імітавалі іх голас, шырока выкарыстоўвалі спецыяльна вывучаных сабак і падрыхтаваныя пасткі[8]. Для паляўнічых ЦСППА прапанаваў шэраг выданняў, самым вядомым з якіх быў „Каляндар паляўнічага" на кожны каляндарны год, у якім распісваліся дазволеныя тэрміны палявання на вызначаныя пароды жывёл, парады па арганізацыі палявання і заканадаўчая рэгуляцыя палявання[9]. Яскравым пацвярджэннем асаблівых адносін палескіх улад да палявання з'яўляецца штогадовае правядзенне на пачатку лістапада ў Пінску ў 1930-х гг. „Паляўнічага свята (святога Губерта)", на якое з'язджаліся паляўнічыя з усёй Польшчы[10].

У цэлым на той час К. Радзівіл быў самым вядомым паляўнічым Палесся[11], які за сваё апякунства над ласямі на тэрыторыі Давыд-Гарадоцкай ардынацыі атрымаў шэраг міжнародных узнагарод. Так,

[7] W. S. Kobylarz, *Organizacje łowieckie w Brześciu n/Bugiem w latach 1921-1939*, „Echa Polesia", 2013, nr 1, s. 42-44.

[8] *Полесье. Материальная культура*, ред. В. К. Бондарчик, Киев 1988, с. 158, 163.

[9] *Kalendarz myśliwski na 1938 rok*, Warszawa [1937].

[10] П. Цихорацки, А. И. Ильин, *Развитие туризма на территории Полесского воеводства в 30-х годах XX века*, «Туризм и гостеприимство», 2018, № 1, с. 51.

[11] D. Zagacki, *Polowania w Deniskowiczach*, „Echa Polesia", 2018, nr 2, s. 59-62.

у нарысе Мечыслава Арловіча „Турызм на Палессі" (1938) адзначаецца, што Першая сусветная вайна нанесла вялікі ўрон фаўне Палесся. За гэтыя гады былі знішчаны амаль усе ласі. Калі ў раёне Давыд-Гарадка дзякуючы намаганням князя Карла Радзівіла колькасць ласёў была даведзена да 450 у 1936 г., то, напрыклад, у такіх надзвычай спрыяльных для ласёў лясах каля вёскі Чучавічы Лунінецкага павета іх было толькі некалькі дзясяткаў[12].

На той час паляўнічыя выпрацавалі сваю ўнікальную культуру, у многім падобную на вайсковую (так, пачатак палявання параўноўваўся з уступленнем у бой, а „павадыр палявання" меў фактычна дыктатарскія паўнамоцтвы і разглядаўся як „кіраўнік невялікай баталіі"), з жорстка распрацаванымі іерархіяй, раскладам і субардынацыяй, без чаго быў абсалютна немагчымым поспех на паляванні[13]. Напрыклад, князь К. Радзівіл запрашаў на шматдзённае паляванне, якое мела добрае арганізацыйнае забеспячэнне, не толькі памешчыкаў навакольнага Столінскага павета і сваякоў, але і ўплывовых польскіх палітычных дзеячаў (графа К. Замойскага, князёў Любамірскіх, Друцкіх-Любецкіх і інш.), дыпламатаў. Вельмі часта ў паляванні ўдзельнічаў кіраўнік англійскай ваеннай місіі ў Польшчы генерал Адрыян Картон дэ Віарт[14]. Як апісвалася ў адным з тагачасных выданняў: «Часцей за ўсё генерал палюе на бекасаў, таму, што гэта вельмі хуткая птушка, і забіць яе вельмі цяжка. Радзей палюе на качкі, якія пазней аддае сваім працоўным, бо сам не есць качак. На паляванні заўсёды прысутнічае гаявы, які зараджае стрэльбу»[15].

Заканадаўчае рэгуляванне палявання і аховы жывёл. Першым і асноўным заканадаўчым актам у справе рэгуляцыі палявання ў міжваеннай Польшчы стала распараджэнне прэзідэнта міжваеннай Польшчы Ігнацы Масьціцкага ад 3 снежня 1927 г. „Аб паляў-

12 *Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Лунінецкага раёна*, [дата доступу: 15.01.2019], <http://luninec.by2.by/pamiac/a10.html>.

13 T. Budrewicz, *Myśliwi i naganiacze. Stratyfikacja ról społecznych na pograniczu*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej", 2005, nr 21, s. 120-145; J. Cheda, *Łowiectwo i jego rola w życiu społecznym Wielkiej Brytanii i Polski*, „Civitas Hominibus: rocznik filozoficzno-społeczny", 2010, nr 5, s. 91-105.

14 А. М. Вабішчэвіч, *Грамадска-культурнае і асветніцкае жыццё польскай супольнасці ў заходнебеларускіх землях у 20-30-я гг. XX ст.*, «Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність», 2008, № 17, с. 272.

15 І. Мельнікаў, *Картон дэ Віарт. Прыгоды палескага Джэймса Бонда*, [дата доступу: 15.01.2019], <https://kyky.org/heroes/karton-de-viart-prygody-paleskaga-dzheymsa-bonda>.

нічым праве"[16]. Варта падкрэсліць, што заканадаўства міжваеннай Польшчы ў сферы палявання было самым суровым у тагачаснай Еўропе[17] і прадугледжвала хуткае правапрымяненне адміністрацыйных штрафаў ад 50 да 5000 злотых і нават арышту ад 4 тыдняў да 6 месяцаў. Вызначэннем памеру штрафаў займаўся павятовы стараста за выключэннем самых цяжкіх парушэнняў, якія разглядаў павятовы суд[18]. Згодна заканадаўству чалавек, які нанёс прыродзе шкоду, павінен быў у адпаведным памеры кампенсаваць яе[19]. У цэлым паводле ацэнак сучаснікаў польскі закон аб паляванні быў дзейным і менавіта дзякуючы яму ўладам удавалася захаваць колькасць жывёлы на ранейшым памеры, нягледзячы на шырокі маштаб палявання[20]. Акрамя таго дзякуючы таму, што адстрэлу пераважна падлягалі хворыя і старыя жывёлы, у цэлым гэта ішло на агульную карысць папуляцыі.

Згодна дадзенаму закону права паляваць мелі ўсе грамадзяне міжваеннай Польшчы, але зразумела, што найбольш зручна скарыстацца ім маглі перш за ўсё менавіта памешчыкі, уладальнікі буйных зямельных абшараў[21]. Адпаведна на той час культура палявання была цесна звязана са шляхецкай, разглядалася як адна з форм прывілеяў. Кожны паляўнічы павінен мець з сабой адпаведным чынам афармленае пасведчанне („карту паляўнічага") і дазвол на адстрэл жывёл. У некаторых павятовых староствах узнікала пытанне, хто павінен аплачваць друк „карт паляўнічага" і ад якой даты вылічваць гадавы тэрмін сапраўднасці карты: каляндарны (з 1 студзеня па 31 снежня), бюджэтны год (з 1 красавіка да 31 сакавіка) ці паляўнічы сезон (з 1 сакавіка да 28 лютага)[22]. Кожнае павятовае староства абавязвалася да сярэдзіны студзеня штогод рабіць справаздачу ў ваяводства аб колькасці мясцовых паляўнічых.

Поўнасцю забаранялася паляванне на зуброў і баброў, ласіц. Цэлы год можна было паляваць на ваўкоў, ліс, выдраў, куніц, тхароў,

[16] *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej", 1927, nr 110, poz. 934.

[17] *Problemy współczesnego łowiectwa w Polsce*, red. D. J. Gwiazdowicz, Poznań 2012, s. 43.

[18] M. Raba, *Karnoprawna ochrona zwierząt łownych*, „Prokuratura i Prawo", 2010, nr 9, s. 153.

[19] M. Flis, B. Rataj, *Szkody łowieckie — nowe podejście do problemu*, „Wieś i Rolnictwo", 2017, nr 1, s. 151.

[20] M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, s. 17.

[21] J. Cheda, *Łowiectwo i jego rola w życiu społecznym Wielkiej Brytanii i Polski*, „Civitas Hominibus: rocznik filozoficzno-społeczny", 2010, nr 5, s. 95.

[22] Дзяржаўны архіў Брэсцкай вобласці (далей: ДАБр.), ф. 1, воп. 6, спр. 3308, арк. 22: Отчёты поветовых старосте об установлении контроля за охотой в 1936 г.

гарнастаяў, трусоў, ястрабаў-галубятнікаў, сарок і варон. Нельга было паляваць ад заходу да ўсходу сонца, акрамя жывёл, які вялі начны лад жыцця. Забаранялася паляваць падчас набажэнстваў у нядзелю і ўрачыстыя святы на адлегласці менш 2 кіламетраў ад святыні. Найменшай плошчай для арганізацыі паляўнічага надзела вызначаліся 100 га, а ў выпадку, калі на тэрыторыі асобнай гміны не мелася такой плошчы, дазвалялася арганізацыя сумеснага. Нельга было паляваць на адлегласці менш 100 метраў ад жылых пабудоў і могілак, а таксама з сабакамі на паляўнічым участку плошчай менш 2000 га[23].

Галоўнымі месцамі для палявання разглядаліся паўднёва-ўсходнія ваколіцы Белавежскай пушчы ў Пружанскім павеце (непадалёку ад Івацэвіч) і радзівілаўскія лясы ў Лунінецкім і Столінскім паветах[24]. Кожны ўчастак, дзе дазвалялася весці паляванне, павінен быць зарэгістраваны ў дзяржаўных органах з заключэннем дамовы з прадстаўнікамі мясцовага насельніцтва. Напрыклад, у лістападзе 1934 г. было вырашана стварыць у вёсцы Забалаць гміны Велікарыта Брэсцкага павета сумесны паляўнічы ўчастак абшарам 2202 га. Першы агульны сход выбаршчыкаў прайшоў у вёсцы 19 снежня 1934 г. На ім замест войта гміны, як таго патрабавала заканадаўства, прысутнічаў толькі супрацоўнік гміннай управы. Акрамя таго, на з'ездзе была абрана рада ў складзе 3 чалавек, але адзін з іх потым выступіў супраць, бо ў гэты час адсутнічаў і быў у Кобрыне, таму лічыў выбары незаконнымі, што пацягнула за сабой працяглае даследаванне абставін справы[25]. 1 красавіка 1935 г. войту гміны Велікарыта было загадана асабіста самому адправіцца ў вёску і на месцы разабрацца з сітуацыяй[26]. Акрамя таго, вясной 1938 г. ішоў працяглы разгляд справы аб дазволе на паляванне малодшым афіцэрам 78-га пяхотнага палка, расквартараванага ў Баранавічах, у наваколлі вёскі Малькавічы Лунінецкага павета ў сувязі з неадпаведна заключанай дамовай, у справе была задзейнічана ў тым ліку нават і вайсковая пракуратура[27].

У цэлым у гэты час паляванне заставалася ўдзелам нешматлікай і самай прывілеяванай групы тагачаснага насельніцтва і не набыло масавага характару, разглядалася як ускосны занятак, але аднача-

[23] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3309, арк. 9: Распоряжения министерства и переписка со старостами об установлении времени сезоны охоты за 1935 г.

[24] M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, s. 18.

[25] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3306, арк. 4: Распоряжения министерства и переписка со старостами об установлении контроля за правилами ведения охоты за 1935 г.

[26] Тамсама, арк. 9.

[27] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3311, арк. 5-6: Дело о регистрации охотничьего участка в деревне Мальковка гм. Хотыничи Лунинецкого повета.

сова здаўна на Палессі шырока было распаўсюджана браканьерства (трапна сфармуляванае ў вядомай мясцовай прыказцы „хто ў лесе не злодзей, той у хаце не гаспадар”), асабліва ўлічваючы паўсюдную наяўнасць у насельніцтва шматлікай агнястрэльнай зброі, што патрабавала ад дзяржавы прыняцця належных мер для захавання жывёльнай разнастайнасці[28].

Дзейнасць урадавых органаў у сферы арганізацыі палявання і рэгуляцыі аховы жывёл і птушак. Сярод тагачасных жывёл асноўнымі аб’ектамі для палявання на Палессі ў міжваенны перыяд з’яўляліся ласі, рысі, дзікі і качкі. Перш за ўсё вялікую каштоўнасць для палявання ўяўлялі ласі з-за сваёй шматлікасці і вялікай колькасці мяса ад адной асобіны, якое потым перапраўлялі на кансервы ці на экспарт[29]. Напрыклад, у чэрвені 1935 г. граф Яраслаў Патоцкі, уладальнік маёнтка Радзялкавічы-Хатынічы Лунінецкага павета, прасіў дазвол на адстрэл 6 ласёў-самцоў на абшарах. Паводле яго слоў там налічвалася 225 такіх жывёл, на якія ўжо некалькі гадоў не вялося паляванне.

2 ліпеня 1935 г. управа Секцыі аховы і развядзення лася Саюза паляўнічых вызначыла колькасць ласёў, умовы іх пражывання і размнажэння і ў выніку прыйшла да высновы аб павелічэнні яго колькасці да 990 штук: з іх 758 на прыватных землях, з якіх 223 самцы старэйшы за 3 гады. На прыватных абшарах дазваляўся адстрэл 15 ласёў: князю Каралю Радзівілу (Давід-Гарадок Столінскага павета) — 8 штук, Я. Патоцкаму — 6, графу М. Патоцкаму (Гошава Косава-Палескі павет) — 1. Разам з тым 15 ліпеня 1935 г. косава-палескі павятовы староста пісаў, што ўсё насамрэч было далёка не так гладка: ласі звычайна прыходзяць з дзяржаўных лясоў, заяўленых экспертамі 10 ласёў там няма, плошча мясцовага ляснога масіву не перавышала 2000 га (а не 4000 га), акрамя таго назіраюцца выпадкі хвароб, у выніку чаго толькі за мінулы год знойдзена каля 15 трупаў жывёл, якія здохлі па невядомай прычыне[30]. 21 мая 1936 г. Патоцкі прасіў дазвол на адстрэл 4 ласёў. З-за кароткага часу прысутнасці снегу і маразоў цяжка было вызначыць дакладную колькасць гэтых жывёл, але паводле маючыхся звестак можна адзначыць павелічэнне іх колькасці на 10-15% ці

[28] J. Niezbrzycki, *Polesie*, s. 322-323.

[29] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3314, арк. 26: Переписка с поветовыми старостами о предоставлении лицам права на охоту в государственных лесах.

[30] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3305, арк. 33-34: Указания министерства и переписка со старостами о разрешении ведения охоты в сезоны запрещения.

каля 250 штук на агульным лясным масіве Лунінецкага павета Палескага ваяводства і Баранавіцкага павета Навагрудскага ваяводства. Уладамі быў дазволены адстрэл 3 ласёў[31].

У цэлым такая пільная апека над жывёламі часам давала і некаторыя адваротныя вынікі, таму, напрыклад, 22 лістапада 1935 г. Міністэрства сельскай гаспадаркі і аграрных рэформ паведамляла палескаму ваяводу, што забарона палявання на самак аленяў і ланяў прывяла ў некаторых паляўнічых акругах да празмернай іх колькасці. Залішняя колькасць такіх жывёл у адносінах да плошчы, на якой яны знаходзяць сабе пракорм, можа прывесці да шкоды ў гадоўлі лесу. У сувязі з гэтым неабходны больш лагодныя адносіны да выдачы дазволаў на паляванне там, дзе колькасць жывёл ацэньваецца як празмерная. Адносіны самцоў і самак не павінны перавышаць 1 да 2, колькасць аленяў і ланяў неабходна захоўваць у суадносінах 1 жывёла на 50-100 га ў залежнасці ад гатункаў мясцовай расліннасці, для сарн (казуль) — 1 на 10 га. Каб давесці колькасць жывёл да такіх суадносін, неабходна выдаваць дазволы не на кароткі час, а не менш 4-6 месяцаў дзеля таго, каб адстрэл мог праводзіцца ў селекцыйны спосаб у адпаведнасці з гаспадарчымі падставамі[32].

27 снежня 1934 г. Стэфан Грундзель, прадстаўнік уладальніка маёнтка Целяханы Косава-Палескага павета Караля Пуслоўскага, прасіў ва ўлад дазвол на адстрэл 3 рысяў. У запыце паведамлялася, што гэтым дазволам Патоцкі можа скарыстацца толькі пасля 15 студзеня, акрамя таго ў мінулым годзе з-за хваробы сямейных не змог скарыстацца выдадзеным дазволам. Па звестках уладальнікаў маёнтка звычайна ў наваколлі кармілася 10-12 рысяў, якія прычынялі значную шкоду з-за свайго палявання на сарнаў, таму такі адстрэл бачыўся ім рацыянальным[33].

Нягледзячы на тое, што на дзікоў таксама вызначаўся ахоўны перыяд часта з-за прычыненай імі вялікай шкоды для сельскай гаспадаркі ўздымалася пытанне аб іх дадатковым пазапланавым адстрэле. Так, у лютым 1935 г. вышэйзгаданы Патоцкі прасіў дазвол на паляванне на дзікоў, якія летам і восенню могуць прынесці вялікую шкоду сялянскаму ўраджаю, акрамя таго ў мінулым годзе колькасць забі-

[31] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3314, арк. 16: Переписка с поветовыми старостами о предоставлении лицам права на охоту в государственных лесах.

[32] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3305, арк. 59: Указания министерства и переписка со старостами о разрешении ведения охоты в сезоны запрещения.

[33] Тамсама, арк. 17.

тых дзікоў на паляванні была менш звычайнай[34]. З мэтай вызначэння колькасці дзікоў і магчымасці іх адстрэлу ў маёнтак быў накіраваны спецыяльны судовы чыноўнік.

У лютым 1936 г. адзначалася, што з-за працяглых дажджоў і недахопу замаразкаў немагчыма было арганізаваць паляванне на дзікоў, у сувязі з чым прапаноўвалася працягнуць паляўнічы сезон на іх да 20 сакавіка. Дзікі прыносілі вялікую шкоду сялянскім пасевам, кампенсаваць якія павінен быў дзяржаўны бюджэт[35]. У маі 1936 г. вялася перапіска паміж ваяводствам і павятовымі старастамі аб праве апошніх самастойна арганізоўваць аблаву на дзікоў у ахоўны перыяд. У рэшце рэшт было вызначана, што ў выключных выпадках староста можа абвесціць дадатковы адстрэл дзікоў на сваёй тэрыторыі ў любы перыяд[36]. Надалей 15 красавіка 1939 г. улады адзначалі, што павелічэнне колькасці дзікоў можа прывесці да росту шкоды ў сялянскай гаспадарцы, якую павінен пакрываць дзяржаўны бюджэт, таму прапаноўвалася правесці ўлік дзікоў і вызначыць для адстрэлу неабходную колькасць[37].

Ляснымі ўгоддзямі вакол вёскі Чучавічы Лунінецкага павета, у ліку іншых валодала і фірма „Агахель” з рэзідэнцыяй у Варшаве і аддзяленнем у Мікашэвічах. У адным са сваіх рэкламных праспектаў яна запрашала паляўнічых у належачы ёй маёнтак, указваючы, што ў чучавіцкіх лясах бліжэй да ракі Лань кожную зіму налічвалася да 10 бярлог мядзведзяў, тут вадзіліся рысі, кабаны, лісы, касулі, бабры, цецерукі і ў вялікай колькасці — качкі. Бядой гэтай мясцовасці з’яўляліся ваўкі, якіх многа развялося пасля Першай сусветнай вайны. У справаздачы лунінецкага старасты Зыгмунта Ягадзінскага адзначалася, што ў 1928 г. урон ад іх толькі ў гміне Чучавічы склаў 100 000 злотых. У 1927-1930 гг. ваўкі знішчылі ў наваколлі 60 коней і жарабят і столькі ж буйной рагатай жывёлы, 150 авечак, многа сабак, свіней, гусей, былі выпадкі нападу ваўкоў на людзей. На лясных драпежнікаў праводзіліся аблавы і масавыя паляванні з удзелам мясцовых, а таксама прыезджых і замежных паляўнічых[38].

34 Тамсама, арк. 8.

35 ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3314, арк. 8: Переписка с поветовыми старостами о предоставлении лицам права на охоту в государственных лесах.

36 ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3308, арк. 15-16: Отчёты поветовых старость об установлении контроля за охотой в 1936 г.

37 ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3315, арк. 6: Переписка о сборе взносов с лесного охотничества за 1936-37 год.

38 *Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Лунінецкага раёна*, [дата доступу: 15.01.2019], <http://luninec.by2.by/pamiac/a10.html>.

Сярод палескіх жывёл у пагражальным становішчы ў гэты час знаходзіліся менавіта мядзведзі. Напрыклад, калі Я. Патоцкі прасіў 16 лістапада 1936 г. дазвол на адстрэл аднаго мядзведзя на сваіх угоддзях, то яму было адмоўлена, бо колькасць гэтых жывёл на Палессі адзначалася ўладамі як невысокая. Патоцкі звяртаў увагу на нібыта нанесеную мядзведзем шкоду — на лясных абшарах вакол яго маёнтка Радзялкавічы-Хатынічы былі знойдзены свежыя парэшткі 3 кароў і лашака, а таксама лашака, забітага ў мінулым годзе. Улады ж лічылі, што такую шкоду нанеслі іншыя жывёлы (хутчэй за ўсё ваўкі), бо мядзведзь на пачатку восені мае дастаткова расліннага пракорму[39].

Шмат увагі ўладамі надавалася таксама і рэгуляцыі колькасці птушак, напрыклад, асабліва шырока распаўсюджаным на Палессі ў міжваенны перыяд было паляванне на мясцовых дзікіх качак, якіх на навакольных балотах налічвалася аж 16 відаў, і бекасаў. Для палявання на качак шырока выкарыстоўваліся сабакі, асаблівыя прынады (штучныя качкі), а таксама адмысловыя сілкі. Акрамя таго, вялікую для іх шкоду прыносілі сяляне, якія масава забіралі яйкі з качыных гнёзд падчас правядзення тут сельскагаспадарчых работ. У глухіх палескіх мясцінах (перш за ўсё Столінскі і Лунінецкі паветы) былі шырока распаўсюджаны глушцы і цецерукі, аб паляванні на якіх існавала багатая мясцовая літаратура[40].

Асаблівая ўвага надавалася становішчу буслоў, асабліва чорных, і чапляў, якія ў даўнейшай шляхецкай Рэчы Паспалітай асабліва цаніліся з-за сваіх прыгожых пер'яў. Напрыклад, заяву саўладальніка маёнтка Страдзеч Брэсцкага павета Людвіка Лахера ад 13 мая 1935 г. аб дазволе на адстрэл 8 чорных буслоў і 15 чапляў з мэтай забеспячэння ад шкоды рыбнай гаспадаркі ўлады адхілілі, бо такі адстрэл мог быць праведзены толькі з навуковымі мэтамі і для рэгуляцыі колькасці птушак[41].

Акрамя таго вызначалася і рэгулявалася колькасць паляванняў і памер здабычы жывёл па ўсёй тэрыторыі ваяводства. Так, Брэсцкі павет падзялілі ў гэты час на 8 паляўнічых груп, пры гэтым забаранялася паляваць больш 3 разоў у сезон на абшарах адной групы і забіваць за раз больш 20 курапатак. Разам з тым 15 жніўня 1936 г. старшыня мясцовага саюза паляўнічых Мечыслаў Малажыньскі пісаў

[39] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3314, арк. 37, 40: Переписка с поветовыми старостами о предоставлении лицам права на охоту в государственных лесах; J. Niezbrzycki, *Polesie*, s. 322.

[40] M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, s. 20-21.

[41] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3305, арк. 2: Указания министерства и переписка со старостами о разрешении ведения охоты в сезоны запрещения.

членам саюза, што за час водпуску і некалькіх апошніх паляванняў заўважыў, якую вялікую шкоду маладому птаству наносяць шэрыя вароны і сарокі, таму прапаноўваў кожнаму з іх узяць на сябе абавязак адстрэліць да 1 лістапада па 10 шэрых варон і 10 сарок[42].

Асаблівую ролю ў даследаванні жывёльнага свету Палесся ў міжваенны перыяд адыгрываў Дзяржаўны заалагічны музей у Варшаве, супрацоўнікі якога мелі права адстрэльваць любых жывёл і птушак нават у ахоўны перыяд: так, 6 красавіка 1936 г. сямі яго супрацоўнікам быў выдадзены дазвол Міністэрства сельскай гаспадаркі і аграрных рэформ на адстрэл з навуковымі мэтамі любых птушак на ўсёй тэрыторыі дзяржавы, дзе дазвалялася паляванне[43].

З мэтай вывучэння шляхоў міграцыі птушак іх акальцоўвалі, а потым на карце адзначалі месцы іх далейшага знаходжання. Так, напрыклад, 13 чэрвеня 1936 г. на лугах каля Любяшова Камень-Кашырскага павета (зараз Украіна) сялянскія дзеці злавілі крумкача, акальцаванага супрацоўнікамі заалагічнага музея. Адно крыло крумкача было моцна пашкоджана (хутчэй за ўсё тэлеграфнымі правадамі) і праз некаторы час ён здох, а кальцо было перададзена ў музей[44].

20 жніўня 1936 г. Дзяржаўны заалагічны музей выказваў падзяку палескаму ваяводу за перадачу акальцаванай нагі савы, знойдзенай ляснічым дзяржаўных лясоў Пятром Дземідовічам 26 ліпеня ў гаі Засекі (Стрыгіньскае лясніцтва), каля вёскі Савіно гміны Пескі Косава-Палескага павета. Сава была парвана і з’едзена ястрабам[45].

Здараліся выпадкі, калі паляўнічыя забівалі і птушак, акальцаваных па-за межамі міжваеннай Польшчы. Так, 28 красавіка 1936 г. адміністратар маёнтка Навасёлкі Лунінецкага павета Казімір Мазур падчас палявання на рацэ Цна падстрэліў качку-чырка, якая мела на назе колца з надпісам „23708-Масква”. Колца было перададзена ў заалагічны музей у Варшаве[46].

Неабходна падкрэсліць, што палескія лясы атрымалі па ўсёй Еўропе шырокую вядомасць дзякуючы свайму разнастайнаму і шматлікаму жывёльнаму свету, аб чым сведчаць напрыклад неаднаразовыя паляванні тут у 1930-х гг. Германа Герынга, другога па ўплыве чалавека

[42] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3308, арк. 7: Отчёты поветовых старость об установлении контроля за охотой в 1936 г.

[43] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3314, арк. 11: Переписка с поветовыми старостами о предоставлении лицам права на охоту в государственных лесах.

[44] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3308, арк. 8: Отчёты поветовых старость об установлении контроля за охотой в 1936 г.

[45] Тамсама, арк. 4.

[46] Тамсама, арк. 11.

ў Трэцім Рэйху. Герынг паляваў тут у тым ліку і ў кампаніі польскага прэзідэнта Ігнацы Масьціцкага і нават перад самым пачаткам Другой сусветнай вайны[47].

Акрамя таго 13 верасня 1935 г. Міністэрства замежных спраў звярталася да палескага ваяводы з пільнай просьбай аб арганізацыі ўсялякага садзейнічання падчас водпуску тут барона П'ера Коха, былога першага сакратара пасольства Францыі ў Польшчы, на той час супрацоўніка французскага Міністэрства прапаганды. Сам Кох з'яўляўся аўтарам кнігі пра прыроду і паляванне ў Польшчы „Paysages et chasse de Pologne" („Пейзажы і паляванне ў Польшчы", 1934) і планаваў у хуткім часе яе перавыданне, таму справа належнай арганізацыі яго адпачынку і баўлення вольнага часу атрымала асаблівае значэнне. Кох увесь свой водпуск (з 6 верасня па 15 кастрычніка) праводзіў у Польшчы і збіраўся ў другой палове верасня papаляваць на Піншчыне[48]. Далейшы ход справы немагчыма пацвердзіць дакументальна.

Заключэнне. Такім чынам, на працягу 1921-1939 гг. на тэрыторыі Палескага ваяводства была наладжана эфектыўная сістэма аховы жывёл і арганізацыі ў рэгіёне паляванняў, дзякуючы чаму ўдавалася праводзіць шматлікія паляванні і разам з тым захоўваць дастатковую колькасць жывёлы. Варта адзначыць, што акрамя клопатаў над забеспячэннем неабходнай колькасці жывёл на падкантрольнай тэрыторыі, польскім уладам прыходзілася таксама і арганізоўваць адстрэл іх празмернай колькасці (перш за ўсё ваўкоў і дзікоў) пры ўмове нанясення залішняй шкоды мясцовай гаспадарцы. На працягу азначанага перыяду палескія паляўнічыя характарызаваліся наяўнасцю ўнікальнай культуры са сваімі звычаямі і традыцыямі, раскладам жыцця, адносінамі да навакольнага свету і г.д.

Ва ўмовах слабаразвітасці мясцовай прамысловасці лясы і рэкі служылі для палескага насельніцтва крыніцай выжывання, а таксама прываблівалі паляўнічых з усёй Еўропы, аб чым яскрава сведчыць той факт, што на 1939 г. на Палессі 39% лясных масіваў належала замежным фірмам і манаполіям[49]. Улады імкнуліся захаваць мясцовыя

[47] *Беловежские охоты Германа Геринга*, [дата доступу: 05.08.2018], <http://www.istpravda.ru/belresearch/9949>.

[48] ДАБр., ф. 1, воп. 6, спр. 3306, арк. 21: Распоряжения министерства и переписка со старостами об установлении контроля за правилами ведения охоты за 1935 г.

[49] *Охота над Припятью*, [дата доступу: 05.08.2018], <http://mikashevichi.ru/istoricheskie-fakty/301-okhota-nad-pripyatyu>; W. S. Kobylarz, *Organizacje łowieckie w Brześciu n/Bugiem w latach 1921-1939*, s. 44.

лясы ад знішчэння флоры і фаўны, ствараючы тут ахоўныя зоны. Напрыклад, у 1928-1929 гг. палескі ваявода Ян Крагельскі выдаў у сувязі з гэтым некалькі спецыяльных загадаў, паводле якіх „...частку лясоў у маёнтку Бастынь (Лунінецкі павет), якія належаць акцыянернаму таварыству „Дрэваапрацоўчая прамысловасць Вялікай Польшчы”, плошчай 2383,82 га, аб’яўляю ахоўнымі лясамі”, што азначала забарону тут любой дзейнасці чалавека. Праз год ахоўная плошча гэтага ўчастка была павялічана яшчэ на 3000 га[50].

У цэлым на той час сярод еўрапейскіх краін міжваенная Польшча характарызавалася добра распрацаванай заканадаўчай базай у справе палявання і аховы жывёл, якую можна адзначыць у якасці ўзорнай у рэгуляцыі колькасці дзічыны. Вызначаныя законам пакаранні за яго парушэнні былі найбольш жорсткімі ў параўнанні з заканадаўствам іншых еўрапейскіх краін, дзякуючы чаму ўладам удавалася трымаць сітуацыю ў сферы палявання пад кантролем і на належным узроўні.

Summary

The organization of hunting and protection of wild animals in Polesie Voivodeship in the years 1921-1939

The article is devoted to the organization of the state protection of wild animals in the area of the Polesie Voivodeship in the interwar period, legal regulations regarding hunting and penalties for breaching hunting laws. In the years 1921-1939, owing to the richness and diversity of the local fauna, Polesie was called a „hunter’s paradise”. A well-functioning system of hunting control was indispensable to protect wild game. The existence of such a system was evident in the fact that in interwar Europe, Poland was seen as a country with the most restrictive and efficient hunting legislation. Nevertheless, the local forests attracted hunters even from remote countries.

Keywords: hunting laws, wild animal protection, hunting control

Streszczenie

Organizacja polowań i ochrony zwierzyny leśnej w województwie poleskim w latach 1921-1939

Artykuł dotyczy organizacji państwowej ochrony zwierzyny leśnej na obszarze województwa poleskiego w okresie międzywojennym, regulacji prawnych w zakresie polowań i kar za łamanie prawa łowieckiego. W latach 1921-1939 Polesie dzięki bogactwu i różnorodności miejscowej fauny słusznie nazywano „rajem dla myśliwych”. Do ochrony zwierzyny łownej niezbędny był dobrze funkcjonujący system kontroli nad polowaniami. O istnieniu takiego systemu wyraźnie świadczy fakt, że Polska w międzywojennej Euro-

[50] *Памяць: гісторыка-дакументальная хроніка Лунінецкага раёна*, [дата доступу: 15.01.2019], <http://luninec.by2.by/pamiac/a10.html>.

pie była postrzegana jako kraj o najbardziej restrykcyjnym i efektywnym prawodawstwie łowieckim. Mimo to miejscowe lasy wabiły myśliwych nawet z odległych krajów.
Słowa kluczowe: województwo poleskie, prawo łowieckie, ochrona zwierzyny leśnej, kontrola polowań.

Wital Harmatny — kandydat nauk historycznych, docent Katedry Politologii i Ekonomiki, prorektor ds. pracy wychowawczej Instytutu Parlamentaryzmu i Przedsiębiorczości w Mińsku. Zainteresowania badawcze: historia agrarna Zachodniej Białorusi w latach 1921-1939, rozwój społeczno-gospodarczy województwa poleskiego.

Eugeniusz Mironowicz
(Białystok)

Mniejszości narodowe w systemie politycznym Białorusi

Na Białorusi, podobnie jak w czasach ZSRR, co dziesięć lat przeprowadzane są spisy powszechne ludności. Ich wyniki są niekiedy kontestowane przez krajowych i zagranicznych komentatorów, lecz w ogromnym stopniu odzwierciedlają białoruską rzeczywistość. Spis w 1989 r. był przeprowadzony u zarania białoruskiej suwerenności, ostatni zaś jesienią 2009 r. Dane w tabeli 1. pokazują dynamikę kształtowania struktury etnicznej w ciągu 20 lat białoruskiej państwowości. Odzwierciedlają także bieżący stan poczucia tożsamości narodowej obywateli.

Tabela 1. Struktura narodowa Republiki Białoruś według spisów powszechnych ludności przeprowadzonych w latach 1989, 1999 i 2009.

Narodowości	1989 r.		1999 r.		2009 r.	
	w tys.	%	w tys.	%	w tys.	%
Ludność ogółem	10 152	100	10 045	100	9 504	100
Białorusini	7 905	77,9	8 159	81,2	7 957	83,7
Rosjanie	1 342	13,2	1 142	11,4	785	8,3
Polacy	418	4,2	396	3,9	295	3,1
Ukraińcy	291	2,9	237	2,6	159	1,7
Żydzi	112	1,1	28	0,3	13	0,1
Ormianie	5	0,05	10	0,1	9	0,1
Tatarzy	13	0,13	10	0,1	7	0,07
Romowie	11	0,11	10	0,1	7	0,07
Azerowie	5	0,05	6	0,06	6	0,06
Litwini	8	0,08	6	0,06	5	0,05
Mołdawianie	5	0,05	4	0,04	3	0,03
Turkmeni	1	0,01	1	0,01	3	0,03
Niemcy	4	0,04	5	0,05	3	0,03
Gruzini	3	0,03	3	0,03	2	0,02
Chińczycy	-	-	-	-	2	0,02
Uzbecy	4	0,04	2	0,02	2	0,02
Łotysze	3	0,03	2	0,02	2	0,02

Kazachowie	2	0,02	1	0,01	1	0,01
Arabowie	-	-	-	-	1	0,01
Czuwasze	3	0,03	2	0,02	1	0,01

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь. Национальный Статистический Комитет Республики Беларусь*, ред. В. Зимовский, t. III, vol. III, Минск 2011, s. 8.

Ponad 75% osób deklarujących narodowość polską mieszka w obwodzie grodzieńskim[1]. Pozostałe mniejszości narodowe, zwłaszcza najliczniejsza — rosyjska, są rozproszone po całej Białorusi[2].

Wyniki spisów z 1999 i 2009 r. pokazują bardzo wyraźny wzrost udziału Białorusinów w strukturze narodowościowej Białorusi, przy jednoczesnym spadku liczby najliczniejszych zbiorowości narodowych — Rosjan, Polaków, Ukraińców i Żydów. Uwzględniając fakt, że w tym czasie nie było, poza zauważalną emigracją Żydów, żadnych istotnych przemieszczeń ludności, wyniki te odzwierciedlają przede wszystkim stan poczucia tożsamości warunkowany głównie czynnikami wewnętrznymi. Najważniejszym z nich jest szeroko upowszechniana „ideologia państwowa" i zawarta w niej koncepcja narodu białoruskiego jako wspólnoty wszystkich obywateli. Taką formę bycia Białorusinem zaakceptowało wielu Rosjan, Polaków, Ukraińców i przedstawicieli innych wspólnot etnicznych.

Tabela 2. Deklarowany język ojczysty narodowości zamieszkujących w Republice Białoruś według spisów powszechnych przeprowadzanych w latach 1989, 1999 i 2009.

1989

Narodowości	Liczba osób danej narodowości w tys.	Język ojczysty językiem swojej narodowości w %	Jęz. ojczysty białoruski w %	Jęz. ojczysty rosyjski w %
Ludność RB	10152	77,7	3,2	19
Białorusini	7905	80,2	x	19,7
Rosjanie	1342	97,7	2,2	x
Polacy	418	13,3	63,9	22,6
Ukraińcy	291	45,4	5,8	48,7
Żydzi	112	7,6	2,1	90

[1] *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь. Национальный Статистический Комитет Республики Беларусь*, ред. В. Зимовский, t. III, vol. III, Минск 2011, s. 16.

[2] Tamże, s. 9-39.

1999

Narodowości	Liczba osób danej narodowości w tys.	Język ojczysty językiem swojej narodowości w %	Jęz. ojczysty białoruski w %	Jęz. ojczysty rosyjski w %
Ludność RB	10 045	81,9	4,2	13,8
Białorusini	8 159	85,6	x	14,3
Rosjanie	1 142	90,7	9,1	x
Polacy	396	16,5	67,1	16,2
Ukraińcy	237	42,8	14,3	42,8
Żydzi	28	5,4	17,1	77,0

2009

Narodowości	Liczba osób danej narodowości w tys.	Język ojczysty językiem swojej narodowości w %	Jęz. ojczysty białoruski w %	Jęz. ojczysty rosyjski w %
Ludność RB	9 504	59,9	2,3	33,6
Białorusini	7957	60,8	x	37,0
Rosjanie	785	96,3	2,8	x
Polacy	295	5,4	58,2	33.9
Ukraińcy	159	29,2	7,9	61,2
Żydzi	13	1,9	9,1	86,1

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь*, s. 317-318.

Proces ewolucji tożsamości z pewnymi zastrzeżeniami można określić mianem asymilacji państwowej, lecz w żadnym wypadku nie może być mowy o asymilacji w kulturze białoruskiej. Odpowiedzi na pytania o język ojczysty i język komunikacji domowej pokazują gwałtowny proces rusyfikacji wszystkich grup narodowych i odwrót od języka białoruskiego, a zatem także od wartości kulturowych, którego jest nośnikiem. W ciągu dziesięciu lat, między rokiem 1999 i 2009, prawie co trzeci obywatel deklarujący narodowość białoruską zmienił zdanie na temat swojego języka ojczystego, wybierając rosyjski. Podwoił się także w tym czasie odsetek Polaków deklarujących rosyjski jako język ojczysty.

Znacznie większe zmiany nastąpiły w deklaracjach na temat języka jako środka komunikacji w środowisku domowym. W 1999 r. 41,3% Białorusinów deklarowało, że z domownikami rozmawia w języku białoruskim, 58,6% zaś w rosyjskim. Język białoruski był środkiem komunikacji w życiu prywatnym dla 57,6% Polaków, rosyjski zaś dla 37,7%. Białoruscy Ukraińcy i Żydzi w środowisku rodzinnym posługiwali się prawie wyłącz-

nie językiem rosyjskim[3]. Dziesięć lat później już blisko 70% Białorusinów przyznało, że w środowisku domowym posługuje się wyłącznie językiem rosyjskim. Po raz pierwszy po wojnie także większość Polaków deklarowała rosyjski jako język komunikacji w życiu prywatnym[4].

Tabela 3. Język poszczególnych narodowości, którym posługują się w warunkach domowych według spisu 2009 r.

Narodowości	j. deklarowany jako ojczysty w %	j. białoruski w %	j. rosyjski w %	j. polski w %	j. ukraiński w %
Białorusini	26,1	x	69,8	0,03	0,06
Rosjanie	96,5	2,0	x	-	-
Polacy	1,4	40,1	47,5	x	-
Ukraińcy	3,8	6,3	88,1	-	x
Żydzi	1,4	2,5	96,1	-	-

Źródło: *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь*, s. 355.

Zaledwie niespełna 30% mieszkańców Białorusi, wszystkich „wspólnot etnicznych", posługuje się w kontaktach z rodziną i znajomymi językiem białoruskim. Zdecydowana większość obywateli posługujących się w życiu codziennym językiem białoruskim mieszka na wsi. To 62% tych, którzy określili swoją narodowość jako białoruską i 72% tych, co deklarowali narodowość polską. Spis potwierdził niemal całkowitą rusyfikację mieszkańców miast. Ponad 87% Białorusinów i 72% Polaków mieszkających w miastach posługuje się wyłącznie językiem rosyjskim. Wśród Rosjan, Żydów i Ukraińców odsetek ten jest bliski stu procentom[5].

Organizacje reprezentujące mniejszości narodowe są obecnie mało istotnymi podmiotami wpływającymi na politykę etniczną państwa. Jest ich wprawdzie bardzo dużo, lecz większość ma lokalny charakter, jednoczą członków danej społeczności narodowej lub etnicznej z obszaru obwodu, miasta lub rejonu. Związek Polaków na Białorusi z oddziałami we wszystkich obwodach i kołach w dziesiątkach miejscowości jest wyjątkiem. Rozłam w polskiej organizacji w 2005 r. mocno zredukował jego możliwości

[3] *Вынікі перапісу насельніцтва: для 60% насельніцтва беларуская мова — родная*, „Народная воля", 08.09.2010.

[4] E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok 2005, tabele 27 i 28, s. 146.

[5] *Перепись населения 2009. Национальный состав населения Республики Беларусь*, s. 363, 370.

oddziaływania zarówno na społeczność polską, jak i na politykę władz. Dwie organizacje ZPB w większym stopniu stały się przedmiotem niż podmiotem polityki.

Niektóre mniejszości posiadające swoje organizacje kulturalne lub oświatowe w poszczególnych miastach tworzyły republikańską reprezentację narodową, na przykład Kongres Azerbejdżańskich Wspólnot, Związek Białoruskich Żydowskich Organizacji Społecznych i Wspólnot, Republikańskie Zjednoczenie Społeczne „Rosyjskie Towarzystwo", Republikańskie Zjednoczenie Społeczne „Białoruska Wspólnota Litwinów", Białoruskie Zjednoczenie Społeczne Tatarów „Pamięć i Księga", Republikańskie Zjednoczenie Społeczne „Stowarzyszenie Białoruskich Koreańczyków", Społeczne Zjednoczenie „Centrum Niemieckiej Kultury — Odrodzenie", Republikańskie Zjednoczenie Społeczne Greków „Peloponez"[6]. Jednak w wykazach zarejestrowanych organizacji często występują stowarzyszenia noszące w nazwie konkretne miasto jak na przykład Zjednoczenie Społeczne „Witebski Związek Niemiecki", Lidzkie Zjednoczenie Społeczne Litwinów „Ruta", Grodzieńskie Kulturalno-Oświatowe Zjednoczenie Społeczne Ukraińców „Barwinek" lub Mińskie Towarzystwo Kultury Rosyjskiej „Ruś"[7]. Niewielkie grupy narodowe posiadające jedną organizację najczęściej mają ją zarejestrowaną w Mińsku — Arabowie, Afgańczycy, Dagestańczycy, Koreańczycy, Mołdawianie, Syryjczycy, Turcy, Czuwasze, Estończycy. Wyjątkiem jest Zjednoczenie Społeczne „Angielskie Centrum Kultury" z siedzibą w Witebsku.

Największa organizacja mniejszościowa — Związek Polaków na Białorusi — oprócz posiadania struktur we wszystkich obwodach, stanowi także federację, w jej strukturach bowiem widnieje także Polskie Towarzystwo Naukowe, Republikańskie Zjednoczenie Społeczne „Harcerstwo", Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Lechici", Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo „Polonia". Poza strukturami ZPB działają Zjednoczenie Społeczne „Polska Macierz Szkolna na Białorusi", posiadające oddziały w sześciu miastach, Towarzystwo Kultury Polskiej na Lidczyźnie oraz Mińskie Społeczne Zjednoczenie Kulturalno-Oświatowe Polaków na Białorusi[8].

[6] *Спіс грамадскіх аб'яднанняў прадстаўнікоў нацыянальных супольнасцей Рэспублікі Беларусь*, [w:] *Абарона правоў асоб, якія належаць да нацыянальных супольнасцей Рэспублікі Беларусь. Даведнік*, склад. Н. В. Ходар, Мінск 2004, s. 245.

[7] Tamże, s. 236-237, 240.

[8] Tamże, s. 239.

Drugą najbardziej zorganizowaną społecznością narodową na Białorusi są Żydzi. Wykaz ich organizacji liczył w 2004 roku 44 stowarzyszenia reprezentujące m.in. byłych więźniów obozów koncentracyjnych, partyzantów, inwalidów wojennych, żołnierzy Armii Czerwonej, naukowców, dziennikarzy, działaczy organizacji kulturalno-oświatowych[9]. Inne liczniejsze mniejszości także mają po kilka organizacji: Litwini — 8, Niemcy — 9, Rosjanie — 7, Ukraińcy — 5, Cyganie — 4.

Na Białorusi siła poszczególnych organizacji mniejszościowych wynika z miejsca w hierarchii społecznej i politycznej danej zbiorowości narodowej. Niewątpliwie wyjątkową pozycję posiada mniejszość rosyjska. Większość białoruskich Rosjan jeszcze od czasów radzieckich to oficerowie wojska i służb bezpieczeństwa, urzędnicy państwowi, pracownicy nauki, twórcy kultury. Zaledwie 3% tej społeczności stanowili kołchoźnicy[10]. W 1991 r. Rosjanie stali się wprawdzie bardzo liczną i wpływową, lecz mniejszością narodową. Część rosyjskich organizacji społeczno-kulturalnych nawet w dokumentach statutowych wyszczególnia, że stawia sobie za cel integrację Białorusi z Rosją oraz obronę działaczy narodowych, których przekaz ideologiczny bywa kwestionowany[11]. W większości krajów taki statut organizacji reprezentującej mniejszość narodową zostałby odrzucony jako naruszający zasadę suwerenności państwowej. Na Białorusi tymczasem lider witebskiej „Wspólnoty Rosyjskiej" otwarcie głosi, że „celem rosyjskich organizacji jest wychowanie Rosjan, Białorusinów i Ukraińców w poczuciu przynależności do jednego niepodzielnego narodu rosyjskiego, wychowanie w duchu rosyjskiego patriotyzmu"[12]. Rosjanie na Białorusi nie domagają się koncesji na rzecz rozwoju ich oświaty lub kultury, nie stawiają postulatów, które z reguły zgłaszają mniejszości narodowe. Mają wszystko to, co ich rodacy, będący obywatelami Federacji Rosyjskiej, nawet filie nacjonalistycznych organizacji politycznych, jak Słowiański Sobór.

Ze względu na zajmowaną przez Rosjan pozycję polityczną w państwie oraz miejsce języka i kultury rosyjskiej w życiu publicznym niezmiernie

[9] Tamże, s. 242-246.

[10] Г. І. Каспяровіч, *Рускія на Беларусі (дэмаграфічны аспект)*, [w:] *Нацыянальная палітыка і міжнацыянальныя адносіны на Беларусі ў XX стагоддзі*, Мінск 1997, s. 78.

[11] І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі: грамадска-палітычная і культурна-асветніцкая дзейнасць (1990-2005 гг.)*, Магілёў 2007, s. 73.

[12] Fragment artykułu przewodniczącego Witebskiego Zjednoczenia Społecznego „Wspólnoty Rosyjskiej" A. Krawcowa opublikowanego w czasopiśmie „Истоки" (luty 2004). Cyt. za: І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі*, s. 73.

trudno zaliczać tę grupę etniczną do mniejszości narodowych. Jeden z najwybitniejszych znawców problemów etnicznych na Białorusi — Ihar Puszkin — zauważa, że za Rosjan uważa się wielu Białorusinów oraz mieszkających na Białorusi Ukraińców, Żydów i Tatarów[13]. Asymilacja tych grup etnicznych następowała bowiem nie w kulturze białoruskiej, lecz rosyjskiej.

Oprócz Rosjan liczną i licząca się mniejszość narodową na Białorusi stanowią Polacy. Odrodzeniu polskiego życia narodowego na przełomie lat 80. i 90. XX wieku sprzyjało kilka czynników. Pierwszy to fakt zwartego zamieszkania na terenie kilku rejonów obwodu grodzieńskiego — lidzkim, wołkowyskim, woronowskim, szczuczyńskim i grodzieńskim, co ułatwiało działaczom polskim realizację wielu planów kulturalno-oświatowych. Drugim czynnikiem sprzyjającym budowaniu polskiej tożsamości narodowej był mit upowszechniany przez różne reżimy od połowy XIX wieku, z intensywnością zależną od bieżących potrzeb, mówiący, że każdy katolik jest Polakiem[14]. Wprawdzie wśród inteligencji wyznania katolickiego dość wyraźnie uzewnętrznił się białoruski nurt narodowy, lecz w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych katolicyzm najczęściej kojarzono z polskością. Odradzające się parafie katolickie, często obsługiwane przez kler pochodzący z Polski, stały się zapleczem dla polskich organizacji. Ogromne znaczenie dla polskiego odrodzenia narodowego na Białorusi miało wsparcie ze strony państwa polskiego.

W stosunkach polsko-białoruskich sprawa mniejszości narodowych zawsze odgrywała znaczącą rolę. W latach 1991-1994 po obu stronach granicy kierowano się zasadą poszanowania aspiracji narodów do zachowania własnej tożsamości i wymogiem lojalności wobec państwa, którego byli obywatelami. W drugiej połowie lat 90. rządy obu krajów nadawały problemowi mniejszości po drugiej stronie granicy różną rangę. Zainteresowanie władz Białorusi mniejszością białoruską w Polsce ograniczało się do wspierania jednej organizacji — Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Wsparcie to jednak ograniczało się do obecności przedstawicieli rządu białoruskiego na imprezach folklorystycznych organizowanych przez BTSK, pomocy instruktażowej dla zespołów wokalno-muzycznych lub przekazaniu im strojów ludowych. Kilka innych białoruskich organi-

[13] І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі*, s. 72.

[14] Jedynie w latach 1945-1947 władze sowieckie, chcąc powstrzymać repatriację do Polski, przekonywały katolików, że ich język białoruski, którym się posługiwali w życiu codziennym i folklor świadczyły o tym, iż byli Białorusinami. Zob. szerzej: E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiany struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok 2005, s. 90-93.

zacji w Polsce, krytycznie recenzujących zmiany politycznie na Białorusi po 1994 r., było ignorowanych przez władze tego kraju.

Znacznie większe zaangażowanie w życie polskiej mniejszości na Białorusi wykazywały władze polskie[15]. Dzięki wsparciu finansowemu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" działającemu pod patronatem marszałka Senatu wybudowano na terenie obwodów grodzieńskiego, brzeskiego i mińskiego 10 „domów polskich", będących ośrodkami życia narodowego. Z budżetu państwa polskiego finansowano liczne wydawnictwa, działalność Związku Polaków na Białorusi oraz kilku innych mniejszych organizacji. Przy zaangażowaniu władz Rzeczypospolitej uruchomiono nauczanie języka polskiego w kilkudziesięciu miejscowościach na Białorusi. Pomoc ze strony państwa polskiego przynosiła oczekiwane efekty. W 1998 roku ZPB liczył 30 tys. członków, dysponował 10 ośrodkami lokalowymi nazywanymi „domami polskimi", 14 bibliotekami, 66 grupami artystycznymi — zespołami pieśni, tańca, chórami lub zespołami wokalno-instrumentalnymi. W strukturze ZPB były liczne autonomiczne towarzystwa — młodzieżowe, studenckie, historyczne, medyczne, prawnicze, izba handlowo-przemysłowa, stowarzyszenia żołnierzy Armii Krajowej[16]. Języka polskiego w 1996 r. uczyło się 16 tys. uczniów w szkołach początkowych i średnich, w 2002 r. zaś już ponad 20 tysięcy[17]. Na uniwersytetach państwowych w Grodnie, Brześciu i Mińsku kształcono kadry nauczycielskie do pracy w polskich szkołach początkowych i średnich[18].

Związek Polaków na Białorusi w pierwszych latach był niezwykle skuteczny w staraniach o szkoły z ojczystym językiem nauczania, organizację instytucji kulturalnych oraz upamiętnienie osób i wydarzeń związanych z historią państwowości polskiej na tym obszarze. Petycje do władz z długimi listami podpisów, pikiety przed budynkami administracji obwodowej lub rejonowej pokazywały ogromny dynamizm działaczy Związku. Nie

[15] J. Waszkiewicz, *Mniejszość polska w stosunkach polsko-białoruskich*, [w:] *Polska — Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Lublin 2005, s. 82-86.

[16] I. Пушкін, *Грамадска-палітычная і культурная-асветніцкая дзейнасць грамадскіх аб'яднанняў нацыянальных супольнасцей Беларусі (1991-2005)* „Веснік Віцебскага дзяржаўнага ўніверсітэта", 2008, № 4 (50), s. 16.

[17] В. Касовіч, *Забеспячэнне адукацыйных патрэб нацыянальных меншасцей у Рэспубуліцы Беларусь*, [w:] *Нацыянальная палітыка і міжнацыянальныя адносіны на Беларусі ў XX стагоддзі*, Мінск 1997, s. 165.

[18] *Polacy na Białorusi*: *Rozmowa Leszka Wątróbskiego z Aleksandrem Dworeckowem – z wieloletnim Prezesem Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Grodnie przy Związku Polaków na Białorusi*, [dostęp: 6.12.2018], <http://mateusz.pl/wam/poslaniec/0605-2.htm>.

udało się jedynie zmobilizować do współpracy blisko trzydziestu deputowanych narodowości polskiej w Radzie Najwyższej, którzy stanowili część nomenklatury i kierowali się jej interesami[19].

Szybki rozwój organizacyjny ZPB, stawianie pomników i odsłanianie tablic żołnierzom Piłsudskiego lub Armii Krajowej oraz rozszerzanie listy postulatów pod adresem rządu sprowokowało nawet wystąpienie w Radzie Najwyższej w sierpniu 1992 r. szefa KGB Eduarda Szyrkowskiego, który oznajmił, że w zachodnich obwodach państwa prowadzona była intensywna polonizacja społeczeństwa białoruskiego. Dobrze zorganizowana społeczność polska, stwierdził Szyrkowski, realizowała na Białorusi cele polityczne Polski, co w dalszej perspektywie stawiało pod znakiem zapytania integralność terytorialną państwa[20].

W 1992 r. ZPB znalazł się w nieformalnym, lecz rzeczywistym sojuszu z opozycyjnym Białoruskim Frontem Ludowym, opowiedział się za jego postulatami — umocnieniem suwerenności państwowej Białorusi, realizacją obowiązującego stanu prawnego w kwestii języka państwowego. ZPB przyjął założenie, iż jedynie niepodległa Białoruś może stworzyć Polakom warunki do rozwoju życia narodowego[21]. Podczas wyborów prezydenckich w 1994 r. lider BFL Zenon Paźniak otrzymał największe poparcie w rejonach zamieszkałych przez Polaków.

W latach 1997-1999 nie powiodły się starania ZPB o uzyskanie dla partyzantów AK statusu weteranów wojennych. Władze Białorusi gotowe były rozważać indywidualne przypadki i decyzję uzależniały od zbadania aktywności po zakończeniu wojny. Udział w walce przeciwko partyzantom sowieckim w okresie okupacji niemieckiej lub władzy komunistycznej po wojnie eliminowały pozytywne rozwiązania.

Po wyborze Aleksandra Łukaszenki na prezydenta dość szybko ograniczono aktywność polityczną ZPB, natomiast nie hamowano działalności oświatowej i kulturalnej. Mniejszość polska w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych stała się jednak źródłem narastającego konfliktu między dwoma państwami. Pierwszym z powodów było zaangażowanie władz Związku Polaków na Białorusi pod kierownictwem Tadeusza Gawina po stronie demokratycznej opozycji, a szczególnie współpraca z Białoruskim Frontem Ludowym, co w naturalny sposób przyciągnęło uwagę władz[22].

[19] *Нацыионально-государственные интересы Республики Беларусь*, ред. Л. Зайко, Минск 1999, s. 242.

[20] Tamże, s. 224-225.

[21] І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі*, s. 77.

[22] T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi w latach 1987-2000*, Białystok 2003, s. 435-438, 451-455.

Od 1999 r. władze białoruskie zaczęły wspierać konkurencyjne wobec ZPB organizacje polskie, takie jak Polska Macierz Szkolna lub Kongres Polaków[23]. Drugim powodem kryzysu było dość niezręczne działanie polskich dyplomatów, którzy przyczynili się do rezygnacji Gawina z zajmowanego stanowiska i wyboru w 2000 r. na prezesa Związku Tadeusza Kruczkowskiego, niechętnego białoruskiemu ruchowi narodowemu i pozostającego w niezbyt jasnych relacjach z organami władzy[24].

Uwikłanie nowego szefa polskiej organizacji w skandale finansowe i obyczajowe oraz współpraca z władzami doprowadziły wkrótce do głębokich podziałów w Związku. Prezes Kruczkowski przekonywał, że na Białorusi mieszka 2,5 mln Polaków[25]. Od władz Polski prowokacyjnie domagał się polityki z pozycji siły wobec Białorusi. „Naszym zdaniem — pisał — państwo polskie musi bardziej aktywnie domagać się od Białorusi dostosowania ustawodawstwa białoruskiego do potrzeb polskiej mniejszości narodowej w ramach obowiązujących standardów międzynarodowych. Na wschodzie są tradycje szanowania siły, twardej polityki. I tutaj chodzi o twardą pozycję przy takich rozmowach"[26]. Przywódca mniejszości polskiej na Białorusi protestował także przeciwko wprowadzaniu do życia liturgicznego w Kościele katolickim języka białoruskiego[27]. W Polsce początkowo cieszył się dość dużą popularnością wśród polityków wszystkich opcji politycznych.

Mniejszość polska stała się przedmiotem rozbieżnej polityki Warszawy i Mińska. Władze białoruskie wobec Polaków stosowały podobne standardy jak w stosunku do Białorusinów, poddając pełnej kontroli wszelką działalność polskich organizacji, wydawnictw, placówek oświatowych i kulturalnych. W Polsce najczęściej definiowano to jako przejaw dyskryminacji mniejszości narodowej, chociaż naród tytularny w równym stopniu został pozbawiony wszystkich elementów budujących jego tożsamość. Manipulowanie przez obie strony życiem organizacyjnym mniejszości polskiej doprowadziło w 2005 r. do ostrego kryzysu w stosunkach międzypaństwowych.

Zmiana rządu w Polsce z koalicji zdominowanej przez Sojusz Lewicy Demokratycznej na koalicję pod przywództwem Prawa i Sprawiedliwości

[23] I. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі*, s. 81.

[24] Tamże, s. 456, 465, 519, 527-535; T. Kruczkowski, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, Słonim 2003, s. 242-243.

[25] T. Kruczkowski, *Czego chcemy od Macierzy*, „Rzeczpospolita", 02-03.05.2002, nr 102.

[26] T. Kruczkowski, *Uwarunkowania aktywności narodowej Związku Polaków na Białorusi*, [w:] *Polska — Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, s. 114.

w 2005 r. jedynie zdynamizowało narastanie rozbieżności między Białorusią i Polską. Wraz ze zmianą władzy nastąpiło zamrożenie oficjalnych kontaktów na szczeblu międzypaństwowym[28]. Konflikt wokół Związku Polaków na Białorusi wywoływał ogromne emocje w Polsce, na Białorusi natomiast był mało widoczny nawet w największych skupiskach ludności polskiej.

Marginalizacja białoruskiej opozycji na przełomie stuleci pozbawiło ZPB dotychczasowych sojuszników wewnątrz kraju. Jednocześnie mniejszość polska, stając się przedmiotem wspomnianej gry politycznej między władzami Polski i Białorusi, siłą rzeczy stała się jednocześnie jej ofiarą. W 2005 r. nastąpił podział Związku na dwie organizacje pod taką samą nazwą — Związku Polaków na Białorusi. Konsekwencją był regres działalności, kurczenie się polskiego szkolnictwa i aktywności kulturalnej. Akceptowany przez władze białoruskie Związek przejął większość nieruchomości, a jego działacze zajmują istotną rolę w biznesie i lokalnej polityce, zwłaszcza obwodu grodzieńskiego[29]. Polacy stanowią tu część łukaszenkowskiej nomenklatury.

Jedną z powstałych po rozłamie organizacji kierowała Andżelika Borys, wspierana przez rząd polski, drugą — Józef Łucznik, wspierany przez władze białoruskie. Stronie białoruskiej dawało to podstawę do oskarżeń o mieszanie się Polski w wewnętrzne sprawy Białorusi[30]. Oba państwa wykorzystywały działaczy skupionych w jednej bądź drugiej organizacji. W Polsce bardziej znane było stanowisko Andżeliki Borys i jej zwolenników, którzy głosili hasła nawołujące do poszanowania demokracji i praw człowieka. Mniej znane były poglądy proreżimowej organizacji, odwołującej się często do haseł endeckich, określających działaczy białoruskich

[27] Tamże, s. 119-121.

[28] А. Шарапо, *Белоруско-польские отношения на современном этапе*, [w:] *Проблемы внешней политики и безопасности. Беларусь — Польшча: история и перспектывы сотрудничества*, Минск 2009, s. 66.

[29] *Паспорта общественных организаций национальных общностей Республики Беларусь*, [dostęp: 05.02.2014], <http://www.belarus21.by/ru/main_menu/nat/nat_cult_ob/obyed/new_url_1579289175>; E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, Białystok 2011, s. 196-198.

[30] Podział nastąpił po VI Zjeździe Związku Polaków na Białorusi, gdy wybory na przewodniczącego organizacji przegrał wspierany przez władze białoruskie Tadeusz Kruczkowski. Jego zwolennicy wysłali wówczas list do Łukaszenki z prośbą o interwencję. Prezydent natychmiast oskarżył dyplomację polską o upolitycznienie Związku, manipulację podczas Zjazdu, w wyniku czego przewodniczącą została Andżelika Borys. K. Mazurek, *Konflikt wokół Związku Polaków na Białorusi*, [w:] *Stosunki polsko-białoruskie. Społeczeństwo i polityka*, t. 2, Siedlce 2009, s. 96-98.

organizacji demokratycznych nacjonalistami. Według tej drugiej wizji demokratyczna Białoruś, rządzona przez nacjonalistów, prowadziłaby nieuchronnie politykę ograniczającą prawa polskiej mniejszości. Tadeusz Kruczkowski, a później jego następcy deklarowali apolityczność Związku i obronę Polaków przed białoruskim nacjonalizmem. Według tej logiki prezydent Łukaszenko, z jego polityką etniczną, był zatem sojusznikiem i gwarantem praw obywatelskich polskiej mniejszości. „Grupa «zawodowych Polaków» pod wodzą A. Borys — pisano w odezwie oficjalnego Związku — finansowana przez Państwo Polskie, działa na szkodę Polaków na Białorusi. Poprzez swoją wywrotność i kłamstwa niszczą wszystkie nasze wysiłki na rzecz budowy stosunków dobrosąsiedzkich pomiędzy Polską a Białorusią. Objęto nas zakazem wjazdu do RP i jakoś nikogo do tej pory nie zainteresował fakt, iż znalazły się na tej liście jedynie osoby, które mogą powiedzieć w Polsce niewygodną dla grupy Borys prawdę! I nikt nie uważa tego za łamanie praw mniejszości polskiej na Białorusi! Żaden Polak w naszym kraju nie jest prześladowany! Każdy przedstawiciel każdej z ponad 100 narodowości zamieszkujących Białoruś ma zapewnione prawo do prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej”[31].

Podobny poglądy głoszono także w Polsce[32].

[31] *Nie wierzcie grupie „zawodowych Polaków”*, „Myśl Polska”, [dostęp: 23.03.2011], <http://sol.myslpolska.pl/2010/02/nie-wierzcie-grupie-%E2%80%9Ezawodowych-polakow%E2%80%9D/>.

[32] „Od 2005 r., wśród Polaków na Białorusi, trwa sztucznie wywołany konflikt — pisał profesor Uniwersytetu w Białymstoku dr hab. Józef Maroszek. — Dokonano demontażu struktury ZPB, największej polskiej organizacji społecznej i przeprowadzono rozbicie jedności naszych Rodaków. Wszyscy wiemy także o postępującej degradacji polskiej kultury oraz szkolnictwa. Przyczyny tego stanu rzeczy oraz konsekwencje są jednak całkowicie różne od tego, co zwykło się uważać w Polsce za jedynie słuszne. Aby zrozumieć i zmienić sytuację Rodaków, doprowadzić do jej poprawy, wystarczy tylko i wyłącznie uświadomić sobie, że tak naprawdę nigdy nie było żadnych powodów i podstaw destrukcji. Błędna polityka władz polskich jest wynikiem konsekwentnej i świadomej dezinformacji, która w sposób o tyle skuteczny co szkodliwy, pozwoliła zbudować mylny obraz rzeczywistości na Białorusi. Przeświadczenie polskiej opinii społecznej skonstruowano na fałszywym obrazie rzekomo prześladowanych Polaków”: J. Maroszek, *Działalność ZPB. Lata 2005*-2009, [dostęp: 24.03.2011], <http://www.polacy.by/archiwum/content/view/215/15/>; Janusz Korwin-Mikke oskarżał ponadto rząd polski o realizowanie rękami mniejszości zlecenia Waszyngtonu i Brukseli do prowadzenia destrukcyjnej roboty na Białorusi. „Rząd białoruski widział w polskiej mniejszości obcą piątą kolumnę — pisał Mikke — i podejmował działania zmierzające do obrony suwerenności kraju”: J. Korwin-Mikke, *Próbują nas wkręcić w Białoruś*, [dostęp: 23.03.2011], <http://www.youtube.com/user/UPRTV#p/a/u/0/Jnu75nPZp0U>.

Z Litwą nie było zadrażnień na tle mniejszości narodowych w takiej skali jak z Polską. Kilkutysięczna mniejszość litewska była niezauważalna na Białorusi. Litwini mieszkający głównie w rejonie ostrowieckim obwodu grodzieńskiego domagali się zbudowania litewskiego centrum kulturalno-oświatowego w miasteczku Rymdziuny. Jego budowę rozpoczęto jesienią 1990 r. za środki wydzielone przez administrację rejonową. Kilka lat później pojawił się problem finansowania działalności tego ośrodka i prawa do własności budynku. Problem został rozwiązany dopiero w 2001 r. przy zaangażowaniu władz centralnych obu państw[33]. Przykład centrum w Rymdziunach świadczy o tym, że nawet taka błaha sprawa jak rejonowe centrum kultury wymagało porozumienia na najwyższym szczeblu, gdy w grę wchodziły problemy etniczne.

Dość wcześnie, gdyż u schyłku lat osiemdziesiątych swoje postulaty przedstawili Ukraińcy zamieszkujący na obszarze obwodu brzeskiego. Ukraińskie Zjednoczenie Społeczno-Kulturalne Obwodu Brzeskiego żądało ustawowych zapisów, mówiących o ukraińskim charakterze etnicznym południowego Polesia, odrębnych list w wyborach do Rady Najwyższej i władz lokalnych[34]. Władze Ukrainy po cichu wspierały autonomiczne postulaty działaczy ukraińskich, lecz oficjalnie nie wynoszono tego problemu na poziom relacji międzypaństwowych. Ukraina miała bowiem u siebie potężny problem z separatyzmem krymskim i wszelkie kontestowanie zasady integralności terytorialnej republik postradzieckich z jej udziałem mogło uczynić niebezpieczny precedens dla niej samej.

Ukraińcy na Białorusi, poza kilkoma rejonami obwodu brzeskiego stanowili w dużej części ludność napływową, która pojawiła się na terenie republiki w czasach sowieckich. Organizacją aspirującą do roli reprezentacji tej mniejszości w skali Białorusi w latach 90. XX w. było Centrum Kultury Ukraińskiej „Sicz", które próbowało tworzyć struktury we wszystkich obwodach. „Sicz" koncentrowała się na działalności kulturalno-oświatowej, lecz nie mogła pochwalić się sukcesami na miarę Związku Polaków na Białorusi. Aktywiści organizacji zorganizowali kilka chórów, zespołów tanecznych, szkołę w Mińsku, która przeżywała nieustannie trudności lokalowe. „Sicz" na początku nowego stulecia przy współpracy z ambasadą Ukrainy w Mińsku organizowała wielkie republikańskie festiwale kultury ukraińskiej, „Dni Kijowa", „Rok Szewczenki"[35].

[33] І. А. Пушкін, *Парляменцкая дзейнасць у Рэспубліцы Беларусь па рэгуляванні міжнацыянальных адносін*, „Веснік Брэсцкага ўніверсітэта. Філасофія, сацыялогія, паліталогія", 2013, серыя 1, № 1, s. 67.

[34] Tamże, s. 65.

[35] І. Пушкін, *Грамадска-палітычная і культурная-асветніцкая дзейнасць грамадскіх аб'яднанняў нацыянальных супольнасцей Беларусі*, s. 17.

Bardziej złożone były relacje między władzą państwową a organizacjami ukraińskimi z obwodu brzeskiego. Miejscowi Ukraińcy stanowią ludność autochtoniczną z tradycjami organizacyjnymi sięgającymi czasów II Rzeczypospolitej i okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej. Działające na terenie obwodu organizacje Proświta Ziemi Brzeskiej im. Tarasa Szewczenki oraz wspomniane Ukraińskie Zjednoczenie Społeczno-Kulturalne Obwodu Brzeskiego, realizując cele statutowe, zdołały wprowadzić język ukraiński do kilkunastu szkół w kilku rejonach obwodu, na Uniwersytecie Brzeskim rozpoczęto kształcenie kadr nauczycielskich[36]. Wkrótce jednak oprócz celów statutowych obie organizacje dość aktywnie włączyły się do propagandy politycznej. W wydawanych czasopismach „Brzeski Kraj" („Берестейський край") oraz „Głos Ziemi Brzeskiej" („Голос Берестейщини"), przekonywano mieszkańców prowincji, że większość z nich jest Ukraińcami[37]. Pogardliwe opinie o Białorusinach publikowane przez nacjonalistów ukraińskich z Proświty i Zjednoczenia w tych czasopismach dały Komisji ds. Przerejestrowania Partii i Organizacji Społecznych w 2004 r. podstawy do odmowy przedłużenia ich legalnej działalności[38].

Od początku XXI wieku władze wspierają lojalną i prorządową organizację Białoruskie Zjednoczenie Społeczne Ukraińców „Warta". Stowarzyszenie w 2001 r. zaczęło wydawać czasopismo „Ukrainiec na Białorusi", które było finansowane przez Komitet do Spraw Religii i Narodowości. Ukraińskie organizacje działające w Grodnie, Witebsku, Mohylewie ograniczały swoją aktywność do spraw kulturalno-oświatowych i z reguły otrzymywały wsparcie ze strony obwodowej administracji[39].

Obok problemu mniejszości ukraińskiej na Polesiu na początku lat 90. nieoczekiwanie zaistniał separatyzm jaćwieski[40]. W czasie postępującej dezintegracji ZSRR na przełomie 1989 i 1990 r. pojawił się na Polesiu ruch „Jaćwingów". W kwietniu 1990 r. „Jaćwingowie" powołali Zjednoczenie Społeczno-Kulturalne „Polisie". Jego celem było działanie na rzecz odrodzenia narodowego Zachodniego Polesia, które nazwano Jaćwieżą. Działacze

[36] В. Блінова, *Білоруські українці*, [dostęp: 04.02.2014], <http://www.volyn.com.ua/printver.php?rub=5&article=0&arch=683>.

[37] І. Діяк, *Українське відродження або нова русифікація*, [dostęp: 04.02.2014], <http://dhost.info/newbabilon/ukrvidr/r2_5.html>.

[38] І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі*, s. 90-91.

[39] А. Ціхаміраў, *Беларуска-ўкраінскія адносіны ў 1991-2006 гг.*, „Беларускі гістарычны часопіс", 2007, № 2, s. 10.

[40] І. А. Пушкін, *Парляменцкая дзейнасць у Рэспубліцы Беларусь па рэгуляванні міжнацыянальных адносін*, s. 63-64.

domagali się wyodrębnienia administracyjnego zachodniego Polesia na podstawie kryterium gwarowego i nadania autonomii temu obszarowi. Komisja Polityki Narodowościowej i Stosunków Międzynarodowościowych nie miała wątpliwości, że lider ruchu Mikoła Szelahowicz, powiązany z KGB, wykonywał zlecenie mocodawców spoza białoruskich ośrodków władzy. Komisja, dążąc do neutralizacji ruchu, przyjęła postanowienie — pozornie wychodzące naprzeciw oczekiwaniom działaczy „Polisia" — stworzyć warunki do odrodzenia kultury, folkloru i gwar zachodniego Polesia, a jednocześnie uznała, że jakakolwiek autonomia Polesia jest sprzeczna z ustawodawstwem Republiki Białoruś. Komisja zainicjowała badania faktycznego stanu poczucia tożsamości mieszkańców „Jaćwieży". Na początku 1993 r. Komisja Rady Najwyższej zapoznała się z wynikami dwuletnich prac zespołu socjologów. Prawie 82% ludności zachodniego Polesia określiło się Białorusinami i nie chciało żadnej autonomii, 7,3% opowiadało się za takim rozwiązaniem. Większość (53,6%) posługiwała się językiem rosyjskim lub miejscowymi gwarami. Językiem białoruskim posługiwało się 12,6% mieszkańców, ukraińskim zaś 3,6%[41]. Sprawa separatyzmu poleskiego wygasła samoistnie, gdy znikły zewnętrzne źródła jego inspiracji.

Większość organizacji żydowskich jest zrzeszona w Związku Białoruskich Żydowskich Organizacji Społecznych i Wspólnot. Federacja ta powstała na początku lat 90. na fali odrodzenia żydowskiego życia narodowego. Działaczom żydowskim udało się przede wszystkim odrodzić nauczanie języka hebrajskiego i jidysz w kilku miastach Białorusi. W połowie lat 90. języków tych na różnych poziomach edukacji uczyło się 1,5 tys. młodych ludzi. Szacowano wprawdzie, że populacja dzieci i młodzieży żydowskiej w wieku szkolnym liczyła wówczas blisko 20 tys. osób, lecz te 1,5 tys. uczniów stanowiło symboliczne wychodzenie Żydów z kręgu języka i kultury rosyjskiej[42]. Staraniem działaczy Zjednoczenia organizowano festiwale pieśni i tańców żydowskich, konkursy wiedzy o historii narodu, olimpiady znajomości języka hebrajskiego oraz konferencje naukowe dotyczące roli Żydów w historii Białorusi[43].

Działacze żydowscy umiejętnie korzystali ze wsparcia Republikańskiego Centrum Kultur Narodowych oraz jednostek administracji państwowej odpowiedzialnych za politykę narodowościową. Renesansowi życia ży-

41 Tamże, s. 65.

42 В. Касовіч, *Забеспячэнне адукацыйных патрэб нацыянальных меншасцей у Рэспубліцы Беларусь*, с. 166-167.

43 Н. Бурая, *Напрамкі дзейнасці яўрэйскіх арганізацый на Беларусі на сучасным этапе развіцця*, [w:] *Этносоциальные и конфессиональные процессы в современном обществе*, Гродно 2006, s. 191-192.

dowskiego na Białorusi sprzyjała także pomoc ze strony diaspor żydowskich[44]. Przekładało się to na rozwój ruchu wydawniczego, działalności dobroczynnej oraz badań nad historią Żydów białoruskich, a zwłaszcza epoki holokaustu. Mimo wielkiej fali migracji Żydów do Izraela, Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej na Białorusi w 2005 r. było zarejestrowanych 54 żydowskich zespołów artystycznych, 5 tytułów prasowych i 44 stowarzyszenia[45].

Liczące po kilka lub nawet kilkanaście tysięcy osób mniejszości narodowe i etniczne — Niemcy, Tatarzy, Litwini, Romowie — nie stanowią problemu politycznego na Białorusi, a ich organizacje nie wysuwają postulatów, stwarzających trudne do rozwiązania problemy dla władz państwowych.

Zarówno władze białoruskie, jak i niezależni badacze są zgodni, że ustawodawstwo i programy działania administracji państwowej w zakresie polityki etnicznej spełniają wymogi standardów międzynarodowych[46]. Różnice opinii występują na temat praktyki tej polityki. Szczególnie wielki dysonans panuje między polskimi i białoruskimi wyobrażeniami na temat miejsca mniejszości narodowych w państwie. Rozbieżności rodzą się na poziomie pojęć „narodu" i „mniejszości narodowych". Oskarżenia płynące z Warszawy o dyskryminację przez władze białoruskie ludności polskiej po drugiej stronie odbierane są jako brak odpowiedzialności za wypowiadane słowa lub jako prowokacja[47]. Według obowiązującej wykładni narodu białoruskiego Polacy są jego częścią, jedną z wielu wspólnot etnicznych. Z punktu widzenia funkcjonariusza białoruskiego zupełnie nielogiczna jest teza, że władza może dyskryminować swój naród.

W systemie politycznym zbudowanym przez Aleksandra Łukaszenkę jest bardzo wyraźnie określony ośrodek decyzyjny. Administracja z hierarchicznym modelem zarządzania może jedynie wykonywać polecenia wyższego szczebla w ściśle określonym zakresie. Władze samorządowe

[44] Э. Иоффе, *Джойнт в Беларуси*, Минск 1999, s. 66-68.

[45] Н. Бурая, *Напрамкі дзейнасці яўрэйскіх арганізацый*, s. 193.

[46] *О государственной политике в сфере межнациональных отношений и развитии этнонациональных культур в Республике Беларусь*, [dostęp: 07.02.2014], <http://www.belarus21.by/ru/main_menu/nat/opyt_raboty/new_url_1905945413>; K. Jurewicz-Bakun, *Prawa mniejszości polskiej na Białorusi a standardy międzynarodowe*, [w:] *Polska mniejszość na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, Białystok 2010, s. 312-317; T. Białek, *Międzynarodowe standardy ochrony praw mniejszości narodowych i ich realizacja na przykładzie Białorusi, Litwy i Ukrainy*, Warszawa 2008, s. 126-129.

[47] M. Maszkiewicz, *Polska mniejszość na Białorusi w koncepcjach i praktyce polityki zagranicznej RP*, [w:] *Polska mniejszość na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, s. 304.

są raczej atrapą i w sprawach polityki etnicznej niewiele od nich zależy. W drugiej połowie lat 90. zostały także zmarginalizowane partie polityczne. Organizacje niekontrolowane przez administrację nie są reprezentowane w parlamencie.

W rzeczywistości rząd białoruski prowadzi klasyczną politykę asymilacji państwowej, unika zadrażnień na tle narodowościowym, nie dopuszcza do żadnej zbiorowej egzaltacji związanej z uczuciami narodowymi, hamuje uzewnętrznianie kontrastów kulturowych i etnicznych, potencjalnie mogących stwarzać pola konfliktów. Z pewnością nie prowadzi polityki dyskryminacyjnej wobec żadnej zbiorowości narodowej, lecz każda z nich, łącznie z białoruską, podlega ścisłej kontroli aparatu państwowego. Miernikiem wartości obywatela Białorusi, niezależnie od jego przynależności etnicznej, jest stopień lojalności wobec władzy, której uosobieniem jest prezydent. Zdecydowanie ograniczana jest działalność tych organizacji mniejszościowych, które związane są z zagranicznymi ośrodkami decyzyjnymi lub przejawiają autonomiczną aktywność bez uzgodnienia z odpowiednimi instytucjami państwowymi.

Rząd buduje instytucjonalne formy współpracy legalnych organizacji z administracją. Taką platformę dialogu i wypracowywania koncepcji w założeniu mają stanowić Konsultacyjna Rada Etniczna, rady narodowościowe przy wydziałach ds. religii i narodowości w urzędach obwodowych, rada przy Centrum Kultur Narodowych. Instytucje te stanowią bardziej formę dowartościowania liderów organizacji narodowościowych niż organów mających wpływ na realną politykę.

Wdrażany od kilkunastu lat model polityki etnicznej będzie zapewne kontynuowany. Nie budzi on zauważalnych przejawów społecznej kontestacji ani wśród mniejszości narodowych, ani wśród Białorusinów. Od kilku lat w zakresie ustawodawstwa dotyczącego spraw etnicznych panuje całkowita stagnacja. W obszarze praktycznej realizacji istniejących programów dominują rutynowe działania i formy wypracowane jeszcze w XX wieku.

Summary

National minorities in the political system of Belarus

The population census data from 1989, 1999 and 2009 show a significant increase in the number of Belarusians in the national structure of Belarus, accompanied by a decrease in the most numerous nationality groups — Russians, Poles, Ukrainians and Jews. At that time, apart from the noticeable migration of the Jews, there were no significant population movements. A change in the citizens' sense of identity was accompanied by the strengthening of the institutions in the Belarusian state. The „state ideology", which included the idea of the Belarusian nation as a community of all citizens, was the most important factor in accelerating this process. This concept of Belarusian identity was accepted by many Russians, Poles, Ukrainians and representatives of other ethnic communities. The evolution of identity is an expression of state assimilation, but not of assimilation in Belarusian culture, because it was

accompanied by the process of the Russification of all the national minority languages. In the course of ten years, between 1999 and 2009, almost one in three citizens that declared Belarusian nationality changed their mind regarding their mother tongue, choosing Russian. It became a general means of communication in the domestic environment of Belarusians and Poles, who earlier preferred the Belarusian language.

Keywords: state ideology, concept of Belarusian nation, population census, national minorities, identity, assimilation

Змест

Нацыянальныя меншасці ў палітычнай сістэме Беларусі

Вынікі перапісаў насельніцтва 1989, 1999 і 2009 гадоў указваюць на выразны колькасны рост беларусаў у нацыянальнай структуры Беларусі, пры адначасовым скарачэнні ліку самых шматлікіх нацыянальных супольнасцей — расіян, палякаў і яўрэяў. У дадзены час не было, апрача заўважнай эміграцыі яўрэяў, ніякіх істотных перамяшчэнняў насельніцтва. Змена пачуцця тоеснасці грамадзянамі наступала разам з замацаваннем інстытутаў беларускай дзяржавы. Фактарам, які паскорыў гэты працэс, была «дзяржаўная ідэалогія» і вызначаная ёю канцэпцыя беларускага народа як супольнасці ўсіх грамадзян. Такую форму быцця беларусам адобрылі многія расіяне, палякі, украінцы і прадстаўнікі іншых этнічных супольнасцей. Эвалюцыя тоеснасці з’яўляецца праявай дзяржаўнай асіміляцыі, але не асіміляцыі ў беларускай культуры. У тым часе працягвалася русіфікацыя мовы ўсіх нацыянальных груп. На працягу дзесяці гадоў, з 1999 да 2009 года, амаль кожны трэці грамадзянін, якія назваў сябе беларусам, памяняў меркаванне на тэму сваёй роднай мовы на карысць рускай. Руская мова стала паўсюдным сродкам камунікацыі ў хатнім асяроддзі беларусаў і палякаў, якія раней аддавалі перавагу беларускай мове.

Ключавыя словы: дзяржаўная ідэалогія, канцэпцыя беларускага народа, перапіс насельніцтва, нацыянальныя меншасці, тоеснасць, асіміляцыя.

Eugeniusz Mironowicz – prof. dr hab., kierownik Katedry Polityki Międzynarodowej w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku.

Тадэвуш Гавін
(Гродна)

Польская меншасць у Рэспубліцы Беларусь[1]

1. Перыяд парламенцкага праўлення 1991-1995 гг.

У снежні 1991 г. канчаткова быў вырашаны лёс Савецкага Саюза[2]. 8 снежня 1991 г. кіраўнікі Беларусі, Расіі і Украіны падпісалі ў Белавежскай пушчы дамову аб спыненні існавання СССР. 25 снежня 1991 г. Міхаіл Гарбачоў у тэлевізійным звароце склаў з сябе паўнамоцтвы прэзідэнта Савецкага Саюза[3]. Беларусь атрымала гістарычны шанц на будаўніцтва незалежнай і суверэннай дзяржавы[4]. Палітычныя падзеі, звязаныя з распадам СССР, паўплывалі на паляпшэнне стаўлення ўлад у Мінску, Гродне і іншых гарадах рэспублікі да палякаў Беларусі, у тым ліку да прадстаўніка іх інтарэсаў перад органамі ўлады — Саюза палякаў на Беларусі (СПБ). Пераломным у адносінах паміж СПБ і цэнтральным кіраўніцтвам Беларусі стаў 1992 год.

9 студзеня 1992 г. кіраўнік дзяржавы Станіслаў Шушкевіч прыняў дэлегацыю Саюза палякаў на Беларусі. Сустрэча сведчыла пра тое, што часткова абноўленая некамуністычная цэнтральная ўлада РБ мела намер будаваць адносіны з нацыянальнымі меншасцямі інакш, чым раней, спрабуючы вырашаць іх праблемы, а не замоўчваць і хаваць іх ад шырокай грамадскасці. Размова з С. Шушкевічам паказала кіраўніцтву СПБ, што галоўныя пытанні, якія хвалявалі палякаў і тычыліся выкладання польскай мовы ў школах, адкрыцця польскамоўных школ, выдавання польскамоўнага друку, магчыма было вырашыць у новых палітычных умовах[5].

[1] Tekst został przesłany do redakcji w 2017 r.

[2] Падрабязней на гэту тэму гл.: Р. Г. Пихоя, *Власть. Номенклатура. Собственность. Об одной из причин распада СССР*, [у:] *Historia est testis temporum. Księga Pamiątkowa z okazji jubileuszu 90-lecia Profesorów Richarda Pipesa, Piotra Wandycza, Zbigniewa Wójcika*, red. J. Malicki, Warszawa 2017, ss. 143-166; S. Ciesielski, *Pierestrojka a kwestia narodowa — Zakaukazie i Azja Centralna*, [у:] *Nie tylko Litwa. Geneza i przebieg upadku ZSRR w roku 1991*, t. 1, red. A. Srebrakowski i G. Strauchold, Łomianki 2017, s. 11-100.

[3] М. Горбачёв, *Понять перестройку... Почему это важно сейчас*, Москва 2006, с. 351-363.

[4] Падрабязней на гэту тэму гл.: M. Ruchniewicz, *Od BSRR do Republiki Białoruś (1986-1991)*, [у:] *Nie tylko Litwa*, s. 293-326.

[5] Падрабязней на гэту тэму гл.: Т. Гавін, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-*

Варта адзначыць, што з 1988 г. і да распаду СССР ніхто з партыйнага і савецкага кіраўніцтва Беларусі не выказаў жадання сустрэцца з беларускімі палякамі і выслухаць іх праблемы. Пры гэтым з боку СПБ былі просьбы наладжвання камунікацыі. Такое стаўленне камуністычных беларускіх улад да палякаў чарговы раз сведчыла пра тое, што „польскае пытанне" яны разглядалі як часовае, якое змогуць утаймаваць. Сустрэча кіраўніцтва СПБ з С. Шушкевічам выявіла адсутнасць у польскай арганізацыі вопыту ўдзелу ў такіх перамовах і ўмення з усяго спектра праблем, што агучваліся, выбраць галоўныя і на іх сканцэнтравацца[6].

Адхіленне ад улады камуністычнай партыі і абранне С. Шушкевіча на пасаду старшыні Вярхоўнага Савета РБ сталі важнымі падзеямі для беларускай дзяржавы[7]. Аднак шматлікія камуністы і далей займалі кіруючыя пасады ва ўсіх структурах улады — заканадаўчай, выканаўчай, судовай. Некаторыя з іх партыйныя кабінеты памянялі на кабінеты выканаўчай улады, а кабінеты ў ЦК КПБ на кабінеты ў Савеце Міністраў і Вярхоўным Савеце Беларусі. Дэмакратычныя сілы на чале з С. Шушкевічам не выкарысталі моманту распаду СССР, забароны дзейнасці КПСС і не ўвялі ў структуры ўлады новых, не звязаных са старой наменклатурай палітычных дзеячаў, якія б імкнуліся будаваць беларускую нацыянальную і незалежную дзяржаву. Гэта прывяло да паслаблення пазіцый прыхільнікаў дэмакратычных змен, у тым ліку С. Шушкевіча.

Аднак у новых палітычных умовах СПБ нашмат лягчэй было рэалізаваць свае мэты і задачы, чым да распаду СССР. Там, дзе СПБ праяўляў актыўнасць у перамовах з уладамі і ведаў, чаго ў выніку хацеў дасягнуць, улады, як правіла, ішлі на ўступкі. 21 лютага 1992 г. Сапоцкінскі пасялковы савет (большасць у ім складалі члены СПБ) у Гродзенскім раёне прыняў рашэнне аб перайменаванні вуліц у пасёлку. Так, вуліца Леніна была названая ў гонар Яна Паўла II, Кастрычніцкая — у гонар генерала Юзафа Альшыны-Вільчынскага[8],

1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні, [у:] *Гарадзенскі соцыум. Горад і яго жыхары: партрэт на фоне эпохі. X-XX стст. Зборнік навуковых артыкулаў*, Мінск 2016, с. 322-323; L. Michajlik, *Spotkanie odbyło się. Co dalej?*, „Głos znad Niemna", nr 3 (14), 15.02.1992.

6 Там жа. СПБ прадставіў старшыні Вярхоўнага Савета РБ Станіславу Шушкевічу 21 праблемнае пытанне, большасць з якіх знаходзілася ў кампетэнцыі мясцовых органаў улады. Тым не менш СПБ здолеў атрымаць плён ад гэтай сустрэчы.

7 M. Ruchniewicz, *Od BSRR do Republiki Białoruś (1986-1991)*, [у:] *Nie tylko Litwa*, s. 302.

8 Генерал Юзаф Альшына-Вільчынскі — камандуючы аператыўнай групай „Гродна", адзін з удзельнікаў абароны горада ў 1939 годзе. 22 верасня 1939 г.

вуліцы Тэалінскай вернутая яе старая назва. Да таго ж назвы вуліц напісалі на дзвюх мовах — беларускай і польскай[9]. Гэта адзіны прыклад палітычнай актыўнасці палякаў, звязаны з ліквідацыяй савецкіх назваў вуліц. Палякі мелі большасць і ў іншых мясцовых саветах. Напрыклад, у Воранаўскім раёне іх пражывала больш за 85% ад агульнай колькасці насельніцтва. Але такой актыўнай дзейнасці з боку польскай меншасці тут не было. Больш за тое, у гэтым раёне, дзе на пасадзе загадчыка раённага аддзела народнай адукацыі знаходзіўся паляк, сябра СПБ, у адрозненне ад Гродна і Ваўкавыска, не былі прыкладзены намаганні для адкрыцця польскай школы[10].

Як ужо было адзначана вышэй, камуністы, якія перайшлі з партыйных камітэтаў у структуры выканаўчай і заканадаўчай улады, былі галоўнымі праціўнікамі польскага нацыянальнага адраджэння ў РБ. Адсутнасць культуры павагі да законаў штурхала іх да супрацьстаяння ўвядзенню выкладання польскай мовы ў школах і тым больш адкрыццю польскамоўных школ. Найбольш спрыяльныя ўмовы для вырашэння пытання, звязанага з адкрыццём польскай школы, склаліся ў Гродне, дзе старшынёй гарадскога выканаўчага камітэта быў Сямён Домаш, які паважаў існае заканадаўства і актыўна ўключыўся ў беларускае нацыянальнае адраджэнне[11]. Менавіта ён ад імя Гродзенскага выканаўчага камітэта ў лісце ад 6 лютага 1992 г. на адрас СПБ упэўніў польскую грамадскую арганізацыю, што да моманту пераходу дзяцей, якія навучаліся на польскай мове, з пачатковай школы ў сярэднюю пытанне аб адкрыцці польскамоўнай школы будзе вырашана[12].

вайскоўцамі Чырвонай Арміі быў расстраляны разам з начальнікам штаба і ад’ютантам на вачах у жонкі недалёка ад пасёлка Сапоцкін. Падрабязней на гэту тэму гл.: Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 195-199; B. Mieszczeriakow, *Na cmentarzu w Sopoćkiniach*, „Głos znad Niemna”, nr 9 (11), październik 1991.

9 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Ojcowizna. Odrodzenie polskości na Białorusi*, Grodno — Lublin 1993, s. 130.

10 Варта прызнаць, што віна ў тым, што палякам не дазволілі адкрыць польскую школу ў Воранаве, ляжыць не толькі на раённых уладах, якія не жадалі выконваць беларускае заканадаўства, але і на паляках: як на тых, што працавалі ў сістэме органаў мясцовай улады, так і на членах СПБ, якія не праявілі дастатковай актыўнасці і рашучасці ў вырашэнні гэтага пытання. Падобная сітуацыя была і ў г. Шчучыне, дзе загадчыкам раённага аддзела народнай адукацыі быў паляк Эдвард Дзікевіч. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki. Odrodzenie polskości na Białorusi w latach 1987-2000*, Białystok 2003, s. 225-227.

11 Раней, як адзначалася вышэй, быў старшынёй гарадскога выканаўчага камітэта Ліды.

12 R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, Grodno 1998, s. 18. У сярэдніх школах № 3 Кастрычніцкага раёна Гродна і № 21 Ленінскага раёна працавалі першыя

Рэалізацыі пастаўленых задач СПБ садзейнічала падпісанне 23 чэрвеня 1992 г. Дагавора паміж Рэспублікай Беларусь і Рэспублікай Польшча „Аб добрасуседстве і дружалюбным супрацоўніцтве"[13]. У артыкуле 14 дакумента гаварылася: „Дагаворныя Бакі пацвярджаюць, што асобы, якія належаць да (...) польскай меншасці ў Рэспубліцы Беларусь, маюць права індывідуальна ці сумесна з іншымі членамі сваёй групы на свабоднае захаванне, развіццё і выражэнне сваёй этнічнай, культурнай, моўнай і рэлігійнай самабытнасці без якой-небудзь дыскрымінацыі і ва ўмовах поўнай роўнасці перад законам"[14].

Дагавор гарантаваў вельмі важную для польскай нацыянальнай меншасці магчымасць „ствараць, а таксама падтрымліваць дзейнасць уласных асветных, культурных і іншых устаноў, арганізацый і таварыстваў, якія могуць звяртацца за добраахвотнай фінансавай і іншай дапамогай, у тым ліку дзяржаўнай, у адпаведнасці з нацыянальным заканадаўствам, мець магчымасць карыстацца сродкамі масавай інфармацыі, а таксама прымаць удзел у дзейнасці міжнародных няўрадавых арганізацый"[15]. Дамова таксама давала права выкарыстоўваць у напісанні польскамоўнае гучанне імя і прозвішча[16].

Магчымасці СПБ у справе адкрыцця польскіх школ і выкладання польскай мовы ў навучальных установах пашырыліся пасля прыняцця Вярхоўным Саветам Закона „Аб нацыянальных меншасцях у Рэспубліцы Беларусь" ад 11 лістапада 1992 года[17].

класы з польскай мовай навучання. СПБ разглядаў іх у якасці падмурка для стварэння ў Гродне польскамоўных школ.

[13] A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, Warszawa 2001, s. 254-259; K. Fedorowicz, *Polityka Polski wobec Białorusi*, [у:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania, koncepcje, realizacja*, red. A. Gil, T. Kapuśniak, Lublin — Warszawa 2009; H. Giebień, *Polska wobec mniejszości polskiej na Białorusi w latach 1991-2016 (do października 2016). Zarys problemu*, [у:] *Polacy na Białorusi od końca XIX do początku XXI wieku. Wybrane problemy stosunków polsko-białoruskich*, red. T. Gawin, Warszawa 2017, s. 541-559.

[14] *Договор между Республикой Беларусь и Республикой Польша о добрососедстве и дружелюбном сотрудничестве.* Вступил в силу 30 марта 1993 г., гл. [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017].

[15] Там жа.

[16] Падрабязней на гэтую тэму гл.: A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, Warszawa 2001, s. 254-259; *Договор между Республикой Беларусь и Республикой Польша о добрососедстве и дружелюбном сотрудничестве.* Вступил в силу 30 марта 1993 г., гл. [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017].

[17] „Ведомости Верховного Совета Республики Беларусь", 1992, № 35, с. 550.

У пятым артыкуле закона гаварылася, што „Рэспубліка Беларусь, паважаючы правы чалавека, гарантуе грамадзянам Рэспублікі Беларусь, якія прылічваюць сябе да нацыянальных меншасцей, роўныя палітычныя, эканамічныя і сацыяльныя правы і свабоды, у тым ліку:

а) права на атрыманне дапамогі з боку дзяржавы ў справе развіцця нацыянальнай культуры і адукацыі; б) права на вывучэнне і карыстанне роднай мовай; в) права на друк і распаўсюд інфармацыі на роднай мове; г) права на наладжванне культурных сувязей з суайчыннікамі за межамі Рэспублікі Беларусь; д) права вызнання любой рэлігіі, выканання нацыянальных і рытуальных абрадаў на роднай мове[18];

(....)

Любыя дзеянні, накіраваныя на дыскрымінацыю па нацыянальных прыкметах, стварэнне перашкод у рэалізацыі нацыянальнымі меншасцямі сваіх правоў, распальванне міжнацыянальнай варожасці, караюцца па законе"[19].

Прыведзеныя вышэй дагавор і закон фармальна давалі даволі вялікія магчымасці для польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі. Але, як паказаў час, рэалізаваць гэтыя магчымасці з-за супраціўлення мясцовых улад не паўсюль удалося. Закон 1992 г., у адрозненне ад раней прынятых савецкіх законаў, абмяжоўваў права прадстаўнікоў нацыянальных меншасцей, у тым ліку і палякаў, на стварэнне ў РБ нацыянальных раёнаў і нацыянальных саветаў[20]. Паўстае пытанне, чаму новая беларуская ўлада, якая імкнулася да дэмакратызацыі палітычнага ладу, пазбавіла нацыянальныя меншасці такой магчымасці. Верагодна, па гэтым пытанні супалі меркаванні як дзеячаў беларускага адраджэння, так і народных дэпутатаў — былых прадстаўнікоў савецкай наменклатуры. Хутчэй за ўсё яны баяліся, што дазвол палякам ствараць самакіравальныя нацыянальныя раёны і сельскія саветы можа прывесці да пагрозы нацыянальнай бяспецы Беларусі. Выступленне прадстаўніка КДБ Беларусі ўпэўніла кіраўніцтва краіны і дэпутатаў у слушнасці іх меркавання па гэтым пытанні[21].

[18] Там жа; *Закон Республики Беларусь 11 ноября 1992г. № 1926-XII. О национальных меньшинствах в Республике Беларусь. С изменениями и дополнениями*, [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017].

[19] Там жа.

[20] Расійскі дзяржаўны архіў навейшай гісторыі, ф. 2, воп. 5, спр. 294, арк. 1: Постановление Сентябрьского пленума ЦК КПСС о национальной политике партии в современных условиях, а также материалы к нему, 19-20.09.1989.

[21] Гл. выступленне старшыні КДБ Эдуарда Ширкоўскага на закрытым пасяджэнні Вярхоўнага Савета РБ у 1992 г. В. Карбалевич, *Место Польши в политике Беларуси*, [у:] *Наш радавод*, Гродна — Беласток 1999 (2000), кн. 8, с. 579.

У гэты перыяд (1991-1995 гг.) у Беларусі быў прыняты і шэраг іншых законаў, а таксама падпісаныя дамовы паміж РБ і РП, якія стваралі спрыяльны клімат для дзейнасці польскай нацыянальнай меншасці[22]. Праўда, вельмі часта рэалізаваць гарантаваныя законамі і міжнароднымі дагаворамі правы было складана.

Саюз палякаў на Беларусі з мэтай адраджэння польскамоўнай адукацыі ў Гродне імкнуўся дамагчыся ад улад перадачы памяшкання пад польскую школу. Вопыт перамоў упэўніў кіраўніцтва СПБ, што вырашыць гэтае пытанне так, як прапаноўваў старшыня Гродзенскага гарвыканкама, будзе дастаткова складана. Таму вясной 1993 г. СПБ змяніў тактыку, прыняўшы рашэнне, падтрыманае старшынёй Таварыства „Польская супольнасць" (Stowarzyszenie „Wspólnota Polska") прафесарам Анджэем Стэльмахоўскім, аб будаўніцтве польскай школы ў Гродне за кошт бюджэту РП. Гэтая тактыка дазваляла палякам ужо ў бліжэйшай будучыні мець сваю школу і, такім чынам, пачаць працэс аднаўлення знішчанай у 1948 г. польскамоўнай адукацыі.

Палітычная сітуацыя ў 1993 г. для СПБ была як ніколі спрыяльнай. У гэты час С. Домаш прасунуўся па службовай лесвіцы і стаў старшынёй Гродзенскага абласнога выканаўчага камітэта замест Дзмітрыя Арцымені, які быў праціўнікам адкрыцця польскай школы ў Гродне. Старшынёй гарадскога выканаўчага камітэта быў выбраны паляк Генрых Крупенка, які раней дапамагаў Польскаму культурна-асветніцкаму таварыству імя Адама Міцкевіча ў Гродне і СПБ. Намеснікам старшыні гарвыканкама працаваў Аляксандр Мілінкевіч, які лічыў, што беларускае нацыянальнае адраджэнне і польскае павінны адбывацца адначасова і дапаўняць адно аднаго[23].

Зусім іншая сітуацыя склалася ў Лідзе. Там, нягледзячы на патрабаванні бацькоў і дапамогу СПБ, не атрымалася, у адрозненне ад Гродна, закласці падмурак пад будучую польскую школу і стварыць у 1991-1993 гг. першыя класы з польскай мовай навучання. Ініцыяты-

[22] Спіс, назвы і змест прынятых законаў і падпісаных дагавораў гл.: A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, s. 129-274.

[23] 20 верасня 2017 г. Сямён Домаш, Генрых Крупенка і Аляксандр Мілінкевіч за дапамогу СПБ у адраджэнні польскамоўнай адукацыі і выкладання польскай мовы ў дзяржаўных адукацыйных установах РБ узнагароджаныя Срэбным медалём Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" (SWP) з Варшавы. Медалі былі ўручаныя ў Гродне старшынёй SWP Дарыушам Пятром Баніслаўскім, генеральным консулам РП у Гродне Ярославам Ксёжкам і старшынёй СПБ Анжалікай Борыс. *Nagrody i wyróżnienia na konferencji naukowej w Grodnie*, <http://znadniemna.pl/25303/nagrody-wyroznienia-konferencji-naukowej-grodnie/>, [22.09.2017].

вам палякаў супрацьдзейнічалі старшыня Лідскага гарадскога выканаўчага камітэта Уладзімір Малец і загадчык гарадскога аддзела народнай адукацыі Аркадзь Мазоўка[24]. Чаму ў двух гарадах адной вобласці склаліся супрацьлеглыя падыходы да пытання польскамоўнай адукацыі? Верагодна, кіраўніцтва Беларусі і Міністэрства народнай адукацыі далі мясцовым уладам неабмежаваныя магчымасці ў вырашэнні гэтага пытання. Пры гэтым неафіцыйна яны падтрымлівалі дзеянні тых мясцовых кіраўнікоў, якія стрымлівалі аднаўленне польскамоўнай адукацыі ў сваіх рэгіёнах. Падобнае стаўленне назіралася і ў іншых гарадах Мінскай, Брэсцкай і Віцебскай абласцей[25]. Варта адзначыць, што ўлады для рэалізацыі сваіх планаў супрацьдзеяння развіццю польскамоўнай адукацыі выкарыстоўвалі падначаленых і залежных ад іх палякаў, якіх прымушалі „добраахвотна" выступаць у мясцовым друку супраць навучання дзяцей на польскай мове. Такім чынам, у шматлікіх бацькоў з'яўляўся сумнеў адносна таго, ці варта абцяжарваць сваіх дзяцей навучаннем на польскай мове, калі пасля заканчэння такой школы ў іх не будзе будучыні ў Беларусі, як упэўнівалі аўтары некаторых артыкулаў[26].

Візіты ў Беларусь польскага прэм'ер-міністра Ганны Сухоцкай у 1992 г. і прэзідэнта Польшчы Леха Валэнсы ў 1993 г. і іх сустрэчы з кіраўніцтвам СПБ, а таксама з прадстаўнікамі польскай меншасці ў Гродне (прэм'ера) і ў Баранавічах (прэзідэнта) павялічвалі аўтарытэт СПБ не толькі сярод беларускай грамадскасці, але і ў асяроддзі ўлад, якія разумелі, што Польшча сур'ёзна адносіцца да СПБ і да польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі.

Саюз палякаў на Беларусі з асветніцкай мэтай стварыў польскамоўную газету „Глос знад Немна" („Głos znad Niemna"), зарэгістраваную Дзяржаўным камітэтам па справах друку ў Мінску 20 верасня 1990 года[27]. Газета была афіцыйна легалізаваная на паўгода раней,

[24] T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 230.

[25] Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988-2005*, Białystok 2010, s. 188-201.

[26] Адным з такіх праўладных актывістаў быў паляк з Ліды В. Станевіч, які напісаў артыкул *Без амбіцый?* у „Лідскай газеце" ад 8.09.1992 г. Артыкул быў надрукаваны акурат у той час, калі вырашаўся лёс першага класа з польскай мовай навучання ў Лідзе. У выніку СПБ і бацькам-палякам не ўдалося дамагчыся арганізацыі польскамоўнай адукацыі ў горадзе.

[27] Падрабязней на тэму выдавецкай дзейнасці СПБ гл.: A. Bubko, *„Magazyn Polski"*, [у:] *Polska mniejszość na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, red. Z. J. Winnicki i T. Gawin, Białystok 2010, s. 245-266; A. Dobroński, *Grodzieńsko-białostocki „Głos znad Niemna"*, [у:] *Polska mniejszość na Białorusi*, s. 223-244.

чым адбылася рэгістрацыя самога СПБ. Перад распадам СССР такія станоўчыя для СПБ парадоксы адбываліся.

17 лютага 1994 г. старшыня Дзяржаўнага камітэта па справах друку Анатоль Бутэвіч прыняў запрашэнне галоўнага праўлення СПБ наведаць арганізацыю. У выніку перамоў кіраўніцтва СПБ з міністрам было вырашана, што ўрад РБ возьме на сябе 75% выдаткаў, звязаных з выданнем газеты „Глос знад Немна". Гэта быў не толькі жэст добрай волі, але і сведчанне павагі да СПБ з боку беларускага ўрада ў асобе міністра А. Бутэвіча[28].

Канстытуцыя РБ, прынятая ў сакавіку 1994 г., прадугледжвала пераход ад парламенцкай рэспублікі да прэзідэнцкай. Вярхоўны Савет РБ прызначыў першы тур выбараў прэзідэнта Беларусі на 23 чэрвеня 1994 г. Улады незалежнай парламенцкай РБ, дзе шматлікія структуры знаходзіліся пад грамадскім кантролем, вымушаны былі ўлічваць палітычныя настроі ў грамадстве. У сувязі з гэтым яны не мелі намеру праводзіць прэзідэнцкія выбары з выкарыстаннем адміністрацыйнага рэсурсу, каб на пасаду прэзідэнта быў абраны раней ухвалены імі кандыдат. Таму ўсе кандыдаты ў прэзідэнты РБ пачалі актыўна змагацца за галасы выбаршчыкаў. Паколькі да лета 1994 г. СПБ здолеў аб'яднаць у сваіх шэрагах тысячы палякаў амаль з усіх заходніх абласцей Беларусі і г. Мінска, а таксама меў свае грамадскія структуры і ва ўсходніх абласцях, ніводны з прэтэндэнтаў на пасаду прэзідэнта РБ не мог праігнараваць галасы беларускіх палякаў.

Прэм'ер-міністр Вячаслаў Кебіч быў адным з кандыдатаў, які планаваў змагацца за галасы палякаў. 13 траўня 1994 г. ён накіраваў міністра адукацыі Віктара Гайсёнка на сустрэчу з галоўным праўленнем СПБ з мэтай вырашэння тых праблем, пра якія раней у сваіх лістах да ўлад пісаў Саюз палякаў на Беларусі[29]. Гэтая сустрэча, верагодна, павінна была зняць напружанасць у адносінах паміж урадам і СПБ, а таксама падрыхтаваць падмурак да бесканфліктных перамоў прэм'ер-міністра В. Кебіча з кіраўніцтвам Саюза палякаў і такім чынам дапамагчы заваяваць галасы польскай меншасці падчас прэзідэнцкай выбарнай кампаніі.

Прэм'ер-міністр В. Кебіч прыехаў з візітам у галоўнае праўленне СПБ праз чатыры дні, 17 траўня 1994 г. Разумеючы, што СПБ галоў-

[28] E. S. [E. Skrobocki], *Wizyta ministra*, „Głos znad Niemna", nr 8, 28.02 — 06.03.1993; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 177-178. Ва ўмовах сённяшняй палітычнай сітуацыі ў Беларусі, калі ўрад цалкам адарваны ад народа і яму непадсправаздачны, цяжка ўявіць візіт міністра не толькі ў польскую грамадскую арганізацыю, але і ў любую іншую.

[29] Падрабязней на тэму гэтай сустрэчы гл.: R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 30-31.

ным чынам хвалююць пытанні польскамоўнай адукацыі, В. Кебіч на сустрэчу запрасіў кіраўніцтва Гродзенскай вобласці, а менавіта: старшыню аблвыканкама С. Домаша, яго намесніка па справах адукацыі Мікалая Калацэя, старшыню гарвыканкама Г. Крупенку і загадчыка абласнога аддзела народнай адукацыі Аляксея Саўчыка. Сустрэча стала пераломнай для вырашэння праблем, звязаных з далейшым развіццём польскамоўнай адукацыі ў Беларусі[30].

Падчас перамоў было вырашана, што ў Гродне з'явяцца дзве польскія школы, адна з якіх (разам з Цэнтрам польскай культуры) будзе пабудавана на сродкі з беларускага бюджэту, другая (як і школа ў Ваўкавыску) — за кошт фінансавання РП. Гэта была канструктыўная сустрэча. Прэм'ер-міністр В. Кебіч не падымаў пытанняў, звязаных з выбарамі, хаця ўсім была зразумелая мэта яго прыезду ў Гродна і размоў з прадстаўнікамі СПБ. Развітваючыся, В. Кебіч сказаў старшыні Саюза палякаў Беларусі: „У прэзідэнцкіх выбарах, якія хутка адбудуцца, вы можаце галасаваць за каго толькі жадаеце. Але ў мяне да вас асабістая просьба — ні ў якім выпадку не галасуйце за Аляксандра Лукашэнку. Калі ён пераможа, то павядзе Беларусь у камуністычнае мінулае"[31].

Прыезд прэм'ер-міністра В. Кебіча ў Гродна і яго сустрэча з кіраўніцтвам СПБ узмацнілі пазіцыі С. Домаша, Г. Крупенкі, А. Мілінкевіча і іншых дзяржаўных дзеячаў, якія дапамагалі СПБ у дасягненні яго статутных мэт, асабліва ў справе адраджэння польскамоўнай адукацыі. З гэтага моманту іх заангажаванасць у вырашэнне „польскага пытання" была не выключна асабістай ініцыятывай і праяўленнем добрай волі, а зрабілася выкананнем палітычнай праграмы беларускага ўрада.

10 ліпеня 1994 г. на выбарах прэзідэнта РБ у другім туры перамог А. Лукашэнка[32]. Прэм'ер-міністр В. Кебіч прызнаў выбар народа. Старая ўлада сыходзіла з гонарам і павагай да беларускага заканадаўства.

[30] Падрабязней на гэту тэму гл.: Там жа, с. 32-34; Архіў СПБ, дакументы ўваходныя за 1994 г. *Протокол встречи премьера Республики Беларусь с руководством СПБ от 17 мая 1994 г.*

[31] M. Świgoń, J. Dziurbejko, *Donośna wizyta*, „Głos znad Niemna", nr 20 (106), 23-29.05.1994; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 276.

[32] Падрабязней на тэму выбараў прэзідэнта РБ, наведвання галоўнага праўлення СПБ кандыдатамі ў прэзідэнты Александрам Лукашэнкам, Станіславам Шушкевічам і Зянонам Пазняком гл. у: „Głos znad Niemna", nr 16 (102), 25.04 — 01.05.1994: I. Artisz, *Spotkanie z Aleksandrem Łukaszenką*; J. D., [Józef Dziurbejko], *Stanisław Szuszkiewicz w Domu Polaka w Grodnie*; M. Aniszczenko, *Spotkanie z Zenonem Paźniakiem*.

Не пройдзе і некалькі гадоў, як прэзідэнт А. Лукашэнка растопча беларускае права, зменіць Канстытуцыю, неправамоцна працягне свае прэзідэнцкія паўнамоцтвы на два гады. Чарговыя прэзідэнцкія выбары будуць сфальсіфікаванымі і, такім чынам, з гаранта Канстытуцыі, грамадзянскіх правоў і свабод А. Лукашэнка ператворыцца ў іх ліквідатара[33].

Нягледзячы на заяву А. Лукашэнкі падчас сустрэчы з кіраўніцтвам СПБ 17 красавіка 1994 г. у Гродне аб тым, што „будзеце мець столькі польскіх школ, колькі вам будзе патрэбна”[34], ужо праз некалькі месяцаў пасля выбараў рэчаіснасць аказалася зусім іншай.

Беларускі ўрад праз намесніка міністра эканомікі і фінансаў у снежні 1994 г. паведаміў СПБ, што ў дзяржаўным бюджэце няма сродкаў на рэалізацыю праекта, звязанага з будаўніцтвам другой польскай школы ў Гродне. Так урад Міхаіла Чыгіра адмовіўся выконваць абавязкі папярэдняга ўрада[35].

Чарговым фактам, які пагаршаў адносіны паміж урадам і СПБ, стала тое, што міністр адукацыі РБ Васіль Стражаў (насуперак беларускаму заканадаўству) выступаў супраць канцэпцыі развіцця польскамоўнай адукацыі ў Беларусі. У інтэрв’ю газеце „Звязда” міністр паставіў пытанне: „Ці будзе правільна, калі ў Беларусі пачнуць з’яўляцца школы, у якіх усе прадметы з I па XII класы будуць выкладацца на польскай мове?”[36]. Гэта быў сур’ёзны сігнал для СПБ аб тым, што ў новай палітычнай сітуацыі аднавіць польскамоўную адукацыю ў Беларусі будзе даволі складана. Калі ўлічыць, што міністр не мог па сваёй асабістай ініцыятыве змяняць раней ухваленую беларускім урадам канцэпцыю функцыянавання польскіх школ, то, верагодна, у гэтым пытанні ён меў падтрымку з боку адміністрацыі прэзідэнта.

Вялікай стратай для СПБ было зняцце 24 снежня 1994 г. з пасады старшыні Гродзенскага выканаўчага камітэта С. Домаша[37]. З таго моманту шматлікія пытанні, звязаныя з будаўніцтвам польскіх школ

[33] А. Федута, *Лукашенко. Политическая биография*, Москва 2005, с. 242.

[34] I. Artisz, *Spotkanie z Aleksandrem Łukaszenką*, „Głos znad Niemna”, nr 16 (102), 25.04 — 01.05.1994.

[35] Падрабязней на гэту тэму гл.: R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 36; Архіў СПБ, дакументы ўваходныя за 1994 г., *List wiceministra ekonomiki i finansów RB do grodzieńskiego obwodowego komitetu wykonawczego oraz prezesa ZPB*.

[36] Газета „Звязда”, 09.12.1994.

[37] Сямён Домаш падчас выбарчай кампаніі не падтрымаў Аляксандра Лукашэнку. Больш за тое, выступаў супраць яго кандыдатуры ў якасці прэзідэнта. Гэта стала асноўнай прычынай пазбаўлення яго пасады старшыні Гродзенскага аблвыканкама.

у Гродне і Ваўкавыску, неабходна было вырашаць з новым старшынёй, з якім яшчэ толькі наладжваліся працоўныя адносіны. Гэта ўскладняла дзейнасць СПБ у справе атрымання ўсіх дазволаў на будаўніцтва школ. У рэалізацыі іншых задач (не звязаных з аднаўленнем польскамоўнай адукацыі) СПБ амаль не сустракаў супраціву з боку ўлад. У перыяд 1991-1995 гг. намаганнямі СПБ і пры дапамозе Таварыства „Польская супольнасць" з Варшавы ў Гродне, Баранавічах і Браславе былі пабудаваны Польскія дамы для развіцця культурна-адукацыйнай дзейнасці[38]. Плённа развівалася выдавецкая справа СПБ[39]. Раз на тыдзень польскамоўныя перадачы трансліраваліся Гродзенскім абласным радыё і тэлебачаннем[40].

СПБ, нягледзячы на складанасці, звязаныя з негатыўным стаўленнем некаторых прадстаўнікоў улад да польскамоўнай адукацыі, прасоўваў ідэю выкладання польскай мовы ў школах Беларусі, развіваў культурную і выдавецкую дзейнасць. Дзякуючы намаганням членаў Саюза палякаў, у 1993 г. польская мова выкладалася ў 300 школах, пры гэтым у 81 з іх — як абавязковы прадмет. Польскую мову вывучалі 14 252 вучні. Для параўнання, у 1990 г. польская мова вывучалася ў 174 школах, з якіх толькі ў 39 — у якасці абавязковага прадмета; усяго 8252 школьнікі вучылі польскую мову[41].

Перыяд парламенцкага праўлення ў рэспубліцы ў 1991-1995 гг. для СПБ, нягледзячы на ўсе цяжкасці ў рэалізацыі статутных мэт і задач, быў найбольш спрыяльным часам. Былі відавочныя дасягненні ў справе адраджэння польскамоўнай адукацыі. Кожны год павялічвалася колькасць школ, у якіх выкладалася польская мова. Улады далі дазвол на будаўніцтва і адкрыццё польскіх школ у Беларусі. Вялася культурная дзейнасць і развіваліся сродкі масавай інфармацыі, як друкаваныя, так і электронныя. Пасля перамогі А. Лукашэнкі на прэзідэнцкіх выбарах стаўленне цэнтральнай улады і мясцовага кіраўніцтва да канстытуцыйных патрабаванняў палякаў пачало змяняцца

[38] H. Giebień, *Związek Polaków na Białorusi (BSRR-RB) w latach 1988-2004*, [у:] *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej. Nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z. J. Winnicki, Wrocław 2005, s. 99-144; T. Gawin, *Stan aktualny 2010 i perspektywy rozwoju Związku Polaków na Białorusi*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi*, s. 338.

[39] Падрабязней на гэту тэму гл.: W. Śleszyński, *Polityka historyczna a mniejszość polska na Białorusi w latach 1991-2017*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 521-525.

[40] Там жа, с. 524.

[41] Падрабязней на гэту тэму гл.: A. Bobryk, *Społeczne uwarunkowania funkcjonowania oświaty w języku polskim na Białorusi (1988-2017)*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 483-500.

ў горшы бок. Выключэннем заставаліся гарады Гродна і Ваўкавыск. Спробы новага ўрада на чале з М. Чыгіром разгледзець праблемы нацыянальных меншасцей і распрацаваць механізм іх вырашэння былі асуджаны на правал і скончыліся безвынікова[42].

Чаму А. Лукашэнка (які публічна ўпэўніў палякаў у тым, што ён будзе садзейнічаць развіццю польскамоўнай адукацыі), яго ўрад і старая постсавецкая наменклатура ў структурах улады так негатыўна ставіліся да польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі? Прычын такога стаўлення некалькі, але можна вылучыць галоўныя. Па-першае, прэзідэнт РБ А. Лукашэнка, фарміруючы сваю адміністрацыю і новы ўрад, атачыў сябе кадрамі, дзе ўраджэнцы Беларусі былі ў меншасці[43]. У асноўным гэта былі рускія, накіраваныя сюды на працу яшчэ ў савецкі час[44]. Імкненне Польшчы ўступіць у Еўрапейскі Саюз і НАТА трактавалася імі (таксама як і кіраўніцтвам

[42] Віцэ-прэм'ер беларускага ўрада Віктар Ганчар, які курыраваў справы нацыянальных меншасцей, сустрэўся ў трэцяй дэкадзе жніўня 1994 г. з кіраўнікамі рэспубліканскіх арганізацый нацыянальных меншасцей. Адбыўся даволі канструктыўны для абодвух бакоў дыялог, які даваў надзею на тое, што новы ўрад будзе сур'ёзна, у межах беларускага заканадаўства вырашаць праблемы нацыянальных меншасцей. Старшыня СПБ на гэтай сустрэчы перадаў прэм'еру спіс праблемных пытанняў, для вырашэння якіх патрабавалася ўмяшальніцтва ўрада і прэзідэнта. Але спадзяванні прадстаўнікоў нацыянальных меншасцей не апраўдаліся. У хуткім часе В. Ганчар быў зняты з пасады віцэ-прэм'ера і перайшоў у апазіцыю да прэзідэнта Лукашэнкі. Новы чыноўнік такой актыўнасці, як Ганчар, не праяўляў. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 283; А. Фетута, *Лукашенко. Политическая биография*, с. 189.

[43] Выхадзец з беларускай глыбінкі, напужаны нечаканай вялікай уладай, старшыня саўгаса ў Магілёўскай вобласці, які не меў палітычнага досведу кіраўніцтва абласнымі і раённымі выканаўчымі структурамі, не з'яўляўся сапраўдным прыхільнікам дэмакратыі і беларускага нацыянальнага адраджэння, па-іншаму зрабіць не мог. Не ведаючы гісторыі ВКЛ і Рэчы Паспалітай Абодвух Народаў, заходняй культуры і яе каштоўнасцей, ён не мог ажыццяўляць палітыку інтэграцыі Беларусі з Еўропай і Еўрапейскім Саюзам.

[44] У адміністрацыі прэзідэнта і ва ўрадзе быў шэраг былых савецкіх і рускіх палкоўнікаў, якія займалі адказныя пасады. Так, напрыклад, палкоўнік Уладзімір Замяталін быў віцэ-прэм'ерам урада, які курыраваў справы, звязаныя з нацыянальнымі меншасцямі. Палкоўнік Урал Латыпаў быў міністрам замежных спраў, палкоўнік Сяргей Посахаў з'яўляўся памочнікам прэзідэнта РБ у яго адміністрацыі. Расіяне ў розны час займалі пасады міністра абароны, старшыні КДБ, міністра МНС, асабістай аховы прэзідэнта. Гэты спіс можна працягваць. Больш падрабязна на гэтую тэму гл.: M. Maszkiewicz, *Problemy ideologii państwowej na Białorusi*, [у:] *Białoruś — dalsza droga ku demokracji*, red. M. Iwanow, Wrocław 2012, s. 34-71; wersja angielska tekstu: M. Maszkiewicz, *State Ideology in Belarus: Main Problems and Concepts* , „Warsaw East European Review", 2012, vol. 11, Warszawa 2013, s. 79-100.

Pacii) як пагроза для бяспекі Беларусі. У сувязі з гэтым палякі ў РБ (шмат у чым пад уплывам КДБ[45] і іншых спецыяльных службаў) разглядаліся ў якасці „пятай калоны". У асяроддзі як цэнтральнай, так і мясцовых улад ствараліся ўмовы, якія не садзейнічалі далейшаму плённаму польскаму нацыянальнаму адраджэнню. Па-другое, кожная пабудаваная і адкрытая польская школа ў Беларусі звужала б прастору так званага рускага свету[46]. А гэта, натуральна, супярэчыла інтарэсам як Расіі, так і расіян, якія жылі ў Беларусі. Па-трэцяе, дэнацыяналізаваныя беларусы ў структурах улады, якія не былі заангажаваныя ў працэс развіцця беларускамоўных школ, прытрымліваліся наступнага прынцыпу: „Няма беларускіх школ у рэспубліцы — не дазволім стварэнне і польскіх". У такіх умовах далейшае развіццё польскамоўнай адукацыі ў Беларусі можна было ажыццяўляць толькі ў рашучай канфрантацыі з уладай, пры падтрымцы законных патрабаванняў СПБ з боку шырокіх колаў беларускай грамадскасці, апазіцыйных палітычных партый і грамадскіх арганізацый.

2. Польская нацыянальная меншасць і беларуская апазіцыя

У развітых дэмакратычных дзяржавах палітычныя апазіцыйныя партыі з'яўляюцца іх неад'емнай часткай. Яны актыўна ўдзельнічаюць у палітычным і грамадскім жыцці дзяржавы, канстытуцыйным шляхам змагаюцца за галасы выбаршчыкаў і імкнуцца прыйсці да ўлады. У такіх краінах кіруючая партыя (або кіруючая кааліцыя) у выніку прайграных выбараў пераходзіць у апазіцыю, а апазіцыя становіцца на чале ўрада. Такі працэс для сучаснай дэмакратыі з'яўляецца цалкам нармальным, яму падпарадкаваныя і яго прымаюць усе члены палітычных партый, якія ўдзельнічаюць у барацьбе за ўладу. Падобная палітычная сістэма мірнага дэмакратычнага прыходу да ўлады і перадачы яе ў выпадку прайграных выбараў функцыянавала ў вельмі кароткі перыяд існавання парламенцкай Рэспублікі Беларусь (1991-1994 гг.).

Карэнным чынам сітуацыя ў Беларусі змянілася пасля абрання прэзідэнтам краіны А. Лукашэнкі ў ліпені 1994 г. У сярэдзіне 1990-х гг. ён зрабіў захады, якія абмяжоўвалі развіццё і дзейнасць палітычных

[45] Прыклады такога стаўлення з боку КДБ да палякаў прыведзеныя вышэй.

[46] Больш падрабязна на гэтую тэму гл.: Е. Холмогоров, *Русский мир, что это такое*, <http://iamruss.ru/russkij-mir-chto-eto-takoe/>, [16.09.2017]; Н. Нарочницкая, *Русский мир*, Москва 2007; яна ж, *Сосредоточение России. Битва за русский мир*, Москва 2015.

партый. Ужо праз восем месяцаў, у сакавіку 1995 г., у выніку супрацьпраўных дзеянняў новай улады ў раёнах і абласцях Беларусі апазіцыйным партыйным дзеячам была абмежаваная (або зусім адсутнічала) магчымасць патрапіць у парламент[47].

Усе наступныя выбары прэзідэнта Рэспублікі Беларусь (2001, 2006, 2010, 2015 гг.), парламенцкія (2000, 2004, 2008, 2012, 2016 гг.) і мясцовыя былі сфальсіфікаваныя і таму не прызнаныя сусветнай дэмакратычнай супольнасцю. Калі ў сярэдзіне 1990-х гг. у Беларусі дзейнічалі амаль сорак палітычных партый, то ў 2011 г. засталіся толькі пятнаццаць[48]. У сярэдзіне 1990-х гг. найбольш моцнымі і добра арганізаванымі партыямі, якія мелі свае структуры ў рэгіёнах, былі Беларускі народны фронт „Адраджэнне" (БНФ), Беларуская сялянская партыя (БСП), Народна-дэмакратычная партыя Беларусі (НДПБ), Беларуская сацыял-дэмакратычная грамада (БСДГ), Беларускі сялянска-дэмакратычны саюз (БСДС), Аб'яднаная дэмакратычная партыя Беларусі (АДПБ) і Партыя народнай згоды[49]. У 1991-1992 гг. самую вялікую падтрымку беларускага электарату меў БНФ (травень 1991 г. — 7%, сакавік 1992 г. — 11,7%). Іншыя палітычныя партыі карысталіся падтрымкай у межах некалькіх працэнтаў. Пасля 1994 г. на палітычнай сцэне з'явіліся новыя партыі, трансфармаваліся старыя, але найбольш уплывовымі заставаліся БНФ, Аб'яднаная грамадзянская партыя (АГП) і БСДГ[50].

[47] Яскравым прыкладам грэбавання беларускім заканадаўствам у справе правядзення дэмакратычных выбараў у парламент з'яўляецца Гродна, дзе ў шасці акругах кандыдаты ад палітычных апазіцыйных партый (пераважна ад БНФ) у першым туры набралі большую колькасць галасоў, чым іх супернікі. Мясцовыя ўлады, напужаныя такім вынікам галасавання, выкарысталі адміністратыўны рэсурс для таго, каб выбары ў другім туры прызнаць несапраўднымі. Такім чынам горад Гродна застаўся без сваіх дэпутатаў у парламенце. Падрабязней на гэту тэму гл.: *Вярхоўны Савет у выніку II туру выбараў 10 снежня абраны, Гародня ня мае ў ім ніводнага прадстаўніка*, „Пагоня", № 47 (146), 15-21.12.1995.

[48] Падрабязней на тэму палітычнай апазіцыі ў РБ, яе дзейнасці, удзелу ў выбарах, узаемаадносін унутры і з грамадзянскай супольнасцю гл.: A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989-2010)*, Gdańsk 2013, s. 385-693.

[49] К. Коктыш, *Трансформация политического режима в Республике Беларусь 1990-1999*, Москва 2000, с. 27; *Два берега белорусской политики*, „Имя", 1995, № 1, с. 4; М. Рухович, *Блокада прорвана!*, „Белорусская трибуна", 1989, № 3, с. 1.

[50] Падрабязней на тэму стварэння новых партый, ліквідацыі існых, іх палітычнай дзейнасці ў 1994-2010 гг. гл.: A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989-2010)*, s. 183-210, 297-303.

Польскія і беларускія даследчыкі па-рознаму ацэньваюць адносіны, якія склаліся паміж СПБ (сапраўдным прадстаўніком польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі) і БНФ (самай уплывовай апазіцыйнай палітычнай партыяй). Асобныя польскія гісторыкі бачаць у БНФ арганізацыю, якая дастаткова крытычна, з прадузятасцю ставілася да свабоднага развіцця польскай нацыянальнай меншасці. Вядомым польскім даследчыкам, які прытрымліваецца такога меркавання, з'яўляецца Здзіслаў Юльян Вініцкі[51]. Падобным чынам, толькі больш радыкальна, ацэньвае беларускую апазіцыю і польскі навуковец Казімеж Францкевіч, які абапіраецца ў сваіх даследаваннях у асноўным на працы дацэнта Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы Тадэвуша Кручкоўскага[52].

Казімеж Францкевіч сцвярджае: „Немагчыма не заўважыць, што погляды Тадэвуша Гавіна значна адрозніваюцца ад ацэнак дзеячаў беларускай нацыянальнай апазіцыі іншымі прадстаўнікамі польскай нацыянальнай меншасці і польскімі даследчыкамі гэтай тэмы (...). Погляды Тадэвуша Гавіна характарызуюцца вялікім цярпеннем і разуменнем пачынанняў дзеячаў беларускай нацыянальнай апазіцыі, якія выцякаюць з яго вопыту і сяброўства, што магчыма ўскладняе яму больш крытычна падысці да пытання адносін гэтай жа апазіцыі да польскага нацыянальнага адраджэння"[53]. Далей Францкевіч падкрэслівае: „Нашы даследаванні паказваюць, што без комплексаў і асцярогі ставяцца да польскай нацыянальнай меншасці толькі Аляксандр Мілінкевіч і рускамоўная беларуская ліберальная апазіцыя на чале з яе лідарам Анатолем Лябедзькам"[54].

Каб зразумець стаўленне беларускіх апазіцыйных партый да польскай нацыянальнай меншасці, варта разглядаць гэтае пытанне ў дзвюх незалежных ракурсах — з аднаго боку ў плоскасці непасрэдных адносін і супрацоўніцтва паміж СПБ і апазіцыйнымі партыямі, з другога — у ракурсе ацэнкі ў беларускай гістарыяграфіі „польскага пытання".

[51] Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003, s. 80-81, 96; ён жа, *Białoruskie środowiska niepodległościowe wobec polskiego odrodzenia narodowego w BSRR-RB. Uwagi*, [у:] *Nie tylko Litwa*, s. 327-352.

[52] T. Kruczkowski, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, Słonim 2003, s. 249.

[53] K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia" polskości w BSSR-RB*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, red. Z. J. Winnicki i T. Gawin, Białystok 2009, s. 178.

[54] Там жа, с. 178.

Трэба прызнаць, што на пачатку польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі структуры БНФ і іх асяроддзе з трывогай, а часам і варожа рэагавалі на ініцыятывы СПБ[55]. Для такога стаўлення было як мінімум дзве прычыны. Па-першае, страх перад прыхільнымі адносінамі каталіцка-польскага захаду Беларусі да Польшчы, і, такім чынам, перад „паланізацыяй" Гродзеншчыны і меркаваным імкненнем маладой суверэннай Польшчы да вяртання страчаных у выніку пакта Рыбентропа-Молатава, а таксама ялцінскіх пагадненняў тэрыторый. Другой прычынай была рэальная асцярога, звязаная з магчымым аб'яднаннем паўночна-заходніх раёнаў Гродзеншчыны з Польскім аўтаномным краем у Літве. Гэта значыць, боязь стварэння на беларуска-літоўскім памежжы своеасаблівай формы польскай нацыянальна-тэрытарыяльнай аўтаноміі[56]. Кіраўнікі Літвы і Беларусі Вітаўтас Ландсбергіс і С. Шушкевіч два разы абмяркоўвалі гэтае пытанне, каб выпрацаваць сумесныя дзеянні, якія б перашкаджалі стварэнню такой аўтаноміі[57].

БНФ як прадстаўнік нацыянальна свядомай часткі беларускага грамадства змагаўся з савецкай і постсавецкай наменклатурай за стварэнне беларускай суверэннай, незалежнай і дэмакратычнай дзяржавы, за наданне беларускай мове статусу адзінай дзяржаўнай. Пры гэтым не вёў барацьбы з Саюзам палякаў на Беларусі (як памылкова сцвярджаюць некаторыя польскія даследчыкі), не выступаў супраць польскага нацыянальнага адраджэння, аднаўлення раней ліквідава-

[55] Так, адзін з прыкметных дзеячаў БНФ у Гродне Валеры Задаля лічыў, што, калі палякі хочуць мець польскія школы, то, калі ласка, за свой кошт няхай будуюць, друкуюць падручнікі, утрымліваюць настаўнікаў. Больш падрабязна на гэту тэму гл.: В. Задаля, *Удивляться или возмущаться?*, „Гродненская правда", 13.10.1989; Выбраныя дакументы з папкі Тадэвуша Малевіча на тэму польска-беларускіх дачыненняў у Беларусі ў канцы 80-х — пачатку 90-х гг., апублікаваныя у: Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po roku 1989) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003, s. 117-119, 121-123.

[56] P. Masłowski, *Próba utworzenia polskiej autonomii narodowo-terytorialnej na Wileńszczyźnie litewskiej 1989-1991*, [у:] *Kraje Europy Środkowej i Wschodniej na drodze przemian*, red. J. Kupczak, J. Albin, Wrocław 2004, s. 210 — 255.

[57] <http://kresy24.pl/showArticles/article_id/54/>, [15.10.2016]. У папярэднім раздзеле былі прыведзеныя прыклады спроб уцягнуць палякаў Беларусі ў палітычныя гульні, якія пачала Масква супраць Літвы. Пытанне стварэння польскай нацыянальна-тэрытарыяльнай аўтаноміі, верагодна, разглядалася Гарбачовым і Масквой даволі сур'ёзна. У канцы 1980-х і ў 1990-1991 гг. Зянон Пазняк (лідар БНФ) неаднаразова падкрэсліваў, што БНФ падтрымліваў імкненні палякаў Беларусі да нацыянальна-культурнай аўтаноміі, але пры гэтым таксама папярэджваў, што ён і яго арганізацыя не дапусцяць стварэн-

най польскамоўнай адукацыі і выкладання польскай мовы ў школах. Наадварот, у гэты цяжкі для СПБ час, звязаны з атрыманнем усіх неабходных дазволаў на будаўніцтва і адкрыццё польскіх школ у Беларусі, лідары БНФ, як у Мінску, так і ў Гродне, падтрымлівалі СПБ[58].

Узнікае пытанне: калі БНФ не быў супраць аднаўлення польскамоўнай адукацыі ў Беларусі, то чаму ў польскай гістарыяграфіі гаворыцца пра яго антыпольскую пазіцыю? Адказ заключаецца ў тым, што асобныя польскія навукоўцы і беларускія даследчыкі, якія пішуць на польскай мове, прадузята ацэньваюць дзейнасць апазіцыі ў Беларусі і несумленна даследуюць падзеі, звязаныя з гэтым пытаннем[59]. Так, напрыклад, Казімеж Францкевіч, спасылаючыся на публікацыю Тадэвуша Кручкоўскага[60], піша: „У перыяд урадаў Станіслава Шушкевіча — Зянона Пазняка беларускія ўлады, як цэнтральныя, так і мясцовыя, якія ў большасці складаліся з нацыянальна свядомых беларусаў, заблакіравалі будаўніцтва польскіх школ у Гродне, Лідзе, Навагрудку і Воранаве”[61]. Праглядаючы старонку 249 працы Кручкоўскага, на якую спасылаецца Францкевіч, такога сцвярджэння мы не знайшлі. Памылковым у Францкевіча з'яўляецца і інфармацыя пра знаходжанне ва ўрадзе Зянона Пазняка. Праўдзівае ў выснове польскага даследчыка толькі тое, што будаўніцтва польскіх школ у Лідзе і Навагрудку заблакіравалі ўлады[62]. Але гэта былі прадстаўнікі старой камуністычнай наменклатуры, якія займалі кіруючыя пасады

ня на тэрыторыі Беларусі польскай нацыянальна-тэрытарыяльнай аўтаноміі. Варта прызнаць, што СПБ не даваў ніякіх нагодаў для абвінавачванняў у спробах стварэння польскай нацыянальна-тэрытарыяльнай аўтаноміі. Але гэтае пытанне настолькі было балючым для БНФ, што кожны раз падчас сустрэч на ўзроўні кіраўніцтва БНФ і СПБ яно падымалася з боку старшыні Фронту.

58 Падрабязней на гэту тэму гл.: R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 93.

59 Праблема ў тым, што ўсе публікацыі асобных аўтараў (якія не маюць ніякага дачынення да БНФ) з выступамі супраць адраджэння польскамоўнай адукацыі і выкладання польскай мовы ў школах успрымаюцца праціўнікамі супрацоўніцтва паміж БНФ і СПБ у якасці бэнээфаўскіх нападак на СПБ. Больш падрабязна на гэту тэму гл.: П. Капчык, *Каго рыхтуем: партнёраў ці „перабежчыкаў”?*, „Настаўніцкая газета”, № 91, 12.11.1994; М. Кузняцоў, *Беларуская карта Польшчы*, „Чырвоная змена”, № 129, 01.12.1994; У. Хількевіч, *Хлеб з маслам будзе толькі ў адукаваных...*, „Звязда”, № 253, 09.12.1994; С. Посохов, *Давайте научим орудия стрелять маслом, или Мир живёт по законам выгоды и силы*, „Народная газета”, № 18, 26.01.1995.

60 T. Kruczkowski, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, s. 249.

61 K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSSR—RB*, s. 162.

62 М. Гаравы, *Суд адмовіў палякам*, „Пагоня”, № 39 (416), 17.06.1999.

ў гэтых гарадах, напрыклад, старшыні Лідскага гарадскога выканаўчага камітэта У. Малец і Навагрудскага раённага выканаўчага камітэта Анатоль Ліс.

Тадэвуш Кручкоўскі ў сваёй працы (*Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, Słonim 2003) на старонцы 242 увёў у навуковы ўжытак непраўдзівы тэзіс аб тым, што ў пачатку і сярэдзіне 1990-х гг. у пытаннях адукацыі, культуры і палітыкі, датычных польскай нацыянальнай меншасці, вызначальную ролю адыгрываў БНФ, які ў той час знаходзіўся ў апазіцыі да беларускага ўрада. Развіваючы гэтую тэму, Т. Кручкоўскі сцвярджае, што менавіта ўрад В. Кебіча заблакіраваў развіццё польскамоўнай адукацыі ў Беларусі. Адначасова ён зусім беспадстаўна прыпісвае прыняцце рашэння пра аднаўленне гэтай адукацыі А. Лукашэнку[63].

Уводзячы гэтае сцвярджэнне ў навуковы ўжытак, Т. Кручкоўскі не спасылаецца на крыніцы. Пры гэтым варта звярнуць увагу, што Т. Кручкоўскі, калі СПБ вёў з уладамі Беларусі перамовы, а часам і барацьбу (пікеты, дэманстрацыі) за аднаўленне польскамоўнай адукацыі, знаходзіўся за межамі Беларусі[64], апроч таго, не ўваходзіў у кіраўніцтва СПБ і, такім чынам, не мог ведаць усіх падрабязнасцей, звязаных з дзейнасцю ў справе польскага адраджэння. Тым не менш, несумленны падыход да гэтага пытання стаў прычынай таго, што шматлікія польскія навукоўцы выкарыстоўваюць сцвярджэнні Т. Кручкоўскага і выбудоўваюць вобраз беларускай дэмакратычнай апазіцыі, які не адпавядае рэчаіснасці.

Часта здараецца так, што не да канца прадуманае выказванне або сцвярджэнне можа пасля зрабіцца падставай для памылковых ацэнак даследчыкамі той ці іншай падзеі. Так, у красавіку 1993 г. адзін з лідараў БНФ у Гродне, журналіст і дэпутат гарадскога савета Валеры Задаля на старонках незалежнай беларускамоўнай газеты „Пагоня" напісаў: „На Гродзеншчыне разыгрываюцца ў цяперашні час расійская і польская карты (...). Замест былых камітэтаў КПБ у кожным раёне вобласці створаныя рэгулярныя органы Саюза палякаў на Беларусі (...). Неабходна даць гэтаму адпор"[65]. Нягледзячы на тое, што пазней В. Задаля змяніў сваё стаўленне да СПБ і да самай сваёй смерці (11 красавіка 2007 г.) у артыкулах у газеце „Пагоня" і іншых выданнях

63 T. Kruczkowski, *Polacy na Białorusi na tle historii i współczesności*, s. 242.

64 У 1989-1992 гг. Тадэвуш Кручкоўскі навучаўся ў аспірантуры Інстытута славяназнаўства і балканістыкі Расійскай акадэміі навук у Маскве.

65 Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna*, s. 81.

падтрымліваў польскае нацыянальнае адраджэнне, польскія даследчыкі не бралі гэтага пад увагу, а актуалізавалі яго пазіцыю супраць СПБ. Каб адлюстраваць, як змяніліся адносіны В. Задалі да польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі дастаткова прывесці толькі два са шматлікіх яго выказванняў на гэту тэму ў газеце „Пагоня". Так, 27 красавіка 1999 г. ён пісаў: „Вось за гэты пікет і за гэтае вось справядлівае патрабаванне пабудовы і адкрыцця польскай школы ў Наваградку беларускі суд і пакараў Гавіна"[66]. У газеце за 27 мая 1999 г. ён сцвярджаў: „Палякі Гродна такія самыя грамадзяне як мы, беларусы, і маюць права на правядзенне сваіх мерапрыемстваў і арэнду гарадскіх памяшканняў, а адмова ім у гэтым з'яўляецца супрацьпраўным"[67].

Падобная сітуацыя склалася і з Алегам Трусавым, намеснікам старшыні камісіі па адукацыі, культуры і захаванні гістарычнай спадчыны ў Вярхоўным Савеце Рэспублікі Беларусь, актыўным сябрам БНФ. Адказваючы па просьбе С. Шушкевіча на не да канца прадуманыя патрабаванні СПБ[68], перададзеныя старшыні Вярхоўнага Савета, ён не выказаў да праблем палякаў Беларусі разумення і талерантнасці[69]. Польская гістарыяграфія пра гэтае і іншыя выказванні А. Трусава памятае[70], але зусім не згадвае, што СПБ у канчатковым выніку здолеў наладзіць з ім канструктыўныя адносіны. Сёння ніхто з даследчыкаў польскага адраджэння ў Беларусі не ўзгадвае, што А. Трусаў 11 лістапада 1992 г. на прыёме ў польскім пасольстве ў Мінску публічна заявіў пра падтрымку выкладання польскай мовы ва ўсіх школах Гродзенскай вобласці як абавязковага школьнага прадмета[71].

Узаемаадносіны СПБ з усімі палітычнымі апазіцыйнымі партыямі, якія змагаліся за дэмакратыю і выкананне правоў чалавека ў Беларусі, будаваліся ў духу разумення і павагі. СПБ мог разлічваць на іх дапамогу ў справе адраджэння польскамоўнай адукацыі і выкладан-

[66] А. Лабовіч [Валеры Задаля], *Старшыня Саюза палякаў Тадэвуш Гавін аштрафаваны на 115 млн. рублей*, „Пагоня", № 30 (407), 27.04.1999.

[67] В. Задаля, *Палякам няма месца ў Гродне*, „Пагоня", № 36 (413), 27.05.1999.

[68] Падчас сустрэчы 9 студзеня 1992 г. дэлегацыі СПБ са старшынёй Вярхоўнага Савета РБ Станіславам Шушкевічам апошняму перададзены ліст з 21 праблемным пытаннем адносна замаруджвання польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі. СПБ прасіў С. Шушкевіча пра ўмяшальніцтва і дапамогу. Падрабязней на тэму ліста гл.: Архіў СПБ, выходныя дакументы за 1992 г.

[69] Змест ліста гл.: R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 21.

[70] Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna*, s. 122-123.

[71] T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 189; ён жа, *Zwycięstwa i porażki*, s. 476-477.

ня польскай мовы ў школах. Так, публічную акцыю, арганізаваную на цэнтральнай плошчы Гродна 19 красавіка 1995 г. з патрабаваннямі будаўніцтва другой польскай школы за сродкі беларускага бюджэту, падтрымаў БНФ, а адзін з яго лідараў, народны дэпутат РБ Мікалай Маркевіч, непасрэдна ўдзельнічаў у мерапрыемстве[72].

СПБ, у сваю чаргу, таксама дапамагаў беларускім апазіцыйным палітычным партыям, калі была такая неабходнасць. Прыкладам можа быць арганізаваны СПБ 15-19 чэрвеня 1998 г. візіт парламенцкай дэлегацыі[73] на чале з Сямёнам Шарэцкім у польскі парламент у Варшаву і сустрэча С. Шарэцкага з прэзідэнтам Польшчы Аляксандрам Квасьнеўскім[74].

Дэпутаты разагнанага А. Лукашэнкам Вярхоўнага Савета таксама падтрымлівалі польскую нацыянальную меншасць у Беларусі. А. Лябедзька (лідар АГП) і Уладзімір Нісцюк (старшыня Камісіі Вярхоўнага Савета РБ па справах друку) на пасяджэнні Камітэта ПАСЕ ў Вене ў канцы студзеня 1999 г. паднялі пытанне парушэння правоў палякаў у Беларусі і папрасілі Вярхоўнага камісара па справах нацыянальных меншасцей Макса ван дэр Стула ўзяць вырашэнне гэтай праблемы пад асабісты кантроль[75].

Каб не склалася ўражанне, што СПБ узаемадзейнічаў і падтрымліваў партнёрскія адносіны толькі са структурамі БНФ у Гродне, варта прывесці ў якасці прыкладу адну са шматлікіх сустрэч з лідарамі БНФ з Мінска. 19 лістапада 1999 г. Галоўнае праўленне СПБ наведаў Вячаслаў Сіўчык, змагар за свабоду, суверэнітэт і дэмакратыю ў Беларусі, сябра як Вінцука Вячоркі, так і З. Пазняка, старшынь БНФ. Гэты чалавек за сваю палітычную і апазіцыйную дзейнасць неаднаразова арыштоўваўся, сядзеў у турме. Пасля сустрэчы з кіраўніцтвам СПБ у інтэрв'ю газеце „Глос знад Немна" В. Сіўчык сказаў: „Мы заўсёды высока цанілі арганізацыі, якія выказвалі салідарнасць з нацы-

72 R. Karaczun, *Wiec protestacyjny w Grodnie. Krzyk rozpaczy*, „Głos znad Niemna", nr 17, 01.05—07.05.1995.

73 Аляксандр Лукашэнка пасля праведзенага ў 1996 г. рэферэндуму незаконна распусціў Вярхоўны Савет РБ і прызначыў у парламент паслухмяных дэпутатаў. Польшча і Парламенцкая асамблея Савета Еўропы працягвалі прызнаваць Вярхоўны Савет Беларусі на чале з Сямёнам Шарэцкім.

74 Падрабязней на тэму візіту беларускіх парламентарыяў у польскі Сейм і Сенат гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 391-392. Пасля саміту АБСЕ ў Стамбуле прайшла яшчэ адна іх сустрэча ў канцы снежня 1999 г., на якой прэзідэнт Польшчы праінфармаваў Шарэцкага пра працу саміта. Падрабязней на гэту тэму гл.: У. Глод, *Кваснеўскі сустрэўся з Шарэцкім*, „Пагоня", № 69 (446), 23.12.1999.

75 Там жа, s. 436.

янальнымі вызваленчымі сіламі, у тым ліку і Саюз палякаў на Беларусі. На працягу дзесяці гадоў сваёй дзейнасці гэтая арганізацыя даказала, што стаіць на пазіцыях дзяржаўнасці Беларусі. (...) Пакуль ва ўладзе ў Беларусі будзе заставацца сённяшняе кіраўніцтва, да таго часу будуць працягвацца антыпольскія дзеянні. Выратаваць нас зможа толькі салідарнасць. Калі мы ўсе зразумеем, дзеля чаго змагаецца тая ці іншая група нашага грамадства, калі будзем падтрымліваць іх канстытуцыйныя патрабаванні, то пераможам хутчэй. Я хацеў бы, каб гэтая барацьба была сумеснай”[76].

Сапраўдная салідарнасць самых уплывовых палітычных партый (БНФ і АГП) з СПБ праявілася ў ліпені 2005 г., калі міліцыя і спецыяльныя службы незаконна і гвалтоўна выселілі Галоўнае праўленне Саюза палякаў на чале з Анжалікай Борыс з яго адміністратыўнага будынка[77]. В. Вячорка, А. Лябедзька і А. Мілінкевіч з гэтай нагоды выступілі з заявай, у якой выказвалі падтрымку СПБ і А. Борыс, і асудзілі дзеянні беларускіх улад[78]. За некалькі месяцаў да гэтага лідар АГП А. Лябедзька і намеснік старшыні партыі БНФ Віктар Івашкевіч рашэнне Міністэрства юстыцыі ад 12 траўня 2005 г. пра ануляванне вынікаў VI з’езда СПБ назвалі „чысткай”, бо ў кіраўніцтва Саюза прыйшлі непажаданыя для беларускіх улад людзі[79].

Падсумоўваючы вынікі супрацоўніцтва СПБ з беларускімі апазіцыйнымі партыямі, можна адзначыць, што, нягледзячы на пастаянную працу, якая праводзілася беларускімі ўладамі і іх агентурай унутры СПБ[80], яны не здолелі раскалоць грамадзянскую супольнасць і раз’яднаць СПБ і апазіцыйныя арганізацыі (у першую чаргу БНФ). Усе абвінавачванні БНФ у варожым стаўленні да СПБ і чыненні перашкод польскаму нацыянальнаму адраджэнню, якія сустракаюцца ў польскай гістарыяграфіі і публіцыстыцы, з’яўляюцца не да канца абгрунтаванымі.

76 TZ [Tatiana Zaleska], *Budujemy europejską Białoruś. Rozmowa z wiceprzewodniczącym BFN Wiaczasławem Siuczykiem*, „Głos znad Niemna”, nr 48 (395), 03.12.1999.

77 Беларускія ўлады не прызналі дэмакратычныя выбары, якія адбыліся 12 сакавіка 2005 г. на VI з’ездзе СПБ, калі на пасаду старшыні замест Тадэвуша Кручкоўскага была абрана Анжаліка Борыс. Ануляваўшы вынікі выбараў сілавым метадам з дапамогай беларускага АМАПу, вярнулі Кручкоўскага на пасаду старшыні.

78 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności 1988-2005*, Białystok 2006, s. 200.

79 Там жа, с. 137-139: *Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie decyzji władz Republiki Białoruś o uznaniu za nielegalny Zjazdu Związku Polaków*

Пры гэтым у беларускай гістарыяграфіі, а таксама з боку асобных апазіцыйных грамадскіх і палітычных дзеячаў і прадстаўнікоў беларускай нацыянальна свядомай інтэлігенцыі да польскай нацыянальнай меншасці існуюць розныя стаўленні. Па сённяшні дзень застаецца шэраг супярэчнасцей паміж польскай нацыянальнай меншасцю і яе апанентамі[81]. Самымі балючымі пытаннямі з'яўляюцца сумненні адносна існавання палякаў у Беларусі і выкарыстанне польскай мовы ў літургіі Каталіцкага касцёла.

I. *Сумненні адносна існавання палякаў у Беларусі*

Меркаванне апанентаў СПБ па гэтым пытанні наступнае: у Беларусі няма і не было палякаў, а тыя, хто сябе лічыць такімі, з'яўляюцца „апалячанымі" і „акаталічанымі" беларусамі[82]. Варта пры гэтым адзначыць, што нават савецкая ўлада, якая не мела сімпатый да палякаў, праводзячы перапіс насельніцтва ў СССР, у графе „нацыянальнасць" пісала „палякі", а не „апалячаныя беларусы", „рускія" або „ўкраінцы". Апроч таго, такое трактаванне палякаў у беларускай гістарыяграфіі з'яўляецца парушэннем заканадаўства, якое лічыць прыналежнасць грамадзяніна Рэспублікі Беларусь да нацыянальнай меншасці спра-

na Białorusi, który odbył się w Grodnie w dniach 12 i 13 marca 2005 r.; *Oświadczenie Zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w sprawie unieważnienia Zjazdu Związku Polaków na Białorusi.*

80 Былы пасол Польшчы ў Мінску Марыюш Машкевіч лічыць, што прадстаўніком агентуры як улады, так і спецыяльных службаў у СПБ быў Тадэвуш Кручкоўскі, які ўзначальваў СПБ у 2000-2005 гг. і не прызнаў свайго паражэння на выбарах. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności*, s. 197-198.

81 Супярэчнасці, якія існуюць у дадзенай плоскасці, грунтоўна разгледжаныя і апісаныя прафесарам Вроцлаўскага ўніверсітэта Здзіславам Юльянам Вініцкім. Тут будуць прыведзеныя толькі некаторыя з іх, якія граюць вельмі важную ролю ў справе далейшага польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі. Падрабязней на гэту тэму гл.: Z. J. Winnicki, *Białoruskie środowiska niepodległościowe wobec polskiego odrodzenia narodowego w BSRR-RB. Uwagi*, [у:] *Nie tylko Litwa*, s. 327-352.

82 Больш падрабязна на гэту тэму: H. Giebień, *Polska wobec mniejszości polskiej na Białorusi w latach 1991-2016 (do października 2016). Zarys problemu*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 550; яна ж, *Działalność Związku Polaków na Białorusi w latach 1987-2005 na tle sytuacji społeczno-politycznej w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej (Republice Białoruś)*, Wrocław 2014, s. 299-331; M. Koprowski, *Wojna polsko-białoruska z „kompleksem" w tle*, „Najwyższy Czas", 2005, nr 33-34. Найбольш зняважальнымі з'яўляюцца публічныя заявы некаторых беларускіх навукоўцаў, у якіх яны называюць карэннае польскае насельніцтва Беларусі „касцельнымі" палякамі.

вай яго асабістага свабоднага выбару[83]. Да прыхільнікаў меркавання пра адсутнасць у Беларусі палякаў, верагодна, можна аднесці яскравую прадстаўніцу беларускай грамадзянскай супольнасці, лаўрэатку Нобелеўскай прэміі па літаратуры Святлану Алексіевіч. У інтэрв'ю польскай газеце „Rzeczpospolita" ад 5 студзеня 2017 г. на пытанне, ці патрэбнае польскае тэлебачанне ў Беларусі, яна адказала: „Такая тэлевізія тут не патрэбная. Яе будзе глядзець невялікая група людзей, у лепшым выпадку каталікі з Заходняй Беларусі". Варта адзначыць, што ў Беларусі па афіцыйных звестках налічваецца амаль 300 тысяч палякаў. Узнікае пытанне, ці ведае С. Алексіевіч пра тое, што ў Беларусі побач з іншымі нацыяльнасцямі жывуць палякі, ці яна свядома (як і некаторыя прадстаўнікі беларускай грамадзянскай супольнасці) лічыць, што ёсць толькі апалячаныя і акаталічаныя беларусы.

У дачыненні да прадстаўнікоў іншых нацыянальнасцей такога меркавання не існуе: габрэй, які нарадзіўся ў Беларусі, лічыцца габрэем, татарын — татарынам, літовец — літоўцам. А вось паляк — гэта апалячаны беларус[84]. Прыхільнікі тэорыі адсутнасці палякаў у Беларусі садзейнічаюць тым, хто змагаецца за пашырэнне „рускага свету", вызваляючы для яго прастору коштам непрызнання палякаў.

II. *Выкарыстанне польскай мовы ў літургіі Каталіцкага касцёла*[85]

Саюз палякаў на Беларусі лічыць палітыку выцяснення польскай мовы з літургіі Каталіцкага касцёла[86] незаконнай, нічым не абгрунтаванай. Яна праводзіцца насуперак інтарэсам большасці вернікаў–палякаў. Калі часткова можна зразумець тыя беларускія апазіцыйныя палітычныя партыі і грамадскія арганізацыі, якія выступаюць за бе-

[83] *Закон РБ „О национальных меньшинствах в Республике Беларусь" от 11 ноября 1992 г., № 1926-XII*, „Ведомости Верховного Совета Республики Беларусь", 1992, № 35, с. 550.

[84] Падрабязней на гэту тэму гл.: K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia" polskości w BSSR-RB*, s. 171-172; Z. J. Winnicki, *Współczesna doktryna*, s. 204.

[85] Гэтае пытанне грунтоўна разгледжана Казімежам Францкевічам у працы *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia" polskości w BSSR-RB*, s. 162-171.

[86] На 1 студзеня 2016 г. у Беларусі існавалі 470 прыходаў, працавалі 414 ксяндзоў, 164 з якіх былі замежнікамі, 1 мітрапаліт, 8 біскупаў. Кіраўніцтва ажыццяўляецца пры дапамозе Канферэнцыі Каталіцкіх Біскупаў Беларусі, якая была створана на падставе рашэння Ватыкана. Больш падрабязна на гэту тэму гл.: E. Jarmusik, *Kościół katolicki w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Białorusi w latach 1991-2016*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 463.

ларусізацыю Касцёла, лічачы яго адным са шматлікіх беларускіх інстытутаў, то зусім незразумелая роля іерархаў Каталіцкага касцёла ў Беларусі і святароў, якія насуперак волі вернікаў пераходзяць на беларускую мову за кошт ліквідацыі польскай[87]. Ужо робіцца правілам, калі ў некаторых касцёлах Беларусі раней абвешчаную ў раскладзе польскамоўную службу святар без усялякага ўзгаднення з вернікамі праводзіць па-беларуску[88].

Арцыбіскуп Тадэвуш Кандрусевіч шматразова заяўляў у сваіх публічных выступленнях, што галоўнай яго задачай з'яўляецца будаўніцтва беларускага Каталіцкага касцёла. Пры гэтым падкрэсліваў, што абавязкова трэба памятаць і пра тых вернікаў, якія размаўляюць на іншых мовах[89]. Моўная палітыка Т. Кандрусевіча прывяла да чаканых для яго вынікаў. У адным са сваіх інтэрв'ю ў верасні 2016 г. ён казаў, што ў Мінска-Магілёўскай епархіі (222 прыходы, 610 490 вернікаў)[90] толькі ў 16% прыходаў служба праводзіцца на польскай мове, ва ўсіх астатніх — на беларускай[91]. Варта адзначыць, што ў шматлікіх касцёлах польская мова выцяснялася насуперак жаданням вернікаў[92]. Вядомы польскі даследчык, прафесар кс. Раман Дзванкоўскі таксама заўважыў, што элімінацыя польскай мовы з касцёлаў Беларусі адбы-

[87] СПБ заўсёды паслядоўна прытрымліваўся меркавання, што ў касцёле павінна быць месца як для польскай мовы, так і для беларускай. Выбар, на якой мове маліцца, залежыць толькі ад вернікаў, а не ад палітычных і грамадскіх дзеячаў, дзяржаўных органаў або духавенства.

[88] У верасні 2015 г. у Нясвіжы экскурсія СПБ з Гродна, якая прыехала на абвешчаную ў раскладзе службу на польскай мове, малілася не на сваёй роднай мове. Як выявілася пасля службы, малады ксёндз, выпускнік Пінскай духоўнай семінарыі, слаба ведаў польскую мову і не быў гатовы праводзіць богаслужэнне па-польску.

[89] E. Jarmusik, *Kościół katolicki w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Białorusi w latach 1991-2016*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 463-477.

[90] <http://catholic.by/2/ru/belarus/dioceses/minsk-mohilev2.html>, [19.10.2016].

[91] Тадеуш Кондрусевич: *Я первый совершу мессу на китайском языке*, <http://www.belaruspartisan.org/life/356223/>, [19.09.2016].

[92] 5 лютага 2000 г. дэлегацыя СПБ на чале з яго старшынёй, занепакоеная выцясненнем польскай мовы з касцёлаў ва ўсходніх абласцях Беларусі, падняла гэтае пытанне на сустрэчы з кардыналам Казімірам Свёнткам (старшынёю Канферэнцыі каталіцкіх біскупаў у Беларусі ў 1999-2006 гг.) у яго рэзідэнцыі ў Пінску. Сустрэча адбылася па просьбе СПБ. Дэлегацыя праінфармавала кардынала К. Свёнтка пра вядомыя СПБ факты парушэння святарамі права палякаў маліцца на іх роднай мове і прасіла яго садзейнічаць справе талерантнага стаўлення да вернікаў-палякаў з боку ксяндзоў. Кардынал К. Свёнтак паабяцаў вырашыць гэтае пытанне. Старшыня СПБ пасля гэтай сустрэчы напісаў наступнае ў сваім дзённіку: „У цяперашні час у Каталіцкім касцёле ксёндз-кардынал і біскупы — палякі, пры гэтым праблемы, датыч-

ваецца насуперак волі вернікаў[93]. Польскі грамадскі дзеяч у Беларусі Тадэвуш Малевіч, падтрымліваючы гэтае меркаванне, сцвярджае, што Каталіцкі касцёл у Беларусі захаваўся ў савецкі камуністычны час, дзякуючы вернікам-палякам і святарам, якія ў асноўным таксама мелі польскае паходжанне[94]. Ён задае пытанне іерархам Касцёла: чаму зараз, калі свабодна можна вызнаваць веру, справядлівыя патрабаванні палякаў маліцца на сваёй роднай мове не выконваюцца святарамі?[95] Сёння, як лічыць беларускі даследчык Эдмунд Ярмусік, у Беларусі няма іншага больш беларусізаванага інстытута, чым Каталіцкі касцёл[96].

Пры гэтым варта пагадзіцца, што святар падчас літургіі імкнецца звяртацца да вернікаў на больш зразумелай для іх мове. Такімі для пераважнай большасці католікоў з’яўляюцца руская і беларуская. Адсутнасць ведання польскай мовы як старэйшым, так і маладым пакаленнямі палякаў з’яўляецца наступствам палітыкі іх русіфікацыі на Беларусі як у даваенны, так і ў пасляваенны час, а таксама сведчыць

ныя польскай мовы ў касцёле, не змяншаюцца, а наадварот павялічваюцца. Баюся (і ўсё на гэта ўказвае), што так, як зараз змагаемся з уладамі за ўвядзенне выкладання польскай мовы ў школах, то ў будучым можа быць так (калі не зменіцца палітыка Касцёла), што вымушаныя будзем змагацца за польскамоўную імшу ў касцёлах Гродна і ваколіц”. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 504-505.

[93] K. Frąckiewicz, *Białoruska opozycja narodowa a problematyka „odrodzenia” polskości w BSSR—RB*, s. 167; R. Dzwonkowski SAC, *Język polski w kościołach Białorusi i Ukrainy*, „Ład. Katolicki dwutygodnik społeczny”, Warszawa, 13.12.1992, s. 6; ён жа, *Problemy Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w byłym ZSRR*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1994, nr 1-2, s. 35-43; I. Kabzińska-Stawarz, *Polacy na Białorusi*, „Przegląd Wschodni”, 1994, t. 2, z. 3, s. 35-43.

[94] Ксёндз-арцыбіскуп Тадэвуш Кандрусевіч у ацэнцы дапамогі Польшчы і накіраваных з Польшчы святароў ідзе яшчэ далей. 20 верасня 2016 г. у сваім выступленні на польскім радыё заявіў: „Мы вельмі ўдзячныя польскім святарам, якія збудавалі тут шмат храмаў. Без дапамогі польскіх ксяндзоў і манашак немагчыма было б уявіць сабе такога развіцця Касцёла ў Беларусі”. Тут варта нагадаць іерарху Каталіцкага касцёла ў Беларусі, што Польшча прысылала ксяндзоў і садзейнічала будаўніцтву касцёлаў з імкненнем дапамагчы польскай меншасці ў Беларусі. У прынцыпе, як паказаў час, беларускіх палякаў выкарыстоўвалі для таго, каб атрымаць дапамогу з Польшчы ў справе аднаўлення Каталіцкага касцёла, а калі гэтая задача была выкананая, пачалося актыўнае выцясненне польскай мовы з літургіі, што адбываецца і па сённяшні дзень.

[95] Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Malewicz, *O języku w Kościele*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi*, s. 185-190.

[96] E. Jarmusik, *Kościół katolicki w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Białorusi w latach 1991-2016*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 471.

пра адсутнасць цікаўнасці да вывучэння польскай мовы сёння. Каталіцкі касцёл у гэтых умовах, каб пазбегнуць русіфікацыі, у пераважнай большасці выпадкаў выбірае для літургіі беларускую мову.

Мова падчас службы для палякаў мае вялікае значэнне[97], і польскія грамадскія арганізацыі робяць усё, каб не дапусціць там, дзе вернікі гэтага не жадаюць, выцяснення польскай мовы з касцёла. Удзел у польскамоўным набажэнстве для шматлікіх палякаў з'яўляецца спосабам падкрэсліць сваю прыналежнасць да польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі[98].

Пры гэтым варта прызнаць, што Касцёл не зможа адрадзіць ні беларускай, ні польскай мовы ў беларускім грамадстве. У сярэднім практыкуючыя каталікі прыходзяць у касцёл адзін раз на тыдзень, удзельнічаюць у службе на працягу адной гадзіны. Гэтага недастаткова, каб вернікі пачалі цалкам размаўляць на беларускай ці польскай мовах, калі ў штодзённым жыцці яны выкарыстоўваюць выключна рускую мову. Адрадзіць свае родныя мовы беларусам і палякам дапаможа толькі выкладанне на іх у дзяржаўных навучальных установах, палякам таксама будзе спрыяць шырока разгалінаваная сетка польскіх грамадскіх школ у Беларусі. Такім чынам, галоўнай задачай для польскай нацыянальнай меншасці на дадзены момант з'яўляецца далейшае развіццё польскамоўнай адукацыі і выкладання польскай мовы як навучальнага прадмета ў школах[99].

Такім чынам, стаўленне беларускіх апазіцыйных партый і грамадскіх арганізацый да польскай нацыянальнай меншасці і СПБ змянялася ад адкрытай варожасці да суіснавання і супрацоўніцтва[100]. Узаемадзеянне і супрацоўніцтва назіраецца і ў цяперашні час, дзякуючы актыўнасці старшыні СПБ А. Борыс[101]. Такія стасункі ў сённяшніх

[97] Больш падрабязна на гэту тэму: R. Dzwonkowski SAC, O. Gorbaniuk, J. Gorbaniuk, *Postawy katolików obrządku łacińskiego na Białorusi wobec języka polskiego*, Lublin 2004.

[98] Там жа.

[99] У сённяшняй палітычнай сітуацыі, калі ўлады дэзынтэгравалі СПБ, падпарадкавалі сабе яго частку і прымусілі працаваць па іх правілах (у выніку якіх у РБ не дадалося ніводнай польскай школы), рашэнне гэтага пытання Анжалікай Борыс з'яўляецца немагчымым. У такіх умовах СПБ павінен працаваць на будучыню, звязаную з прыходам да ўлады прадстаўнікоў апазіцыйных палітычных партый і грамадскіх арганізацый. Таму так важна для СПБ працягваць супрацоўніцтва з імі.

[100] Падрабязней на гэту тэму гл. T. Gawin, Zwycięstwa *i porażki*, s. 236, 259, 272, 478-479.

[101] У лістападзе-снежні 2016 г. узнікла пагроза скарачэння фінансавання з боку польскага міністэрства замежных спраў незалежнага беларускага тэлевізій-

палітычных умовах асабліва неабходныя і важныя (прыклад Літвы паказаў, што не заўсёды нават у дэмакратычных дзяржавах правы польскай нацыянальнай меншасці цалкам выконваюцца) для таго, каб у вырашальны момант трансфармацыі палітычнага ладу ў Беларусі беларускія палякі не апынуліся ў ролі выключна прасіцеляў, у якую СПБ спіхнуў рэжым А. Лукашэнкі.

3. Польская меншасць у перыяд цэнтралізацыі палітычнага жыцця ў Беларусі

У хуткім часе пасля таго, як А. Лукашэнка стаў прэзідэнтам Беларусі, палітычная сітуацыя ў сферы грамадзянскіх правоў і свабод карэнным чынам змянілася. Беларускае заканадаўства, якое гарантавала палякам свабоднае развіццё нацыянальнай культуры, мовы і польскамоўнай адукацыі, пачало каштаваць не больш за паперу, на якой яно было надрукаванае. Як ужо адзначалася, у выніку палітычных змен у Беларусі польскае нацыянальнае адраджэнне магло адбывацца выключна ва ўмовах жорсткага супрацьстаяння і канфрантацыі палякаў як з цэнтральнай, так і з мясцовай выканаўчай уладамі.

Не лепшым чынам выглядала сітуацыя і з беларускім нацыянальным адраджэннем. Восенню 1994 г. па просьбе бацькоў у школах пачаўся масавы пераход з беларускай на рускую мову навучання. Працэс падтрымліваўся ўладамі. Міністр адукацыі (не беларус па паходжанні)

нага канала „Белсат”, які трансліруе свае перадачы на Беларусь з Польшчы. Скарачэнне фінансавання можа прывесці да спынення працы канала. У такой сітуацыі шэраг польскіх і беларускіх палітыкаў выступілі ў абарону „Белсата”, паколькі яго ліквідацыя спрыяла б абмежаванню ўплыву беларускіх дэмакратычных сіл на грамадзянскую супольнасць у Беларусі, якая знаходзіцца ў сферы татальнай расійскай і афіцыйнай беларускай прапаганды. Такія вядомыя палітычныя і грамадскія дзеячы Беларусі, як Зянон Пазняк, Станіслаў Шушкевіч, Аляксандр Мілінкевіч, Андрэй Саннікаў, Мікалай Статкевіч, Уладзімір Някляеў, лаўрэатка Нобелеўскай прэміі Святлана Алексіевіч і іншыя выступілі са зваротам да прэзідэнта Польшчы і польскага ўрада ў абарону „Белсата”. Пад гэтым зваротам падпісалася і Анжаліка Борыс. Лёгка можна ўявіць, якое было б стаўленне да палякаў у Беларусі з боку беларускіх дзеячаў, якія змагаюцца за незалежную, дэмакратычную і суверэнную беларускую дзяржаву, калі б А. Борыс адмовілася падтрымаць тэлеканал „Белсат”. *Drastyczne obcięcie dotacji dla TV Biełsat! Romaszewska: Decyzja oznacza likwidację stacji. To jakiś okrutny żart!*, <http://znadniemna.pl/20181/drastyczne-obciecie-dotacji-dla-tv-bielsat-romaszewska-decyzja-oznacza-likwidacje-stacji-jakis-okrutny-zart/>, [6.10.2017]; *Зенон Позняк написал письмо президенту Польши*, <https://charter97.org/ru/news/2016/12/31/236139/>, [28.09.2017].

В. Стражаў гэтаму не перашкаджаў. Праз некалькі гадоў вялікая праца па пераводзе школ Гродна на беларускую мову навучання, якая ажыццяўлялася кіраўніцтвам горада і вобласці ў 1991-1994 гг., а таксама беларускімі грамадскімі дзеячамі, была цалкам зведзена да нуля[102].

У канцы 1994 г. ужо стала зразумела, што стаўленне беларускіх улад да канстытуцыйных патрабаванняў палякаў у справе развіцця іх нацыянальнага адраджэння змяняліся ў горшы бок. Верагодна цэнтральнае кіраўніцтва ў Мінску паставіла перад сабой мэту не дапусціць у Беларусі аднаўлення польскамоўнай адукацыі. Інакш кажучы, зняць з сябе адказнасць за абяцанні, дадзеныя па гэтым пытанні папярэднім урадам В. Кебіча. Для абгрунтавання афіцыйнай адмовы будаваць польскія школы ў Беларусі ўладам неабходна было падрыхтаваць адпаведнае меркаванне ў беларускім грамадстве. Гэтую задачу выконвалі цэнтральны і мясцовы друк.

Такія агульнарэспубліканскія газеты, як „Советская Белоруссия"[103], „Чырвоная змена"[104], „Настаўніцкая газета"[105], „Звязда"[106] пачалі рэгулярна атакаваць СПБ. У артыкулах перш за ўсё выказваўся сумнеў у неабходнасці адкрыцця ў Беларусі польскіх школ, прызнання былых салдат АК удзельнікамі вайны з нямецкімі фашыстамі і надання ім статусу ветэранаў вайны. Саюз палякаў на Беларусі абвінавачваўся ў тым, што хоча стварыць культурна-тэрытарыяльную аўтаномію, а з часам далучыць яе да Польшчы[107]. Памочнік прэзідэнта Беларусі Сяргей Посахаў на высокім дзяржаўным узроўні прадэманстраваў яскравы прыклад неталерантнага стаўлення да беларускіх

[102] Зняцце Сямёна Домаша з пасады старшыні Гродзенскага аблвыканкама гэты працэс толькі ўзмацніла. Новы старшыня Аляксандр Дубко пераводу школ з беларускай мовы на рускую не перашкаджаў, хаця як кіраўнік вобласці мог прыпыніць гэты працэс. Верагодна, гэта была палітыка, якая ўкаранялася цэнтральнай уладай.

[103] В. Саласюк, *Конференция, которой могло и не быть, но которая всё-таки оказалась необходима*, „Советская Белоруссия", № 218 (18 992), 13.10.1994; М. Ковалёв, *Не давать Аковцам почивать на лаврах*, „Советская Белоруссия", № 263-264 (19 037 — 19 038), 03.12.1994; ён жа, *Чужие на своей земле*, „Советская Белоруссия", № 235 (19 009), 01.11.1994.

[104] М. Кузняцоў, *Беларуская карта Польшчы*, „Чырвоная змена", № 129 (13 846), 01.12.1994.

[105] П. Капчык, *Каго рыхтуем: партнёраў ці „перабежчыкаў"?*, „Настаўніцкая газета", № 91 (4449), 12.11.1994.

[106] У. Хількевіч, *Хлеб з маслам будзе толькі ў адукаваных*, „Звязда", № 253 (22 524), 9.12.1994.

[107] Падрабязней на гэтую тэму гл: T. Malewicz, *Związek Polaków a Stowarzyszenia mniejszości narodowych*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, s. 267-270.

палякаў, калі эксгумацыю і перапахаванне польскіх вайскоўцаў, расстраляных Чырвонай Арміяй у Гродне ў 1939 г., назваў мерапрыемствам, якое паграджае цэласнасці Беларусі. Польшча і палякі ў РБ былі прадстаўлены ў артыкулах афіцыйных газет як сіла, што марыць пра Польшчу „ад мора да мора”[108].

Звяртаючы ўвагу на перыяд напісання гэтых антыпольскіх артыкулаў (кастрычнік 1994 г. — студзень 1995 г.), можна прыйсці да высновы, што гэта была арганізаваная ўладамі і добра прадуманая кампанія, мэта якой — не дапусціць нават частковага аднаўлення польскамоўнай адукацыі. Актыўным праваднікам гэтай кампаніі быў ужо згаданы міністр адукацыі В. Стражаў, які паставіў пад сумнеў неабходнасць існавання ў Беларусі школ з польскай мовай навучання[109]. Такім чынам дзяржаўны чыноўнік выказаў пагарду беларускаму заканадаўству, у якім палякам, як і іншым нацыянальным меншасцям, гарантавалася права навучацца на роднай мове. Для СПБ гэта быў сігнал пра складанасці, якія чакаюць яго ў дзейнасці па аднаўленні польскамоўнай адукацыі ў РБ.

Пасля абрання прэзідэнтам РБ А. Лукашэнка правёў чыстку ва ўсіх структурах цэнтральнай і мясцовай улады. Ва ўрад пачалі масава вяртацца былыя партыйныя і савецкія дзеячы, вядомыя сваім негатыўным стаўленнем да польскага нацыянальнага адраджэння[110]. СПБ не мог як раней разлічваць на разуменне і добразычлівыя адносіны з боку цэнтральнай улады ў справе будаўніцтва і адкрыцця польскіх школ.

Трапна заўважыў Аляксандр Фядута ў 1995 г. у артыкуле „Хворы зуб беларускай дэмакратыі”, што афіцыйная беларуская прапаганда і палітычная эліта яшчэ пацішу, але з кожным разам усё гучней і смялей вызнаюць антыпаланізм. Фядута пісаў: „Сёння яны патрабуюць польскія школы, заўтра — нацыянальна-культурную аўтаномію, паслязаўтра — паўнавартасную, а там і да самавызначэння дойдзе. Не дапусцім Карабах у Беларусі!”[111]

[108] С. Посохов, *Давайте научим орудия стрелять маслом, или Мир живёт по законам выгоды и силы,* „Народная газета”, № 18 (1035), 26.01.1995.

[109] Т. Гавін, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні*, [у:] *Гарадзенскі соцыум*, с. 327-328.

[110] Яркім прыкладам такога чыноўніка з’яўляецца Марыя Бірукова (да распаду СССР яна была другім сакратаром Гродзенскага абкама партыі), якая была прызначана на пасаду намесніка старшыні Гродзенскага аблвыканкама і пачала курыраваць адукацыю ў вобласці.

[111] А. Федута, *Больной зуб белорусской демократии*, „Белорусская деловая газета”, № 13 (174), 21.02.1995.

Нягледзячы на тое, што ўрад РБ адмовіўся ад раней узятых на сябе абавязкаў па будаўніцтве другой школы ў Гродне, СПБ спрабаваў вырашыць гэтае пытанне. Вельмі важнай для СПБ у гэтай сітуацыі была падтрымка яго патрабаванняў з боку беларускіх дэмакратычных сіл і палітычных партый, асабліва Беларускага народнага фронту. 12 студзеня 1995 г. М. Маркевіч, сябра БНФ і народны дэпутат, упершыню ў гісторыі беларускага парламента, выступаючы па „польскім пытанні", падтрымаў будаўніцтва двух польскіх школ у Гродне і адной у Ваўкавыску. Ён звярнуў увагу дэпутатаў на тое, што „грошы на будаўніцтва адной школы ў Гродне і адной у Ваўкавыску знайшліся, дзякуючы падтрымцы гэтага пытання грамадскімі арганізацыямі ў Польшчы. Ці азначае гэта, – працягваў у сваім выступленні М. Маркевіч, – што палякі павінны заўсёды самастойна займацца пошукам фінансавых сродкаў за мяжой дзяржавы, лаяльнымі грамадзянамі і падаткаплацельшчыкамі якой з'яўляюцца? Гэта падобна на дыскрымінацыю польскай супольнасці, асабліва калі ўлічыць тое, што руская супольнасць свае школы мае"[112].

Вельмі важным і дастаткова сур'ёзным фактам, які падкрэсліў у сваім выступленні народны дэпутат М. Маркевіч, было тое, што цэнтральнае кіраўніцтва Беларусі свядома праводзіла палітыку, накіраваную на парушэнне заканадаўства ў выкананні абавязкаў перад польскай нацыянальнай меншасцю. Больш за тое, М. Маркевіч публічна абвінаваціў асобных высокапастаўленых палітыкаў (не называючы іх прозвішчы) у распальванні нацыянальнай варожасці ў Беларусі[113]. Такім чынам, праблемы СПБ былі вынесены на ўзровень беларускага парламента.

У новых палітычных умовах у краіне СПБ не здолеў пазбегнуць канфрантацыі з цэнтральнай уладай. Так, будаўніцтва польскай школы ў Гродне, якое пачалося 24 верасня 1995 г., стала магчымым дзякуючы шэрагу фактараў. Па-першае, гэта рашучая і бескампрамісная барацьба СПБ, накіраваная на рэалізацыю дадзенай мэты[114]. Па-дру-

112 Падрабязней на гэту тэму гл.: Т. Гавін, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні*, [у:] *Гарадзенскі соцыум*, с. 328-329. Поўны тэкст выступлення Мікалая Маркевіча ў парламенце гл.: Архіў СПБ, уваходзячыя дакументы за 1995 г.; R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 40-41; „Głos znad Niemna", nr 4 (142), 30.01. — 05.02.1995.

113 R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 40-41.

114 Ціск на цэнтральную ўладу праз пікетаванне перад беларускім парламентам, правядзенне ў Гродне шматтысячнага мітынгу 19 красавіка 1995 г., накіраванне ў Мінск лістоў, петыцый і рэзалюцый з патрабаваннямі будаўніцтва

гое, нягледзячы на markup рознага кшталту рознагалоссі, звязаныя з будаўніцтвам польскіх школ у вобласці, старшыня Гродзенскага аблвыканкама Аляксандр Дубко падтрымліваў ініцыятыву СПБ[115]. Падтрымка А. Дубко, а таксама прадстаўнікоў беларускай інтэлігенцыі і Беларускага народнага фронту бясспрэчна дапамаглі рэалізаваць ідэю будаўніцтва польскіх школ у Гродзенскай вобласці[116].

На этапе ўзвядзення польскай школы ў Гродне выразна выявіліся супрацьлеглыя падыходы да польскамоўнай адукацыі з боку цэнтральнай улады ў Мінску і мясцовай у Гродне. Калі ў Гродне абласная ўлада на чале з А. Дубко і гарадская на чале з Г. Крупенкам разумелі патрабаванні СПБ і спрабавалі іх вырашыць, то ў Мінску адміністрацыя прэзідэнта і сам прэзідэнт ігнаравалі просьбы палякаў, нават не давалі пісьмовых адказаў на іх лісты, перакладаючы, такім чынам, усю адказнасць за вырашэнне польскага пытання на ўрад. Чаму ўлады Мінска і Гродна па-рознаму ставіліся да праблем польскай меншасці? Можна меркаваць, што цэнтральнае кіраўніцтва ў Мінску і сапраўды баялася, што развіццё польскамоўнай адукацыі прывядзе да парушэння суверэнітэту краіны, яе тэрытарыяльнай цэласнасці і да звужэння прасторы ўплыву „рускага свету”. Апроч таго, пачаўшы працэс актыўнай русіфікацыі беларускіх школ, улады ў Мінску не маглі адначасова падтрымліваць польскамоўную адукацыю.

Што тычыцца ўлад Гродна, то іх прадстаўнікі паходзілі з мясцовага беларускага насельніцтва, якое жыло побач з палякамі на працягу дзесяцігоддзяў. Яны вельмі добра разумелі, што ўсе гэтыя інсінуацыі ў адрас палякаў былі штучнымі і не мелі нічога агульнага з рэчаіснасцю. Па

польскіх школ. Падрабязнасці барацьбы СПБ за будаўніцтва школ гл.: R. Karaczun, *Wiec protestacyjny w Grodnie. Krzyk rozpaczy*, „Głos znad Niemna”, nr 17 (155), 01-07.05.1995.

115 T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 299; ён жа, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні*, [у:] *Гарадзенскі соцыум*, с. 328-329.

116 Дзесяць вядомых палітычных і грамадскіх дзеячаў Гродзенскай вобласці розных нацыянальнасей (беларусы, рускія і палякі) — Мікола Маркевіч, Яўген Скрабоцкі, Таццяна Маліноўская, Аляксей Пяткевіч, Сяргей Габрусевіч, Канстанцін Жынь, Анатоль Майсяёнак, Мікалай Лук’янаў, Міхаіл Горлаў, Галіна Восіпава — падпісалі петыцыю аб падтрымцы законных патрабаванняў будаўніцтва дзвюх польскіх школ у Гродне. Петыцыя 8 студзеня 1995 г. была накіравана ў Вярхоўны Савет РБ. Падрабязней на гэтую тэму гл.: Т. Гавін, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні*, [у:] *Гарадзенскі соцыум*, s. 299-300; Архіў СПБ, выходныя дакументы за студзень 1995 г.; R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 38-39.

просьбе старшыні СПБ А. Дубко 31 кастрычніка 1995 г. падпісаў ліст ва ўрад М. Чыгіра, у якім утрымлівалася просьба аб вырашэнні пытання будаўніцтва другой школы ў Гродне за сродкі беларускага бюджэту[117]. Адчуваючы на сабе, як змянілася палітычная сітуацыя ў Беларусі і стаўленне да палякаў, Г. Крупенка (паляк[118] па нацыянальнасці) гэты ліст не падпісаў[119]. Верагодна, гэта зрабілася козырам у руках беларускай цэнтральнай улады ў Мінску, каб пытанне будаўніцтва другой польскай школы ў Гродне зняць з парадку дня. Так узнік падзел па „польскім пытанні" і ў асяроддзі мясцовай улады. Пасля рэферэндумаў 1995 і 1996 гг. адбыліся сур'ёзныя змены ў Канстытуцыі РБ, якія яшчэ больш умацавалі рэжым А. Лукашэнкі і тым самым пагоршылі ўмовы дзейнасці СПБ.

Калі прадстаўнікі вышэйшай улады лічылі, што СПБ можа пагражаць суверэнітэту Беларусі, то, натуральна, гэта актывізавала дзейнасць КДБ, накіраваную на дэзынтэграцыю арганізацыі і яе паслабленне, каб перашкодзіць далейшаму развіццю польскага нацыянальнага адраджэння, а ў рэшце рэшт яго зусім прыпыніць. Супрацьдзеянне КДБ стала настолькі відавочным, што СПБ вымушаны быў на гэта адрэагаваць. 12 лютага 1997 г. Саюз палякаў на Беларусі даслаў ва ўрад скаргу на дзеянні супрацоўнікаў КДБ[120].

117 Падрабязней на гэту тэму гл.: Т. Гавін, *Польскамоўная адукацыя ў 1988-1996 гг. у Беларусі: праблемы адраджэння і роля беларускай супольнасці Гародні*, [у:] *Гарадзенскі соцыум*, с. 328.

118 Калі ў 1994 г. ырашалася пытанне будаўніцтва першай польскай школы ў Гродне у беларускі ўрад быў скіраваны сумесны ліст ад мясцовай улады і СПБ з абгрунтаваннем неабходнасці з'яўлення польскай школы. Пад лістом падпісаліся старшыня аблвыканкама Сямён Домаш, старшыня гарвыканкама Генрых Крупенка і старшыня СПБ Тадэвуш Гавін. Гэта было прыкладам партнёрскіх адносін паміж СПБ і мясцовым кіраўніцтвам, а таксама вяршыняй талерантнасці і ўзаемаразумення ў вырашэнні праблем, звязаных з адраджэннем польскамоўнай адукацыі. Не прайшло і двух гадоў, як Генрых Крупенка, баючыся страціць сваю пасаду, стаў больш асцярожным у прыняцці падобных рашэнняў.

119 Гэта не дапамагло яму застацца на пасадзе. У верасні 1996 г. прэзідэнт А. Лукашэнка сваім указам вызваліў Г. Крупенку ад пасады старшыні Гродзенскага гарадскога выканкама. Падрабязней на гэту тэму гл.: *Указ Президента Республики Беларусь № 348 от 3 сентября 1996 года*, [у:] *Сборник Декретов и Указов Президента РБ за 1996 год*, Минск 1997. У абгрунтаванні Указа Прэзідэнта напісана: „За грубае парушэнне службовых абавязкаў, якое праявілася ў ігнараванні меркавання грамадзян Беларусі (...)". Верагодна мелася на ўвазе, што Г. Крупенка праігнараваў меркаванне тых грамадзян Беларусі, якія былі супраць будаўніцтва і адкрыцця польскай школы ў Гродне. У выніку гэта і было прычынай пазбаўлення яго пасады. T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 333.

120 Змест ліста гл.: Архіў СПБ, папка з выходнай карэспандэнцыяй за 1997 г.: Письмо председателя СПБ к вице-премьеру белорусского правительства В. Русакевичу; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 349-350.

Наступным сур'ёзным сігналам з боку Мінска, які паказваў змены стаўлення да нацыянальных меншасцей, стаў вывад Каардынацыйнага савета па справах нацыянальных меншасцей (старшынёй яго быў віцэ-прэм'ер урада) з Савета Міністраў і падпарадкаванне яго Дзяржаўнаму камітэту па справах рэлігіі і нацыянальных меншасцей[121]. Члены Каардынацыйнага савета (як правіла, кіраўнікі нацыянальных аб'яднанняў), такім чынам былі пазбаўлены магчымасці наўпрост прадстаўляць свае інтарэсы і праблемы перад урадам РБ. Варта заўважыць, што ў Каардынацыйным савеце з прадстаўнікоў усіх нацыянальных меншасцей толькі СПБ падымаў пытанні, якія датычыліся правоў палякаў у Беларусі. Пасля таго як 21 верасня 1996 г. урачыста адкрылася польская школа ў Гродне[122], СПБ вельмі рашуча працягнуў барацьбу за будаўніцтва другой школы ў горадзе, а таксама школ у Ваўкавыску і Навагрудку[123].

У 1997 г. цэнтральная ўлада Беларусі мела дакладна выпрацаваную пазіцыю па пытанні далейшага развіцця польскамоўнай адукацыі. Яна імкнулася не толькі прыпыніць гэты працэс, галоўнай мэтай стала яго ліквідацыя. Пацвярджэннем гэтага з'явілася выказванне старшыні Дзяржаўнага камітэта па справах друку Уладзіміра Замяталіна на сустрэчы з кіраўніцтвам СПБ у ліпені 1997 г. у Мінску. Ён заявіў: „У бліжэйшай гістарычнай перспектыве ў Беларусі не будзе ні польскіх, ні беларускіх, ні якіх-небудзь іншых школ, акрамя рускіх"[124]. Такая заява расійскага „асадніка" ў беларускім урадзе была тым больш небяспечнай, што праз некалькі дзён пасля гэтай сустрэчы ён заняў пасаду намесніка старшыні Савета Міністраў РБ і пачаў курыраваць сферу адукацыі.

Намесніца старшыні Гродзенскага аблвыканкама па справах ідэалогіі, былая партыйная чыноўніца Марыя Бірукова, як ужо адзначалася, свядома перашкаджала не толькі будаўніцтву польскіх школ, але

[121] R. Karaczun, *W obronie naszych racji*, „Głos znad Niemna", nr 7 (249), 17-23.02.1997.

[122] Падрабязней на гэту тэму гл.: R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, с. 60-87.

[123] Падрабязна і змястоўна тэму дзейнасці СПБ адносна польскага нацыянальнага адраджэння ў перыяд цэнтралізацыі палітычнага жыцця ў Беларусі адлюстравала Гэлена Глагоўская ў сваёй працы. Гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Od Imperium Rosyjskiego do Unii Europejskiej*, Białystok 2012, s. 456-516.

[124] Архіў СПБ, уваходныя дакументы за 1997 г.: *Notatka ze spotkania delegacji ZPB z Władimirem Zamietalinem, przewodniczącym Komitetu do spraw Druku w lipcu 1997 r.*; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 284.

і выкладанню польскай мовы ў школах як вучэбнага прадмета, абавязковага для вывучэння згодна з праграмамі. У адказ на ініцыятыву СПБ пабудаваць польскую школу ў Навагрудку яна ў снежні 1997 г. заявіла, што ў Навагрудку не будзе польскай школы[125]. Асабістая непрымірымая пазіцыя Біруковай па пытанні адраджэння польскамоўнай адукацыі ў Гродзенскай вобласці стала адной з асноўных прычын таго, што шматлікія праекты будаўніцтва польскіх школ не былі ў выніку рэалізаваны[126]. Старшыня Гродзенскага аблвыканкама А. Дубко некалькі разоў адмяняў свае ўласныя станоўчыя рашэнні, звязаныя з развіццём польскамоўнай адукацыі, менавіта пад ціскам М. Біруковай, якая мела па гэтым пытанні падтрымку ў Мінску ў асобе У. Замяталіна.

Да канца 1997 г. стала зразумела, што пабудаваць польскую школу ў Навагрудку і другую ў Гродне будзе практычна немагчыма. Вырашэнне пытання польскамоўнай адукацыі ўладамі было зведзена да будаўніцтва і адкрыцця толькі дзвюх польскіх школ: у Гродне і Ваўкавыску. Больш за тое, фінансаванне іх будаўніцтва цалкам забяспечвала Польшча. Чаму беларускія ўлады, як цэнтральныя, так і мясцовыя, перашкаджалі аднаўленню польскамоўнай адукацыі ў Беларусі? Чаму М. Бірукова, якая з'яўлялася мясцовай беларускай, не толькі была супраць адкрыцця польскіх школ, але не займалася развіццём беларускамоўнай адукацыі? Ключ да адказу на гэтыя пытанні знаходзіўся ў Мінску. Урад РБ і прэзідэнт нібыта праводзілі беларускую нацыянальную палітыку, але насамрэч гэтая палітыка была цалкам прарасійскай. У прынцыпе, іначай і не магло быць, таму што пытаннямі адукацыі займаўся згаданы расійскі „асаднік" У. Замяталін. Калі б урад і прэзідэнт сапраўды планавалі развіццё беларускага нацыянальнага адраджэння, то такія людзі, як У. Замяталін, не курыравалі б справы адукацыі. Не падтрымліваючы беларускамоўнае навучанне, кіраўніцтва краіны тым больш не падтрымлівала польскамоўную адукацыю.

Пры гэтым СПБ працягваў дзейнасць, накіраваную на адкрыццё польскіх школ. Саюз палякаў на Беларусі імкнуўся ўсё ж схіліць улады да будаўніцтва другой школы ў Гродне (за кошт беларускага бюджэту) і ў Навагрудку (за сродкі Польшчы). У гэтай дзейнасці СПБ падтрымлівала беларуская дэмакратычная грамадскасць. Вядомы ў Беларусі палітычны аналітык А. Фядута (які нарадзіўся ў Гродне і таму даволі добра ведаў і адчуваў нацыянальныя праблемы рэгіёна)

[125] Архіў СПБ, уваходныя дакументы за 1997 г.: *Notatka z obrad Komitetu Organizacyjnego Obchodów 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza w grudniu 1997 r.*; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, c. 284.

надрукаваў 12 чэрвеня 1998 г. у „Беларускай дзелавой газеце” артыкул пад назвай „O Litwo, Ojczyzna moja”. У гэтым артыкуле А. Фядута як сведка нагадаў абяцанні, якія даў яшчэ кандыдат у прэзідэнты А. Лукашэнка падчас перадвыбарнай сустрэчы ў СПБ. Між іншым ён напісаў: „Палякі (...) лічаць Беларусь сваёй Радзімай. Што яны хочуць? (...) Хочуць жыць тут і заставацца сабой — беларускімі грамадзянамі польскай нацыянальнасці. Хочуць выканання пастаноў канстытуцыі Рэспублікі Беларусь, якія гарантуюць права грамадзян атрымліваць адукацыю на роднай мове. Хочуць справядлівасці. Нават калі будуць вымушаныя за ўласныя грошы фінансаваць рэканструкцыю чарговай кацельні ў чарговым горадзе, як гэта было ў Ваўкавыску[127]. Не просяць улады аб дапамозе, просяць, каб ім не перашкаджалі”[128].

Актыўная дзейнасць СПБ у справе аднаўлення раней знішчанай савецкай уладай польскамоўнай адукацыі прымусіла кіраўніцтва РБ прыняць меры супрацьдзеяння гэтаму. Дзяржаўны камітэт па справах рэлігіі і нацыянальнасцей распрацаваў прапановы, накіраваныя на дэзынтэграцыю СПБ і паслабленне яго дзейнасці. Прапановы для зацвярджэння былі накіраваны ў беларускі ўрад 3 траўня 1999 г.[129], і па сённяшні дзень яны з’яўляюцца асноўнымі ў барацьбе супраць актыўнай працы СПБ. Забягаючы наперад, варта прызнаць, што, выконваючы гэтыя палажэнні, улады дасягнулі дэзынтэграцыі СПБ у 2005 г.

[126] Марыя Бірукова гэтыя папрокі лічыла неабгрунтаванымі і несправядлівымі. Падрабязней на гэту тэму гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 512-513.

[127] Ваўкавыскія ўлады, каб прымусіць Польшчу адмовіцца ад фінансавання будаўніцтва польскай школы, прыдумалі рэканструкцыю бліжэйшай гарадской кацельні за сродкі польскага боку, бо, сцвярджалі яны, не хапала магутнасці кацельні для падключэння планаванай польскай школы. Іншымі словамі, улады вырашалі гарадскую праблему за кошт шматтысячных укладанняў у доларах з боку Польшчы. Гэту ўмову Польшча па просьбе СПБ прыняла і выканала. У іншым выпадку вырашэнне пытання, звязанага з будаўніцтвам школы, магло зацягнуцца або зусім адкласціся. Падобная сітуацыя склалася і ў Гродне ў 1995 г., калі ўлады дазвалялі ўзвядзенне польскай школы толькі ў выпадку будаўніцтва новага свінакомплексу для Гродзенскага раёна, паколькі побач са школай ён размяшчацца не мог. Толькі пасля доўгіх перамоў з Аляксандрам Дубко праблему атрымалася вырашыць без інвеставання ў будаўніцтва свінакомплексу.

[128] А. Федута, *„O Litwo, Ojczyzna moja”*, „Белорусская деловая газета”, 12.06.1998.

[129] Падрабязней на гэту тэму гл.: C. Bieńkowski, *Stosunek władz centralnych RB do fenomenu odrodzenia polskiego. Zarys tendencji polityki wobec polskiej mniejszości narodowej*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, s. 152-160; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 268-277; ён жа, *Zwycięstwa i porażki*, s. 450-455.

Прыведзеныя факты яскрава дэманструюць цынічнасць і двудушнасць Дзяржаўнага камітэта па справах рэлігіі і нацыянальнасцей у выкананні беларускага заканадаўства. Замест дапамогі ў рэалізацыі канстытуцыйных правоў польскай нацыянальнай меншасці камітэт супрацьстаяў гэтаму. Практычна ён ажыццяўляў дзяржаўную праграму па ліквідацыі ўсялякай актыўнасці СПБ у справе аднаўлення польскамоўнай адукацыі, а таксама выцяснення выкладання польскай мовы на ўзровень факультатыўнага прадмета і навучання ў гуртках.

Тым не менш у 1997/1998 навучальным годзе польская мова ў розных формах выкладалася ў 325 школах Беларусі. Усяго яе вывучалі 19353 вучні, з якіх толькі 7145 чалавек вучылі польскую мову як прадмет школьнай праграмы. У 1996 г. адкрылася польская школа ў Гродне. У 1998 г. пачалося будаўніцтва польскай школы ў Ваўкавыску, якая ўжо ў верасні 1999 г. была ўрачыста адкрыта[130].

Адраджаючы польскамоўную адукацыю, СПБ ставіў сабе за мэту адкрыццё польскіх школ таксама ў Брэсце, Мінску, Навагрудку. Класы з выкладаннем усіх прадметаў на польскай мове, якія існавалі ў гэтых гарадах, былі добрым падмуркам[131]. Мэта з'яўлялася дасягальнай, але для гэтага ў пералічаных гарадах (за выключэннем Навагрудка) не хапіла палякаў, якія былі б гатовыя яе рэалізоўваць. Кіраўнікі абласных структур СПБ у Мінску Канстанцін Тарасевіч і ў Брэсце Станіслаў Трацяк такія амбітныя мэты баяліся ставіць перад сабой[132]. Адміністратыўны націск на іх з боку Галоўнага праўлення СПБ не даў чаканых вынікаў.

Зусім інакш склалася сітуацыя ў Навагрудку, дзе актыўнасць у стварэнні класаў з польскай мовай навучання праяўляў мясцовы аддзел СПБ на чале з Соф'яй Барадын. У 1997 г., дзякуючы плённай працы Саюза палякаў на Беларусі, планавалася падпісанне дагавора з уладамі горада на будаўніцтва польскай школы. Але праведзеныя цэнтральным кіраўніцтвам у Мінску кадравыя змены гэтую магчы-

[130] Архіў СПБ, *Teczka z dokumentami dotyczącymi sytuacji z polskością na Białorusi przygotowanymi na posiedzenie komisji Senackiej do Spraw Emigracji i Polaków za granicą w marcu 1998 r.*; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 284-285.

[131] U. Piwowar-Lesman, *Czuję się oszukany — radni nie chcą polskiej szkoły w Nowogródku*, „Trybuna", nr 139 (3135), 15.06.2000; M. Dobrynin, *Szkolnictwo polskie na Litwie, Białorusi i Ukrainie po drugiej wojnie światowej. Uwagi*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009*, s. 179-186.

[132] Пазней гэтыя грамадскія дзеячы пачалі падтрымліваць беларускія ўлады ў справе дэзынтэграцыі СПБ. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia niszczenia niezależności*, s. 153-154.

масць перакрэслілі. Новапрызначаны старшыня Навагрудскага райвыканкама А. Ліс катэгарычна адмовіўся падпісаць гэты дагавор. Галоўнае праўленне СПБ рабіла ўсё, каб сітуацыю выправіць. Калі справа канчаткова зайшла ў тупік, СПБ падаў у суд на кіраўніцтва раёна за парушэнне канстытуцыйных правоў палякаў — жыхароў Навагрудка. Раённы суд у Навагрудку і абласны ў Гродне ніякіх парушэнняў з боку мясцовых улад не выявілі[133]. Пасля гэтых судовых пасяджэнняў стала відавочна, што кіраўніцтва ў Мінску вырашыла канчаткова спыніць развіццё польскамоўнай адукацыі[134].

Была яшчэ адна прычына, якая дапамагла мясцовым уладам у Навагрудку, Гродне і цэнтральным у Мінску выключыць пытанне будаўніцтва польскай школы ў Навагрудку з парадку дня. Супраць з'яўлення гэтай школы публічна выступаў генеральны консул РП у Гродне Сільвестар Шостак[135]. Улады падчас сустрэч з кіраўніцтвам СПБ увесь час падкрэслівалі, што супраць будаўніцтва школы ў Навагрудку выступаюць не толькі яны, але і польскі консул[136]. Варта заўважыць, што такія паводзіны С. Шостака супярэчылі інтарэсам не толькі СПБ, але і Польшчы[137].

Кіраўніцтва СПБ спрабавала вырataваць сітуацыю, інфармуючы пра гэты інцыдэнт сусветныя і еўрапейскія структуры, якія займаліся правамі чалавека[138]. Такія дзеянні СПБ не падтрымала Польш-

[133] Суды, якія залежалі ад выканаўчай улады ў РБ, іншага рашэння не маглі прыняць.

[134] Падрабязней на тэму барацьбы за адкрыццё польскай школы ў Навагрудку гл.: T. Gawin, *Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1987-2005 a dyplomacja polska*, [у:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX — początkach XXI wieku: praca zbiorowa*, red. H. Stroński i G. Sieroczyński, Olsztyn — Charków 2010, s. 509-511; ён жа, *Zwycięstwa i porażki*, s. 361-531, ён жа, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 456-486.

[135] *List prezesa ZPB do Ministra Spraw Zagranicznych RP Włodzimierza Cimoszewicza*, [у:] T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 542-544; ён жа, *Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1987-2005 a dyplomacja polska*, [у:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX — początkach XXI wieku*, s. 509.

[136] U. Piwowar-Lesman, *Czuję się oszukany — radni nie chcą polskiej szkoły w Nowogródku*, „Trybuna", nr 139 (3135), 15.06.2000.

[137] Падрабязней на гэту тэму гл.: Там жа; *List prezesa ZPB do Ministra Spraw Zagranicznych RP Włodzimierza Cimoszewicza*, [у:] T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 542-544; ён жа, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 485-486.

[138] Архіў СПБ, выходныя дакументы за 1999 год: *Письмо председателя СПБ № 01-5/112 от 10.02.1999 г. к Верховному Комиссару по делам национальных меньшинств госп. Максу ван дер Стулу, г. Гаага, Голландия*; Там жа, выходныя дакументы за 1998 г.: *Ліст старшыні СПБ да амбасадара Ганса-Георга Віка кіраўніка місіі АБСЕ ў Беларусі ад 15 верасня 1998 г.*; T. Gawin, *Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1987-2005 a dyplomacja polska*, [у:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX — początkach XXI wieku*, s. 509.

ча. Па ўсёй верагоднасці, пасіўнасць польскіх афіцыйных структур у пытанні будаўніцтва польскай школы ў Навагрудку і адсутнасць падтрымкі з іх боку ў рэалізацыі гэтага праекта маюць карані ў выказванні прэзідэнта Польшчы Л. Валэнсы 29 чэрвеня 1993 г. на сустрэчы з актывам СПБ у Баранавічах, дзе прысутнічалі і прадстаўнікі беларускай улады. На просьбу дапамагчы ў будаўніцтве польскай школы ў Навагрудку, скіраваную старшынёй мясцовага аддзела СПБ С. Барадын да прэзідэнта РП, апошні адказаў дакладна наступнае: „Не буду тут ствараць другі Карабах і ўводзіць танкі, паколькі гэтая зямля і без таго насычаная крывёю”[139]. Ніхто з прадстаўнікоў беларускай улады, якая супрацiўлялася адраджэнню польскамоўнай адукацыі, ніколі не карыстаўся падобнымі аргументамі.

У лістападзе 2000 г. адбыліся сур'ёзныя кадравыя змены ў кіраўніцтве СПБ. На V пазачарговым з'ездзе старшынёй арганізацыі быў абраны дацэнт Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы Т. Кручкоўскі[140]. Польская дыпламатыя ў Беларусі ўскладала на гэтую кандыдатуру вялікія надзеі, разлічваючы на лепшыя вынікі дзейнасці СПБ, асабліва ў сферы польскамоўнай адукацыі. Дыпламаты былі упэўненыя ў тым, што ўсе цяжкасці СПБ былі звязаныя з асобай дзеючага старшыні Саюза палякаў, які нібыта палітызаваў працу арганізацыі. Верагодна, такога меркавання прытрымлівалася польскае Міністэрства замежных спраў. Яно спадзявалася, што замена старшыні СПБ на чалавека больш памяркоўнага ў стасунках з уладамі і не ангажаванага ў палітычную дзейнасць дазволіць наладзіць партнёрскія адносіны з беларускім кіраўніцтвам і вырашыць задачы арганізацыі.

Як паказала развіццё падзей, надзеі на гэты выбар ускладалі і беларускія ўлады, якія разлічвалі такім чынам цалкам падначаліць сабе самую вялікую грамадскую арганізацыю ў Беларусі. У пачатку 2001 г. падчас афіцыйнага візіту ў Гродна прэзідэнт РБ А. Лукашэнка на сустрэчы з актывам наменклатурных работнікаў Гродзенскай вобласці заявіў: „У сучасны момант грамадска-палітычная сітуацыя ў Гродзенскай вобласці нармалізавалася, паколькі да кіраўніцтва Саюзам палякаў прыйшлі «нармальныя людзі»”[141].

[139] T. Malewicz, *Wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny podziałów w Związku Polaków na Białorusi (albo jak zmarnowano ZPB)*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009*, s. 114.

[140] Падрабязней пра сітуацыю ў СПБ у 2000 г. і звязаныя з ёй кадравыя змены гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 485-487; *V Zjazd SZ ZPB. Ważna i wielka sprawa*, „Głos znad Niemna”, nr 47, 24.11.2000.

[141] Змест гэтай заявы перадаў аўтару дадзенага артыкула былы старшыня Гродзенскага гарвыканкама Генрых Крупенка, які прысутнічаў на сходзе актыву

Новы старшыня пасля абрання яго на пасаду кіраўніка СПБ зрабіў недаравальную для такога ўзроўню грамадскага дзеяча публічную заяву аб тым, што СПБ больш не будзе супрацоўнічаць з беларускай грамадзянскай супольнасцю, яе грамадскімі арганізацыямі і палітычнымі партыямі[142]. Такім чынам, праблему, якая так доўга непакоіла беларускія ўлады, ён вырашыў адной заявай. Пры гэтым ён не атрымаў і нават не паспрабаваў атрымаць ад улады пэўныя выгады для арганізацыі. Адной з іх мог быць дазвол на будаўніцтва польскай школы ў Навагрудку.

СПБ у перыяд 2000-2005 гг. адмовіўся ад працягу барацьбы за будаўніцтва польскай школы ў Навагрудку. Таксама не рэалізаваў ніводнай інвестыцыі, звязанай з будаўніцтвам і адкрыццём Польскіх дамоў. У 2005 г. наклад газеты „Глос знад Немна" ў параўнанні з 2000 г. упаў больш чым у два разы. У 2002 г. абласное тэлебачанне спыніла трансляцыю штотыднёвых польскамоўных перадач[143]. Як слушна заўважыў Войцех Сляшынскі, „згодніцкая палітыка часоў Тадэвуша Кручкоўскага не спрыяла значнаму павелічэнню актыўнасці арганізацыі ў сферы культурна-адукацыйнай дзейнасці (...). Улады абмяжоўвалі ўплыў на маладое пакаленне, пасля 2000 г. у Беларусі не была адкрыта ніводная польская школа"[144].

Як бачна з прыведзеных фактаў, спадзяванні на Т. Кручкоўскага з боку польскай дыпламатыі, Польшчы і польскіх грамадскіх дзеячаў (якія бачылі праблему развіцця польскага нацыянальнага адраджэння ў Беларусі ў 1995-2000 гг. у палітызацыі СПБ[145]) не спраўдзіліся[146].

Гродзенскай вобласці. Гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 328; ён жа, *Nasz los zależy od nas*, „Rzeczpospolita", 02.05.2002.

142 *Фрагменты выступления Тадеуша Кручковского на V Съезде СПБ*, „Głos znad Niemna", nr 47, 24.11.2000, s. 5.

143 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Stan aktualny i perspektywy rozwoju Związku Polaków na Białorusi*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, s. 276-277.

144 Падрабязней на гэту тэму гл.: W. Śleszyński, *Polityka historyczna a mniejszość polska na Białorusi w latach 1991-2016*, [у:] *Polacy na Białorusi 1917-2017. Wybrane problemy stosunków polsko-białoruskich*, red. T. Gawin, Warszawa 2017, s. 531.

145 Менавіта дзякуючы палітычнай актыўнасці ў 1995-2000 гг. СПБ дасягнуў найбольшых вынікаў у сваёй дзейнасці. У гэты перыяд кіраўніцтва СПБ падтрымлівала працоўныя кантакты як з цэнтральнай уладай у Мінску, так і з мясцовым кіраўніцтвам. Як ужо адзначалася вышэй, у перыяд супрацоўніцтва СПБ з беларускімі грамадскімі арганізацыямі і палітычнымі партыямі, у тым ліку дзякуючы іх падтрымцы, атрымалася пабудаваць і адкрыць дзве польскія школы ў Беларусі: адну ў Гродне (1996), другую ў Ваўкавыску (1999). Таксама ўзведзеныя або адаптаваныя да культурна-адукацыйнай

Пазбавіўшыся ад сапраўды адданых польскаму нацыянальнаму адраджэнню дзеячаў[147], ён не толькі не развіў дзейнасць СПБ, але і страціў тыя пазіцыі ў беларускім грамадстве, якія раней былі заваяваныя.

Вопыт дзейнасці СПБ у справе адстойвання правоў палякаў (галоўным чынам у сферы польскамоўнай адукацыі) выразна паказаў, што арганізацыя развівалася і дасягала мэты толькі тады, калі была ў стане даказаць уладам сваю рашучасць і гатоўнасць не толькі да перамоў, але і да правядзення публічных пратэстаў. Калі сіла, якую дэманстраваў СПБ, была значнай, то ўлады ішлі на ўступкі. Іншымі словамі, спрацоўваў прынцып: не сіла ў законе, а закон у сіле. На вачах у беларускай і польскай супольнасці ўлады публічна дэманстравалі (асабліва ў перыяд 2000-2005 гг.), што ў дачыненні да палякаў Беларусі, якія імкнуліся аднавіць і развіваць польскамоўную адукацыю, беларускае заканадаўства не дзейнічае.

4. Праблема польскай меншасці ў польска-беларускіх міждзяржаўных адносінах

Рэспубліка Беларусь — адносна маладая еўрапейская дзяржава, якая не мае багатых дыпламатычных традыцый. У пачатку XX ст. спрабавала іх пабудаваць Беларуская Народная Рэспубліка (БНР), абвешчаная ў сакавіку 1918 г. Але гэтыя спробы былі спынены эміграцыяй урада БНР у выніку польска-савецкай вайны[148]. Беларуская Савецкая Сацы-

дзейнасці 14 Польскіх дамоў, у якіх дзейнічалі ў тым ліку польскія грамадскія школы. У гэты час ствараюцца штотыднёвыя польскамоўныя перадачы на радыё і тэлебачанні Гродна. Поспеху дасягнула газета „Глос знад Немна", якая ў 2000 г. мела 8330 падпісчыкаў. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Stan aktualny i perspektywy rozwoju Związku Polaków na Białorusi*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi*, s. 271-286.

146 Падрабязней на гэту тэму гл.: M. Maszkiewicz, *Między bezpieczeństwem a tożsamością. Rosyjskie, ukraińskie i białoruskie interpretacje idei i koncepcji w polskiej polityce wschodniej (1990-2010)*, Wrocław 2013, s. 434-436, 476-479.

147 У 2001 г. Анджэй Кусяльчук быў пазбаўлены пасады галоўнага рэдактара газеты „Глос знад Немна", крыху пазней звольненыя журналісты Анджэй Пісальнік і Анджэй Пачобут. Пасля гэтага газета пачала страчваць сваю папулярнасць, наклад яе пастаянна змяншаўся, а наступныя галоўныя рэдактары не садзейнічалі таму, каб газета адпавядала патрабаванням чытачоў. У выніку газета спыніла сваё існаванне, што з'яўляецца вялікай стратай для польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі па сённяшні час. Апроч таго, ад дзейнасці ў кіраўніцтве СПБ былі адхіленыя актыўныя дзеячы, намеснікі старшыні арганізацыі Юзаф Пажэцкі і Веслаў Кеўляк. Гэты спіс можна працягваць.

148 Падрабязней на гэту тэму гл.: D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa 1918-1920. U podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010; яна ж, *Беларуская На-*

ялістычная Рэспубліка (БССР) на працягу сваёй больш чым сямідзесяцігадовай гісторыі самастойную замежную палітыку не праводзіла[149]. БССР па сутнасці не з'яўлялася суверэннай дзяржавай, фактычна яна мела статус адміністратыўнай адзінкі Савецкага Саюза[150].

Развіццё падзей у СССР у 1990-1991 гг. было выгадным для Польшчы. Ажыццяўлялася яе даўняя стратэгічная мара мець буфер на мяжы, якая аддзяляла Польшчу ад Расіі[151]. Ролю буфера ў гэтым геапалітычным раскладзе сіл павінны былі граць маладыя незалежныя дзяржавы, у тым ліку Беларусь. У інтарэсах Польшчы была распрацоўка канцэпцыі стаўлення да былых савецкіх рэспублік, якія межавалі з ёй або знаходзіліся блізка да яе тэрыторыі[152]. Гэта было асноўнай прычынай таго, што Польшча адна з першых прызнала незалежнасць Беларусі[153].

Першапачатковы перыяд двухбаковых дыпламатычных адносін паміж Польшчай і Беларуссю да распаду Савецкага Саюза (у 1989-1991 гг.) быў складаны. Так, візіт польскага міністра замежных спраў Кшыштафа Скубішэўскага ў кастрычніку 1990 г. у Мінск не прынёс чаканых вынікаў[154]. Гэта здарылася з-за некалькіх прычын, але галоўным з'яўлялася тое, што Беларусь у прыняцці міжнародных рашэнняў працягвала азірацца на Маскву[155].

родная Рэспубліка у 1918-1920 гг. Ля вытокаў беларускай дзяржаўнасці, Смаленск 2015.

149 E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, Białystok 2011, s. 13.

150 E. Mironowicz, *Historia państw świata w XX wieku. Białoruś*, Warszawa 2007, s. 253-275.

151 Падрабязней на тэму сучасных беларуска-польскіх адносін гл.: Z. J. Winnicki, *Cywilizacyjno-kulturowe uwarunkowania współczesnych relacji białorusko-polskich*, [у:] *Polska i Białoruś we współczesnej Europie*, red. nauk. J. Tymanowski, A. Daniluk, J. Bryll, Warszawa 2015, s. 227-158.

152 M. Menkiszak, M. Piotrowski, *Polska polityka wschodnia*, [у:] *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2002.

153 Афіцыйна дыпламатычныя адносіны паміж Польшчай і Беларуссю былі наладжаны 2 сакавіка 1992 г. падчас візіту міністра замежных спраў Пятра Краўчанкі ў Варшаву. M. Kępka, *Stosunki polsko-białoruskie*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej", 1992, s. 148-149.

154 Падрабязней на гэту тэму гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 384-385. K. Fedorowicz, *Białoruś w polskiej polityce wschodniej*, [у:] *Stosunki polsko-białoruskie. Historia i polityka*, t. I, Siedlce 2009, s. 89-90; K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia oświadczenia, wywiady 1989-1993*, Warszawa 1997, s. 124; *Да візіту К. Скубішэўскага*, „Свабода. Беларуская газэта", кастрычнік 1990, № 11; В. Кебич, *Искушение властью. Из жизни премьер-министра*, Минск 2008, с. 188-189.

155 Падрабязней на гэту тэму гл.: E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, s. 37-39; A. Chodubski, *Stosunki polsko-białoruskie w latach dziewięć-*

Пасля жнівеньскага путчу ў Маскве Вярхоўны Савет БССР 25 жніўня 1991 г. прыняў дэкларацыю аб незалежнасці. 19 верасня гэтага года назва краіны змененая на Рэспубліку Беларусь і зацверджаная нацыянальная сімволіка — герб Пагоня і бел-чырвона-белы сцяг. Гэты час быў спрыяльны для падпісання паміж Польшчай і Беларуссю дэкларацыі „Аб добрасуседстве”[156], што і адбылося 10 кастрычніка 1991 г. у Варшаве. Дэкларацыю падпісалі прэм’ер-міністр Рэспублікі Беларусь В. Кебіч і прэм’ер-міністр Польшчы Ян Кшыштаф Бялецкі. Трэба адзначыць, што дэкларацыя „Аб добрасуседстве” нічым не адрознівалася ад той, якая планавалася да падпісання падчас візіту міністра К. Скубішэўскага ў Мінск. Такім чынам, пасля аслаблення пазіцый СССР у свеце пачала зніжацца залежнасць Беларусі ад Масквы[157].

Дэкларацыя пацвярджала прынцыпы непарушнасці пасляваенных межаў, тэрытарыяльнай цэласнасці, мірнага вырашэння спрэчак, неўмяшання ва ўнутраныя справы, забеспячэння правоў і асноўных свабод чалавека, а таксама, што было вельмі важна як для беларускай, так і для польскай нацыянальных меншасцей, бакі абавязваліся прытрымлівацца міжнародных нормаў па іх абароне. Гэтая дэкларацыя была першым дакументам, які рэгуляваў адносіны паміж Польшчай і Беларуссю. Таксама яна адкрыла шлях для наладжвання сталых дыпламатычных узаемаадносін, што адбылося 2 сакавіка 1992 года[158].

Безумоўна, падрыхтоўка дэкларацыі і яе падпісанне ў Варшаве садзейнічалі паляпшэнню адносін паміж беларускімі ўладамі і Саюзам палякаў на Беларусі. 1 верасня 1991 г. у Гродне ўпершыню пасля вайны адкрыліся два першыя класы з вывучэннем усіх прадметаў на польскай мове, якія сталі падмуркам для будаўніцтва польскай школы. Павялічылася колькасць школ, у якіх польская мова выкладалася ў якасці абавязковага прадмета школьнай праграмы. 22 верасня 1991 г. СПБ атрымаў ад улад Гродзенскага раёна дазвол на ўсталя-

dziesiątych, [у:] *Polska polityka zagraniczna w procesie przemian po 1989 roku*, red. A. Żukowski, Olsztyn 1999, s. 148; H. Głogowska, *Białoruś w polityce polskiej między Niemcami a Rosją*, [у:] *Polska między Niemcami a Rosją*, red. T. Wallas, Poznań 1999, s. 176; R. Radzik, *Kim są Białorusini?*, Toruń 2002, s. 188-207.

156 H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 392.

157 Падчас візіту Вячаслава Кебіча ў Варшаву меў ён сустрэчу з прэзідэнтам Польшчы Лехам Валэнсам і выступленне ў польскім парламенце. Падрабязней на гэту тэму гл.: В. Кебич, *Искушение властью*, с. 312-313.

158 M. Kępka, *Stosunki polsko-białoruskie*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 1992, s. 149-150.

ванне на могілках у пасёлку Сапоцкін помніка генералу Юзафу Альшыне-Вільчынскаму, яго ад'ютанту і 31 вайскоўцу, якія загінулі 22 верасня 1939 г. у баях з чырвонаармейцамі[159]. Таксама ўпершыню за пасляваенны час 9–10 лістапада 1991 г. у г. Баранавічы прайшоў фестываль польскай песні для дзяцей і моладзі. СПБ у сваёй дзейнасці ўжо не адчуваў неабгрунтаванага супраціву з боку цэнтральнай і мясцовай улады, як гэта было раней[160]. Пацяпленне ў адносінах паміж Беларуссю і Польшчай стварала спрыяльны клімат для польскага нацыянальнага адраджэння ў РБ.

Беларусь, атрымаўшы незалежнасць, спрабавала пры падтрымцы і дапамозе Польшчы пераарыентаваць сваю замежную палітыку, вырашыць некаторыя эканамічныя праблемы[161]. Але эканамічна слабая Польшча, якая толькі некалькі гадоў таму пазбавілася камуністычнага праўлення, да таго ж мела на сваёй тэрыторыі раскватараваныя расійскія войскі і баялася ўскладненняў у адносінах з Расіяй, змагла толькі часткова дапамагчы Беларусі[162]. Гэтай дапамогі было недастаткова для таго, каб Беларусь здолела будаваць незалежную ад Расіі эканамічную і замежную палітыку.

1992 год быў насычаны двухбаковымі беларуска-польскімі кантактамі на ўзроўні прэм'ер-міністраў. У гэты год падпісаныя пагадненні, якія зацвярджалі галоўныя прынцыпы транспамежнага супрацоўніцтва. Таксама былі адкрытыя амбасады Беларусі ў Польшчы (амбасадар Уладзімір Сянько) і Польшчы ў Беларусі (амбасадар Альжбета Смулкова), адбыўся візіт у Мінск польскага прэм'ер-міністра Ганны Сухоцкай, а ў Гродне была арганізаваная яе сустрэча з польскім актывам[163].

Найбольш важнай падзеяй у беларуска-польскіх адносінах стаў візіт у Варшаву (23-25 чэрвеня 1992 г.) старшыні Вярхоўнага Савета РБ С. Шушкевіча, падчас якога з прэзідэнтам Польшчы быў падпісаны двухбаковы дагавор „Аб добрасуседстве і дружалюбным супрацоўніцтве"[164].

159 B. Mieszczeriakow, *Na cmentarzu w Sopoćkiniach*, „Głos znad Niemna", nr 9 (11), październik 1991.

160 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 161- 209.

161 Якія былі праблемы гл.: E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, s. 39-40.

162 Падрабязней на гэту тэму гл.: Там жа, с. 40-41.

163 Падрабязней на гэту тэму гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 385-402, 581.

164 A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, s. 254-259.

Варта адзначыць, што ў дагаворы шмат увагі надавалася нацыянальным меншасцям: польскай у Беларусі і беларускай у Польшчы (артыкулы 13-16). Польская меншасць паводле артыкула 14 атрымала права (індывідуальна ці сумесна з іншымі членамі сваёй групы) на свабоднае захаванне, развіццё і выяўленне сваёй этнічнай, культурнай, моўнай і рэлігійнай самабытнасці без якой-небудзь дыскрымінацыі і ва ўмовах поўнай роўнасці перад законам. Апроч таго, што артыкул 15 гарантаваў магчымасць аднаўлення польскамоўнай адукацыі ў Беларусі, польская нацыянальная меншасць атрымала права ствараць, а таксама падтрымліваць дзейнасць уласных асветных, культурных і іншых устаноў. У артыкуле 16 гаварылася, што бакі будуць развіваць канструктыўнае супрацоўніцтва ў галіне абароны правоў асоб, якія належаць да нацыянальных меншасцей, разглядаючы яго як фактар умацавання ўзаемаразумення і добрасуседскіх адносін паміж беларускім і польскім народамі[165].

Беларусь даволі сур’ёзна ставілася да падрыхтоўкі і падпісання дагавора „Аб добрасуседстве і дружалюбным супрацоўніцтве”. Так, напярэдадні афіцыйнага візіту ў Варшаву С. Шушкевіч прыехаў у Гродна (17 чэрвеня 1992 г.). Верагодна, ён вырашыў абмеркаваць з кіраўніцтвам Гродзенскай вобласці ўсе пытанні, якія тычыліся дзейнасці польскай нацыянальнай меншасці, паколькі тут пражывала больш за 75% усіх палякаў Беларусі[166].

[165] Падрабязней на гэту тэму гл.: Там жа, с. 255-257.

[166] Для размовы са Станіславам Шушкевічам быў запрошаны ў абласны выканаўчы камітэт старшыня СПБ. Ён прадставіў у чарговы раз усе тыя пытанні польскай меншасці, рашэнне якіх патрабавала ўмяшальніцтва як урада РБ, так і кіраўніка краіны. Верагодна, падчас перамоў у Варшаве польскі бок закрануў пытанне пра перадачу памяшкання пад польскую школу ў Гродне. Абгрунтаваннем такога меркавання можа лічыцца наступны факт. Калі беларуская дэлегацыя знаходзілася ў Варшаве, старшыні СПБ патэлефанавалі старшыня таварыства „Wspólnota Polska” і міністр адукацыі Польшчы праф. Анджэй Стэльмахоўскі. Размова датычылася выключна аднаго пытання: ці пагодзіцца СПБ на прапанову беларускіх улад аб перадачы пад польскую школу ў Гродне будынка былога абкама КПБ. СПБ ад гэтай прапановы адмовіўся, бо будынак абкама — гэта архітэктурны і гістарычны помнік (т.зв. Новы замак, былы каралеўскі палац), які не прыстасаваны для размяшчэння там школы. Таксама гэта магло выклікаць незадаволенасць і пратэсты з боку беларускай інтэлігенцыі і грамадскіх арганізацый, партый, у тым ліку і БНФ. Такім чынам, прыняцце гэтай прапановы магло пазбавіць СПБ падтрымкі беларускай грамадзянскай супольнасці. Магчыма, прыезд С. Шушкевіча ў Гродна меў на мэце ўзгадніць з кіраўніцтвам вобласці пытанне перадачы Новага замка пад польскую школу.

Перыяд 1992-1995 гг. у адносінах паміж Беларуссю і Польшчай быў даволі насычаным і плённым[167]. 28-29 чэрвеня 1993 г. у Беларусь прыязджаў прэзідэнт Польшчы Л. Валэнса. Падчас візіту ён сустрэўся са старшынёй Вярхоўнага Савета С. Шушкевічам, прэм'ер-міністрам В. Кебічам, міністрам замежных спраў Пятром Краўчанкам, выступіў у беларускім парламенце, а таксама ўдзельнічаў у сустрэчы з палякамі ў Баранавічах і Навагрудку[168]. У Баранавічах Л. Валэнса асобна сустрэўся з Галоўным праўленнем СПБ, якое агучыла тыя праблемы польскай меншасці, у вырашэнні якіх СПБ спадзяваўся на дапамогу як прэзідэнта, так і польскага ўрада. Напярэдадні сустрэчы з Л. Валэнсам не абышлося без спрэчных і напружаных момантаў, якія прадэманстравалі, наколькі кіраўніцтва Брэсцкай вобласці і г. Брэста, у параўнанні з уладамі Гродзенскай вобласці, кансерватыўна і непрыхільна ставілася да беларускіх палякаў. Польскі бок прапанаваў, каб самалёт, на якім павінен быў прыляцець у Баранавічы прэзідэнт Л. Валэнса, сустракалі, акрамя кіраўнікоў Брэсцкай вобласці, прадстаўнікі СПБ. Улады выступілі супраць гэтай прапановы[169]. СПБ у знак пратэсту заявіў, што, паколькі сустрэча Л. Валэнсы ў гарадскім Доме культуры абвешчана як сустрэча з палякамі, арганізацыя не жадае, каб там прысутнічалі прадстаўнікі кіраўніцтва Брэсцкай вобласці. У выніку першы сакратар польскай амбасады ў Мінску Марэк Галкоўскі вырашыў гэтае спрэчнае пытанне, узяўшы з сабой дэлегацыю СПБ на сустрэчу Л. Валэнсы на ваенным аэрадроме ў Баранавічах[170].

Размова з Л. Валэнсам не прынесла тых вынікаў, на якія разлічваў СПБ. Падчас сустрэчы ў праўленні баранавіцкага аддзела арганізацыі прэзідэнту быў перададзены афіцыйны ліст з пералікам праблем польскай меншасці, якія маглі быць вырашаны з дапамогай польскага

[167] Каляндар падзей, звязаных з візітамі і сустрэчамі беларускіх і польскіх афіцыйных асоб, а таксама спіс мерапрыемстваў, якія праводзіліся ў гэты перыяд беларускай нацыянальнай меншасцю ў Польшчы і польскай у Беларусі, гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 581-587.

[168] Там жа, с. 403-404.

[169] Калі ў лістападзе 1992 г. у Гродна на сустрэчу з актывам СПБ і палякамі Гродзеншчыны прылятала прэм'ер-міністр Польшчы Ганна Сухоцка, то старшыня Гродзенскага абласнога выканкама Дзмітрый Арцыменя сам патэлефанаваў старшыні СПБ і прапанаваў разам сустрэць у аэрапорце прэм'ера Польшчы. Падрабязней на тэму сустрэчы гл.: L. Michajlik, I. Artisz, J. Dziurbejko, *Jesteśmy Polakami — to brzmi dumnie,* „Głos znad Niemna", nr 24 (34), 16-31.12. 1992; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 236-237.

[170] Падрабязней на гэту тэму гл.: I. Artisz, J. Dziurbejko, *Spotkania*, „Głos znad Niemna", nr 30 (64), 26.07. — 01.08.1993; T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 255-257.

боку. Прэзідэнт Л. Валэнса дакумент прыняў і перадаў яго міністру Мечыславу Вахоўскаму. У выніку ніякай рэакцыі на гэты ліст не было[171].

Пасля таго як А. Лукашэнка ў ліпені 1994 г. стаў прэзідэнтам Беларусі, беларуска-польскія кантакты і супрацоўніцтва працягваліся[172]. У тэлеграме на яго імя з нагоды перамогі на выбарах Л. Валэнса пісаў: „Існаванне незалежнай беларускай дзяржавы з'яўляецца для Польшчы ўмовай падтрымкі стабільнасці ў Цэнтральнай Еўропе"[173]. Маршалак польскага Сейма Юзаф Алексы, які прысутнічаў на інаўгурацыі прэзідэнта Беларусі 20 ліпеня 1994 г., у сваім выступленні заявіў: „Польшча зацікаўлена ў тым, каб разам з Беларуссю ісці па шляху пераўтварэнняў да інтэграцыі з Еўропай"[174]. Візіт у кастрычніку 1994 г. польскай парламенцкай дэлегацыі ў Мінск, у лістападзе — старшыні прэзідыума Вярхоўнага Савета РБ Мечыслава Грыба ў Польшчу і яго сустрэчы з прэзідэнтам Польшчы, прэм'ер-міністрам, маршалкамі Сейма і Сената, візіт у Польшчу ў студзені 1995 г. А. Лукашэнкі (з нагоды 50-годдзя вызвалення канцлагера Асвенцім) і яго сустрэча з Л. Валэнсам давалі надзеі на тое, што польска-беларускае супрацоўніцтва будзе развівацца[175].

Плённыя двухбаковыя адносіны паміж Беларуссю і Польшчай у перыяд з 1991 да 1995 г., і ў першую чаргу непасрэдныя кантакты паміж кіраўнікамі краін і прадстаўнікамі ўрадаў, станоўча ўплывалі на развіццё дзейнасці СПБ. У гэты час СПБ здолеў атрымаць дазвол на будаўніцтва дзвюх польскіх школ у Гродне і адной у Ваўкавыску, дамагчыся адкрыцця Цэнтра польскай культуры ў Гродне. Таксама ўлады не перашкаджалі будаўніцтву Польскіх дамоў у Беларусі для арганізацыі ў іх культурна-адукацыйнай дзейнасці. У 1995 г. у Гродне пачалося ўзвядзенне першай у Беларусі школы з польскай мовай навучання. Культурна-адукацыйная і выдавецкая дзейнасць СПБ перыядычна фінансавалася беларускімі ўладамі. Гэта быў час, калі СПБ разглядаўся беларускім кіраўніцтвам, асабліва ў Гродне, у якасці пар-

171 Там жа, s. 257.

172 Новая кіруючая кааліцыя ў Польшчы Саюз дэмакратычнай лявіцы — Польская сялянская партыя ў гэтых кантактах усё больш азіралася на Расію, гл.: M. Habowski, *Stosunki Białorusi z Polską*, [у:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009, s. 241; Гл.: E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, s. 44.

173 „Biuletyn Białoruski", 1994, nr 1, s. 16.

174 Там жа, с. 7.

175 H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 405-407.

тнёра для супрацоўніцтва, накіраванага на развіццё незалежнай і суверэннай Беларусі.

Кожная сустрэча на вышэйшым узроўні кіраўніцтва Беларусі і Польшчы станоўча ўплывала на дзейнасць СПБ. Не была выключэннем і сустрэча прэзідэнтаў гэтых краін 30 сакавіка 1996 г. у Віскулях у Белавежскай пушчы. Пасля яе прэзідэнт А. Квасьнеўскі ў Генеральным консульстве Польшчы сустрэўся з прадстаўнікамі беларускай дэмакратычнай апазіцыі. А ўвечары на прыёме ў польскім консульстве прысутнічалі старшыні Брэсцкага і Гродзенскага аблвыканкамаў, туды ж быў запрошаны старшыня СПБ. У грамадскай дзейнасці вельмі часта бывае так, што на працягу некалькіх месяцаў арганізацыя не можа дамовіцца з уладамі па якім-небудзь пытанні, а пасля выпадковая сустрэча ў нефармальнай абстаноўцы вырашае ўсе праблемы[176].

З восені 1996 г. двухбаковыя беларуска-польскія адносіны пачалі пагаршацца. Канстытуцыйны рэферэндум 24 лістапада 1996 г., а перад гэтым зняцце з пасады старшыні Цэнтральнай камісіі па выбарах Віктара Ганчара выклікалі занепакоенасць не толькі ў беларускай дэмакратычнай супольнасці, але таксама пратэсты ў Польшчы[177]. Акрамя польскіх афіцыйных структур і палітыкаў, з заявамі з нагоды палітычнай сітуацыі, якая склалася ў Беларусі, выступіў і старшыня Саюза беларусаў у Польшчы Яўген Вапа[178].

Пасля рэферэндуму 1996 г. уся ўлада ў Рэспубліцы Беларусь належала аднаму чалавеку — прэзідэнту А. Лукашэнку. Створаны ім

[176] У 1996 г. СПБ атрымаў пісьмовыя пагрозы з боку мясцовых улад у Гродне: калі СПБ не пабудуе за кошт польскага бюджэту новую свінаферму замест той, якая знаходзілася побач з пляцоўкай пад польскую школу, то горад не дасць дазволу на адкрыццё школы пасля заканчэння яе будаўніцтва. На працягу некалькіх месяцаў не атрымлівалася вырашыць гэтае пытанне такім чынам, каб дэмантаж і перавод свінафермы рабіліся за сродкі яе ўладальніка. На ўрачыстай вячэры ў Брэсце падчас размовы паміж старшынямі СПБ і Гродзенскага аблвыканкама гэтае пытанне было вырашанае. Аляксандр Дубко ўпэўніў, што больш ніхто не будзе турбаваць СПБ па гэтай праблеме і слова стрымаў. Магчыма пра гэта яшчэ раней дамовіліся прэзідэнты і таму Дубко так лёгка пагадзіўся аплаціць усе выдаткі, звязаныя з фермай, з бюджэту Гродзенскай вобласці. А магчыма была і іншая прычына: разуменне кіраўніком вобласці, наколькі неэтычнай з'яўлялася спроба ўлад вырашыць пытанне будаўніцтва свінафермы за кошт польскага боку. Падрабязней на гэту тэму гл. T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 327-329.

[177] Падрабязней на гэту тэму гл.: H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 413-423; E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990-2010*, s. 93-101.

[178] E. Wappa, *Oświadczenie*, „Czasopis", 1996, nr 12, s. 2.

марыянетачны парламент гэту ўладу павінен быў легітымізаваць у вачах беларускай і замежнай супольнасці. У выніку рэферэндуму тэрмін прэзідэнцкіх паўнамоцтваў быў працягнуты на два гады. З гэтага часу ўсе дзеянні Лукашэнкі накіраваныя выключна на ўтрыманне ўлады. Паколькі Польшча не толькі крытыкавала згортванне дэмакратыі ў Беларусі, але і аказвала як маральную падтрымку, так і матэрыяльную дапамогу[179] беларускай дэмакратычнай апазіцыі, то гэта не магло не паўплываць на беларуска-польскія адносіны і стаўленне беларускіх улад да СПБ.

Змены ў адносінах да палякаў Беларусі з боку прэзідэнта А. Лукашэнкі выявіліся падчас яго візіту ў Гродна ў жніўні 1996 г. На пытанні старшыні СПБ, які прысутнічаў на сустрэчы з прэзідэнтам, не было дадзена ніводнага адказу[180]. Больш за тое, адразу пасля візіту, 3 верасня 1996 г., знятыя з пасад і звольненыя старшыня Гродзенскага выканаўчага камітэта Г. Крупенка і загадчыца Ленінскага раённага аддзела адукацыі Людміла Маляўка, якія падтрымлівалі будаўніцтва польскай школы ў Гродне[181].

З гэтага часу (з восені 1996 г.) стала зразумела, што ўлады будуць супрацьдзейнічаць будаўніцтву другой польскай школы ў Гродне і адкрыццю такіх школ у іншых гарадах Беларусі.

У 1997-1999 гг. улады пачалі праводзіць працу, накіраваную на дэзынтэграцыю СПБ, мяркуючы, што калі яны змогуць падзяліць і падпарадкаваць сабе самую актыўную і вялікую польскую грамадскую арганізацыю, то шматлікія праблемы, звязаныя з яе актыўнасцю, знікнуць[182]. У гэтай працы па дэзынтэграцыі СПБ прэзідэнт і ўрад разлічвалі на КДБ і Дзяржаўны камітэт па справах рэлігіі і нацыянальнасцей[183]. Кіраўніцтва СПБ, нягледзячы на тое, што беларуска-

[179] Адным з прыкладаў такой дапамогі можна лічыць фінансаванне беларускага транспамежнага радыё ў Польшчы „Рацыя" і беларускага тэлевізійнага канала „Белсат".

[180] Падрабязней на гэту тэму гл.: R. Karaczun, *Jak w Grodnie witano Prezydenta*, „Głos znad Niemna", nr 34 (224), 26.08—01.09.1996.

[181] *Указ президента РБ № 348 от 3 сентября 1996 года*, [у:] *Сборник Декретов и Указов Президента РБ за 1966 год*, Минск 1997.

[182] М. Гаравы, *Палякаў збіраюцца заклікаць „к порядку"*, „Пагоня", № 37 (414), 3.06.1999. У дадзеным артыкуле разглядаецца ліст Дзяржаўнага камітэта па справах рэлігіі і нацыянальнасцей, накіраваны ў Савет Міністраў РБ, у якім даволі дакладна напісана, што трэба зрабіць, каб паслабіць актыўную дзейнасць СПБ і прывесці яго да дэзынтэграцыі.

[183] Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1987-2005 a dyplomacja polska*, [у:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX — początkach XXI wieku*, s. 513; ён жа, *Historia niszczenia niezależności*

польскія адносіны пагаршаліся, працягвала камунікаваць як з цэнтральнай, так і з мясцовымі ўладамі, каб дасягнуць пастаўленых мэт развіцця польскага адраджэння[184].

СПБ у пэўнай ступені з'яўляўся закладнікам у Беларусі, ён адказваў за палітыку Польшчы і крытыку беларускага рэжыму. 22 студзеня 1999 г. Сейм Польшчы прыняў „Пасланне да народа Беларусі", у якім выказаў маральную падтрымку Вярхоўнаму Савету 13 склікання[185]. У пасланні гаварылася пра павагу да ўсіх дэмакратычных сіл, якія змагаліся з рэжымам[186]. У адказ беларускі ўрад з мэтай ціску на Польшчу заявіў пра магчымасць не перарэгістраваць СПБ[187]. Усю віну за гэта ўлады ўскладалі на СПБ, які ў сваёй дзейнасці (як сцвярджаў Камітэт па справах рэлігіі і нацыянальнасцей) парушаў беларускае заканадаўства. Камітэт па справах рэлігіі і нацыянальнасцей накіраваў ліст у Міністэрства юстыцыі РБ з прапановай адмовіць СПБ у перарэгістрацыі[188].

Вяршыняй незадаволенасці кіраўніцтва Беларусі падтрымкай з боку Польшчы беларускай грамадзянскай супольнасці, а таксама дзейнасцю СПБ з'явілася публічнае выступленне А. Лукашэнкі 18 верасня 1999 г. у тэатры оперы і балета ў Мінску з нагоды 60-годдзя далучэння Заходняй Беларусі да БССР. Ён заявіў: „Сотня-другая ў Гродне і іншых гарадах Беларусі, якія высока аплачваюцца Захадам, спрабуюць навязаць уладам польскае пытанне, мы ім гэта не дазволім зрабіць"[189]. Верагодна сам прэзідэнт А. Лукашэнка не верыў у тое, што казаў. У падрыхтаваным да друку Беларускім тэлеграфным агенцтвам (БелТА) артыкуле гэты фрагмент яго выступлення адсутнічаў[190].

Związku Polaków na Białorusi (1988-2005), [у:] *Białoruś — trudna droga do demokracji*, red. M. Iwanow, Wrocław 2006, s. 83-103.

184 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, с. 364, 368, 372-373.

185 Г. Барбарыч, *Палякі салідарныя з апазіцыяй*, „Пагоня", № 6 (383), 26.01.1999.

186 H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, s. 418-419.

187 У 1999 г. беларускімі ўладамі была абвешчана планавая перарэгістрацыя ўсіх грамадскіх арганізацый і палітычных партый.

188 Міністэрства юстыцыі перарэгістравала СПБ, пры гэтам заявіла, што не знайшло ў дзейнасці СПБ парушэнняў беларускага заканадаўства і статута арганізацыі. T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, с. 446-447; AK [Andrzej Kusielczuk], *Viktoria! Dwudziestego czwartego września Związek Polaków na Białorusi został ponownie zarejestrowany*, „Głos znad Niemna", nr 39 (386), 1.10.1999.

189 А. Лукашенко, *Единство Беларуси: Освящённое историей и устремлённое в будущее*, Минск 1999, с. 20-21.

190 БелТА, *Уз'яднанне Беларусі стала гістарычным справядлівым дзеяннем*, „Звязда", № 180 (2378), 21.09.1999; *Воссоединение Беларуси стало исторически справедливым деянием*, „Рэспублика", № 231 (2174), 21.09.1999.

Гэтая заява прэзідэнта была дырэктыўным указаннем структурам заканадаўчай і выканаўчай улады аб тым, якім чынам трэба будаваць адносіны з СПБ. Таксама гэта быў сігнал для кіраўніцтва Польшчы, які сведчыў, што працяг дапамогі беларускай грамадзянскай супольнасці паўплывае на абмежаванне свабоды дзейнасці СПБ. Сур'ёзны канфлікт паміж прэзідэнтамі Польшчы і Беларусі адбыўся ў Стамбуле падчас сустрэчы лідараў 52 краін — членаў АБСЕ. Лукашэнка ў сваім выступленні крытыкаваў Польшчу і яе прэзідэнта А. Квасьнеўскага за ўмяшальніцтва ва ўнутраныя справы Беларусі[191].

Напружаныя адносіны паміж Беларуссю і Польшчай, якія пастаянна пагаршаліся, а таксама заява А. Лукашэнкі на святкаванні 60-годдзя ўз'яднання Заходняй Беларусі з БССР былі асноўнымі прычынамі таго, што 15 лістапада 1999 г. СПБ атрымаў ліст ад улад Гродна, у якім паведамлялася, што няма неабходнасці будаваць другую польскую школу ў горадзе[192]. З гэтага часу амаль усе адукацыйныя ініцыятывы СПБ не падтрымліваліся ўладамі. Змена старшыні СПБ, як было ўжо адзначана вышэй, павінна была, на думку польскай дыпламатыі, вырашыць гэту праблему. Але, як паказаў час, такая ракіроўка не прынесла чаканых вынікаў[193].

[191] Падрабязней на гэту тэму гл.: П. Мажэйка, *Лукашэнка зноў выкарыстаў палякаў*, „Пагоня", № 65 (442), 25.11.1999; AD [Andrzej Dubikowski], *Bezpieczny świat w nowym milenium. Słowa już padły, czekamy na czyny*, „Głos znad Niemna", nr 47 (394), 26.11.1999; N. Malinowska, *Bezpieczna Europa. Udział w szczycie OBWE delegacji z Białorusi*, „Głos znad Niemna", nr 46 (393), 19.11.1999.

[192] Архіў СПБ, уваходныя дакументы за 1999 год; AD [Andrzej Dubikowski], *Bezpieczny świat w nowym milenium. Słowa już padły, czekamy na czyny*, „Głos znad Niemna", nr 47 (394), 26.11.1999.

[193] Узнікаюць пытанні, чаму старшыня СПБ Тадэвуш Кручкоўскі, які быў прыхільнікам інтэграцыі Беларусі з Расіяй (M. Maszkiewicz, *Między bezpieczeństwem, a tożsamością*, s. 476-477) адкрыта дэклараваў сваё непрыхільнае стаўленне да беларускага нацыянальнага руху, падтрымліваў палітыку беларускіх улад і падпарадкаваў ім дзейнасць СПБ, на пасадзе кіраўніка самай моцнай арганізацыі, гатовай змагацца за польскае нацыянальнае адраджэнне, не змог атрымаць ад улад прэферэнцый у справе развіцця польскамоўнай адукацыі ў РБ. Чаму ўсё тое, што з такімі вялікімі цяжкасцямі было здабыта Саюзам палякаў на Беларусі, за перыяд яго праўлення альбо было страчана, альбо знаходзілася на стадыі ліквідацыі? Адказаць на гэтыя пытанні магчыма толькі ў выніку правядзення грунтоўнага даследавання. Вядома адно: мэта, якую ставілі перад сабой беларускія ўлады (зніжэнне актыўнасці СПБ у справе адраджэння польскамоўнай адукацыі) была дасягнутая. Незалежна ад таго, як развіваліся беларуска-польскія адносіны, улады мелі падначаленае ім кіраўніцтва СПБ. Гэта значыць, што дзейнасць польскай арганізацыі рэгламентавалася беларускімі ўладамі, яна не мела магчымасці самастойна прасоўваць ініцыятывы, звязаныя з нацыянальным адраджэннем.

Сітуацыю павінна была змяніць Анжаліка Борыс, якая 12 сакавіка 2005 г. на VI з'ездзе СПБ была абрана на пасаду старшыні арганізацыі. Беларускія ўлады разумелі, што пасля абрання А. Борыс яны страцяць магчымасць не толькі накіроўваць дзейнасць СПБ у патрэбнае ім рэчышча, як было раней, але і кантраляваць яго. Іншымі словамі, новае кіраўніцтва СПБ не будзе, як раней, бясспрэчна ім падпарадкоўвацца. Гэта стала галоўнай прычынай прызнання рашэння VI з'езда несапраўдным насуперак беларускаму заканадаўству і Статуту СПБ[194].

Гэтыя падзеі яшчэ больш абвастрылі адносіны паміж Польшчай і Беларуссю. Працягам пагаршэння беларуска-польскіх стасункаў стала правядзенне пры падтрымцы беларускіх улад і пры дапамозе Т. Кручкоўскага паўторнага з'езда СПБ 27 жніўня 2005 г. у Ваўкавыску, на якім на пасаду старшыні СПБ абралі Юзэфа Лучніка. Такім чынам, умяшальніцтва ўлады стварыла сітуацыю, пры якой дзейнічаў адзін Саюз палякаў на Беларусі і два яго кіраўніцтвы: адно на чале з А. Борыс, другое — з Ю. Лучнікам. Польшча прызнала кіраўніцтва А. Борыс, а беларускія ўлады — Ю. Лучніка[195].

У гэтай сітуацыі ў ролі пераможцаў выступілі ўлады Беларусі. Яны змаглі дэзынтэграваць самую вялікую ў РБ не толькі нацыянальную, але і грамадскую арганізацыю. Пры гэтым улады і звязаныя з імі беларускія даследчыкі, а таксама дзяржаўныя прапагандысты беспадстаўна абвінавацілі ў дэзынтэграцыі СПБ дэлегатаў з'езда, якія абралі А. Борыс нібыта з парушэннямі беларускага заканадаўства і Статута СПБ[196]. У польскай гістарыяграфіі некаторыя даследчыкі не толькі

[194] Падрабязней на тэму ўмяшальніцтва беларускіх улад у падрыхтоўку VI з'езда СПБ, падтрымкі Тадэвуша Кручкоўскага ў справе паўторнага абрання яго на пасаду старшыні СПБ гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności 1988-2005*, s. 114-134; T. Malewicz, *Wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny podziałów w Związku Polaków na Białorusi (albo jak zmarnowano ZPB)*, [у:] *Polska mniejszość na Białorusi 1988-2009*, s. 116-117.

[195] Падрабязней на тэму падтрымкі СПБ Анжалікі Борыс Польшчай, а таксама падтрымкі кіраўніцтва Юзэфа Лучніка з боку беларускіх улад, ролі ў гэтым спецыяльных службаў, у тым ліку КДБ, адміністрацыі прэзідэнта РБ, усіх органаў выканаўчай улады і СМІ, гл.: Там жа, с. 200-286; M. Maszkiewicz, *Między bezpieczeństwem, a tożsamością*, s. 477-478.

[196] На самой справе гэта была загадзя спланаваная і добра падрыхтаваная беларускімі ўладамі і сілавымі службамі спецыяльная аперацыя па перадачы кіраўніцтва СПБ у рукі чалавека, зацверджанага ўладамі. Анжаліка Борыс такім чалавекам не з'яўлялася, таму паўсталі ўсе праблемы, звязаныя з выбарам яе на пасаду старшыні СПБ. На карысць прыведзенага сцвярджэння сведчыць факт узнагароды вышэйшых кіраўнікоў адміністрацыі прэзідэн-

прытрымліваюцца падобнага меркавання, але, больш за тое, дэзынтэграцыю СПБ звязваюць з выбарам А. Борыс на пасаду старшыні СПБ, з ангажаваннем яе і асобных членаў СПБ у палітычную дзейнасць у Беларусі[197]. Гэтае сцвярджэнне, як трапна заўважыў тагачасны маршалак польскага Сейма Уладзімеж Цімашэвіч, не мае нічога агульнага з рэчаіснасцю, паколькі, як ён заявіў: „На пасаду старшыні СПБ была выбрана польская настаўніца з Гродна дагэтуль палітычна не актыўная"[198].

Нелегальнае кіраўніцтва СПБ на чале з Анжалікай Борыс (менавіта такі статус улады яму прыпісалі) больш не магло легальна праводзіць сваю дзейнасць у кірунку актыўнага адраджэння польскамоўнай адукацыі ў Беларусі. „Арганізацыя" Ю. Лучніка, як паслухмяная беларускай уладзе марыянетка, не праяўляла (і не павінна была праяўляць) ініцыятывы ў развіцці польскай культурна-адукацыйнай працы. Час паказаў, што кіраўніцтва Беларусі не памылілася ў выбары, паколькі праўладная польская арганізацыя не толькі не прасунулася ўперад у справе польскага адраджэння, але і страціла тое, што незаконна прысвоіла[199].

та, цэнтральнага і мясцовага апаратаў КДБ, МУС, юстыцыі і іншых органаў улады з фармулёўкай „За ўзорную падрыхтоўку і правядзенне на найвышэйшым узроўні мерапрыемстваў, якія ўмацоўваюць стабільнасць у сферы міжнародных адносін". Так кіраўнік адміністрацыі прэзідэнта Віктар Шэйман, які падпісаў загад аб узнагароджванні, назваў мерапрыемствы, накіраваныя на дэзынтэграцыю СПБ. Падрабязней на тэму зместу загада, а таксама спіса ўзнагароджаных дзяржаўных і спецыяльных служачых гл.: A. Poczobut, *Decydenci i marionetki*, „Głos znad Niemna", nr 21 (677), 22.09.2005; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 408-410.

197 Падрабязней на гэту тэму гл.: M. Zasada, *Polska-Białoruś — sąsiedztwo skazane na niepowodzenie?*, [у:] *Polska i Białoruś we współczesnej Europie*, s. 138-140; J. Maroszek, *Działalność Związku Polaków na Białorusi pod kierownictwem Józefa Łucznika 2005-2009*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009*, s. 102-107.

198 Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności 1988-2005*, s. 133-134.

199 Забраўшы пры падтрымцы беларускіх улад друкаваны орган СПБ „Głos znad Niemna", які меў у лепшыя часы сваёй дзейнасці каля 10 тысяч падпісчыкаў, СПБ пад кіраўніцтвам Мечыслава Лысага зрабіў яго банкрутам, хаця першапачаткова ўлады абяцалі фінансавую дапамогу для яго выдання. Заняпад газеты чарговы раз адлюстроўвае тое, наколькі беларускія ўлады былі незацікаўленыя не толькі ў развіцці польскай грамадскай дзейнасці, але таксама і ў развіцці польскамоўнага друку ў РБ.

Першая спроба нармалізаваць сітуацыю ў СПБ была зроблена польскім МЗС сумесна з беларускім бокам восенню 2008 г., але яна праваліласяя. Польскі цэнтральны друк абвінаваціў міністэрства замежных спраў у Варшаве ў тым, што яно рэалізуе па ўказцы Лукашэнкі яго план па наладжванні спраў у СПБ[200]. Другой спробай нармалізацыі дзейнасці СПБ стала сустрэча міністра замежных спраў Польшчы Радаслава Сікорскага з прэзідэнтам Беларусі А. Лукашэнкам у лютым 2010 г. у Кіеве[201]. Размова, якая датычылася выключна палякаў у Беларусі і СПБ, доўжылася каля гадзіны. Пасля сустрэчы Сікорскі заявіў: „Прэзідэнт Беларусі ўпэўніў мяне ў тым, што можа быць створана група экспертаў, якая за кароткі тэрмін знойдзе рашэнне, што будзе задавальняць абодва бакі"[202]. Сікорскі звярнуўся да польскіх палітыкаў і СМІ з прапановай, каб яны ў сваіх выступленнях і публікацыях не абвастралі адносіны з Беларуссю, а таксама сітуацыю, якая склалася ў СПБ. Толькі такім чынам, лічыў міністр, магчыма было выпрацаваць спрыяльныя і карысныя для польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі рашэнні[203].

За некалькі дзён да гэтай сустрэчы прэзідэнт Польшчы Лех Качынскі прыняў дэлегацыю СПБ на чале з Анжалікай Борыс і выказаў сваю салідарнасць з арганізацыяй, а таксама заклікаў Еўрапейскі Саюз прызнаць СПБ пад кіраўніцтвам А. Борыс[204].

Усе спробы нармалізаваць беларуска-польскія адносіны (а таксама сітуацыю ў СПБ) па сённяшні дзень не прывялі да чаканага канструктыўнага выніку. На гэта было некалькі прычын. Трагічная смерць Л. Качынскага 10 красавіка 2010 г. у авіяцыйнай катастрофе пад Смаленскам прывяла да страты самага вернага справам СПБ высокага ўзроўню дзяржаўнага дзеяча. Сфабрыкаваныя асяроддзем А. Лукашэнкі чарговыя прэзідэнцкія выбары ў 2010 г. выклікалі негатыўную рэакцыю ў дэмакратычнай сусветнай супольнасці, у тым ліку ў Польшчы. Гэта зноў рэзка пагоршыла польска-беларускія адносіны і справы СПБ[205].

[200] Падрабязней на гэту тэму гл.: H. Giebień, *Polska wobec mniejszości polskiej na Białorusi w latach 1991-2016 (do października 2016). Zarys problemu*, [у:] *Polacy na Białorusi*, s. 551-559; „Rzeczpospolita", 20.09.2008 і 22.09.2008; M. Maszkiewicz, *Między bezpieczeństwem a tożsamością*, s. 387.

[201] Быў запрошаны на інаўгурацыю прэзідэнта Украіны Віктара Януковіча.

[202] <http://www.newsweek.pl/swiat/sikorski-z-lukaszenka-o-polakach-na-bialorusi,54318,1,1.html>, [27.10.2016].

[203] Там жа.

[204] <http://www.newsweek.pl/polska/spotkanie-andzeliki-borys-z-prezydentem-kaczynskim,54157,1,1.html>, [27.10.2016].

[205] Пытанне нармалізацыі сітуацыі ў СПБ было настолькі сур'ёзным, што знай-

Пасля прыходу да ўлады ў Польшчы ў кастрычніку 2015 г. палітычнай партыі „Права і справядлівасць" аднавіліся беларуска-польскія перамовы на ўзроўні міністраў замежных спраў[206]. У пачатку 2016 г. з польскага боку распачаліся спробы нармалізацыі адносін з Беларуссю. 22 сакавіка 2016 г. адбыліся візіт міністра замежных спраў Польшчы Вітальда Вашчыкоўскага ў Мінск і яго сустрэча з міністрам замежных спраў Беларусі Уладзімірам Макеем. На прэс-канферэнцыі пасля сустрэчы міністр В. Вашчыкоўскі заявіў: „Польшча гатовая дапамагчы Беларусі ва ўсіх накірунках будаўніцтва сучаснай, добра кіраванай, бяспечнай і суверэннай дзяржавы". Падчас сустрэчы міністраў закраналіся праблемы польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі[207]. Вашчыкоўскі адзначыў, што бакі дамовіліся далей размаўляць па гэтым пытанні і весці практычны дыялог[208]. На наступны дзень польскі міністр сустрэўся з прэзідэнтам А. Лукашэнкам. Пацяпленне беларуска-польскіх адносін, якое было ініцыявана міністрам В. Вашчыкоўскім, ужо 20 ліпеня 2016 г. прынесла першы сур'ёзны вынік у выглядзе падпісанай у Варшаве дамовы „Аб супрацоўніцтве ў сферы адукацыі паміж Беларуссю і Польшчай"[209]. Важным аспектам для СПБ і палякаў у Беларусі ў гэтым дакуменце было тое, што беларускі бок абавязваўся стварыць усе неабходныя ўмовы для развіцця польскай адукацыі. Дамова пашырыла магчымасці для актыўнай дзейнасці ў сферы польскамоўнай адукацыі для польскіх грамадскіх арганізацый.

сці рашэнне, якое б задавальняла абодва бакі канфлікту, было вельмі складана. Польскія грамадскія дзеячы, якія пераследаваліся і арыштоўваліся на 15-30 сутак (Юзаф Пажэцкі, Анджэй Пачобут, Мечыслаў Яскевіч, Анджэй Пісальнік, Веслаў Кеўляк) не жадалі сядаць за стол перамоў з тымі, хто здрадзіў усяму таму, за што яны змагаліся на працягу існавання СПБ. Калі Анжаліка Борыс, Анжаліка Арэхва, Анджэй Пачобут, Мечыслаў Яскевіч, Анджэй Пісальнік, Юзэф Пажэцкі і іншыя польскія грамадскія дзеячы змагаліся за права палякаў развіваць сваю культурна-адукацыйную дзейнасць, то Юзэф Лучнік, Станіслаў Сямашка, Казімір Знайдзінскі і іншыя былі ўцягнуты беларускімі ўладамі ў палітычную дзейнасць, падтрымлівалі рэжым А. Лукашэнкі і не займаліся адукацыйнымі праблемамі польскай меншасці. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Stan aktualny 2010 i perspektywy rozwoju Związku Polaków na Białorusi*, s. 271, przyp. 1, s. 286, przyp. 37.

206 Да гэтага восем год у Польшчы ва ўладзе знаходзілася правячая кааліцыя Грамадзянская платформа — Польская сялянская партыя.

207 Трактаваць гэта варта як дыялог пра стан і лёс СПБ.

208 <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1598030,Witold-Waszczykowski-w-Minsku-Polska-gotowa-pomoc-Bialorusi>, [30.10.2016].

209 Дамову падпісалі намеснік міністра замежных спраў РБ Алена Купчына і намеснік міністра замежных спраў РП Марэк Зюлкоўскі.

Афіцыйны візіт маршалка Сената Польшчы Станіслава Карчэўскага ў Мінск 5 снежня 2016 г. і яго сустрэчы са старшынямі абедзвюх Палат Нацыянальнага сходу Рэспублікі Беларусь і прэзідэнтам А. Лукашэнкам сталі чарговай спробай ліквідацыі дэзынтэграцыі СПБ, але чаканых вынікаў для польскага боку не прынеслі. Пры гэтым С. Карчэўскі сказаў, што ўлады Беларусі ведаюць праблему і гатовы яе вырашаць[210]. Варта заўважыць, што гатоўнасць беларускага боку не ішла далей за выстаўленне невыканальнага патрабавання да Польшчы і СПБ Анжалікі Борыс аб аб'яднанні дзвюх арганізацый у адну, падкантрольную ўладам Беларусі[211]. Візіт маршалка Сената праблему дэзынтэграцыі СПБ не вырашыў, але стварыў спрыяльны клімат для правядзення IX з'езда СПБ у Гродне 10 снежня 2016 г. Яго дэлегаты ўпершыню з 2005 г. не зазналі прэвентыўных арыштаў, запужванняў і затрыманняў[212].

Як адзначалася вышэй, дамова „Аб супрацоўніцтве ў сферы адукацыі паміж Беларуссю і Польшчай" давала магчымасці для адра-

[210] Падрабязней на гэту тэму гл.: R. Szoszyn, *Białoruś: Ważą się losy Związku Polaków*, <http://www.rp.pl/Polityka/311019934-Bialorus-Waza-sie-losy-Zwiazku-Polakow.html#ap-1>, [4.11.2016]; *Polacy na Białorusi nie dadzą sobą manipulować! Nie — dla pomysłu połączenia z KGB-owskim związkiem*, <https://reporters.pl/3305/polacy-na-bialorusi-nie-dadza-soba-manipulowac-nie-dla-pomyslu-polaczenia-z-kgb-owskim-zwiazkiem/>,[8.11.2016]; *Karczewskiego i Miasnikowicza rozmowy o ZPB*, <http://znadniemna.pl/19971/karczewskiego-miasnikowicza-rozmowy-o-zpb/>, [5.12.2016]; *Marszałek Senatu RP spotkał się z Łukaszenką*, <http://znadniemna.pl/19958/marszalek-senatu-rp-spotkal-sie-lukaszenka/>, [5.12.2016]; *Co dalej ze Związkiem Polaków na Białorusi*, <https://www.magnapolonia.org/lukaszenka-do-karczewskiego-zawsze-zylismy-w-zgodzie-i-przyjazni-mamy-bliska-a-czasem-wspolna-historie/>, [12.12.2016]; A. Poczobut, *Ciepły człowiek i zabójstwa polityczne*, <http://wyborcza.pl/7,75968,21090890,cieply-czlowiek-i-zabojstwa-polityczne.html>, [12.12.2016]; В. Сямашка, *К. Паўлік: Беларусь і Польшча шмат у чым адна адной могуць падставіць плячо!*, <http://www.racyja.com/palityka/konrad-paulik-belarus-i-polshcha-shmat/>, [21.11.2016].

[211] Падрабязней на гэту тэму гл.: *Спикер Сената Польши: Мы не будем „торговать" независимыми СМИ, белорусской оппозицией и польским национальным меньшинством*, <http://www.moyby.com/news/249463>, [30.12.2016]; *Polacy na Białorusi nie dadzą sobą manipulować! Nie — dla pomysłu połączenia z KGB-owskim związkiem*, <https://reporters.pl/3305/polacy-na-bialorusi-nie-dadza-soba-manipulowac-nie-dla-pomyslu-polaczenia-z-kgb-owskim-zwiazkiem/>, [8.11.2016].

[212] Адзіным дэлегатам з'езда, якога беларускія ўлады з дапамогай ціску на касцельныя ўлады не дапусцілі да ўдзелу, быў ксёндз Аляксандр Шэмет, капелан, духоўны бацька Саюза палякаў на Беларусі з 1990 г. R. Szoszyn, *Andżelika Borys jednoczy Polaków na Białorusi*, „Rzeczpospolita", 12.12. 2016.

джэння польскамоўнай адукацыі. Перашкодай для іх рэалізацыі стала ігнараванне пытання польскамоўнай адукацыі кіраўніцтвам СПБ, падпарадкаванага беларускім уладам. Гэтая „польская арганізацыя" ўжо 12 гадоў сваёй бяздзейнасцю свядома стрымлівае развіццё польскай культурна-адукацыйнай дзейнасці ў РБ, што шкодзіць як польскай нацыянальнай меншасці, так і польскаму дзяржаўнаму інтарэсу. Слабасць іншых польскіх арганізацый, якія існуюць у Беларусі, выкліканая нізкай актыўнасцю і недастатковай харызматычнасцю іх лідараў, дазваляе ўладам тармазіць іх культурніцкія і адукацыйныя ініцыятывы.

Працу па развіцці польскай культурна-адукацыйнай дзейнасці пастаянна ажыццяўляў дэзынтэграваны СПБ пад кіраўніцтвам у розны час Анжалікі Борыс, Анжалікі Арэхвы і Мечыслава Яскевіча[213]. Гэтая дзейнасць праходзіла ў складаных палітычных умовах супрацьстаяння з боку беларускіх улад. Таму вельмі важным з'яўляецца пытанне нармалізацыі сітуацыі ў СПБ, ліквідацыі яго дэзынтэграцыі[214]. Толь-

[213] Падрабязней на гэту тэму гл.: Архіў СПБ Анжалікі Борыс: Sprawozdanie za lata działalności Związku Polaków na Białorusi 2012-2016 wygłoszone na IX Zjeździe ZPB 10 grudnia 2016 r. przez prezesa ZPB Mieczysława Jaśkiewicza; Sprawozdanie prezesa Rady Naczelnej ZPB za lata 2012-2016 Andżeliki Borys z dnia 10 grudnia 2016 r.; Заява IX З'езду „Саюза палякаў на Беларусі" ад 10 снежня 2016 г.; Заявление IX Съезда Общественного Объединения „Союз поляков на Беларуси" о нормализации отношений с органами власти; Обращение делегатов IX Съезда Общественного Объединения „Союз поляков на Беларуси" к президенту Республики Беларуси А. Г. Лукашенко „О строительстве школы с польским языком обучения в г. Гродно"; Oświadczenie IX Zjazdu „Związku Polaków na Białorusi" o sytuacji polskiej społeczności na Białorusi; List delegatów IX Zjazdu ZPB do premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Beaty Szydło. Пра дзейнасць СПБ у 2005-2010 гг., а таксама ў 2010-2012 гг. гл.: Справаздачы старшынь СПБ Анжалікі Борыс і Анжалікі Арэхвы перад дэлегатамі VII і VIII з'ездаў СПБ. O działalności legalnie wybranych władz ZPB na VI Zjeździe ZPB w marcu 2005 r., гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 410-418.

[214] Пасол Польшчы ў РБ Конрад Паўлік 9 лістапада 2016 г. у інтэрв'ю Радыё „Рацыя" заявіў: „Гэта праблема на нашым парадку дня пастаянна. Цягам апошняга візіту Вітальда Ваўшчыкоўскага было ж сумесна заяўлена, што бакі гатовыя абмяркоўваць і вырашаць УСЕ пытанні ў любых сферах. Але не ў мітынговым запале, а, як мне здаецца, крок за крокам у цішыні кабінетаў. Веру, што даможамся канкрэтных вынікаў". Падрабязней на гэту тэму гл.: В. Сямашка, *Конрад Паўлік: Беларусь і Польшча шмат у чым адна адной могуць падставіць плячо!*, <http://www.racyja.com/palityka/konrad-paulik-belarus-i-polshcha-shmat/>, [21.11.2016]; М. Карневіч, *„Нас называюць „лукашэнкаўцамі" і не прызнаюць", — афіцыйны Саюз палякаў пра магчымае аб'яднанне зь неафіцыйным*, <https://www.svaboda.org/a/28106431.html>, [21.11.2016].

кі адзіны, незалежны і аб’яднаны агульнымі мэтамі і задачамі СПБ пры падтрымцы Польшчы і беларускай грамадзянскай супольнасці зможа вырашыць з беларускімі ўладамі пытанне пра далейшае будаўніцтва і адкрыццё польскіх школ у Рэспубліцы Беларусь.

5. Канцэпцыя беларускага народа ў дзяржаўнай ідэалогіі і польская этнічная супольнасць

Беларусь — гэта краіна міжнацыянальнай і міжканфесійнай згоды. Так у сваіх публічных выступах і афіцыйных дакументах называюць яе прадстаўнікі беларускай улады[215]. Яны сцвярджаюць, што ў Беларусі няма ніякіх перадумоў і падстаў для ўзнікнення канфліктаў на нацыянальнай, расавай або моўнай глебе. І галоўнай мэтай дзяржавы з’яўляецца далейшае захаванне такой сітуацыі[216].

Важным фактарам, які забяспечвае мірнае суіснаванне і гарманічнае развіццё розных нацыянальных супольнасцей, лічыцца нацыянальная палітыка беларускай дзяржавы. У афіцыйных справаздачах улады гэтая палітыка выглядае даволі прыстойна. Не ведаючы рэчаіснасці, можна прыйсці да высновы, што Беларусь — гэта выспа дабрабыту ў Еўропе для ўсіх нацыянальнасцей. На самой справе гэта зусім не так. На практыцы ўлады Беларусі праводзяць дыскрымінацыйную нацыянальную і моўную палітыку нават у дачыненні да тытульнай нацыі РБ — беларусаў[217].

[215] Падрабязней на гэту тэму гл.: E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, [у:] *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. H. Chałupczak, R. Zenderowski, W. Baluk, Lublin 2015, s. 97-148; *Этноконфессиональная ситуация в Республике Беларусь.* Аналитические и справочные материалы. Национальное собрание Республики Беларусь, <http://www.sovrep.gov.by/index.php/.531.2869...0.0.0.html>, [28.10.2016].

[216] Для ідэалагічнай апрацоўкі і пераканання маладога пакалення ў тым, што сучасная беларуская нацыя фарміравалася ва ўмовах пастаяннага ўзаемадзеяння з іншымі нацыямі, а гэта, у сваю чаргу, абумовіла этнічную талерантнасць беларусаў, выкарыстоўваюцца беларускія школьныя падручнікі. *Национальная политика в Республике Беларусь*, [у:] *Учебное пособие для 11 класса общеобразовательных учреждений*, <http://userdocs.ru/pravo/920/index.html?page=17>, [4.11.2016].

[217] Пацвярджэннем гэтага тэзіса з’яўляецца, напрыклад, тое, што ў Гродне, дзе пераважную большасць насельніцтва складаюць беларусы, па сённяшні дзень няма ніводнай беларускамоўнай школы. У 2016 г. на больш чым 300 тысяч насельніцтва ў горадзе працавала толькі адна беларускамоўная група ў дзіцячым садку, другая, дзякуючы актыўнасці бацькоў, павінна адкрыцца ў 2017 г. *Гродненская семья добивается открытия белорусской группы в детском саду*, <https://charter97.org/ru/news/2016/11/1/229679/>, [07.08.2017].

Права беларускіх палякаў на навучанне на польскай мове пастаянна абмяжоўваецца ўладамі. Польскі грамадскі дзеяч і журналіст Анджэй Пачобут з Гродна заявіў на гэты конт наступнае: „На некалькі соцень тысяч палякаў у РБ дзейнічаюць па-ранейшаму толькі дзве польскія школы. Але і тут улада выкарыстоўвае абмежаванні. У гэтым годзе (2016 г. — Т. Г.) у польскай школе ў Гродне павінны былі быць тры першыя класы, столькі было жадаючых, але ўлады дазволілі сфарміраваць толькі два. Апроч таго, ліквідавалі адзіную ў Гродне польскую групу ў дзіцячым садку"[218].

Адным з фактараў, які ўплывае на нацыянальную палітыку Беларусі, з'яўляецца дзяржаўная ідэалогія, якая пачала ўводзіцца з 2003 г. у якасці навучальнага прадмета ва ўсіх сярэдніх і вышэйшых установах адукацыі[219]. Выступаючы з дакладам на семінары кіраўнікоў аддзелаў па ідэалагічнай працы 27 сакавіка 2003 г., прэзідэнт Беларусі А. Лукашэнка сказаў: „Грамадства не можа існаваць без цэласнага зводу ідэй, каштоўнасцей і нормаў, якія аб'ядноўваюць усіх грамадзян. Дзяржава без ідэалогіі, як і чалавек без думкі, не можа жыць і развівацца, тым больш супрацьстаяць унутраным і знешнім пагрозам і выклікам. Ідэалогія для дзяржавы — тое самае, што імунная сістэма для жывога арганізма. (...) Калі мы хочам бачыць Беларусь моцнай, квітнеючай краінай, то павінны, перш за ўсё, думаць пра ідэалагічны фундамент беларускага грамадства"[220]. А. Лукашэнка, распрацоўваючы і ўкараняючы прынцыпы дзяржаўнай ідэалогіі, думаў не пра шматнацыянальнае грамадства ў Беларусі і не пра беларускія нацыянальна-патрыятычныя сілы, якія змагаюцца за сапраўды незалежную, суверэнную і дэмакратычную дзяржаву, а перш за ўсё баяўся ўнутраных пагроз і выкарыстоўваў ідэалогію для ўтрымання асабістай улады ў краіне.

У сваім выступленні на вышэйзгаданым семінары А. Лукашэнка абвінаваціў беларускія нацыянальна-патрыятычныя сілы ў спробе пабудаваць (да прыходу яго да ўлады) дзяржаўную ідэалогію на прынцыпах крайняга нацыяналізму. Пры гэтым ён прывёў надума-

[218] R. Szoszyn, *Białoruś: Ważą się losy Związku Polaków*, <http://www.rp.pl/Polityka/311019934-Bialorus-Waza-sie-losy-Zwiazku-Polakow.html#ap-1>, [4.11.2016].

[219] Падрабязней на тэму практыкі функцыянавання ў вышэйшых і сярэдніх навучальных установах гл.: Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś — teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013, s. 381-397; E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 97.

[220] Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś — teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, s. 431.

ныя прыклады ганенняў на рускіх у Беларусі[221]. Верагодна, гэтыя выказванні А. Лукашэнкі павінны былі выклікаць у беларускім грамадстве непрыняцце ідэй апазіцыйных арганізацый і партый. Вопыт амаль дзесяцігадовага знаходжання А. Лукашэнкі на пасадзе прэзідэнта ў той час паказваў, што закон у Беларусі — гэта ён і яго асяроддзе. Дзяржаўная ідэалогія павінна была дапамагчы падтрымліваць такі стан спраў.

Галоўны ідэолаг беларускай дзяржавы прафесар Яўген Бабосаў[222] у распрацаваным ім курсе лекцый піша: „Беларуская мадэль этнакультурнага развіцця дапускае рэалізацыю жыццёвых інтарэсаў грамадзян усіх нацыянальнасцей, (...) дзякуючы якім яны кансалідуюцца ў крайне шырокую сацыяльную супольнасць — беларускі народ. (...) Адным з істотных элементаў беларускай мадэлі этнакультурнага развіцця з'яўляецца фарміраванне агульнабеларускай ідэнтычнасці ва ўсіх грамадзян Беларусі незалежна ад іх нацыянальнай і канфесійнай прыналежнасці"[223]. Я. Бабосаў не вынайшаў нічога новага, прапаноўваючы беларускую мадэль этнакультурнага развіцця. Падобная мадэль існавала ў СССР. Да распаду Савецкага Саюза ўсе яго грамадзяне былі ўцягнутыя ў стварэнне новай супольнасці — савецкага народа. Як вядома, гэтая супольнасць не была пабудавана, а беларусы і палякі, карэннае насельніцтва БССР, у той час зазналі прымусовую русіфікацыю і саветызацыю.

Беларуская мадэль этнакультурнага развіцця, паводле Бабосава, на практыцы не мае на мэце рэалізацыю жыццёвых інтарэсаў усіх нацыянальнасцей. Гэтая мадэль працуе выключна ў інтарэсах адной нацыянальнай групы — рускай, якая ў Беларусі ўладамі пастаўлена ў прывілеяванае становішча. І зусім мадэль не задавальняе інтарэсы тытульнай нацыі — беларусаў.

У іншай сваёй працы Я. Бабосаў паставіў знак роўнасці паміж інтарэсамі дзяржавы (якую прадстаўляе ўлада) і беларускім народам (усімі грамадзянамі краіны). Ён сцвярджае: „У цяперашні час больш дакладным робіцца разуменне таго, што без нацыянальнай ідэнтыфікацыі немагчыма вызначыць нацыянальныя інтарэсы, асабліва мэты і задачы ўнутранай і замежнай палітыкі дзяржавы, знайсці годнае месца Беларусі ў сучасным свеце. Нам неабходная ідэалогія, якая б не падзяляла дзяржаву і народ, а аб'ядноўвала іх у адно цэлае. Таму яд-

[221] Падрабязней на гэту тэму гл.: Там жа, с. 436.

[222] E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 98.

[223] Е. Бабосов, *Основы идеологии Белорусского Государства. Курс лекций*, Минск 2012, с. 157.

ром нашай ідэалогіі можа і павінна быць нацыянальная ідэя. (...) Калі б нацыянальную ідэю можна было назваць адным словам, то слова гэтае гучыць «беларускасць»”[224]. Далей аўтар удакладняе, што „беларускасць” ні ў якім выпадку не з’яўляецца толькі ідэнтыфікацыяй з беларускай мовай, культурай, ментальнасцю, а перш за ўсё атаясамліваецца з беларускай дзяржавай. Бабосаў лічыць, што беларуская мова і культура — другарадныя пытанні для беларускай нацыянальнай свядомасці, таму што „беларускі народ складаюць не толькі беларусы, хаця складаюць яны большасць, але таксама рускія, украінцы, палякі, літоўцы, габрэі, татары. Усе яны з’яўляюцца дзецьмі адной Радзімы”[225].

Незалежныя беларускія палітолагі і сацыёлагі разглядаюць дзяржаўную ідэалогію як утопію, якая служыць для абгрунтавання аўтарытарнага рэжыму палітычнай улады ў Беларусі[226]. Гэтая ідэалогія не ўтрымлівае нічога новага. Яна грунтуецца на савецкай мадэлі. Такое сцвярджэнне падтрымлівае вядомы беларускі тэолаг і філосаф Пётр Рудкоўскі. У сваёй новай працы „Беларускія пытанні ў святле еўрапейскіх адказаў” называе яе няўдалай альтэрнатывай камуністычнай ідэалогіі, да якой не маюць сур’ёзнага стаўлення нават тыя, хто выкладае яе ў школах і ўніверсітэтах, атрымоўваючы за гэта значныя ўзнагароды[227]. У сваю чаргу вядомы ў Беларусі польскі палітолаг Марыюш Машкевіч закранаючы ў сваіх навуковых працах тэму беларускай дзяржаўнай ідэалогіі, называе яе элементам савецкай, камуністычнай спадчыны. Ён паказвае разнавіднасці беларускай ідэалогіі і адэптаў з ліку дзяржаўных чыноўнікаў, якія прасоўваюць яе ў беларускую рэчаіснасць[228].

224 Е. Бабосов, *Роль национальной идеи в обеспечении устойчивого развития Республики Беларусь*, [у:] *Национальная политика — основы устойчивого развития государства*, Минск 2007, с. 37.

225 Там жа, с. 38.

226 Paval Usau, *Związek Radziecki w granicach odrębnego państwa. „Ideologia państwa białoruskiego” — mechanizm jej propagowania i narzucania społeczeństwu*, [у:] *Społeczeństwo białoruskie ’2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, red. M. Pejda, Warszawa — Mińsk 2007, s. 44-50; Там жа, P. Rudkouski, *Białoruska ideologia państwowa jako „utopia teraźniejszości”*, s. 51-56.

227 Падрабязней на гэту тэму гл.: P. Rudkowski, *Białoruskie pytania w kontekście europejskich odpowiedzi*, Wrocław 2017.

228 Падрабязней на гэту тэму гл.: M. Maszkiewicz, *Problemy ideologii państwowej na Białorusi*, [w:] *Białoruś — dalsza droga ku demokracji*, red. M. Iwanow, Wrocław 2012, s. 34-71; wersja angielska tekstu: M. Maszkiewicz, *State Ideology in Belarus: Main Problems and Concepts*, „Warsaw East European Review”, 2012, vol. 11, Warszawa 2013, s. 79-100.

Трапна заўважыў Яўген Мірановіч, што адначасова са стварэннем дзяржаўнай ідэалогіі ў пачатку XXI ст. з заканадаўчай тэрміналогіі пачало знікаць такое паняцце як „нацыянальныя меншасці”[229]. Паўсюдна пачалося выкарыстанне тэрмінаў „нацыянальныя супольнасці” або „этнічныя супольнасці”[230].

Укараненне ў беларускае грамадства дзяржаўнай ідэалогіі з'яўляецца вельмі небяспечным і шкодным як для развіцця сапраўднай беларускасці, так і для польскасці ў Беларусі. Для беларусаў гэта небяспечна тым, што яны, як і ў савецкі час, русіфікуюцца, а дзяржава не толькі не набывае, але страчвае ўласцівыя кожнай незалежнай і суверэннай дзяржаве нацыянальныя рысы, што звязана ў першую чаргу з невыкарыстаннем у штодзённым і публічным жыцці беларускай мовы. Як ужо адзначалася, увядзенне ў палітычную рэчаіснасць дзяржаўнай ідэалогіі прывяло да знікнення паняццяў „нацыянальныя меншасці” і „тытульная нацыя”. Замест іх выкарыстоўваецца тэрмін „этнічныя супольнасці”, якія ствараюць беларускі народ. Дзяржаўнай мовай і мовай штодзённай камунікацыі для большасці прадстаўнікоў „беларускага народа” з'яўляецца мова рускай этнічнай супольнасці, якая складае толькі каля 10% насельніцтва Беларусі[231].

Варта заўважыць, што такая сітуацыя склалася ў выніку палітыкі прэзідэнта Беларусі і падначаленай яму вертыкалі ўлады. Яны пад лозунгамі роўнасці ўсіх этнічных супольнасцей і свабоды выбару мадэлі культурнага развіцця выключылі беларускую мову і ўсе іншыя элементы будаўніцтва беларускай нацыянальнай свядомасці з публічнага жыцця. Беларускасць у якасці падмурка фарміравання беларускамоўнай нацыянальнай супольнасці ўспрымаецца ўладамі як праява нацыяналізму, які неабходна любымі сродкамі вынішчаць з усіх сфер грамадскага жыцця[232].

У сучасным еўрапейскім свеце Рэспубліку Беларусь цяжка залічыць да нацыянальных дзяржаў. Хаця фармальна, з пункту гледжання міжнароднага права, яна такой з'яўляецца. Беларуская мова і культура тытульнай нацыі — беларусаў, адыгрываюць у палітыч-

229 E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 98.

230 І. Пушкін, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі: грамадска-палітычная і культурна-асветніцкая дзейнасць 1990-2005 гг.*, Магілёў 2007, с. 71.

231 E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 98.

232 Падрабязней на гэту тэму гл.: Е. Бабосов, *Основы идеологии Белорусского Государства. Курс лекций*, Минск 2012, с. 50-55; ён жа, *Идеология Белорусского Государства: Теоретические и практические аспекты*, Минск 2009, с. 66-70; ён жа, *Основы идеологии современного государства*, 3-е издание, переработанное и дополненное, Минск 2007, с. 62-66.

най, культурнай, эканамічнай і іншых сферах публічнага жыцця маргінальную ролю, а сам народ зведзены да статусу адной з этнічных супольнасцей. Дзяржаўная сістэма ўлады ў Беларусі і палітычная думка накіраваныя на ўкараненне ў грамадстве ідэі, што вышэйшай каштоўнасцю для яго павінны быць дзяржава і органы ўлады.

Пачынаючы з 1995 г. беларускія ўлады праводзяць палітыку выціснення беларускай мовы з публічнай прасторы, адначасова спекулююць лозунгам поўнай свабоды выбару мовы адукацыі, выхавання і культурнага развіцця ўсіх этнічных супольнасцей. Насамрэч свабоды выбару няма. Прыкладамі гэтага з'яўляюцца пастаянныя адмовы ўлады даваць дазвол на будаўніцтва і адкрыццё польскіх школ у Навагрудку, Брэсце, іншых гарадах Беларусі, а таксама другой школы ў Гродне. Большасць беларускага насельніцтва без усялякага супраціву[233], маўкліва прыняла моўную палітыку прэзідэнта А. Лукашэнкі[234].

Мадэль этнічнай палітыкі, як адзначалася вышэй, пачала фарміравацца з 1995 г., калі А. Лукашэнка адмовіўся ад парламенцкай сістэмы кіравання дзяржавай і сканцэнтраваў усю паўнату ўлады ў сваіх руках і ў руках сваёй адміністрацыі. У той час было прынятае рашэнне спыніць працэс беларускага нацыянальнага адраджэння, у тым ліку развіцця беларускай мовы, культуры і выкарыстання нацыянальных сімвалаў. Калі рэжым ставіўся такім чынам да тытульнай нацыі, то і да іншых этнічных супольнасцей выпрацоўваліся падобныя адносіны.

Пастаянныя спробы беларускай улады адмовіцца ад агульнапрынятага ў сусветнай практыцы паняцця „нацыянальныя меншасці" і замяніць яго тэрмінам „нацыянальныя супольнасці" варта разглядаць не інакш, як імкненне вывесці палякаў у Беларусі з-пад прававой абароны міжнародных дакументаў.

Па колькасці палякі займаюць у Беларусі другое месца (пасля рускіх) сярод усіх нацыянальных меншасцей. Іх правы і свабоды гарантуюцца шэрагам міжнародных дагавораў. Беларусь ратыфікавала ў Арганізацыі Аб'яднаных Нацый Міжнародную дамову „Аб палі-

[233] Адзінай нацыянальнай супольнасцю, якая не пагаджалася з такой сітуацыяй, была польская. Яе інтарэсы прадстаўляў СПБ. Увесь гэты час, з моманту прыходу да ўлады А. Лукашэнкі, СПБ не толькі вёў перамовы з беларускімі ўладамі пра рэалізацыю сваіх нацыянальных патрэб, але і выказваў нязгоду з нацыянальнай палітыкай праз судовыя працэсы з уладамі, арганізацыю публічных пратэстаў у Гродне і Навагрудку. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 297-427.

[234] *Моўная палітыка ў Беларусі ў 1990-я гады*, <http://www.tbm-mova.by/monitoring16.html>, [22.11.2016].

тычных і грамадзянскіх правах" ад 1966 г. Паводле яе забараняецца дыскрымінацыя ў дачыненні да нацыянальных меншасцей, забяспечваецца права на развіццё культуры, свабоднае спавяданне рэлігіі і выкананне рэлігійных абрадаў, а таксама права карыстацца роднай мовай[235]. Апрача таго, Беларусь прыняла факультатыўны пратакол дамовы, які дае магчымасць асобным грамадзянам падаваць скаргу ў органы ААН у выпадку парушэння правоў, гарантаваных гэтай дамовай. Беларусь як член Арганізацыі па бяспецы і супрацоўніцтве ў Еўропе павінна прытрымлівацца яе рашэнняў адносна правоў і свабод нацыянальных меншасцей. За іх рэалізацыяй сочыць Кансультатыўна-назіральная група АБСЕ[236].

Правы палякаў таксама прапісаныя ў двухбаковых дамовах, заключаных паміж Беларуссю і Польшчай. Найбольш важнымі з іх для польскай нацыянальнай меншасці з'яўляюцца дагавор паміж Рэспублікай Беларусь і Рэспублікай Польшча „Аб добрасуседстве і дружалюбным супрацоўніцтве" ад 23 чэрвеня 1992 г., дагаворы паміж урадамі Беларусі і Польшчы „Аб супрацоўніцтве ў сферы культуры, навукі і адукацыі" ад 27 лістапада 1995 г.[237], „Аб супрацоўніцтве ў сферы адукацыі" ад 20 ліпеня 2016 г.[238] Таксама статус нацыянальных меншасцей, у тым ліку і польскай, вызначаецца ўнутранымі законамі Рэспублікі Беларусь[239].

[235] A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, s. 11.

[236] СПБ неаднаразова інфармаваў амбасадара Групы АБСЕ ў Мінску Ханса Георга Віка пра парушэнні ўладамі Беларусі права польскай нацыянальнай меншасці на навучанне дзяцей на польскай мове і пра перашкоды з боку ўлад у справе будаўніцтва польскамоўных школ у Гродне і Навагрудку. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 464-465, 466-468, 470-471. СПБ інфармаваў таксама пра гэтыя праблемы Вярхоўнага Камісара АБСЕ па справах нацыянальных меншасцей Макса ван дэр Стула ў Гаазе. Там жа, с. 473-476; ён жа, *Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1987-2005 a dyplomacja polska*, [у:] *Polska dyplomacja na Wschodzie*, s. 509.

[237] Пералік і змест дагавораў гл.: A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, s. 220-274; E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, [у:] *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. H. Chałupczak, R. Zenderowski, W. Baluk, Lublin 2015, s. 97-148.

[238] Архіў СПБ Анжалікі Борыс, Дакументы ўваходныя за 2016 год; <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/podpisanie-porozumienia-pomiedzy-polska-a-bialorusia-w-obszarze-edukacji.html>, [07.08.2017].

[239] Найбольш важнымі з іх з'яўляюцца: *Канстытуцыя Рэспублікі Беларусь 1994 года*, Мінск 2014; Закон РБ „Аб нацыянальных меншасцях у Рэспубліцы Бе-

Усе без выключэння пералічаныя вышэй законы і дагаворы давалі палякам у Беларусі права на развіццё сваёй мовы і культуры. Артыкул 10 закона РБ „Аб культуры" ад 4 чэрвеня 1991 г., напрыклад, гарантаваў палякам права на стварэнне нацыянальнай школы, установ культуры (тэатраў, музеяў, выдавецтваў і г.д.). Але рэалізаваць гэтае права было вельмі складана або зусім немагчыма[240]. Тым больш што новы Кодэкс Рэспублікі Беларусь аб культуры ад 20 ліпеня 2016 г., які пачаў дзейнічаць 3 лютага 2017 г.[241], на заканадаўчым узроўні выклю-

ларусь" ад 11 лістапада 1992 г. са зменамі і дапаўненнямі ад 5 студзеня 2004 г. № 261-З («Нацыянальны рэестр прававых актаў РБ», 2004 г., № 4, 2/1010), ад 7 мая 2007 г., № 212-З («Нацыянальны рэестр прававых актаў РБ», 2007 г., № 118, 2/1309), [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017];
Закон РБ „Аб свабодзе веравызнанняў і рэлігійных арганізацыях" ад 17 снежня 1992 г. са зменамі і дапаўненнямі («Ведамасці Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь», 1993 г., № 2, арт. 18; 1995 г., № 13, арт. 125, «Нацыянальны рэестр прававых актаў Рэспублікі Беларусь», 1999 г., № 95, 2/102), Закон Республики Беларусь от 31 октября 2002 г. № 137-З, О внесении изменений и дополнений в Закон Республики Беларусь «О свободе вероисповеданий и религиозных организациях», [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017];
Закон РБ „Аб мовах у Рэспубліцы Беларусь" ад 26 студзеня 1990 г. № 3094-XI, С изменениями и дополнениями, [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017];
Кодекс Республики Беларусь об образовании. С изменениями и дополнениями по состоянию на 21 сентября 2016 г., Минск 2016;
Закон Республики Беларусь 19 ноября 1993 г. № 2570-XII „О правах ребёнка", с изменениями и дополнениями, [у:] *Национальный центр правовой информации Республики Беларусь*, ИПС, «ЭТАЛОН» версия 6.7, [11.10.2017]; і інш. Поўны іх пералік і змест гл.: A. Wierzbowska-Miazga, *Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych*, t. II: *Polacy na Białorusi*, s. 129-202; E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, [у:] *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. H. Chałupczak, R. Zenderowski, W. Baluk, Lublin 2015, s. 97-148; K. Jurewicz-Bakun, *Prawa mniejszości polskiej na Białorusi a standardy międzynarodowe*, [у:] *Polska mniejszość na Białorusi*, s. 311-317.

240 Прыкладам такога ігнаравання ўладамі Беларусі законаў ў дачыненні да палякаў можа быць Навагрудак, дзе выкарыстоўваліся ўсе метады, каб не дапусціць адкрыцця ў горадзе польскай школы. Дзеля надання гэтаму рашэнню законнага характару, яго прынялі на чарговай сесіі Навагрудскага раённага савета народных дэпутатаў, прызначаных уладай, а не выбраных народам. Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Zwycięstwa i porażki*, s. 522-523; T. Malewicz, *Wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny podziałów w Związku Polaków na Białorusi (albo jak zmarnowano ZPB)*, [у:] *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988-2009*, s. 112-113.

241 Кодэкс Рэспублікі Беларусь аб культуры 20 ліпеня 2016 г. № 413-З, <http://www.vuchoba.org/kodeks-respubliki-belaruse-ab-kuleturi-20-lipenya-2016-g-

чыў пытанні, звязаныя з магчымасцю стварэння нацыянальнай школы і ўстаноў культуры для нацыянальных меншасцей[242].

У сучасны момант Кодэксам Рэспублікі Беларусь аб адукацыі прадугледжана, што, згодна з пажаданнямі навучэнцаў і іх законных прадстаўнікоў і паводле рашэння мясцовых выканаўчых, а таксама распарадчых органаў, узгодненага з Міністэрствам адукацыі, могуць стварацца класы або ўстановы агульнай сярэдняй адукацыі, у якіх навучанне і выхаванне адбываецца на мове нацыянальнай меншасці або вывучаецца яе мова. На такіх умовах больш за 20 гадоў дзейнічаюць польскія школы ў Гродне і Ваўкавыску. Нягледзячы на паляпшэнне двухбаковых міжнародных беларуска-польскіх адносін і дамову паміж беларускім і польскім урадамі „Аб супрацоўніцтве ў сферы адукацыі" ад 20 ліпеня 2016 г.[243], Міністэрства адукацыі РБ распачало курс на абмежаванне навучання на польскай мове ў адзіных польскамоўных школах Беларусі ў Гродне і Ваўкавыску[244]. На-

413-z.html>, [07.08.2017]; *Кодэкс Рэспублікі Беларусь аб культуры. Уступіў у сілу 3 лютага 2017 г.*, Мінск 2016.

242 Падрабязней гл.: <http://istina.by/files/file/7-o-kulture-kodeks-respubliki-belarus/>, [07.08.2017]; <http://www.vuchoba.org/kodeks-respubliki-belaruse-ab-kuleturi-20-lipenya-2016-g-413-z.html>, [07.08.2017].

243 Архіў СПБ Анжалікі Борыс, Дакументы ўваходныя 2016 г., *Дамова паміж беларускім і польскім урадамі „Аб супрацоўніцтве ў сферы адукацыі" ад 20 ліпеня 2016 г.*; <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/podpisanie-porozumienia-pomiedzy-polska-a-bialorusia-w-obszarze-edukacji.html>, [07.08.2017].

244 Абмежаванні тычацца таго, што шэраг прадметаў, якія адносяцца да грамадскіх дысцыплін, у гэтых школах павінны выкладацца на адной з дзяржаўных моў (беларускай або рускай), а таксама на адной з гэтых моў павінны здавацца дзяржаўныя выпускныя экзамены. Варта адзначыць, што гэта плануецца зрабіць насуперак раней прынятаму рашэнню беларускага ўрада пра будаўніцтва польскіх школ у Гродне (1996) і Ваўкавыску (1999), замацаванаму ў лісце ад 3 жніўня 1995 г. і накіраванаму ў Гродзенскі абласны выканаўчы камітэт міністрам адукацыі і навукі Васілём Стражавым. Паводле ўказанняў, змешчаных у гэтым лісце, а таксама на падставе дзеючага беларускага заканадаўства ў сферы правоў нацыянальных меншасцей 16 жніўня 1995 г. быў падпісаны дагавор паміж Саюзам палякаў на Беларусі і Гродзенскім гарадскім выканаўчым камітэтам. Дакумент вызначыў прававыя межы функцыянавання польскамоўнай школы ў Гродне. Па той жа схеме быў падпісаны дагавор, датычны польскай школы ў Ваўкавыску. Паводле гэтых дакументаў усе прадметы ў польскіх школах павінны выкладацца на польскай мове. Падрабязней на гэту тэму гл.: Архіў СПБ Анжалікі Борыс, Дакументы выходныя за 2017 г., *Письмо в адрес Председателя Палаты представителей Национального собрания Республики Беларусь, подписанное Тадеушем Гавиным, Семёном Домашем, Генрихом Крупенко и Николаем Маркевичем 12 мая 2017 г.* Змест ліста гл. таксама: <http://znadniemna.pl/22691/gawin-domasz-krupienko-markiewicz-obronie-polskich-szkol-grodnie-wolkowysku/>, [07.08.2017].

суперак пратэстам[245] шырокай польскай грамадскасці Міністэрства адукацыі плануе свае прапановы заканадаўча аформіць у лістападзе 2017 г., выходзячы з імі ў беларускі парламент. Такія дзеянні ўлада тлумачыць клопатам пра дзяцей, накіраваным на больш поўную іх сацыялізацыю ў Беларусі і гарантаванне рэалізацыі іх правоў у авалоданні дзяржаўнымі мовамі[246]. Насамрэч гэта першы крок беларускіх улад да ліквідацыі адукацыі на польскай мове ў школах у Гродне і Ваўкавыску[247]. У сувязі з гэтым узнікае пытанне: навошта белару-

[245] На тэму пратэстаў, арганізаваных СПБ на чале з Анжалікай Борыс і бацькоўскім камітэтам польскай школы ў Гродне на чале з Веславам Кеўляком, гл.: Архіў СПБ Анжалікі Борыс, Дакументы выходныя за 2017 г., і <http://znadniemna.pl/category/oswiata/page/1/>, старонка 1 і далей, а таксама *Szansa na uratowanie polskiego szkolnictwa na Białorusi?*, <http://znadniemna.pl/23154/szansa-uratowanie-polskiego-szkolnictwa-bialorusi/>, [07.08.2017].

[246] У выніку прымусовай як даваеннай (усходняя Беларусь), так і пасляваеннай (БССР, РБ) русіфікацыі палякаў Беларусі гэты працэс зайшоў так далёка, што вучні польскіх школ у Гродне і Ваўкавыску ў штодзённым жыцці ў асноўным размаўляюць на рускай або беларускай мовах. Яны дасканала валодаюць гэтымі мовамі. Таму няма ніякіх прычын для турботы з боку Міністэрства адукацыі РБ пра выкарыстанне вучнямі польскіх школ дзяржаўных моў. Больш за тое, гэтыя дзеці маюць праблемы з дасканалым авалоданнем польскай мовай. І менавіта гэта павінна непакоіць Міністэрства адукацыі. Апроч таго, у межах падпісанай у Варшаве 20 ліпеня 2016 г. дамовы паміж урадамі Беларусі і Польшчы пра супрацу ў сферы адукацыі (параграф 1, арт. 6) беларускі бок узяў на сябе абавязкі стварэння ўмоў для развіцця адукацыі польскай нацыянальнай меншасці, а не яе згортвання, што прадугледжвае праект новага Кодэкса аб адукацыі.

[247] Такое меркаванне мае гістарычныя падставы. Палякі Беларусі ўжо мелі падобны вопыт. Так, у 1937-1938 гг., калі масава закрываліся польскія школы ў БССР, улады гарантавалі палякам, што калі ў класах навучаецца больш за 15 вучняў польскай нацыянальнасці, то класы і школы застануцца. Тым не менш, польскамоўная адукацыя ў 1938 г. у БССР была цалкам ліквідаваная. У пасляваенны час, закрываючы польскія школы ў заходняй Беларусі, улады абяцалі захаваць у іх выкладанне польскай мовы ў якасці школьнага прадмета. Але ўсе гэтыя абяцанні не былі выкананыя. Сучасная Беларусь з'яўляецца правапераемніцай БССР. І ў сферы адукацыі беларускія ўлады праводзяць амаль ідэнтычную савецкай палітыку. Таму заява намесніцы міністра адукацыі РБ Раісы Сідарэнкі пра тое, што ў выпадку прыняцця прапанаваных у Кодэкс аб адукацыі дапаўненняў статус дзяржаўных устаноў адукацыі ў Гродне (школа № 36) і Ваўкавыску (школа № 8) не зменіцца, а вучні будуць працягваць навучацца на польскай мове, успрымаецца польскай супольнасцю ў Беларусі з недаверам. Падрабязней на гэту тэму гл.: Архіў СПБ Анжалікі Борыс, Дакументы ўваходныя за 2017 год, *Письмо заместителя министра образования Сидоренко Р. С. к Гавину Т. Ф. от 31 мая 2017 года*; *Gawin, Domasz, Krupienko i Markiewicz w obronie polskich szkół w Grodnie i Wołkowysku*, <http://znadniemna.pl/22691/gawin-domasz-krupienko-markiewicz-obronie-polskich-szkol-grodnie-wolkowysku/>, [07.08.2017].

скія ўлады імкнуцца да знішчэння і так абмежаванай у сваім развіцці польскамоўнай адукацыі ў Беларусі? Адказы на гэтае пытанне могуць быць наступнымі. Па-першае, улады не могуць спакойна ставіцца да развіцця адукацыі на польскай мове ў Гродне і Ваўкавыску ў той час, калі ў гэтых гарадах няма не толькі беларускамоўных школ, але і класаў. Дзейнасць польскіх школ дае станоўчы прыклад для тых беларусаў, якія змагаюцца за існаванне беларускіх школ. А гэта не ўваходзіць у планы ўлад, якія перманентна рэалізуюць палітыку русіфікацыі. Таму яны і імкнуцца да ліквідацыі польскіх школ. Па-другое, у гэтых школах адсутнічае ўплыў ідэалогіі „рускага свету". У сувязі з гэтым варта чакаць, што беларускія ўлады будуць працягваць дзейнасць, накіраваную на паступовае згортванне польскамоўнай адукацыі ў Беларусі.

Такім чынам, нягледзячы на тое, што права на вывучэнне польскай мовы ў школах сфармулявана ў беларускім заканадаўстве адносна ліберальна, ёсць патэнцыйныя перашкоды, пераадольванне якіх патрабуе шмат часу і рашучасці. Застой у развіцці польскамоўнай адукацыі, які працягваецца ўжо больш за дзесяць гадоў, сведчыць пра тое, што гэтыя перашкоды з'яўляюцца рэзультатыўнымі, а існуючыя заканадаўчыя магчымасці не выкарыстоўваюцца, або, іншымі словамі, не працуюць. Тым не менш, беларускія ўлады спекулююць тэзісам пра тое, што з прыходам да ўлады А. Лукашэнкі адразу была вырашана праблема навучання грамадзян рэспублікі на іх родных мовах, і што большасць з іх карыстаецца гэтай магчымасцю[248]. На самой справе гэтае сцвярджэнне не толькі з'яўляецца падманным, але улады ўсялякімі спосабамі (у тым ліку адміністратыўнымі) адбіваюць у грамадзян жаданне праяўляць сваю нацыянальную самасвядомасць[249].

Змены, датычныя нацыянальнай палітыкі, уведзеныя ў беларускае заканадаўства пасля 2003 г., мелі касметычны характар. Дзяржаўная ідэалогія, на думку беларускіх улад, стварала фундамент для бесканфліктнага існавання розных этнічных супольнасцей[250]. Ствараліся і ствараюцца далей рознага кшталту праграмы, накіраваныя на захаванне культурнай спадчыны народаў, якія жывуць у Беларусі. Дзяржава павінна падтрымліваць прадстаўнікоў этнічных супаль-

[248] В. Касовіч, *Забеспячэнне адукацыйных патрэб нацыянальных меншасцей у Рэспубліцы Беларусь*, [у:] *Нацыянальная палітыка і міжнацыянальныя адносіны на Беларусі ў XX стагоддзі*, Мінск 1997, с. 161-169.

[249] E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 97-148.

[250] Там жа, s. 97-148.

насцей у справе развіцця адукацыі і культуры[251]. У выпадку з польскай нацыянальнай меншасцю не было дапамогі ў сферы наладжвання польскамоўнай адукацыі або выкладання польскай мовы ў якасці навучальнага прадмета ў школах у месцах кампактнага пражывання палякаў[252].

Указам прэзідэнта Беларусі ад 5 траўня 2006 г. Дзяржаўны камітэт па справах рэлігіі і нацыянальнасцей рэфармаваны ў апарат Упаўнаважанага па справах рэлігіі і нацыянальнасцей, які падпарадкоўваецца Савету Міністраў РБ[253]. Пры ім працуе Каардынацыйны савет, у які ўваходзяць прадстаўнікі нацыянальных супольнасцей. Тэарэтычна яны маюць магчымасць уплываць на нацыянальную палітыку ў Беларусі, але на практыцы апарат упаўнаважанага працуе такім чынам, каб ініцыятывы нацыянальных супольнасцей стрымліваць. Так, напрыклад, усе прапановы СПБ па развіцці польскамоўнай адукацыі ніколі не знаходзілі разумення і падтрымкі з боку ўпаўнаважанага[254]. Працу Дзяржаўнага камітэта па справах рэлігіі і нацыянальнасцей вядомы ў Беларусі польскі грамадскі дзеяч Т. Малевіч ацаніў наступным чынам: „Дзяржаўны камітэт ніколі не ўнёс ніводнай прапановы для вырашэння хаця б адной праблемы па адраджэнні польскай мовы або польскамоўнай адукацыі: не дапамагаў вырашаць праблемы выдання падручнікаў на польскай мове, павышэння кваліфікацыі настаўнікаў, падрыхтоўкі метадычных дапаможнікаў для настаўнікаў... НІЧОГА! (...) Нідзе і ніколі польскамоўная адукацыя або выкладанне польскай мовы не з'явіліся дзякуючы ініцыятыве Камітэта, беларускіх улад або іх органаў адукацыі"[255]. Дзяржаўны камітэт па справах

[251] *Программа развития конфессиональной сферы, национальных отношений и сотрудничества с соотечественниками за рубежом на 2006-2010 годы. Согласована Советом Министров Республики Беларусь 30.11.2006 г.*, Минск 2006, с. 20-21.

[252] М. Л. Рыбаков, *О межнациональных отношениях и государственной национальной политике в Республике Беларусь*, [у:] *Этносоциальные и конфессиональные процессы в современном обществе. Сборник научных статей*, Гродно 2010, с. 20.

[253] *Указ Президента Республики Беларусь, 5 мая 2006 г. № 289 „О структуре Правительства Республики Беларусь"*, <http://www.pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=p30600289&p2={NRPA}>, [24.11.2016].

[254] Падрабязней на гэту тэму гл.: T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi 1988-2005. Historia działalności*, s. 460-463, 476-481.

[255] Гл.: ліст намесніка старшыні СПБ Тадэвуша Малевіча да старшыні Камітэта па справах рэлігіі і нацыянальнасцей Аляксандра Білыка ад 14 жніўня 1998 г. Там жа, с. 461-463.

рэлігіі і нацыянальнасцей усім сваім складам супрацоўнікаў актыўна ўдзельнічаў у справе дэзынтэграцыі СПБ у 2005 годзе[256].

Апарат Упаўнаважанага па справах рэлігіі і нацыянальнасцей разам з іншымі міністэрствамі і ведамствамі распрацаваў у 2011 г. план этнічнай палітыкі на 2011-2015 гады[257]. Гэты план не прадугледжваў развіцця польскамоўнай адукацыі ў Беларусі, а намаганні грамадскасці ў гэтым накірунку не падтрымліваліся ўладамі[258]. Нягледзячы на тое, што план гарантаваў фінансавую падтрымку выдавецкай дзейнасці арганізацый нацыянальных меншасцей, апарат упаўнаважанага нічога не зрабіў для таго, каб не дапусціць ліквідацыю (па фінансавых прычынах) адзінай штотыднёвай польскамоўнай рэспубліканскай газеты „Глос знад Немна"[259].

Асноўнай ідэяй этнічнай палітыкі, якая праводзілася беларускімі ўладамі пасля 1995 г., з'яўлялася недапушчэнне пераходу нацыянальных праблем на палітычны ўзровень. Пры гэтым стрымліваліся любыя тэндэнцыі, якія садзейнічалі абуджэнню эмоцый на ніве нацыянальнай адасобленасці. З адукацыйнай палітыкі выдаляліся выхаваўчыя, культурныя і інфармацыйныя элементы, якія б спрыялі развіццю беларускай нацыянальнай свядомасці[260]. Гэта рабілася для таго,

[256] Падрабязней на гэту тэму гл.: M. Maszkiewicz, *Między bezpieczeństwem a tożsamością*, s. 476-480; T. Gawin, *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności 1988-2005*, s. 281-282.

[257] Падрабязней на гэту тэму гл.: *Программа развития конфессиональной сферы, национальных отношений и сотрудничества с соотечественниками за рубежом на 2011-2015 годы*, <http://www.belarus21.by/ru/zakonod/new_url_1750943773>, [25.11.2016].

[258] У новым навучальным 2015/2016 годзе дзяцей, жадаючых вучыцца на польскай мове ў першых класах, у школе № 36 г. Гродна назбіралася на тры класныя камплекты. Улады горада дазволілі стварыць толькі два першыя класы. Астатніх дзяцей, насуперак пратэстам бацькоў, пазбавілі канстытуцыйнага права навучацца на роднай мове.

[259] Пры гэтым варта адзначыць, што ўлады, забіраючы газету ў СПБ Анжалікі Борыс (абранай на свабодных і дэмакратычных выбарах у 2005 г. на пасаду старшыні арганізацыі) і перадаючы яе прызначанаму імі старшыні СПБ Юзэфу Лучніку, упэўнівалі і яго, і грамадскасць у фінансавай падтрымцы друку газеты. Тым не менш фінансаванне прыпынілася. Улады такім чынам мэтанакіравана прывялі газету да заняпаду і пазбавілі некалькі тысяч палякаў магчымасці мець сваё выданне на польскай мове. Беларускія ўлады, маючы поўны кантроль над супрацоўнікамі, якія працавалі ў газеце, не жадалі працягваць фінансаванне лаяльнай да іх польскамоўнай газеты. Такое стаўленне можна растлумачыць прыкладам з савецкіх часоў, калі ўлады дэкларавалі ў дачыненні да ўсіх нацыянальных меншасцей роўнасць і роўныя магчымасці, але ў рэчаіснасці гэта рэалізаваць было немагчыма.

[260] E. Mironowicz, *Polityka etniczna Republiki Białoruś*, s. 97-148.

як сцвярджаюць праўладныя беларускія даследчыкі, каб выключыць любую пагрозу, звязаную са з’яўленнем і распаўсюдам нацыяналістычных рухаў[261].

Беларускія ўлады, стрымліваючы развіццё польскамоўнай адукацыі і выкладання польскай мовы як навучальнага прадмета, унесенага ў школьныя праграмы, узамен прапаноўвалі і працягваюць прапаноўваць вывучаць яе ў якасці факультатыву і ў нядзельных школах[262]. Такую адукацыйную палітыку ў дачыненні да польскай нацыянальнай меншасці Т. Малевіч называе дыскрымінацыйнай[263]. Саюз палякаў на Беларусі, які прадстаўляў у органах улады інтарэсы беларускіх палякаў, не з’ўляецца (пасля яго дэзынтэграцыі ўладамі ў 2005 г.) паўнапраўным суб’ектам у беларускай палітыцы, як гэта было раней. Ён ніякім чынам не ўплывае на фармаванне дзяржаўнай палітыкі адносна польскай нацыянальнай меншасці. Палякі ў Беларусі па віне ўлад[264] сталі адной з перашкод для развіцця беларуска-польскіх адносін ва ўсіх сферах палітычнага, эканамічнага і культурнага жыцця[265].

Пры гэтым варта заўважыць, што беларускае заканадаўства ў сферы правоў і свабод нацыянальных меншасцей цалкам адпавядае міжнародным стандартам, зацверджаным у сістэме ААН і АБСЕ[266]. Нор-

[261] Н. В. Бурая, *Уплыў дзяржаўнай палітыкі на развіццё нацыянальных і канфесійных адносін у Беларусі (1992-2004)*, „Весці БДПУ”, серыя 2, 2007, № 1, с. 47.

[262] І. А. Пушкін, А. А. Чугай, *Палітыка-прававыя асновы ўдзелу нацыянальных супольнасцей у грамадскім і гаспадарчым жыцці Беларусі*, [у:] *Современное белорусское общество: актуальные вопросы идеологической работы*, Могилев 2007, с. 72-77.

[263] T. Malewicz, *Związek Polaków a stowarzyszenia mniejszości narodowych*, [у:] *Polska mniejszość na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, s. 269-270.

[264] Паколькі гэта яны былі арганізатарамі і выканаўцамі дэзынтэграцыі СПБ.

[265] Пачынаючы з 2014 г. Польшча спрабавала наладзіць двухбаковы дыялог з Беларуссю. 17 красавіка 2014 г. па ініцыятыве польскага боку адбылася тэлефонная размова прэзідэнта РБ Аляксандра Лукашэнкі з прэм’ер-міністрам Польшчы Дональдам Тускам. 10 чэрвеня 2014 г. упершыню пасля шасцігадовага перапынку ў Варшаве адбыліся беларуска-польскія палітычныя кансультацыі з удзелам намеснікаў міністраў замежных спраў Алены Купчыны і Катажыны Пэлчынскай-Налэнч. 28-29 жніўня 2014 г. упершыню за многія гады па ініцыятыве Польшчы адбыўся рабочы візіт міністра замежных спраў Беларусі Уладзіміра Макея ў Польшчу. Падрабязней пра іншыя двухбаковыя беларуска-польскія сустрэчы гл.: С. Мусиенко, *Беларусь и Польша: двусторонние отношения*, [у:] *Polska i Białoruś we współczesnej Europie*, red. J. Tymanowski, A. Daniluk, J. Bryll, Warszawa 2015, s. 17-30.

[266] *О государственной политике в сфере межнациональных отношений и развитии этнонациональных культур в Республике Беларусь*, <http://www.be-

мы, вызначаныя ратыфікаванымі Беларуссю міжнароднымі дакументамі, беларускім заканадаўствам неаднаразова пашыраліся. Аднак на практыцы рэжым Аляксандра Лукашэнкі, насуперак пратэстам польскай нацыянальнай меншасці, працягвае ажыццяўляць класічную палітыку прымусовай дзяржаўнай русіфікацыі (асіміляцыі). Пасля 1999 г. улады не выканалі ніводнага патрабавання СПБ у справе развіцця польскамоўнай адукацыі ў Беларусі і выкладання польскай мовы як навучальнага прадмета ў месцах кампактнага пражывання палякаў. А. Лукашэнка і падначалены яму ўрад так і не выканалі ўзятае ўрадам В. Кебіча абавязацельства пабудаваць другую польскую школу ў Гродне за кошт сродкаў беларускага бюджэту[267]. З 2003 г. у Беларусі не быў выдадзены ніводны школьны падручнік, каб забяспечыць нармальную дзейнасць польскіх школ у Гродне і Ваўкавыску. Праблемай польскай нацыянальнай меншасці з'яўляецца адсутнасць канкрэтных прыкмет магчымых змен у стаўленні да іх патрэб з боку ўлад. У сувязі з гэтым можна прыйсці да высновы, што без паляпшэння двухбаковых польска-беларускіх адносін, а таксама без актывізацыі дзейнасці ўсіх без выключэння польскіх грамадскіх арганізацый і, што вельмі важна, без ангажавання і дапамогі беларускіх палякаў, якія працуюць у структурах улады, без падтрымкі гэтай дзейнасці прадстаўнікамі беларускай грамадзянскай супольнасці (палітычных партый і грамадскіх няўрадавых арганізацый) дасягнуць задавальнення сваіх законных культурна-адукацыйных патрабаванняў і кардынальна змяніць становішча польскай нацыянальнай меншасці ў Беларусі да лепшага будзе немагчыма не толькі ў бліжэйшы час, але і ў далёкай перспектыве.

Summary

Polish national minority in the Republic of Belarus

The article analyses the policy of the Belarusian authorities towards the Polish national minority in the years 1991-2017. The policy in the period of the parliamentary government in Belarus has been compared to that during the authoritarian regime of Alexander Lukashenko. The author examines the relations between the Polish national minority and the Belarusian social organisations and political parties, the influence of the relations between

larus21.by/ru/main_menu/nat/opyt_raboty/new_url_1905945413>, [07.02.2014]; K. Jurewicz-Bakun, *Prawa mniejszości polskiej na Białorusi a standardy międzynarodowe*, [y:] *Polska mniejszość na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności*, s. 312-317; T. Białek, *Międzynarodowe standardy ochrony praw mniejszości narodowych i ich realizacja na przykładzie Białorusi, Litwy i Ukrainy*, Warszawa 2008, s. 126-129.

267 R. Karaczun, *Odrodzona szkoła*, s. 32-35.

Poland and Belarus on the development of the Polish national revival, as well as the concept of the Belarusian nation in state ideology.

The political transformation in Poland in 1989 was an important step towards the national revival in Belarus. New Poland and its highest authorities — presidents, prime ministers and democratically elected parliament (*Sejm* and Senat) — as well as local legislative and executive bodies in the years 1989-2017 actively supported the activities of the Union of Poles in Belarus (UPB). Their support (after the disintegration of the UPB in 2005) hindered the impediment of the activities on the part of those members of the UPB (predominant in numbers) who opposed the subordination of the Union to the Belarusian authorities and continue to oppose the — spread over time — depolonization of Belarus.

Keywords: Belarus, Polish national minority, Union of Poles in Belarus, relations with Belarusian political parties, depolonization

Streszczenie

Mniejszość polska w Republice Białoruś

W artykule dokonano analizy polityki władz białoruskich w stosunku do polskiej mniejszości narodowej w latach 1991-2017. Porównano politykę w okresie rządów parlamentarnych na Białorusi i w czasie autorytarnego reżimu Aleksandra Łukaszenki. Rozpatrzono stosunki między polską mniejszością narodową a białoruskimi organizacjami społecznymi i partiami politycznymi, wpływ stosunków między Polską i Białorusią na rozwój polskiego odrodzenia narodowego, analizie poddano także koncepcję narodu białoruskiego w ideologii państwowej.

Ważnym krokiem na drodze do odrodzenia narodowego na Białorusi była transformacja ustrojowa w Polsce w 1989 r. Nowa Polska i jej najwyższe władze — prezydenci, premierzy, demokratycznie wybrany Sejm i Senat — oraz lokalne organy władzy ustawodawczej i wykonawczej w latach 1989-2017 aktywnie wspierali działalność ZPB. Ich wsparcie nie pozwoliło (po dezintegracji ZPB w 2005 r.) na zahamowanie działalności tej części członków ZPB (przeważającej liczebnie), która sprzeciwiła się podporządkowaniu ZPB władzom białoruskim. I ta część działaczy nadal sprzeciwia się rozłożonej w czasie depolonizacji Białorusi.

Słowa kluczowe: Białoruś, polska mniejszość narodowa, Związek Polaków na Białorusi, relacje z białoruskimi partiami politycznymi, depolonizacja.

Tadeusz Gawin — doktor, adiunkt naukowy w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Historyk, publicysta, polski działacz społeczny na Białorusi. Współzałożyciel i pierwszy prezes Związku Polaków na Białorusi (1988-2000). Zainteresowania badawcze: historia polskiej mniejszości narodowej oraz Kościoła katolickiego na Białorusi od końca XIX po XXI wiek. Najważniejsze publikacje: *Zwycięstwa i porażki* (2003); *Związek Polaków na Białorusi. Historia niszczenia niezależności 1988-2005* (2006); *Polskie odrodzenie na Białorusi 1988-2005* (2010); *O bycie Polakiem. Polacy w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej 1944-1991* (2013); *Pod presją polityki. Polska mniejszość narodowa na Białorusi w latach 1919-2017* **(**tytuł oryginału: *Пад прэсінгам палітыкі. Польская нацыянальная меншасць у Беларусі ў 1919-2017 гг.*), (2018). Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych. Redaktor naukowy trzech tomów wydanych przez SEW UW pod tytułem *Polacy na Białorusi od końca XIX do początku XXI wieku*.

Тарас Польовий
(Львів)

Вплив російської пропаганди на інформаційну політику Республіки Білорусь

Війна на Донбасі та анексія Криму показали, наскільки важливим для держави є контроль над власним медіапростором. На фоні тривалої інформаційної війни російських телеканалів та інших медіа-ресурсів проти України, російська пропаганда поступово почала розповсюджувати деструктивну повістку на інші країни регіону. В тому числі і на сусідню Білорусь.

Сучасні білорусько-російські відносини значною мірою побудовані на суперечностях. З одного боку — заяви про дружбу, братерство та розмови про подальшу інтеграцію в рамках Союзної держави. З іншого — зростання інформаційного протистояння між державами, дезінформація та інформаційні кампанії про можливе об'єднання двох держав чи навіть приєднання Республіки Білорусь до складу Російської Федерації. Більше того, однією із цілей Союзної держави Росії і Білорусі є декларація наміру створення спільного інформаційного простору. План створення якого на 2016-2020 рр. було підписано у Могильові в травні 2016 року[1].

Тенденції останніх років показують, що якщо впродовж тривалого часу, незважаючи на зростання популярності інтернету, серед громадян Білорусі телебачення зберігало позиції основного джерела отримання інформації, то в 2017-2018 рр. воно почало їх втрачати[2]. Як видно із графіка наведеного нижче, в 2018 р. доля тих, хто використовував телебачення як джерело інформації (72%) майже зрівнялася з часткою тих, хто як джерело інформації використовує інтернет (60,4%). Разом з тим, хоча із все меншим відривом, телебачення продовжує бути головним джерелом інформації для білорусів. Зважаючи

[1] *Постановление Совета Министров Союзного государства Беларуси и России от 12 мая 2016 г. № 21 „О Плане мероприятий по созданию общего информационного пространства Союзного государства на 2016-2020 годы*", [доступ: 12.05.2016], <http://base.garant.ru/71405424/>.

[2] Е. Артёменко, *СМИ: вызовы информационной безопасности требуют дифференциации медиа-политики*, <https://nmnby.eu/yearbook/2018/page14.html>; *Республика Беларусь в зеркале социологии. Сборник материалов социологических исследований*, ИАЦ, Минск 2018, [доступ: 23.03.2019], <http://iac.gov.by/uploads/files/Sbornik-2018-ITOG-28.12.2018 a4nasajt.pdf>.

на це, основна увага в даній статті відводитиметься саме телебаченню, як важливому каналу трансляції проросійської пропаганди.

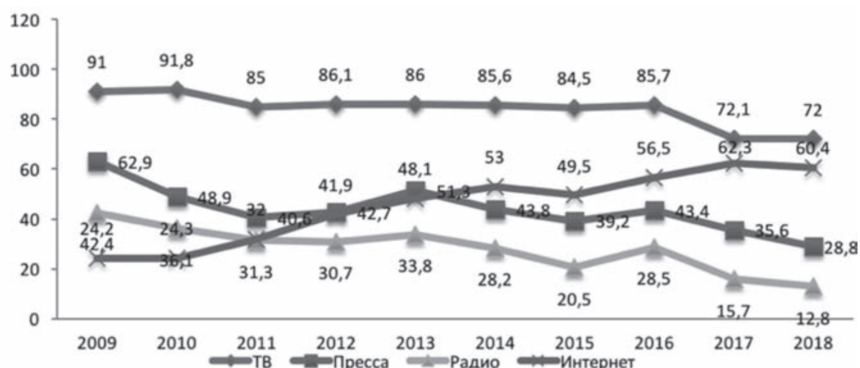

Динаміка розподілу джерела отримання необхідної інформації про життя в Білорусі та закордоном, 2009-2018 рр[3].

Популярність російських телеканалів, медіа пов'язаних із російським капіталом та соціальних мереж є свідченням позитивного сприйняття російської пропаганди в Білорусі[4]. Крім того, існуюча мовна ситуація, укупі з культурною, історичною та релігійною близькістю Білорусі до Росії, відкриває для російських ЗМІ величезні можливості впливу на білоруське суспільство та робить Білорусь значною мірою вразливою до впливу прокремлівської дезінформації та пропаганди[5]. З огляду на домінування російської мови в Білорусі, саме російські медіа-продукти є найбільш популярними серед населення країни. Дане твердження підкріплюється результатами досліджень, проведених в 2016 р. інформаційно-аналітичним центром при Адміністрації президента Білорусі. В рейтингу найпопулярніших телеканалів білорусів:

[3] Там же.

[4] Згідно з опитуваннями, проведеними Білоруською аналітичною майстернею в квітні 2017 р., російські ЗМІ користуються дуже високою довірою серед білорусів. У квітні 2017 р. 75% населення заявили, що довіряють російським ЗМІ повністю або частково, тоді як білоруським незалежним засобам масової інформації — 73%, а державним мас-медіа — 67% населення Білорусі, [доступ: 08.06.2017], <https://naviny.by/article/20170608/1496905018-uroven-doveriya-k-gosudarstvennym-media-upal-k-nezavisimym-vyros>.

[5] В. Лапутько, А. Папко, *Информационная безопасность Беларуси: проблемы и пути улучшения*, [доступ: 30.05.2018], <http://east-center.org/wp-content/uploads/2017/12/Belarus_information_security_RU.pdf>.

- „НТВ-Беларусь” — 16,3%
- „РТР-Беларусь” — 13,8%
- ОНТ — 10,8%
- ТНТ — 8,2%
- „Беларусь-1” — 4,5%

Звертає на себе увагу лідерство телеканалів заснованих на російському контенті. В той час, як канал „Беларусь-1” суттєво поступається за кількістю глядачів навіть російському розважальному каналу ТНТ[6].

Популярність російських телеканалів та російського інформаційного продукту, провідна роль телебачення, як джерела отримання інформації, створюють сприятливий фон для просування проросійських наративів в білоруському телепросторі. Згідно з даними моніторингу проведеного Білоруською асоціацією журналістів, метою якого було виявлення присутності російської тематики та проросійської пропаганди в ЗМІ, основним джерелом проросійської пропаганди в Білорусі залишається телебачення[7]. Насадження російськості відбувається на трьох рівнях. Політичні заяви і хроніка, російськоцентрична подача світової інформації російськими експертами, а також і розважальний контент російського виробництва. За словами одного із членів моніторингової групи, білоруського журналіста Максима Жбанкова: „складається враження, що білоруські телевізійні канали централізовано створюють російськоцентричну картину в головах глядачів, користуючись при цьому однаковими шаблонами і методичками”[8].

Своєрідним феноменом білоруського телепростору є так звані „гібридні телеканали”. Попри те, що вони зареєстровані як білоруські, основна частина їхнього контенту виготовляється в Росії, але білоруська сторона може фільтрувати програми, контент яких висвітлює державу з негативної сторони, піддає критиці білоруську владу, та

6 *ИАЦ: В рейтинге самых любимых зрителями телеканалов „Беларусь-1” сильно проигрывает российскому ТНТ*, [доступ: 26.12.2017], <https://nn.by/?c=ar&i=202328&lang=ru>.

7 *Мониторинг пророссийской пропаганды в медиа Беларуси*, [доступ: 22.02.2019], <https://baj.by/sites/default/files/analytics/files/present_by_baj-formedia_v.1.2.pdf>.

8 *Продвижение «русского мира» идет через белорусские ТВ-каналы — БАЖ презентовал мониторинг пророссийской пропаганды*, [доступ: 22.02.2019], <https://baj.by/ru/analytics/prodvizhenie-russkogo-mira-idet-cherez-belorusskie-tv-kanaly-bazh-prezentoval-monitoring>.

ін. Така присутність російського медіа-продукту в білоруському інформаційному просторі розглядалася білоруськими медіа-експертами, аналітиками та представниками влади як потенційна загроза. За словами колишнього заступника глави Адміністрації президента Білорусі Ігара Бузовського, контент Російської Федерації в білоруських ЗМІ сягає до 65%, що не може не насторожувати з точки зору національної культури та інформаційної безпеки[9]. Російське телебачення маючи значний вплив на формування громадської думки мешканців Білорусі, транслює вигідні для Кремля меседжі та формує свою інформаційну повістку у сусідній країні. У цьому контексті доцільно навести слова українського дослідника Євгена Магди, що той, хто нав'язує свій порядок денний населенню іншої країни, може розраховувати на перемогу в сутичці за його свідомість[10].

Ілюстрацією впливу російської пропаганди на посилення існуючих установок громадян Білорусі є результати опитування, проведеного Незалежним інститутом економічних та політичних досліджень (НИСЕПИ) в червні 2014 р., щодо їх відношення до анексії Росією Криму.

Оцінки приєднання Криму до Росії:

Наведені результати свідчать, що більшість громадян Білорусі поділяють російську інтерпретацію російсько-українського конфлікту. Проте, твердження про всесилля пропаганди, згідно з якою саме завдяки її впливу оцінки білорусами кризи в Україні такі, які вони є, справедливе лише частково: серед регулярних глядачів російських телеканалів підтримка російської позиції помітно вища, середнього значення з-поміж опитаних. Але і серед тих, хто взагалі не дивиться російське ТБ, більшість вважає анексію Криму законною. Тому, очевидно, що не менше значення, ніж інформаційний вплив, мають установки людей. Відтак, російське телебачення в Білорусі впливове, але не всесильне[11].

Оцінюючи дії відносно ситуації в інформаційній сфері, білоруські аналітики називали реакцію влади неадекватною рівню загроз для інформаційної безпеки Білорусі. Розглядаючи можливість розгортання інформаційної війни проти Білорусі, білоруський медіа-експерт Павлюк Биковський, характеризуючи стан білоруських медіа зазначав, що без допомоги суспільства чи інших партнерів вони не зможуть ви-

[9] *65% контента в белорусских СМИ — российский*, [доступ: 16.05.2016], <http://marketing.by/novosti-rynka/65-kontenta-v-belorusskikh-smi-rossiyskiy/>.

[10] Є. Магда, *Гібридна агресія Росії: Уроки для Європи*, Київ 2017, с. 109.

[11] *Пресс-релиз по результатам национального опроса в июне 2014, важнейшие результаты национального опроса в июне 2014 г.*, [доступ: 20.05.2016], <http://www.iiseps.org/?p=2689>.

стояти в потенційному інформаційному протистоянні[12]. Незважаючи на усвідомлення інформаційної загрози зі сторони Росії, білоруська влада (за прикладом України) не пішла на обмеження мовлення російських ЗМІ чи блокування окремих інформаційних ресурсів (як це практикується в Литві). Оскільки, зважаючи на союзницький характер білорусько-російських відносин, політичну та економічну залежність від РФ, такі дії білоруської сторони були б малоефективними та політично недоцільними, що могло мати непередбачувані наслідки для національної безпеки Білорусі.

З іншого боку, ретранслюючи російську інтерпретацію міжнародних подій, зокрема трактування конфлікту в Україні, в Мінську, тим самим, підкреслювали білоруську стабільність. Це мало стати сигналом для внутрішнього споживача, сприяти консолідації навколо національного лідера та вказати на можливі негативні наслідки протестної активності громадян. На думку експерта НИСЕПИ Сергія Николюка, на страху повторення українських подій в Білорусі піднявся рейтинг Александра Лукашенка — „миротворця", тому, „влада не лише не ставить заслон пропагандистському натиску зі сторони Росії, але і використовує його в своїх цілях — для росту патерналістської свідомості"[13].

Таким чином, влада Білорусі, певний час, не вживала системних кроків для протидії російському інформаційному впливу, здійснюючи лише епізодичні акції. Прикладом чого, стало затримання в 2016 р. авторів російського інформаційного агентства „Regnum" Юрія Павловця, Дмитра Алімкіна та Сергія Шиптенка, які були визнані білоруським судом винними за розпалювання ворожнечі за національною ознакою в складі групи осіб. У їх текстах, зокрема, демонструвалося зневажливе ставлення до білоруської історії та мови, а також позиціонували білорусів як проміжного проекту Росії[14]. Втім, незважаючи на серйозні звинувачення, сам ресурс не був заблокований і продовжує функціонувати, в той час як опозиційні сайти, „Хартия" і „Белорусский партизан", які часто критикують білоруську владу — заблоковані. На думку білоруського політичного аналітика Александра Кла-

[12] *Есть ли у Беларуси шансы выжить в информационной войне? Спойлер: пока нет*, [доступ: 11.12.2017], <https://belaruspartisan.by/interview/408669/>.

[13] *Эхо пропаганды: „русский мир" захватывает белорусов?*, [доступ: 30.06.2015], <https://www.dw.com/ru/эхо-пропаганды-русский-мир-захватывает-белорусов/a-18550075>.

[14] *Суд над авторами „Регнума". Все трое вины не признали*, [доступ: 18.12.2017], <https://news.tut.by/economics/573419.html>.

сковського, це стало свідченням неефективності одиничних кроків, за умов відсутності системної боротьби з російським інформаційним впливом[15].

Варто відзначити, що схожі наративи (про неповноцінну державу, мову, історію, і т.д.) використовувалися в російських інформаційних кампаніях проти України до 2014 року. У цьому ж контексті можна сприймати розтиражовані рядом ЗМІ, наприкінці 2016 р., висловлювання директора Федеральної державної наукової бюджетної установи „Російський інститут стратегічних досліджень" Леоніда Решетнікова, про неможливість існування незалежної держави Білорусь[16], що зумовило протест білоруського МЗС російській стороні[17].

Спробою боротьби з домінуванням російського політичного медіа–контенту на білоруських телеканалах, можна вважати перенесення з прайм-тайм на нічний час телевізійних шоу, відомих своїми пропагандистськими посилами („Воскресный вечер с Владимиром Соловьёвым" на телеканалі РТР-Білорусь та „Время покажет" на телеканалі ОНТ)[18].

Поступово дії білоруської сторони спрямовані на протидію російським наративам почали набувати більш послідовного та системного характеру. Помітною тенденцією стало те, що білоруські експерти почали частіше піднімати питання безпеки в медіа-сфері[19], а тема інформаційної безпеки зазвучала в риториці керівництва Білорусі, зокрема, в публічних промовах президента А. Лукашенка: „На прикладах окремих країн ми бачимо, як демонтаж держави починається з хаосу в головах громадян, з ігнорування закону, з відмовою від загальнолюдських норм життя. Сфабриковані новини, оманливі орієн-

15 *Лукашенко укрепляет информационную оборону. Кто враг?*, [доступ: 24.04.2018], <https://lb.ua/world/2018/04/24/396016_lukashenko_ukreplyaet_informatsionnuyu.html>.

16 *Директор Российского института стратегических исследований: Независимой Беларуси быть не может*, [доступ: 21.12.2016], <https://nn.by/?c=ar&i=182539&lang=ru>.

17 *О высказываниях директора Федерального государственного научного бюджетного учреждения „Российский институт стратегических исследований"*, [доступ: 22.12.2016], <http://mfa.gov.by/press/news_mfa/a834c09a76da0079.html>.

18 В. Лапутько, А. Папко, *Информационная безопасность Беларуси: проблемы и пути улучшения*, [доступ: 30.05.2018], <http://east-center.org/wp-content/uploads/2017/12/Belarus_information_security_RU.pdf>.

19 Е. Артёменко, *СМИ: вызовы информационной безопасности требуют дифференциации медиа-политики*, [доступ: 30.05.2019], <https://nmnby.eu/yearbook/2018/page14.html>.

тири стали головною і дієвою зброєю сучасності. З його допомогою зовнішні гравці воюють чужими умами і „підривають" суспільство зсередини"[20].

Варто відзначити, що новим явищем в заявах А. Лукашенка стала мобілізаційна риторика білоруського президента[21], а також недвозначне позиціонування Росії, як зовнішньої загрози та дещо завуальовані звинувачення у розв'язанні інформаційної війни проти Білорусі[22]. Білоруський аналітик Артем Шрайбман з цього приводу підкреслює важливість того факту, що, якщо до цього часу російська загроза суверенітету Білорусі була тезою в першу чергу для зовнішнього споживача, то тепер її почали використовувати на внутрішньому ринку[23].

У відповідь на загрози білоруська влада взяла курс на побудову нової медійної вертикалі задля забезпечення власної інформаційної безпеки. Першим кроком стала зміна ключових посадовців, відповідальних за інформаційну політику Білорусі. У вересні 2017 р. новим міністром інформації став Александр Карлюкевич[24]. Логічним продовженням такого курсу стало введення посади заступника голови Адміністрації президента з ідеології і призначення на цю посаду кадрового військового і спеціаліста з національної безпеки Владимира Жевняка. Відбулися зміни і в керівництві Белтелерадіокомпанії, газети „СБ. Беларусь сегодня" та каналу СТВ[25]. Такі дії обгрунтовувалися необхідністю пошуку нових підходів до розвитку інформаційної сфери, побудованої на власному контенті.

[20] *Лукашенко: сфабрикованные новости и ложные ориентиры стали главным оружием современности*, [доступ: 02.07.2018], <https://naviny.by/new/20180702/1530541798-lukashenko-sfabrikovannye-novosti-i-lozhnye-orientiry-stali-glavnym-oruzhiem>.

[21] «Пришли утром на планерку — наметили это сделать и это должно быть сделано железобетонно. Причина одна невыполнения — смерть. Мы на фронте. Не выдержим эти годы, провалимся — значит, надо будет или в состав какого-то государства идти, или о нас просто будут вытирать ноги. А, не дай Бог, развяжут еще войну, как в Украине», [доступ: 23.06.2018], <https://day.kyiv.ua/ru/news/230618-lukashenko-kotoryy-dopustil-poteryu-nezavisimosti-i-vhozhdenie-v-sostav-kakogo-libo>.

[22] *Большой разговор с Президентом. Честно и откровенно*, [доступ: 02.03.2019], <https://www.sb.by/articles/chestno-i-otkrovenno01032019.html>.

[23] А. Шрайбман, *Второй белорусский фронт. Боится ли Лукашенко поглощения Россией?*, [доступ: 12.04.2019], <https://carnegie.ru/commentary/76714>.

[24] *Александр Карлюкевич назначен министром информации Беларуси*, [доступ: 28.09.2017], <https://www.belta.by/president/view/aleksandr-karljukevich-naznachen-ministrom-informatsii-belarusi-268745-2017/>.

[25] *Лукашенко обновил руководство центральных СМИ*, [доступ: 07.02.2018], <https://www.belvpo.com/90724.html/>.

Зміни в інформаційній сфері відбувалися на фоні інформаційних атак з російської сторони. Причому, ці випади мали як антибілоруський, так і антилукашенківський характер. Наприклад, привернула увагу фейкова публікація російського телеграм-каналу„Незыгарь" про, нібито, важку хворобу президента Білорусі А. Лукашенка[26], що спровокувало розмови про транзит влади в Білорусі та збереження державою незалежності.

Особливу увагу слід відвести темі нібито можливої анексії Росією Білорусі, яка з кінця 2018 р. активно піднімалася рядом російських та українських ЗМІ[27]. На відміну від попередніх інформаційних атак відзначається масштабністю та тривалістю, оскільки, якщо до цього такі теми піднімалися в основному маргінальними російськими ЗМІ, то тепер головними рупорами стали державні федеральні медіа та ліберальні ЗМІ РФ[28], що на думку окремих аналітиків, дозволяє говорити про зрежисований характер даної теми[29].

14 червня 2019 року Палата Представників Національних зборів прийняла проект Закону Республіки Білорусь „Про внесення змін і доповнень в деякі закони Республіки Білорусь", метою якого, за словами міністра А. Карлюкевича, було вдосконалення правовідносин в сфері масової інформації, в тому числі захист державних та суспільних інтересів та захист національної безпеки країни[30]. Відповідно до нового закону, забороняється поширення продукції іноземних ЗМІ в Білорусі без наявності спеціального дозволу та розширюється перелік правопорушень, які передбачають відповідальність за порушення законодавства в ЗМІ. Крім того, білоруські телеканали зобов'язані випускати в ефір не менше 30% контенту власного виробництва. Такий крок є очевидною спробою обмежити російський інформаційний вплив на формування національного інформаційного простору Біло-

[26] *„У Лукашенко случился ишемический инсульт". Уроки фейка*, [доступ: 02.08.2018], <https://naviny.by/article/20180802/1533204612-u-lukashenko-sluchilsya-ishemicheskiy-insult-uroki-feyka>.

[27] *Путин готовит аннексию совсем скоро: „Беларусь исчезнет навсегда"*, [доступ: 7.04.2019], <https://politeka.net/news/world/982953-putin-gotovit-anneksiju-sovsem-skoro-belarus-ischeznet-navsegda/>.

[28] *Возможен ли российский аншлюс Беларуси?*, [доступ: 01.01.2019],<https://www.golos-ameriki.ru/a/belarus-ancshluss-russia/4724347.html>.

[29] *Российская аннексия Беларуси: что стоит за спекуляциями*, [доступ: 15.01.2019], <https://bsblog.info/rossijskaya-anneksiya-belarusi-chto-stoit-za-spekulyaciyami/>.

[30] *Палата представителей приняла в первом чтении поправки в закон о СМИ*, [доступ: 05.07.2019], <https://naviny.by/new/20180419/1524131363-palata-predstaviteley-prinyala-v-pervom-chtenii-popravki-v-zakon-o-smi>.

русі. Поправки внесені в основний Закон про ЗМІ від 2008 р., передбачають реєстрацію інтернет-ресурсів та вводять заборону на анонімні коментарі.

Внесені зміни неоднозначно оцінювалися представниками білоруської медіа-спільноти. На думку ряду експертів, влада Білорусі намагається воювати на два фронти, боротися з двома загрозами — проти пропагандистської експансії „русского мира", і проти її критики з боку внутрішніх веб-ресурсів та інтернет користувачів[31]. Медіа-експерт П. Биковський зазначає, що такі поправки створюють достатньо негативний імідж в плані сприйняття свободи слова в білоруському інтернеті, що дасть негативний ефект в просуванні іміджу усієї країни[32].

Проблема функціонування незалежних ЗМІ в Білорусі полягає у складних стосунках із діючою владою. Причому, як відзначалося вище, тиск на незалежні ЗМІ здійснюється радикальнішими методами аніж у випадку з російською пропагандою. В ідеалі, для ефективної протидії російській пропаганді необхідний союз незалежних та державних медіа, що на даному етапі виглядає малоймовірним. Цілком очевидно, що у протистоянні російській пропаганді білоруська влада планує опиратися на державні медіа. Додатковим свідченням цього є зростання фінансування державних ЗМІ, що ставить їх на вигідніші позиції у порівнянні з приватними медіа, які не підтримуються державою.

Рік/отримувач	**2017**	**2018**	**2019**
Телебачення, радіо і друкована преса	87, 6 млн. рублів	101,7 млн. рублів	136,5 млн. рублів

Бюджетна підтримка державних ЗМІ Білорусі (за даними Міністерства фінансів)

Зважаючи на специфіку функціонування, — контент білоруських державних ЗМІ, неспівставність із ресурсним потенціалом російсь-

31 *Война на два фронта. Власти охраняют информационное поле и от своих, и от врагов*, [доступ: 19.04.2018], <https://naviny.by/article/20180419/1524136443-voyna-na-dva-fronta-vlasti-ohranyayut-informacionnoe-pole-i-ot-svoih-i>.

32 *Поправки в закон о СМИ: интернет-пространство защитят или зачистят?*, [доступ: 07.04.2018], <https://naviny.by/article/20180407/1523086809-popravki-v-zakon-o-smi-internet-prostranstvo-zashchityat-ili-zachistyat>.

ких медіа, — вони не можуть бути дієвим інструментом в протидії російському інформаційному впливу.

Іншою можливістю протидії російському інформаційному впливу є відкриття доступу на білоруський ринок для іноземних (неросійських) телеканалів, які б створювали альтернативу та конкуренцію російським телеканалам. Більш того, в цьому напрямку вже були зроблені реальні перші кроки. Ще в 2014 р. президенти України та Білорусі Петро Порошенко та Александр Лукашенко домовилися про запуск в білоруські кабельні мережі українського телеканалу UATV, який з 24 січня 2019 р. отримав дозвіл на мовлення. Метою каналу є забезпечення доступу іноземної аудиторії до об'єктивної інформації про події в Україні, українську історію і культуру[33]. Паралельно, в грудні 2016 р. тодішній міністр закордонних справ Польщі Вітольд Ващиковський озвучив інформацію про ідею трансляції польського телеканалу „TVP Polonia" на всій території Білорусі[34]. Втім, наразі, далі анонсування самої ідеї та заяв про необхідність подальших переговорів на цю тему справа не пішла.

Таким чином, можемо констатувати певну еволюцію в інформаційній політиці Республіки Білорусь: від усвідомлення викликів і загроз з боку російської сторони, пошуків шляхів протидії та створення альтернативи російському контенту в білоруському медіапросторі, до конкретних системних кроків пов'язаних зі зміною законодавства, та створення нової медійної вертикалі. На даному етапі складно дати цілісну та однозначну оцінку дій білоруської сторони, оскільки їхня ефективність залежатиме від подальшого розвитку політичних відносин між двома країнами і того, наскільки послідовним буде білоруське керівництво в процесі боротьби з російської пропагандою.

Summary

The influence of the Russian propaganda on the information policy of the Republic of Belarus

The information war of Russia against Ukraine and information attacks against Belarus prompted the Belarusian authorities to revise their approaches to conducting information policy and initiate legislative changes in this area. The growing intensity of Russian infor-

[33] *Білоруси зможуть дивитись ще кілька українських телеканалів*, [доступ: 16.03.2019], <https://24tv.ua/bilorusi_zmozhut_divitis_shhe_kilka_ukrayinskih_telekanaliv_n1127682>.

[34] *Waszczykowski o przyszłości Biełsatu: „Powstała koncepcja scalenia redakcji zagranicznych w nową TVP Polonia"*, [доступ: 18.12.2016], <https://wpolityce.pl/polityka/319957-nasz-wywiad-waszczykowski-o-przyszlosci-bielsatu-powstala-koncepcja-scalenia-redakcji-zagranicznych-w-nowa-tvp-polonia?strona=1>.

mation campaigns has led to active countermeasures on the part of Belarus, the necessity of which was repeatedly stressed in the speeches of the President of the Republic of Belarus Alexander Lukashenko.

Since, according to statistical data, television remains the main source of information for the citizens of Belarus, Russian propaganda is centred on this area. The presence of so-called „hybrid TV channels" in the Belarusian media, as well as a considerable amount and popularity of Russian informational content among the population, create favourable conditions for imposing pro-Russian narrative on the Belarusian audience.

New approaches to information policy — the development of a new media structure and changes in the management of key state media — function alongside old approaches to media regulations, which are often restrictive.

Keywords: information policy, Russian propaganda, hybrid TV channels, pro-Russian narrative, media regulations

Streszczenie

Wpływ propagandy rosyjskiej na politykę informacyjną Republiki Białoruś

Wojna informacyjna Rosji przeciwko Ukrainie, a także ataki informacyjne na Białoruś skłoniły władze białoruskie do zrewidowania polityki informacyjnej i zainicjowania zmian legislacyjnych w tej dziedzinie. Rosnąca intensywność rosyjskich kampanii informacyjnych spowodowała podjęcie przez stronę białoruską odpowiednich kroków, o których prezydent Republiki Białoruś Aleksander Łukaszenka wielokrotnie mówił w swoich wystąpieniach. Ponieważ dla obywateli Białorusi głównym źródłem informacji pozostaje telewizja, znaczna część propagandy rosyjskiej kierowana jest mianowicie na ten sektor przestrzeni medialnej. Obecność w niej tzw. hybrydowych kanałów telewizyjnych, a także znaczna ilość rosyjskich treści informacyjnych i ich popularność wśród ludności, stwarza korzystne warunki do narzucania białoruskim telewidzom narracji prorosyjskiej. Równolegle z nowym podejściem do polityki informacyjnej, z reorganizacją administracji kontrolującej media i zmianami na kierowniczych stanowiskach w najważniejszych państwowych środkach masowej informacji nadal funkcjonują stare, często restrykcyjne mechanizmy regulacji sfery medialnej.

Słowa kluczowe: polityka informacyjna, propaganda rosyjska, hybrydowe kanały telewizyjne, narracja prorosyjska, regulacja sfery medialnej.

Taras Polovyi — doktor nauk humanistycznych, asystent w Katedrze Informacji Międzynarodowej Uniwersytetu Narodowego „Politechnika Lwowska" (Ukraina).

Mateusz Matejuk
(Biała Podlaska)

Konflikt na Ukrainie w perspektywie realizacji porozumień mińskich

Kryzys i wojna na Ukrainie — geneza porozumień mińskich

Pierwsze przesłanki do zawarcia porozumień mińskich wystąpiły na rok przed podpisaniem dokumentów. To ciąg następujących po sobie wydarzeń, które doprowadziły do kryzysu na Ukrainie, a w następnej kolejności do konfliktu zbrojnego na wschodzie państwa. W krótkim czasie osiągnął on bardzo gwałtowną formę, czego skutkiem była duża ilość ofiar śmiertelnych oraz rozległe zniszczenia. W celu przeciwdziałania dalszej proliferacji konfliktu zainicjowane zostały rozmowy na temat porozumienia pokojowego.

W listopadzie 2013 roku prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz, mimo przyjętych zobowiązań, nie podpisał umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską[1]. W efekcie nastąpił wybuch protestów społecznych, które w wyniku niezdecydowanych, lecz brutalnych działań sił bezpieczeństwa, ewoluowały w rewolucję o ogólnokrajowej skali. Zakończyła się ona 21 lutego 2014 roku podpisaniem umowy o uregulowaniu kryzysu na Ukrainie. W jej przygotowywaniu uczestniczyli prezydent Wiktor Janukowycz, liderzy opozycji, przedstawiciel Rosji oraz szefowie MSZ Polski, Niemiec i Francji. Na jej mocy w ciągu 48 godzin miała zostać przywrócona konstytucja z 2004 roku oraz sformowany nowy rząd. Ponadto na grudzień 2014 roku zaplanowano przedterminowe wybory prezydenckie. Protestujący negatywnie przyjęli wyniki negocjacji i zażądali natychmiastowej dymisji głowy państwa. W rezultacie prezydent Ukrainy kolejnego dnia wyjechał ze stolicy[2]. Ukraiński parlament uznał to za formę ucieczki. W efekcie 22 lutego przyjął uchwałę, w której postawę Wiktora Janukowycza określono jako samodzielną rezygnację z wykonywania kompetencji powierzonych mu w ramach urzędu prezydenta. W związku z tym przedterminowe wybory prezydenckie zaplanowane zostały na 25 maja. W najbliższych dniach doszło także do zmian na stanowiskach, m.in. premiera i przewodniczącego parlamentu[3].

[1] M. Kidruk, *Ja, Ukrainiec*, Warszawa 2015, s. 191-193.

[2] Polska Agencja Prasowa, *Chronologia wydarzeń na Ukrainie od 2013 roku*, [dostęp: 20.05.2018], <www.gazetagazeta.com/2014/03/chronologia-wydarzen-na-ukrainie-od-2013-roku>.

[3] P. Pietnoczka, *Scena polityczna Ukrainy po Euromajdanie*, [w:] *Ukraina. Czas przemian po rewolucji godności*, red. A. Furier, Poznań 2017, s. 377-378.

W tym samym czasie na należącym do Ukrainy Półwyspie Krymskim rozpoczęły się prorosyjskie protesty. Wspomagali je żołnierze bez znaków rozpoznawczych, przejmujący kluczową infrastrukturę administracyjną i militarną na całym obszarze Republiki Autonomicznej Krymu. W późniejszych dniach działania te zostały wsparte przez regularne jednostki wojskowe Federacji Rosyjskiej pod pretekstem ochrony ludności rosyjskiej na Krymie[4].

W dniu 11 marca władze Krymu przyjęły deklarację niepodległości, na podstawie której uznały, że nie należy on już do Ukrainy. Na półwyspie 16 marca doszło do nieakceptowanego przez opinię międzynarodową referendum w sprawie przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej. Według komunikatu podanego kolejnego dnia przez władze półwyspu blisko 97% mieszkańców opowiedziało się za dołączeniem do Rosji. Prezydent Władimir Putin 18 marca zatwierdził i podpisał projekt traktatu dotyczącego przyjęcia półwyspu do FR, 21 marca zaś oficjalnie ratyfikował włączenie republiki Krymu w skład Federacji Rosyjskiej[5].

W kontekście działalności Rosji na półwyspie należy przytoczyć argumentację Władimira Putina z 4 marca 2014 roku. Prezydent oświadczył, że w rezultacie niekonstytucyjnego przejęcia władzy na Ukrainie doszło do powstania nowego państwa, z którym Federacja Rosyjska nie podpisywała żadnych wiążących umów. W związku z tym porozumienie budapesztańskie z 5 grudnia 1994 roku miało nie dotyczyć Krymu, który Rosja niebawem miała uznać za niepodległy kraj[6].

Równolegle do marcowych wydarzeń na Krymie, we wschodnich obwodach Ukrainy wybuchły protesty, które były analogiczne do tych na półwyspie. Ponadto wraz z upływem czasu rosła ich intensywność i przybierały one coraz bardziej zorganizowany charakter. Zostały one wsparte przez uzbrojone, nieregularne formacje, które władze ukraińskie identyfikowały jako członków sił specjalnych Federacji Rosyjskiej. Podobnie jak na Krymie rozpoczęto przejmowanie kluczowych obiektów organów siłowych i administracji[7].

[4] P. Bajor, „*Operacja” Krym — aneksja półwyspu i jej konsekwencje*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, 2014, R. 12, z. 2, s. 42.

[5] Polska Agencja Prasowa, *Kalendarium zdarzeń na Ukrainie*, [dostęp: 20.05.2018], <www.polskieradio.pl/5/3019/Artykul/1058868,Kalendarium-zdarzen-na-Ukrainie1>.

[6] A. Hładij, *Memorandum Budapesztańskie — pozorna gwarancja bezpieczeństwa dla Ukrainy*, [dostęp: 09.11.2018], <www.defence24.pl/memorandum-budapesztanskie-pozorna-gwarancja-bezpieczenstwa-dla-ukrainy>.

[7] B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018, s. 40.

Wraz z systematyczną utratą kontroli nad sytuacją w rejonie, spowodowaną m.in. rosnącą ilością ataków uzbrojonych grup, 13 kwietnia władze Ukrainy rozpoczęły operację antyterrorystyczną (ATO) na wschodzie Ukrainy. Udział w niej wzięło wojsko, Służba Bezpieczeństwa Ukrainy, Straż Graniczna, nowo sformowana Gwardia Narodowa oraz powstające bataliony ochotnicze[8]. Ograniczone środki i zasoby ludzkie nie pozwalały siłom rządowym sprawnie odzyskać kontroli nad wschodem kraju. Tymczasem zbuntowane regiony ogłosiły oddzielenie się od Ukrainy i utworzenie republik ludowych — ługańskiej i donieckiej. Wraz z upływem kolejnych tygodni separatyści wzmacniali swe siły i intensyfikowali walki z siłami rządowymi. Władze Ukrainy podjęły próbę uregulowania konfliktu drogą dyplomatyczną. W związku z tym dwukrotnie wprowadzały jednostronne zawieszenia broni. Działania te nie odniosły zamierzonych skutków. Wobec tego w lipcu, po zakończeniu tygodniowego zawieszenia broni, ogłoszono pełną ofensywę mającą na celu zlikwidowanie samozwańczych republik[9]. Było już wówczas powszechnie wiadomo, że otrzymują one od Federacji Rosyjskiej wsparcie w postaci sprzętu wojskowego oraz żołnierzy, najemników i ochotników[10]. Rząd Ukrainy wysłał do walki wszystkie siły, którymi wówczas dysponował.

Lipiec i sierpień 2014 roku były miesiącami najbardziej intensywnych starć w wojnie na wschodzie Ukrainy. Obydwie strony używały wszystkich dostępnych sił i środków, co przyniosło znaczne ilości ofiar zarówno pośród walczących, jak i cywilów. W lipcu wojska ukraińskie zdobyły przewagę nad przeciwnikiem i odbiły duże połacie terenu oraz kilka istotnych miast, m.in. Słowiańsk i Kramatorsk[11]. Na początku sierpnia Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy poinformowała, że terytorium kontrolowane przez separatystów zmniejszyło się o 75% w stosunku do powierzchni zajmowanej przez nich w okresie największego zagrożenia z ich strony[12]. Jednakże walki o obszar pozostający poza kontrolą sił ATO były coraz bardziej zacięte i krwawe. Sądzono, że w ciągu kilku tygodni wojska rządowe odniosą zwycięstwo.

[8] *Ukraine crisis: President vows to fight pro-Russia forces*, [dostęp: 20.05.2018], <www.bbc.com/news/world-europe-27011605>.

[9] K. Sobczyk, *Konflikt na Ukrainie — porażka czy szansa dla Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE*, „Bezpieczeństwo Narodowe", 2015, nr 1, s. 51.

[10] Ł. Donaj, *Rosja wobec Ukrainy (2014-2015)*, [w:] *Ukraina po (Euro)majdanie. Od autorytaryzmu do protodemokracji*, red. A. Stelmach, L. Hurska-Kowalczyk, Toruń 2017, s. 234-235.

[11] *Ukraine crisis: Donetsk rebels in mass withdrawal*, [dostęp: 21.05.2018], <www.bbc.com/news/world-europe-28177020>.

[12] К. Павлов, *Силам АТО нарештi вдалося роздiлити терористiв на Донбасi на двi групи*, [dostęp: 21.05.2018], <www.tsn.ua/ukrayina/silam-ato-nareshti-vdalosya-rozdiliti-teroristiv-na-donbasi-na-dvi-grupi-361740.html>.

Z końcem sierpnia natarcie ukraińskie zostało przez kontrofensywę połączonych sił separatystów i przybyłych z Rosji formacji nieodwracalnie przerwane. Doprowadziło to do przerwania linii frontu i okrążenia wielu zgrupowań armii ukraińskiej. W ciągu kilku dni większość oddziałów została rozbita. Wycofały się nieliczne jednostki. Wojska ukraińskie poniosły duże straty zarówno w ludziach, jak i technice[13]. Brak niezbędnych rezerw osobowych i sprzętowych, dezorganizacja części oddziałów i niskie morale zmusiły siły ATO do przejścia do działań defensywnych. Przewaga połączonych sił separatystów i wojsk rosyjskich była zbyt duża, aby przeciwstawić się ich ofensywie. W rezultacie armia ukraińska była sukcesywnie wypierana z terenów zajętych w okresie lipca i sierpnia. Zmusiło to rząd Ukrainy do podjęcia działań mających na celu zawieszenie broni.

I i II porozumienia mińskie

Piątego września 2014 roku w stolicy Białorusi Mińsku doszło do spotkania stron konfliktu na Ukrainie. W imieniu państwa ukraińskiego przybył prezydent Petro Poroszenko. Separatystów reprezentowali samozwańczy przywódcy Donieckiej Republiki Ludowej Aleksandr Zacharczenko i Ługańskiej Republiki Ludowej Igor Płotnicki. W rozmowach uczestniczył także ambasador Rosji w Kijowie Michaił Zubarow, chociaż Federacja Rosyjska nie występowała w roli strony konfliktu. W spotkaniu uczestniczyła także przedstawicielka OBWE Heidi Tagliavini.

Wynikiem spotkania było podpisanie przez strony konfliktu tak zwanego „Porozumienia Mińskiego”. Dokument zawierał dwanaście postanowień[14]:

1. Natychmiastowe dwustronne zawieszenie broni.
2. Przyznanie OBWE roli obserwatora przestrzegania zawieszenia broni.
3. Wdrożenie decentralizacji władzy poprzez przyjęcie ustawy o szczególnym trybie funkcjonowania samorządu terytorialnego w części obwodu donieckiego i ługańskiego.
4. Utworzenie strefy bezpieczeństwa po obu stronach granicy ukraińsko-rosyjskiej i monitorowanie przez OBWE sytuacji na granicy.

[13] L. Hyde, *The missing: what have they done with our sons?*, [dostęp: 21.05.2018], <www.theguardian.com/world/2016/feb/03/the-missing-what-have-they-done-with-our-sons>.

[14] R. Sadowski, A. Wierzbowska-Miazga, *Zawieszenie broni na wschodzie Ukrainy*, [dostęp: 21.05.2018], <www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-10/zawieszenie-broni-na-wschodzie-ukrainy>.

5. Natychmiastowe uwolnienie wszystkich jeńców i zakładników przez obie strony.
6. Przyjęcie ustawy zakazującej ścigania i karania osób związanych z rebelią w obwodzie donieckim i ługańskim.
7. Przeprowadzenie dialogu ogólnonarodowego.
8. Poprawienie sytuacji humanitarnej w Donbasie.
9. Przeprowadzenie przedterminowych wyborów do władz lokalnych w wybranych częściach obwodu donieckiego i ługańskiego w związku z ich „specjalnym statusem” na podstawie prawa ukraińskiego.
10. Wycofanie nielegalnych oddziałów zbrojnych i sprzętu wojskowego, a także bojowników i najemników z terytorium Ukrainy.
11. Opracowanie programów gospodarczej odbudowy Donbasu.
12. Udzielenie gwarancji osobistego bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom rozmów[15].

Podpisane w Mińsku porozumienie nie doprowadziło do ustania walk na wschodzie Ukrainy. Po kilku dniach toczyły się one ponownie, jednak z mniejszą intensywnością. Stopniowo nasilały się w okolicach lotniska w Doniecku, które było jedynym wchodzącym w skład miasta punktem kontrolowanym przez siły ATO. 19 września w Mińsku podpisano memorandum o utworzeniu w rejonie rozgraniczenia strefy zdemilitaryzowanej, dotyczącego broni ciężkiej. Zapewnienie przestrzegania przepisów powierzono OBWE[16].

Przez kolejne miesiące najbardziej zapalnym punktem na ustabilizowanej już linii frontu było lotnisko w Doniecku. W grudniu podjęte zostały próby ustanowienia rygoru zawieszenia ognia w tym punkcie. Nie odniosły one jednak oczekiwanego skutku[17]. Walki o lotnisko trwały do 20 stycznia 2015 roku, kiedy to okrążony tam od kilkunastu dni oddział ATO został ostatecznie rozbity[18]. Podczas gdy bitwa o lotnisko znajdowała się w ostatecznej fazie, regularnie dochodziło do starć w okolicach Debalcewa. Z końcem stycznia walki o ten rejon osiągnęły natężenie porównywalne z latem 2014 roku.

[15] Міністерство закордонних справ України, [dostęp: 23.05.2018], <www.mfa.gov.ua/en/news-feeds/foreign-offices-news/27596-protocolon-the-results-of-consultations-of-the-trilateral-contact-group-minsk-05092014>.

[16] B. Pacek, *Wojna hybrydowa*, s. 40.

[17] *Latest from OSCE Special Monitoring Mission (SMM) to Ukraine based on information received as of 18:00*, [dostęp: 23.05.2018], <www.osce.org/ukraine-smm/133251>.

[18] J. Palowski, *Ukraińcy wycofali się z lotniska w Doniecku?*, [dostęp: 23.05.2018], <www.defence24.pl/182429,ukraincy-wycofali-sie-z-lotniska-w-doniecku>.

Intensywność starć o Debalcewo doprowadziła do zorganizowania 11 lutego 2015 roku w Mińsku szczytu w celu omówienia zaproponowanego kilka dni wcześniej przez Angelę Merkel i Françoisa Hollande'a planu pokojowego dotyczącego konfliktu na Ukrainie. Przywódcy Niemiec i Francji przez około tydzień prowadzili intensywne negocjacje z głowami państw Rosji i Ukrainy. W rezultacie udało im się nakłonić strony do zorganizowania szczytu pokojowego. Udział w nim wzięli Petro Poroszenko, Władimir Putin, Aleksander Łukaszenko, Angela Merkel, François Hollande, Igor Płotnicki i Aleksander Zacharczenko. Rozmowy trwały około 12 godzin i określone zostały przez uczestników jako wyjątkowo trudne[19]. Ich rezultatem był opracowany 12 lutego i podpisany przez wszystkich uczestników rozmów dokument noszący nazwę „Zestaw działań dotyczących implementacji porozumień mińskich". Został on określony jako „Mińsk II" lub „drugie porozumienie mińskie". Dokument składał się z 13 zapisów, w znacznym stopniu będących rozwinięciem dwunastu postanowień formułowanych podczas wrześniowego szczytu[20].

Warte podkreślenia są przesłanki dotyczące wyboru miejsca, a zarazem gospodarza, za którego sprawą odbyły się mińskie negocjacje. Ukraina ze względu na swoje prozachodnie aspiracje traktowana jest obecnie jako kraj będący związany zarówno z Unią Europejską, jak i NATO. Rosja, niewystępująca oficjalnie jako strona konfliktu, i separatystyczne republiki, nad którymi sprawuje władzę, są antagonistycznie nastawione do tych organizacji i państw w ich skład wchodzących. Dla obydwu stron najlepszym miejscem na negocjacje była Białoruś. Prezydent Aleksander Łukaszenka był świadom neutralnej pozycji swojego państwa i umiejętnie ją wykorzystał, zabiegając o organizację spotkań w Mińsku[21].

Stan realizacji postanowień w zakresie militarnym

Zapisy drugiego mińskiego porozumienia w kwestiach militarnych oznaczone są numerami 1, 2, 3, 10 i brzmią następująco:

1. Natychmiastowe i pełne wstrzymanie ognia w poszczególnych rejonach obwodu donieckiego i ługańskiego; jego pilne przestrzeganie zaczyna się od północy 15 lutego czasu kijowskiego.

[19] Z. Parafinowicz, M. Potocki, *Kryształowy fortepian. Zdrady i zwycięstwa Petra Poroszenki*, Wołowiec 2016, s. 300-313.

[20] V. Soldatkin, P. Polityuk, *'Glimmer of hope' for Ukraine after new ceasefire Deal*, [dostęp: 24.05.2018], <www.reuters.com/article/us-ukraine-crisis-idUSKBN0LG0FX20150212>.

[21] K. Kłysiński, *(Nie)realna neutralność. Próby redefinicji białoruskiej polityki zagranicznej*, „Komentarze OSW", 2018, nr 276, s. 3.

2. Odsunięcie wojsk przez obie strony w celu utworzenia strefy bezpieczeństwa (50 km w przypadku systemów artyleryjskich o kalibrze 100 mm i większych oraz 140 km dla wyrzutni rakiet). Wyprowadzenie wojsk powinno się zacząć nie później niż drugiego dnia od zawieszenia broni i zakończyć się przed upływem 14 dni. Procesowi mają towarzyszyć obserwatorzy OBWE. Ma go także wspierać grupa kontaktowa, która składać się będzie z przedstawicieli Rosji, Ukrainy oraz OBWE.
3. Zapewnienie efektywnego monitoringu zawieszenia broni, poczynając od pierwszego dnia, przez OBWE.
10. Wyprowadzenie jednostek wojskowych innych państw, techniki wojskowej oraz najemników z terytorium Ukrainy pod nadzorem OBWE. Wszystkie nielegalne grupy bojowników powinny zostać pozbawione broni[22].

Kluczowy zapis porozumienia oznaczony został numerem 1. Wstrzymanie ognia jest nieodzownym warunkiem realizacji innych zapisów. Mimo osiągniętego w Mińsku porozumienia, walki o Debalcewo nie ustały. Przeciwnie, intensywność starć wzrosła. Strony konfliktu uznały, że zastosują politykę faktów dokonanych i zrealizują swoje cele do 15 lutego[23]. Rozejm, rozpoczynający się tego dnia, miał natomiast ugruntowywać stan posiadania, powstrzymując przeciwnika przed podejmowaniem dalszych walk. Jednakże 15 lutego żadna ze stron nie mogła pochwalić się osiągniętymi celami, a starcia w dalszym ciągu trwały. Tego dnia lider DRL Aleksandr Zacharczenko oświadczył, iż II Porozumienie Mińskie nie dotyczy Debalcewa[24]. Argumentował to stwierdzeniem, że jest to obszar tzw. Noworosji, czyli terytorium historycznie należące do Federacji Rosyjskiej[25]. Rząd Ukrainy nie zgadzał się z tą interpretacją i nakazał swoim wojskom dalsze utrzymywanie pozycji w Debalcewie[26]. W kolejnych dniach napór sił sepa-

[22] *Porozumienie już jest, pokoju jeszcze nie ma*, [dostęp: 24.05.2018], <www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15102?t=Porozumienie-juz-jest-pokoju-jeszcze-nie-ma>.

[23] M. Cielma, *Jeszcze 3 dni na Debalcewo*, [dostęp: 24.05.2018], <www.dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,10,51,8747,komentarze,1,jeszcze-3-dni-na-debalcewo>.

[24] M. R. Gordon, *Ukraine Cease-Fire Goes Into Effect, but Rebel Leader in Key Town Repudiates Accord*, [dostęp: 24.05.2018], <www.nytimes.com/2015/02/15/world/europe/us-says-images-show-russian-armaments-near-embattled-ukraine-town.html>.

[25] T. Białobłocki, *Mniejszość rosyjska w życiu politycznym Ukrainy*, Toruń 2017, s. 407.

[26] *Bez zapasów amunicji, bez łączności ze sztabem. Dramatyczny apel dowódcy Ukraińców okrążonych pod Debalcewem*, [dostęp: 4.11.2018], <www.web.archive.org/web/20150216231247/http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,17418582,Debalcewe__Ukraincy_otoczeni__Bez_zapasow_amunicji_.html#Czolka3Img>.

ratystów wzrósł. W efekcie wojska ukraińskie systematycznie traciły pozycje i były wypierane z miasta. W ciągu 18 i 19 lutego większość sił ATO wycofała się z miasta, a 20 lutego wygasły w nim ostatnie walki[27].

Koniec bitwy o Debalcewo wbrew oczekiwaniom nie doprowadził do zawieszenia broni. Mimo porozumienia w Mińsku nadal dochodzi do mniejszych lub większych starć na całej linii rozgraniczenia. Obie strony konfliktu oskarżają się wzajemnie o ich inicjowanie. Należy jednak zaznaczyć, że Mińsk II umożliwił ograniczenie intensywności walk i ustabilizował linię frontu, która na przestrzeni niespełna czterech lat zmieniła się nieznacznie[28].

Obecnie występujące starcia na linii rozgraniczenia można podzielić na następujące rodzaje:

- wzajemne ostrzały z użyciem zarówno broni ręcznej, jak i środków artyleryjskich,
- starcia wynikające z prowadzenia działań przez grupy zwiadowcze lub dywersyjne,
- bitwy o dużym nasileniu z wykorzystaniem ciężkiego sprzętu, podczas których jedna ze stron podejmuje próbę przejęcia określonej pozycji.

Pierwszy i drugi rodzaj starć ma z reguły niską intensywność. Warto nadmienić, iż tego typu potyczki występują niemalże codziennie[29]. Trzecią grupę stanowią występujące co kilka tygodni lub miesięcy gwałtowne batalie, trwające od doby do kilkunastu dni. Ich miejscem są zapalne punkty, leżące w strefie rozgraniczenia, których kontrola zapewnia korzyści w zakresie strategicznym lub taktycznym.

Do dużych starć po podpisaniu II porozumienia Mińskiego należy zaliczyć m.in. batalię o Marijinkę w maju 2015 roku. Dotychczas spokojny rejon frontu stał się miejscem gwałtownej bitwy. Siły ATO kontrolujące miejscowość zostały zaatakowane przez zgrupowanie DRL, liczące półtora tysiąca bojowników i około czterdziestu pojazdów pancernych. Strona ukraińska była w stanie sprowadzić wsparcie, z którego pomocą zatrzymano natarcie i zadano znaczne straty atakującym separatystom. Świadczy to

[27] O. Goncharowa, *Kremlin — backed fighters gain more ground, build forces for attack on Mariupol*, [dostęp: 11.08.2016], <www.kyivpost.com/article/content/kyiv-post-plus/separatists-seize-more-ground-build-forces-for-attack-on-mariupol-381395.html>.

[28] M. Przełomiec, *Kto przehandluje Ukrainę ?*, „Polska Zbrojna", 2016, nr 11, s. 92-93.

[29] *Sześciu zabitych w walkach na Ukrainie*, [dostęp: 04.11.2018], <www.defence24.pl/szesciu-zabitych-w-walkach-na-ukrainie>.

o przygotowaniu uczestników konfliktu do prowadzenia działań z zaangażowaniem znacznych sił[30].

Innymi przykładami takich starć są trwające od kilku do kilkunastu dni bitwy o Awdijiwkę oraz Szyrokino, które cyklicznie wybuchały w latach 2015 i 2016. W grudniu 2016 roku rozpoczęły się natomiast ciężkie starcia o Łuk Swietłodarski, które z przerwami trwały aż do początku lutego 2017 roku[31]. Od tego czasu takiego typu walki wybuchały w różnych punktach na linii frontu. Ostatnia bitwa o tak znacznej skali stoczona została w maju 2018 roku o Horliwkę na północ od Doniecka[32].

Niewątpliwie każde z tych starć jest efektem odgórnej inicjacji. Istnieje więc możliwość powrotu do konfliktu o wysokiej intensywności, jeśli któraś ze stron uznałaby, że korzyści z jego przywrócenia przewyższą potencjalne straty. Byłby on bardziej krwawy i wyniszczający, aniżeli latem 2014 roku. Obydwie strony dysponują aktualnie kilkakrotnie większym potencjałem zarówno w technice, jak i w zasobach ludzkich.

Drugi zapis postanowień mińskich dotyczy wycofania poszczególnych typów techniki wojskowej poza wyznaczoną strefę. Stopień jego realizacji należy uznać za ograniczony. Obie strony wycofały większość sprzętu, jednak na czas starć jest on ponownie sprowadzany na front[33]. Warto też nadmienić, iż technika wbrew postanowieniu niejednokrotnie jest ukrywana w strefie rozgraniczenia. Potwierdzają to obserwatorzy OBWE, którzy 22 lutego 2018 roku odnotowali 36 czołgów T-64 umieszczonych w centrum miejscowości Kruhłyk w obwodzie ługańskim oraz 5 jednostek haubic holowanych D-30 w okolicy miejscowości Jasne w obwodzie donieckim. Ponadto na terenie szkoły przy ulicy B. Chmielnickiego w Doniecku stwierdzono 10 czołgów, a na północno-wschodnim skraju miejscowości Kałyniwka — systemy artyleryjskie i moździerze różnego kalibru[34].

Zapis o stopniu realizacji porozumienia oznaczony jest numerem trzecim. Obserwatorzy OBWE z reguły są w stanie wykonać swoje zadania

[30] Ł. M. Nadolski, *To wyglądało jak '41 rok...*, „Broń i Amunicja — Komandosi", 2016, nr 07, s. 22-23.

[31] M. Gawęda, *Walki na łuku swietłodarskim. „Lawina ognia artylerii"*, [dostęp: 30.05.2018], <www.defence24.pl/walki-na-luku-swietlodarskim-lawina-ognia-artylerii>.

[32] A. Rybczyński, *Wojna po ostatnim gwizdku mundialu?*, [dostęp: 04.11.2018], <www.tvp.info/37425845/wojna-po-ostatnim-gwizdku-mundialu>.

[33] J. Palowski, *Ukraina wycofuje czołgi w Donbasie. Moskwa „zamroziła" konflikt — celem zniesienie sankcji*, [dostęp: 30.05.2018], <www.defence24.pl/ukraina-wycofuje-czolgi-w-donbasie-moskwa-zamrozila-konflikt-celem-zniesienie-sankcji>.

[34] *W OBWE potwierdzili lokalizacje ciężkiego sprzętu najemników federacji rosyjskiej w miejscowościach na Donbasie*, [dostęp: 30.05.2018], <www.wschodnik.pl/ukraina/item/15861-w-obwe-potwierdzili-lokalizacje-ciezkiego-sprzetu-najemnikow-federacji-rosyjskiej-w-miejscowosciach-na-donbasie.html>.

w zakresie monitoringu obszaru konfliktu, jednak trudności sprawiają zniszczona infrastruktura drogowa, trwające starcia lub odmowa przepuszczenia przez żołnierzy sił ATO lub separatystów. Dochodzi także do sytuacji, gdy obserwatorzy trafiają pod ostrzał lub ich mienie zostaje zniszczone[35]. Zapis dziesiąty, dotyczący wycofania tzw. nielegalnych bojowników i sprzętu wojskowego, nie jest realizowany. Po stronie separatystów wciąż walczą najemnicy, żołnierze i ochotnicy z Federacji Rosyjskiej. Ponadto w obecnej sytuacji nie ma żadnych środków i narzędzi, aby kontrolować realizację tego postanowienia[36].

Stan realizacji postanowień w zakresie niemilitarnym

Od czasu podpisania pierwszego porozumienia mińskiego spotkania trójstronnej grupy kontaktowej odbywają się cyklicznie[37]. Wynikają one z zapisu nr 13 drugiej wersji dokumentu podpisanego w stolicy Białorusi. Jego pełna treść brzmi następująco:

13. Intensyfikowanie działalności trójstronnej grupy kontaktowej, w tym utworzenie grup roboczych ds. realizacji porozumień mińskich[38].

Spotkania trójstronnej grupy kontaktowej odbywają się na Białorusi z pełnym zapewnieniem jej patronatu dla inicjatywy pokojowej. Wpisuje się to w neutralną postawę Mińska wobec konfliktu na Ukrainie. Białoruś od początku podejmuje działania, których celem jest wypracowanie sobie pozycji mediatora i patrona procesu pokojowego. W związku z tym popiera wszelkie inicjatywy zgłaszane w ramach tych spotkań, co niekiedy spotyka się z protestami i niezadowoleniem ze strony Federacji Rosyjskiej[39]. Mimo to od roku 2016 wszelkie działania, mające na celu realizację me-

[35] O. Tkachuk, *Specjalna misja monitorująca OBWE na Ukrainie — cele i problemy ich realizacji*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne", 2017, nr 18 (3), s. 121-122.

[36] K. Pełczyńska-Nałęcz, *(Nie)porozumienie mińskie a europejski porządek bezpieczeństwa*, Warszawa 2017, s. 6.

[37] *W Mińsku rozpoczęło się spotkanie trójstronnej grupy kontaktowej ws. Donbasu*, [dostęp: 30.05.2018], <www.wschodnik.pl/polityka/item/16806-w-minsku-rozpoczelo-sie-spotkanie-trojstronnej-grupy-kontaktowej-ws-donbasu.html>.

[38] *Porozumienie już jest, pokoju jeszcze nie ma*, [dostęp: 24.05.2018], <www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15102?t=Porozumienie-juz-jest-pokoju-jeszcze-nie-ma>.

[39] Г. Мирзаян, *Нож в спину, или Особая позиция Беларуси по Украине*, [dostęp: 04.11.2018], <www.sputnik.by/columnists/20171117/1032000083/nozh-v-spinu-ili-osobaya-poziciya-minska-po-ukraine.html?fbclid=IwAR0ZJovSodXYzn-oSqGx-vpqII2iH3at9H_ZW9bKNg9awGNXp68SHqUTrJ4>.

chanizmów pokojowych, przestały działać. Nastąpił pat zarówno w sferze militarnej, jak i dyplomatycznej[40].

Poza opisanymi wcześniej zapisami porozumienia mińskiego dotyczącymi kwestii niemilitarnych, są jeszcze punkty 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12. Obecnie żaden z nich, z wyjątkiem szóstego, nie został zainicjowany. Wynika to z wielu czynników, wśród których można wymienić kwestie prawne, dwuznaczność zapisów oraz brak skonkretyzowania jak wypełnienie tychże postanowień miałoby wyglądać w praktyce. Ponadto obydwie strony konfliktu interpretują poszczególne punkty według swoich interesów, co jest naturalnym następstwem braku ich skonkretyzowania. Szósty zapis porozumienia brzmi następująco.

6. Zapewnienie uwolnienia i wymiany wszystkich zakładników i osób przetrzymywanych bezprawnie na zasadzie „wszyscy za wszystkich". Ten proces powinien zostać zakończony w ciągu pięciu dni od zawieszenia broni[41].

Wymiany jeńców, prowadzone według powyższego zapisu, dochodzą do skutku. Z reguły jednak działania te prowadzone są powoli i nie wszyscy jeńcy są zwalniani. Tendencja ta występuje częściej po stronie separatystów. Należy zauważyć, że realizacja zapisu nr 6 jest zarówno dla Ukrainy, jak i republik ludowych kwestią wizerunkową. Stąd też odbywające się wymiany są odzwierciedleniem uwagi, jaka jest poświęcana realizacji tego postanowienia[42].

Część zapisów dokumentu uznać można za kontrowersyjne dla Ukrainy ze względu na potencjalny efekt ich realizacji. Należą do nich postanowienia nr 4, 11, 12, które brzmią następująco:

4. Rozpoczęcie już pierwszego dnia po odsunięciu wojsk dialogu na temat przeprowadzenia miejscowych wyborów zgodnie z ukraińskim prawem oraz ustawą „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republiki". Nie później niż w ciągu 30 dni od daty podpisania dokumentu należy przyjąć postanowienie Rady Najwyższej ze wskazaniem terytorium, które obejmie szczególny tryb zgodnie z prawem Ukrainy „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republik".

[40] *Donbas bez perspektyw*, [dostęp: 1.06.2018], <www.nowakonfederacja.pl/donbas-bez-perspektyw/>.

[41] *Porozumienie już jest, pokoju jeszcze nie ma*, [dostęp: 24.05.2018], <www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15102?t=Porozumienie-juz-jest-pokoju-jeszcze-nie-ma>.

[42] *W Mińsku przedstawiciele trójstronnej grupy kontaktowej wymienili się listami zakładników*, [dostęp: 30.05.2018], <www.wschodnik.pl/swiat/item/15325-w-min-

11. Przeprowadzenie konstytucyjnej reformy na Ukrainie. Zmiany mają wejść w życie do końca 2015 r. Mają zakładać decentralizację (z uwzględnieniem szczególnych cech poszczególnych rejonów donieckiej i ługańskiej republik), a także przyjęcie ustawy o szczególnym statusie poszczególnych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego do końca 2015 r.
12. Na podstawie ustawy Ukrainy „O tymczasowym trybie lokalnego samorządu w poszczególnych rejonach donieckiej i ługańskiej republik" sprawy dotyczące miejscowych wyborów będą omawiane i uzgadniane z przedstawicielami poszczególnych rejonów donieckiej i ługańskiej republik w ramach trójstronnej grupy kontaktowej. Wybory zostaną przeprowadzone z dotrzymaniem standardów OBWE i przy monitoringu z jej strony[43].

Obawy, dotyczące reformy konstytucyjnej, należy uznać za uzasadnione. Decentralizacja Ukrainy, jaka miałaby być jej celem, może stanowić znaczne zagrożenie ze względu na fakt, że jej szczegóły miałyby być uzgadniane z separatystycznymi republikami. Podobne ryzyko dotyczy ustawy o specjalnym statusie obwodów donieckiego i ługańskiego. Umożliwiłoby to władzom republik tworzenie własnych milicji. Skutkowałoby to posiadaniem przez nie niezależnych od Ukrainy struktur siłowych. W rezultacie republiki wciąż miałyby możliwość wywierania różnego rodzaju zbrojnej presji w ramach realizacji swoich interesów.

Kolejny kontrowersyjny zapis obejmuje kwestię przeprowadzenia wyborów lokalnych w tzw. republikach ludowych. Ze względu na niedemokratyczną specyfikę władz w nich panujących przeprowadzenie wyborów zgodnie ze standardami OBWE jest niemożliwe do zrealizowania. Należy dodać, że Federacja Rosyjska silnie oddziałuje na władze republik i zapewne nie dopuściłaby do utraty politycznej kontroli nad obszarem, który zajmują[44].

Brak realizacji zapisów dokumentu nr 5, 7, 8, 9 wynika głównie z braku wykonania innych postanowień oraz niesprzyjających warunków do ich urzeczywistnienia.

5. Zapewnienie amnestii poprzez wprowadzenie prawa o zakazie prześladowania osób w związku z wydarzeniami mającymi miejsce w republice donieckiej i ługańskiej.

sku-przedstawiciele-trojstronnej-grupy-kontaktowej-wymienili-sie-listami-zakladnikow.html>.

[43] *Porozumienie już jest, pokoju jeszcze nie* ma, [dostęp: 24.05.2018], <www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15102?t=Porozumienie-juz-jest-pokoju-jeszcze-nie-ma>.

[44] K. Pełczyńska-Nałęcz, *(Nie)porozumienie mińskie*, s. 6.

7. Zapewnienie dostępu, dostawy, przechowywania i rozdzielenia pomocy humanitarnej w oparciu o mechanizmy międzynarodowe.
8. Określenie modelu odbudowy relacji społecznych i ekonomicznych, włącznie z wypłatami socjalnymi takimi jak emerytury i inne. W tym celu Ukraina odbuduje zarządzanie systemem bankowym w rejonach objętych konfliktem i możliwe, że zostanie wprowadzony międzynarodowy mechanizm ułatwiający dokonywanie przelewów socjalnych.
9. Przywrócenie pełnej kontroli władz Ukrainy nad granicą państwową w całej strefie konfliktu, które powinno zacząć się dzień po wyborach lokalnych oraz zakończyć po całościowym uregulowaniu politycznym i pod warunkiem wypełnienia punktu 11, po konsultacjach oraz po uzgodnieniu z przedstawicielami odrębnych rejonów obwodu donieckiego i ługańskiego w ramach grupy trójstronnej[45].

W szczególności zapis numer 9 wydaje się nierealny do wykonania. Dla separatystycznych republik oznaczałby to odcięcie od wsparcia otrzymywanego z Federacji Rosyjskiej. Z uwagi na fakt, że nie są one w stanie samodzielnie funkcjonować, należy przyznać, że bez tej pomocy los DRL i ŁRL byłby przesądzony. Dlatego też realizacja zapisu będzie zapewne blokowana przez Federację Rosyjską i samozwańcze republiki wszelkimi możliwymi sposobami.

Z inicjatywą w tym zakresie wychodzi Białoruś w osobie prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa stwierdził on, że skoro nie istnieje zaufanie do odcinka granicy pomiędzy separatystycznymi republikami a Rosją, to on zaangażuje się w jego zamknięcie i zabezpieczenie[46].

W kontekście aspektów niemilitarnych konfliktu na wschodzie Ukrainy należałoby przytoczyć dwa wydarzenia. Pierwszym z nich jest decyzja Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy z 15 marca 2017 roku, na mocy której wstrzymany został, z niewielkimi wyjątkami, ruch towarowy pomiędzy obszarami rządowymi a kontrolowanymi przez republiki ludowe[47]. Drugim z wydarzeń jest przegłosowanie 18 stycznia 2018

[45] *Porozumienie już jest, pokoju jeszcze nie ma*, [dostęp: 24.05.2018], <www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15102?t=Porozumienie-juz-jest-pokoju-jeszcze-nie-ma>.

[46] Е. Кононович, Д. Крят, *Сохранить мир!*, [dostęp: 04.11.2018], <www.sb.by/articles/sokhranit-mir.html?fbclid=IwAR2JHeRa3T0-Qq4GvpP2ttW3ylvw8DI-WUI8F9xZccYl3M_vJNa6ZbiwEgXY>.

[47] T. A. Olszański, *Poroszenko autoryzuje blokadę Donbasu*, [dostęp: 03.11.2018], <www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-03-22/poroszenko-autoryzuje-blokade-donbasu>.

roku przez Radę Najwyższą Ukrainy ustawy o reintegracji Donbasu. Na jej mocy teren obwodu ługańskiego i donieckiego uznano za obszar operacji wojskowej, a nie jak dotychczas antyterrorystycznej. Zademonstrowano ponadto determinację do odzyskania przez Ukrainę tych terenów, uznając je za okupowane i wskazując Federację Rosyjską jako agresora[48].

Na podstawie powyższych przesłanek można przypuszczać, że Ukraina celowo nie dąży do wypełnienia części niemilitarnych postanowień. W dużym zakresie są one dla tego kraju wyraźnie niekorzystne i wiążą się z realną groźbą wprowadzenia w struktury państwa jednostek lub grup politycznych skrajnie mu nieprzychylnych. Ponadto za ich sprawą Federacja Rosyjska miałaby możliwość oddziaływania na Ukrainę w stopniu znacznie bardziej skutecznym niż obecnie. Byłyby to narzędzia niezwykle przydatne rosyjskim władzom do realizacji swoich interesów. Zatem niewykluczone, że podczas negocjacji w Mińsku stronie ukraińskiej zależało jedynie na osiągnięciu zawieszenia broni, zyskaniu czasu na odbudowę i reorganizację swoich sił zbrojnych oraz wdrożenie szeroko zakrojonych działań dyplomatycznych na arenie międzynarodowej. Zgoda na postanowienia byłaby w tym rozumieniu tylko fortelem.

Podsumowanie

Od zawarcia porozumienia mińskiego minęły niemalże cztery lata. Mimo to postanowienia zapisane w dokumencie nie zostały zrealizowane nawet w podstawowym zakresie. Co więcej, działania w ramach części z nich do dzisiaj nie zostały zainicjowane. Od podpisania porozumień konflikt niezmiennie trwa w stanie ograniczonym. Niekiedy komentatorzy określają go mianem zamrożonego, jednak znajduje się on w aktywnej fazie, na co wskazują doniesienia z frontu, informujące o codziennych starciach. Świadczy to o dotychczasowej porażce procesu pokojowego. W perspektywie cyklicznie wybuchających starć należy uznać, że zagrożenie powrotem do walk o dużej skali intensywności jest niemalże takie same, jak po podpisaniu porozumień. Obecny stan jest jedynie wynikiem woli stron, w których interesie leży utrzymywanie konfliktu w obecnym natężeniu. Pomimo iż wymiana ognia pomiędzy stronami nie ustała, to należy zauważyć, że jej intensywność została wydatnie ograniczona. W znacznym stopniu zmniejszyło to ilość ofiar zarówno wojskowych, jak i cywilnych, w porównaniu do wzmożonej fazy konfliktu. Poza cyklicznymi wymiana-

[48] P. Żochowski, T. Iwański, S. Matuszak, *Ukraińska ustawa o reintegracji Donbasu*, [dostęp: 03.11.2018], <www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-01-18/ukrainska-ustawa-o-reintegracji-donbasu>.

mi jeńców i regularnymi spotkaniami grupy kontaktowej jest to ostatnie warte odnotowania osiągnięcie porozumień mińskich.

Obecny stan konfliktu nie wskazuje na deeskalację. Obie strony sukcesywnie wzmacniają swoje siły. Odbywa się to poprzez szkolenie personelu wojskowego, jak i zwiększanie ilości oraz jakości techniki wojskowej. Niewykluczone, że jest to swoisty wyścig zbrojeń, mający na celu zgromadzenie sił, umożliwiających przełamanie w odpowiednim momencie status quo. Porozumienia mińskie w tej interpretacji byłyby jedynie narzędziem, dającym stronom czas na zwiększenie własnego potencjału oraz jednoczesne osłabienie przeciwnika. Taki scenariusz odpowiada zarówno interesom Ukrainy, jak i separatystycznym republikom, nad którymi nieformalną kontrolę sprawuje Federacja Rosyjska. Warty wyszczególnienia jest wniosek przytoczony przez Agnieszkę Rogozińską, według której plan szybkiego rozbicia ukraińskiej armii oraz obalenia władz w Kijowie został przez Rosję porzucony na poczet stopniowego osłabiania Ukrainy, jej sił zbrojnych i systematycznego zwiększania zdobyczy terytorialnych[49].

Brak rezultatów w realizacji porozumień mińskich skutkuje poszukiwaniem innych rozwiązań. Jednym z nich jest propozycja rozmieszczenia na wschodzie Ukrainy sił pokojowych w ramach ONZ. Federacja Rosyjska nie wyraża jednak zgody na ukraińskie warunki[50]. Obecny stopień realizacji porozumień mińskich i rokowania na przyszłość w tym zakresie dobrze opisuje stwierdzenie prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki z 15 marca 2015 roku, w którym oświadczył, że „to bardziej nadzieja, niż rzeczywistość". Z perspektywy czasu należy przyznać pełną rację tej konstatacji[51].

Summary

Conflict in Ukraine from the perspective of the execution of the Minsk agreements

The Ukrainian crisis, which began in November 2013, destabilized the Ukrainian state. The Russian Federation, taking advantage of the neighbour's weakness, annexed the Crimean peninsula. This served as an impulse to start the so-called „Russian spring" in the east of Ukraine. Its foundation was constituted by the local pro-Russian separatist movements, which were supported by the Russian Federation. This led to the outbreak of an armed conflict in the east of Ukraine, which took an unfavourable direction

[49] A. Rogozińska, *Niemilitarny wymiar wojny hybrydowej na Ukrainie*, [w:] *Konflikt hybrydowy na Ukrainie. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. B. Pacek, J. A. Grochocka, Piotrków Trybunalski 2017, s. 124.

[50] Polska Agencja Prasowa, *Rosja: format sił pokojowych ONZ na Donbasie trzeba uzgodnić z separatystami*, [dostęp: 01.06.2018], <www.defence24.pl/rosja-format-sil-pokojowych-onz-na-donbasie-trzeba-uzgodnic-z-separatystami>.

[51] W. Łysek, *Realizacja porozumień Mińsk II*, Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego. Pułaski Policy Papers, Warszawa 2015, s. 4.

for the country in August 2014. The military and political conditions prevailing at that time made the Ukrainian and separatist authorities sign the first Minsk Agreement in September 2014. Due to the parties' failure to respect the provisions of the document, the second, more detailed version of the Agreement was ratified in February 2015. Nevertheless, a permanent ceasefire could not be reached, although the intensity of clashes dropped significantly. Fighting still takes place regularly in various sections of the front. In addition, high-intensity clashes, similar to those in the active phase of the conflict, also occur. The majority of the provisions regarding non-military matters are not being implemented either. Significant achievements can only be noticed in the area of prisoner exchange and regular meetings of the contact trilateral group. There is no doubt that despite the fact that it has already been almost four years since the Minsk agreements were signed, no considerable progress has been achieved in their implementation, and the risk of the outbreak of large-scale fighting is still very high. The aim of the article is to analyse the conflict in Ukraine in terms of the implementation of the Minsk Agreements as well as to make a synthetic summary of the successes and failures of this process. The article attempts to present the genesis of the Minsk Agreements, their course together with the provisions developed and the current state of the implementation of the provisions in both military and non-military areas.

Keywords: Ukraine, Minsk agreements, Russian Federation, ceasefire, separatism, conflict

Змест

Канфлікт на Украіне ў перспектыве рэалізацыі мінскіх пагадненняў

Украінскі крызіс, які пачаўся ў лістападзе 2013 г., прывёў да дэстабілізацыі краіны. Расійская Федэрацыя, карыстаючыся слабасцю суседа, анексавала паўвостраў Крым. Гэта паслужыла адпраўной кропкай для пачатку «рускай вясны» на ўсходзе Украіны. Падмуркам для ёй паслужылі сепаратысцкія рухі ў лакальным грамадскім асяроддзі, якія падтрымала РФ. Гэта прывяло да ўспышкі збройнага канфлікту на ўсходзе Украіны, які абраў неспрыяльны кірунак для гэтай краіны. Папярэднія ваенна-палітычныя ўмовы схілілі ўкраінскую і сепаратысцкую ўлады да падпісання ў верасні 2014 г. першага мінскага пагаднення. У выніку невыканання яго паасобных пунктаў у лютым 2015 г. ратыфікавалі другую, больш дэталёвую версію пагаднення. Нягледзячы на гэта, не ўдалося ўвесці пастаяннага спынення агню, хоць інтэнсіўнасць сутыкненняў значна знізілася. Бітвы рэгулярна ўзнікаюць на розных участках фронту. Акрамя таго, цыклічна ўспыхваюць дастаткова сур'ёзныя баі. Яны падобныя да тых, якія праходзілі ў інтэнсіўнай фазе канфлікту. Рашэнні, якія датычацца неваенных пытанняў, у асноўным таксама не ажыццяўляюцца. Значныя дасягненні можна адзначыць толькі ў плане абмену палоннымі і пастаянных сустрэч трохбаковае камісіі. Без сумневу, праз амаль чатыры гады з моманту падпісання мінскіх пагадненняў, ніякіх значных вынікаў у іх ажыццяўленні дасягнута не было, а рызыка абвастрэння ваенных дзеянняў па-ранейшаму застаецца высокай. Мэтай артыкула з'яўляецца аналіз канфлікту на Украіне на прадмет выканання мінскіх пагадненняў і цэласнае падвядзенне вынікаў — станоўчых і адмоўных бакоў гэтага працэсу. У артыкуле былі зроблены намаганні прадставіць генезіс мінскіх пагадненняў, іх развіццё разам з распрацаванымі рашэннямі і стан ажыццяўлення як у ваенных, так і неваенных пытаннях.

Ключавыя словы: Украіна, Мінскія пагадненні, спыненне агню, сепаратызм, канфлікт.

Matejuk Mateusz — doktorant w Instytucie Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Wiceprzewodniczący Koła Naukowego Doktorantów Nauk o Bezpieczeństwie. Zainteresowania badawcze: współczesne zagrożenia bezpieczeństwa, wojny i konflikty zbrojne w XX i XXI wieku oraz szeroko pojęta tematyka byłych republik związkowych ZSRR z wyszczególnieniem Gruzji i Ukrainy.

Генадзь Семянчук
(вёска Прывалка, Гродзенскі раён)

Ранняя гісторыя Крупак

У Нацыянальным архіве ў Кракаве (Archiwum Narodowe w Krakowie), адзін з аддзелаў якога знаходзіцца ў мурах знакамітага каралеўскага Вавельскага замка, захоўваецца значная частка прыватнага архіва княжацкага роду Сангушкаў, якія мелі даволі значныя ўладанні на ўсходзе Беларусі. Сярод іх — Крупкі з навакольнымі вёскамі. З XVIII ст. для нармальнага функцыянавання вялікіх магнацкіх архіваў даволі часта складаліся разнастайныя „Рэестры", „Сумарыушы" альбо „Спісы" дакументаў. У адным з такіх — *Summaryusz dokumentów w archiwum Białoruskim JOX R[omana] Sanguszka* — пад сігнатурай *AN w Krakowie, Oddział na Wawelu, Archiwum Sanguszków nr 835, tom 1* на старонках 223-231 змешчаны пералік дакументаў, якія адносяцца да гісторыі Крупак і ваколіц ад XVI да XVIII стст. Дадзены *Summaryusz* быў складзены ў 1823 годзе архівістам Юзафам Чарнецкім па загадзе Рамана Сангушкі[1].

Так званы *Крупкаўскі архіў* Сангушкаў, згодна *Summaryusza* на той час складаўся з 440 дакументаў ад пачатку XVI да канца XVIII стст. Гэта былі каралеўскія прывілеі, прадажныя і застаўныя акты, рэляцыі возных, якія актыкаваліся ў гродскіх і земскіх судах Аршанскага і Віцебскага паветаў, разнастайныя судовыя дэкрэты і выпісы Галоўнага Трыбунала Вялікага Княства Літоўскага Віленскай і Мінскіх кадэнцый, шматлікія позвы і квітанцыі, лісты і прэтэнзіі, а таксама тастаменты і інвентары. Дакументы былі арыгінальныя і ў копіях, напісаныя па-беларуску і па-польску.

На падставе *Summaryusza* можна ў агульных рысах прадставіць наступную гісторыю Крупак і ваколіц. Маёмасць Крупкі сфармавалася з наступных вёсак: Ганцева (цяпер Ганчэва), Крывая, Шыйка, Сасновіцы, Грушка, Астроўна, Нестановічы, якія спрадвеку былі дзедзічнай уласнасцю князёў Васіля, Багдана і Андрэя Дзмітравічаў Адзінцэвічаў[2]. У 1508 г. усе яны прынялі актыўны ўдзел у бунце Міхала

[1] Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Archiwum Sanguszków, sygn. 835, t. I, ark. 245. У дадзеным архіве таксама захоўваецца інвентар мястэчка Крупкі за 1760 год (sygn. 647).

[2] J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 280-288; В. Пазднякоў, *Адзінцэвічы*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 1, Мінск 2007, с. 205-206.

Глінскага супраць новага караля польскага і вялікага князя літоўскага Жыгімонта I Старога. У выніку паразы браты Адзінцэвічы вымушаны былі ўцякаць у Маскву, а іх маёнткі падлягалі канфіскацыі на карысць вялікага князя. Праўда, вельмі хутка 28 лютага 1508 года Жыгімонт I Стары сваім прывілеем надае вёскі Ганчэва, Крывую, Сасновіцы, Шыйку, Грушку, Нестановічы стрыечным братам здраднікаў дзяржавы Рыгору, Васілю і Сямёну Іванавічам Адзінцэвічам.

Тастаментам аднаго з іх, Васіля Іванавіча Адзінцэвіча Багрынаўскага, у 1551 годзе названыя паселішчы былі перададзеныя пляменніку Андрэю Сямёнавічу[3] навечна, пры гэтым родны брат Рыгор Іванавіч пазбаўляўся правоў на дадзеныя маёмасці. Пасля яго смерці ў канцы 1566 г. яго другая жонка Гальшка Глябовіч у 1570 г. выйшла замуж за Міхаіла Грыгоравіча Валовіча. Такім чынам, названыя вышэй вёскі перайшлі ва ўладанне Валовічаў, якія хутчэй за ўсё і надалі ім новае імя — Крупкі.

У выніку шлюбу дачкі Міхаіла Грыгоравіча Валовіча — Сафіі[4] з падскарбіем ВКЛ Андрэем на Бакштах Завішам[5] маёмасць Крупкі як пасаг стала ўласнасцю апошніх. Іх нашчадак Крыштаф Андрэевіч Завіша 2 ліпеня 1620 г. за 14 000 коп грошаў літоўскіх прадае навечна маёмасць Багрынаўскія і мястэчка Крупкі з навакольнымі вёскамі віцебскаму кашталяну (пазней віцебскаму ваяводу) князю Сямёну Самуэлю Сангушку. Ад гэтага часу і да падзелаў Рэчы Паспалітай Крупкі належалі гэтаму заслужанаму перад Вялікім Княствам Літоўскім і Рэччу Паспалітай княжацкаму роду. Сярод законных уладальнікаў *Summaryusz* дазваляе вылучыць Сямёна Самуэля Сангушку з жонкай Галенай Корвін-Гансеўскай, Гераніма Уладыслава, Яна Уладыслава, Казіміра Антонія і Паўла Караля Сангушкаў.

Маёмасць Крупкі і аднайменнае мястэчка, якія з сярэдзіны XVIII ст. набылі статус графства, не адносіліся да цэнтральных сядзіб Сангушкаў, як напрыклад суседні Белы Ковель/Смаляны. Таму іх гісторыя

[3] Андрэй Сямёнавіч Адзінцэвіч (? — канец 1566) — гараднічы мінскі (з 1549), ротмістр (1555), пасол да татарскага хана, маршалак гаспадарскі і староста аршанскі (з 1560). Быў двойчы жанаты — першы раз на Федзе Багданаўне Заслаўскай, другі раз на Гальшцы Янаўне Глябовіч. Гл.: J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, s. 284-285.

[4] Сафія Міхайлаўна Валовіч — дачка Міхаіла Грыгоравіча, слонімскага старосты (1575-1583) і Гальшкі Глябовіч, ваявадзянкі віленскай. Гл.: *Unus pro omnibus: Валовічы ў гісторыі Вялікага княства Літоўскага XV-XVIII стст.*, Мінск 2014, с. 71-72, 103.

[5] Андрэй Янавіч Завіша (каля 1557 — люты 1604) — трэці сын Яна Янавіча, мінскі ваявода (1596-1598), падскарбі земскі ВКЛ (з 1598). Гл.: В. Насевіч, *Завішы*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 1, с. 638-639.

з сярэдзіны XVII ст. звязана са шматлікімі арэндамі розным родам — Швабам Шванскім, Паморскім, Матушэвічам, Саковічам, Жыдовічам і іншым. Аб гэтым падрабязна інфармуюць нас тытулы дакументаў у прадстаўленым *Summaryuszu.*

Знаёмства са зместам дадзенай гістарычнай крыніцы выразна паказвае будучыя напрамкі для беларускіх даследчыкаў і мясцовых краязнаўцаў — пошукі ў айчынных і замежных архівах арыгіналаў і копій пералічаных дакументаў. Выяўленне нават часткі дакументаў, якія датычацца Крупак і ваколіц, значна паглыбяць нашы веды і дазволяць стварыць больш грунтоўную гістарычную канструкцыю гэтага цудоўнага рэгіёна Беларусі.

[ark. 222] Nr 18. Krupka czyli Sanguszkowo.

[ark. 223] Krupka czyli Sanguszkowo. Miasteczko Krupka[6], Słobotka[7], Lubartow[8]; wieś Hruszka[9], Ostrowno[10], Starosiele[11], Szyika[12], Sieniczanka[13].

No landum ze dobra Honcewo[14], Krzywa[15], Szyika, Sosnowice[16], Hruszka i Niestanowice[17] — a teraz Krupka Sanguszkowska nazwane — od wieków były dziedziczne Kniaziow Bazyleya, Bohdana i Andrzeja Odynowiczow Dmitrowiczow (*памылка архівіста, трэба Адзінцэвічаў — Г. С.*) braci którzy zdradziwszy Króla i R[zecz]p[ospolitą]polską zbiegli do Moskwy wraz z Glińskim i kniaziami Druckiemi, a dobra pomienione iako po zbiegłych dostały się pod prawa Królewskie. Jednak Kniaziowie Hrehory, Bazyli i Symon Odynowicze bracia stryieczni zbiegłych Kniaziów iako bliscy krewni supplikowali do króla Pol[ski] Zygmunta I, aby to dobra przez swoy przywiley konfirmować raczył. Jakoż Król JW za wdaniem się Panów rad Polskich i W[ielkiego] Xięstwa Litt[ewskiego] dobra wspom-

[6] Крупкі — горад, цэнтр раёна Мінскай вобласці.
[7] Слабодка — вёска на тэрыторы Крупскага раёна.
[8] Любартаў — зараз мікрараён г. Крупкі пад назвай Лебартова па левым беразе ракі Бобр.
[9] Грушка — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[10] Астроўна — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[11] Стараселле — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[12] Шыйка — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[13] Сенячанка — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[14] Ганчэва — вёска на тэрыторыі Талачынскага раёна.
[15] Крывая — вёска на тэрыторыі Талачынскага раёна.
[16] Сасновіцы — вёска на тэрыторыі Крупскага раёна.
[17] Станоўка — вёска на тэрыторыі Талачынскага раёна.

niane braterskie — to iest Hocowe, Krzywa, Sosnowice, Szyika, Hruszka, Niestanowice, a teraz Krupka przez przywiley swoy w r. 1508 wspomnianym kniaziom Hrehoremu, Bazylemu i Symonowi Odyniewiczom na wieczność nadał. Czyniąc więc testament jeden z tych Kniaziów to iest Wasil Odynowicz Iwanowicz Bahrynowski dobra swe i dwór Bahrynowski[18] kniaziowi Andrzejowi Odyniewiczowi synowcowi swemu oddalaiąc brata Hrehorego na wieczność zapisał. Po tym te dobra przeszły w dom Wołowiczów przez sukcessyą po kniaziu Andrzeju Odynowiczu, w którym były wiecznemi aktorami. Późniey zaś dostały się w posagu Andrzejowi i Zoffij *[ark. 223v]* z Wołowiczów Zawiszom Podskarbim WXLitt; po śmierci tych Państwa Zawiszów pozostały syn Krzysztof Andrejowicz na Baksztach Zawisza[19] Podskarbi WXLitt jako prawny sukcessor i dziedzic dóbr oyczystych wszedłszy w konwencyą pewną w r. 1620 dnia 2 julej we Mińsku o dobra dwór Bahrynowski i hrabstwo Krupskie z JOX Symeonem Samuelem Sanguszkiem[20] kasztel[anem] Witebs[kim], a potym Wojewodą — umówiwszy się na summę 14 000 kop groszej litt na wieczność przedał i aktorstwa swego zrzekł się. Za takowym tedy prawem JOX Symeon Samuel Sanguszko wojewoda Witebski będąc wieczystym dziedzicem dóbr hrabstwa Krupskiego w spokoyney possesyi do śmierci swey trzymał i dalszym swym sukcessorom zostawił jak się w szczegule okazuie.

FASCYKUŁ PIERWSZY

W którym pod r[okiem] 1508 d[nia] 27 februari. Przywiley od N[ajjaśnieszego] Króla Polskiego Zygmunta I na dobra Honcowe, Krzywe, Szyiki, Sosnowice, Hruszke, Niestanowice kniaziom Hrehoremu, Bazylemu i Symonowi Odyniewiczom, po bratach stryiecznych kniaziach Bazylim, Bohdanie i Andrzeiu Odynowiczach Dmitrowiczach do Moskwy po uczynioney zdradzie zbiegłych wiecznością nadany. Z przyłączonym Testamentem

[18] Багрынава — вёска на тэрыторыі Талачынскага раёна.

[19] Крыштоф Завіша (каля 1600 — 23 студзеня 1670) — сын Андрэя Янавіча, пісар ВКЛ, менскі (1631-1645) і браслаўскі (1645) староста, маршалак надворны (1649), маршалак вялікі (1654-1669), кашталян віленскі (з 1669). Гл.: В. Насевіч, *Завішы*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 1, с. 639.

[20] Сямён Самуэль Сангушка (? — лістапад 1638) — сын Андрэя Міхайлавіча; маршалак аршанскі (1620), кашталян мсціслаўскі (1620-1621), кашталян віцебскі (1621-1626), ваявода віцебскі (з 1626). Жанаты на Гэлене з Корвін-Гансеўскіх. Фундатар мураванага замка Белы Ковель у Смалянах. Гл.: В. Пазднякоў, *Сангушкі*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 2, Мінск 2006, с. 539-540.

kniazia Iwanowicza Wasyla, który dobra swe i dwór Bahrynowski leguie wiecznie kniaziowi Andrzejowi Odyncewiczowi synowcowi swemu, oddalaiąc Hrehorego brata rodzonego — w rok 1551. — Oryginały ruskie z kopią po-polsku tłumaczonej — sub Nr 1 et 2; sztuk 3.

[ark. 224] FASCYKUŁ DRUGI

W którym dokumenta wyrażaią, że uro[dzony] Pan Krzysztof Zawisza Podskarbij WXLitt dobra swe dziedziczne miasteczko Krupki, z atteniencią dwór Bahrynowski z wioskami do niego należącemi przedał na wieczność JOX Symeonowi Samuelowi Sanguszkowi za summą 14 000 kop gr[oszy] lit[ewskich].

1620 Rok 2 july w Mińsku pisany w r[oku] tymże d[nia] 3 m[iesięca] t[egoż] tamże przyznany zapis wieczysto wlewkowy na dobra Bahrynowskie i klucz Krupski od Pana Krzysztofa na Baksztach Zawiszy, na osobę JOX Semeona Sanguszka kasztel[ana] Witebsk[iego] z mocą wykupować dobra na różnych zastawnikach. — Oryginał sub Nr 1 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 3 Julij w ziem[stwie] Minsk[im] aktykacija powyższego zapisu na wieczność danego — Extrakt Nr 2 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 29 julij w grod[zie] Orszans[kim] relacya generała podana w wieczystą posessyą dóbr Krupeckich. — Extrakt Nr 3 sztuk 2.

1624 Rok dnia 14 novembra w Nowogrudku zapis wieczystey przedaży dóbr włości Bahrynowskiej z attinen[cją], jako też miasteczka Krupki z attine[ncją] od JP Krzysztofa Zawiszy podskarb[iego] WXLitt JOX Symeonie Samuelowi Sanguszkowi za summę 14 000 kop gr[oszy] lit[ewskich]. — Oryginał polski Nr 4 sztuk 1.

1625 Rok 6 julij w Minsku punkta między JP Zawiszą a JOX Sanguszkiem kasztelanem Witebskim waruiąc wszelkie bespieczeństwo i pokoy dziedzictwa przedanego i oddanie dokumentów służących dobrom Krupeckim i Bahrynowskim. — Oryginał polski Nr 5 sztuk 1.

Tegoż roku 8 Julij we Minsku assekuracya od P[ana] Zawiszy podskarbiego *[ark. 224v]* na rzecz JOX Sanguszka kasztel[ana] Witeb[skiego], że wszelkie dokumenta i papiery należące do sprzedanych dóbr ma oddać w Minsku. — [Oryginał ruski Nr 6 sztuk 1].

FASCYKUŁ TRZECI

W którym dokumenta okazuią, że JOX Symon Samuel Sanguszko sioło Słobodkę odłączoną od Bahrynowa i Krupki przedał JP Zacharyaszowi Stanisławowi Borkowi za summę 200 kop gr[oszy] lit[ewskich w roku 1628 maj 30, — a w roku 1648 pomieniony P[an] Borek czyli Bortkowicz też

sioło przedał x[iędzu] Hieronimowi Władysławowi Sanguszkowi[21] Biskupowi Smoleńsk[iemu] za summę 500 kop gr[oszy] lit[ewskich].

1628 rok 20 maja w Białym Kowlu zapis wieczystey przedaży sioła Słobodki odłączonego od Krupki przez JOX Samuela Sanguszkę woiewody W[itebskiego] P[anu] Stanisławowi Bortkowiczowi za sumę 200 kop gr[oszy] lit[ewskich]. W czym ostrzega ograniczenie od Krupki; a razem iż gdyby chciał zbyć pomienioną wioskę sam lub sukcessorowie, tedy nikomu jak JOX Sanguszkom. — [Oryginał polski Nr 1 sztuk 1].

Tegoż roku 26 junij w Witebsku aktykacya przyznanego zapisu na sioło Słobodka. — [Extrakt sub Nr 2 stuk 1].

1687 rok 12 dnia decembra w Trybunale Wileńskim aktykacya zapisu przedaży dóbr Słobodki Krupeckiey od JP[ana] Bortkiewicza JOX Heronimowi Sanguszkowi biskupowi Met[ońskiemu] za summę 500 kop gr[oszy] lit[ewskich] w roku 1648 dnia 3 februari, w Wilnie. Oryginał — Extrat z kopiją Nr 3 sztuk 3.

FASCYKUŁ CZWARTY

[ark. 225]. W którym testament ostatniey woli JO Xiężny Heleny z Gąsiewskich Sanguszkowey[22] Woiewodziny Witeb[skiej], w którym spomina, że dwie summy miała zapisane od JOX Samuela Sanguszka małżąka swego: iedną na dobrach Krupce z atti[nencjami] 3000 z[łotych] pol[skich], druga na Horwoli, z których JO X[ięż]na małżąkowi swemu i sukcessorom zapisuie, a drugą kościołom wraz z ruchomością desponuie. Jak się okazuie z notat, kwitów odręcznych Ichmościów i klasztorów danych.

1638 rok 2 oktobra. W ziemstwie Orszan[skim] aktykacya Testamentu JOX[ię]żny Heleny z Gąsiewskich Sanguszkowey wojewodziny Witebskiej, którym dysponuie summy tak na dobrach Krupeckich iako i Bahrynowskich do różnych kościołów na obligi i S[więte] S[acramenty] iako też osobom służącym, które miała zapisane od JOX Sanguszka męża. Extrat pol[ski] z oryginału r[uskiego] — nr 1 sztuk 1.

[21] Геранім Уладыслаў Сангушка (3 лютага 1611, Смаляны — 5 ліпеня 1657) — сын Сямёна Самуэля і яго першай жонкі Анны з Завішаў, езуіт, сакратар караля Уладзіслава Жыгімонтавіча IV, намеснік віленскага біскупа і тытулярны біскуп метонскі (з 1644), біскуп смаленскі (з 1654). Гл.: B. Kumor, *Sanguszko Hieronim Władysław*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXIV, z. 4, s. 482-484; В. Пазднякоў, *Сангушкі*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 2, с. 540.

[22] Гелена Марцыбела Гансеўская — з 6 мая 1627 г. жонка Сямёна Самуэля Сангушкі, дачка смаленскага ваяводы Аляксандра Гансеўскага. Гл.: M. Nagielski, *Sanguszko Szymon Samuel*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXIV, z. 4, s. 512.

1650 rok dzień 4 novembra w Witepsku zapis kwitacyiny od XX Jezuitów Witeb[skich] z wypłacenia summy 5000 zł[otych] p[olskich] przez JOX Sanguszkową testamentem zapisaney na rzecz JOX Hieronima Sanguszka biskupa Metonskiego dany. Oryginał sub — nr 2 sztuk 1.

Bez aktu. Notata wypisanych tak od Konwentów, iako i rożnych osób na odebrane summy testamentem JOXiężny przeznaczone. — Kwitów uzyskanych. — In kopia sub — nr 3 sztuka 1.

FASCYKUŁ PIĄTY

W którym dokumenta wyrażaią, że JOX Jan Władysław Sanguszka[23] woiewodzic Witeb[ski] zaciągnął summy na zapis obligacyiny u JP Piotra Szwaba Szwańskiego 80 000 zł[otych] p[olskich] i w tey sumie wypuścił w possesyią dobra *[ark. 225v]* temuż miasteczko Krupki z attiniencią, który umieraiąc testamentem swym summę pomienioną na Krupce będącą między sukcessorów swych rozporządził; wykupuiąc tedy wspomniane dobra JOOXX Sanguszkowie summę wyrażoną sukcessorom JPana Szwanskiego wypłacili, a dobra odebrali w roku 1687.

1653 r[ok] dnia 5 maja w grod[zie] Orszan[skim] Relacya generału podania Dóbr Krupki Sanguszkowskiej od JOX Hieronima Władysława Sanguszka Bisk[upa] Met[ońskiego] JPP Piotrowi i Maryannie zakonnym Szwabom Szwanskim małżonkom w summie 80 000 z[łotych] pol[skich] na lat 3. Extrakt ru[ski] — nr 1 sztuka 1.

Tegoż r[oku] 7 maja tamże protestacya z strony Piotra Szwanskiego przeciw JOX Hieronimowi Władysławowi Sanguszkowi Biskupa Metońskiego z racyi niedotrzymania punktów kontraktu o Krupkę nie wypuszczaiąc Dworu Krupeckiego. Extrakt ruski — nr 2 sztuka 1.

Tegoż r[oku] 16 maja relacja generału, iż podając Dobra Krupeckie w arędę JP Szwanskiemu Dworzanin JOX[ięcia] nie dopuścił oddać dworu Szyiki i Krupki do arędy. Extrakt nr 3 sztuka 1.

Tegoż R[oku] 6 juni w Trybunale Wilen[skim] pilność Generała w zeznaniu relacyi że JOX nie przyznał na terminie prawa zastawnego na Krupkę JP Szwanskiemu danego. Extrakt pol[ski] nr 4 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 8 julij w grod[zie] Orszanskim manifestacya z strony PP Szwanskich małżąków w tymże Interessie. Extrakt ruski Nr 5 sztuka 1.

[23] Ян Уладзіслаў Сангушка (памёр 1652) — сын Сямёна Самуэля і яго першай жонкі Анны з Завішаў, староста суражскі, пачынальнік галіны Сангушкаў, якія жывуць да сёняшняга дня. Гл.: M. Nagielski, *Sanguszko Szymon Samuel*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXXIV, z. 4, s. 512.

Tegoż R[oku] 22 novembra w Trybunale Min[skim] Dekret między JmPP Szwanskiemi, a JOX Hiero[nimem] Sanguszkiem Biskupem Metonskim w sprawie nieprzyznania prawa zastawnego, ktorym nakazano przyznać i zaręki zł[otych] 100 P Szwanskim zapłacić. Extrakt Nr 6 sztuk 1.

[ark. 226]. 1653 R[ok] 7 decembra w Połonnym list z przyznaniem prawa zastawnego od JOX Sanguszka Biskupa JmPP Szwanskim danego. Oryginał sub Nr 7 sztuka 1.

1654 R[ok] 8 januari w grod[zie] Orszan[skim] Relacya general[ska] czyniącey pilności na Terminie przyznania prawa. Extrakt r[uski] Nr 8 sztuka 1.

Tegoż R[oku] 24 julij w Lokach Testament JP Szwanskiego z rosporządzeniem substancyi i sumy na Krupce bedącey. Oryginał z kopiją Nr 9 sztuk 2.

1666 R[ok] 15 Julij w Szyice Testament powtórny JP Szwanskiego z rozporządzeniem między sukcessorów. W kopijach polskich Nr 10 sztuk 2.

1668 R[ok] 25 marca w Szyice Inwentarz Dóbr Krupki przy podaniu w possesyą Jpani Szwanskiey przez męża zapisany. Oryginał Nr 11 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 8 junij w ziems[twie] Orszanskim Relacya gener[ała] podania w possesyą Krupki Jpani Szwanskiey. Extrakt ruski Nr 12 sztuk 1.

1669 R[ok] dnia 12 decembra w grod[zie] Orszan[skim] protestacya z strony Pana Szwanskiego p[rzeci]wko Rewizorom i Woytom Czereyskim z przyczyny nie wydania poddanego z Krupki zbiegłego z końmi i maiątkiem. Extrakt Nr 13 sztuk 1.

1671 R[ok] 28 aprila w Szyia Testament JP Szwanskiego z rozporządzeniem substancyi, osobliwie summy 80 000 zł[otych] p[olskich] na Dobrach Krupce będącey. Extrakt pol[ski] Nr 14 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 28 septembra w grod[zie] Orszan[skim] relacya woźnego podania w possesyą dóbr Krupka po śmierci P[ana] Szwanskiego małżące Jego mocą Testamentu. Nr 15 sztuk 1.

1672 R[ok] Kwitancya wraz z Obligiem na przyznanie od JmPP Andrzeia i Anny z Lachowiczów Karwowskich małżąków JP Komarowi z wypłacenia sobie Testamentowey sumy przez P[ana] Szwanskiego wuia a zapisaney. Oryginał z Listem Nr 16 sztuk 2.

[ark. 226v] 1672 R[ok] w junij. List na przyznanie kwitu od Pani Lachowiczowey dany Exekutorom Testamentu. Oryginał sub Nr 17 sztuk 1.

Tegoż R[oku]. List na przyznanie kwitu od P[ana] Wysockiego JmPPan[om] Waleryanowi Araszewskiemu i Hieronimowi Komarowi, iż są mu zadość stało za grunta Krupeckie. Oryginał ru[ski] Nr 18 sztuk 2.

Tegoż R[oku] 8 julij w Hrusce. Inwentarz wsi Hruszki przy wydzieleniu JP Bazylemu Kmicie przez exekutorów Testamentu P[ana] Szwanskiego na gruncie podany. Oryginał sub Nr 19 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 14 julij w grod[zie] Orszan[skim] relacya generała poda-

nia wsi Hruszki JP Kmicie. Extrakt z oryginału r[uskiego] Nr 20 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 25 Julij w grod[zie] Orszan[skim] kwit od P]ana] Kmity JPP Exekutorom Testamentu dany z uczynienia zadość dyspozycyi Testamentu. Oryginał pol[ski] Nr 21 sztuk 1.

Tegoż R[oku] i dnia. Relacya Generała podania w possesyą Dóbr Krupki podług Testamentu JP Zukowi. Extrakt Nr 22 sztuk 2.

Tegoż R[oku] 2 oktobra. Kwit general[ski] dany JPP Exekutorom Testamentu, iż za wypłaceniem się ludzi Hruszeckich JP Araszewski wzywa ich na robotę do dóbr Pańskich i różne przykrości czyni. Oryginał sub Nr 23 sztuk 1.

Tegoż R[oku] w miesiącu October. List na przyznanie zapisu kwitacyinego od Krzysztofa Szwanskiego z uczynioney satysfakcyi podług Testamentu. Oryginał sub Nr 24 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 24 octobra w Krupce. List upominalny od JP Komara Sędziem Orszan[skim] do sukcessorów P[ana] Szwanskiego, aby z possesyi swych podymne odwozili. Oryginał z relacyą woźnego powiatu. In Nr sub 25 sztuk 2.

1679 R[ok] 26 Junij w sądach powiatu Orszan[skiego] Kondennsata na JP[anu] Hrehorym Albinowiczu za nie wypłacenie podatków. Nr 26 sztuk 1.

[ark. 227]. 1679 R[oku] 26 Junij czyli 17 aug[usta] w sądach powiatu Orszans[kiego] Dekret w sprawie P[ana] Zuka z Komarem, gdzie i przypowiadania JOX Hieronima Sanguszka respektem Dóbr Krupki czynione od sądu przyięte. Extrakt Nr 27 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 25 septembra w Trybunale Min[skim] przydanie generałów z decyzyi sądu na rzecz JOX Hieronima Sanguszka do Inkwitacyi dóbr Krupeckich z posessyi JmP[ana] Komara i P[ana] Zuka będących. Extrakt ruski z kopią pol[ską] Nr 28 sztuk 2.

Tegoż R[oku] 27 septembra w Trybunale Minskim Dekret z aktoratu P[ana] Komara z P[anem] Zukiem z odesłaniem do Witebska. Extrakt r[uski] Nr 29 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 29 septembra w Smolanach. List obwieszczy o wykupno Dóbr Hrabstwa Krupeckiego na rekwizycyą JOX Kazimierza Sanguszki[24] ordynowany. Oryginał Nr 30 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 6 octobra w grod[zie] Orszan[skim] relacya generała z podania Listu obwieszczego. Oryginał sub Nr 31 sztuk 1.

[24] Казімір Антоні Сангушка (1677 — 30 мая 1706) — сын Гераніма і Канстанцыі з Сапегаў, шматразовы пасол на сеймы, маршалак дворны ВКЛ (1702-1703) і вялікі (1703). Жанаты на Браніславе з Пянёнжкаў. Гл.: R. Marcinek, *Sanguszko Kazimierz Antoni*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXIV, z. 4, s. 496.

Tegoż R[oku] 18 novembra w grod[zie] Orszan[skim] Protestacya z strony P[ana] Komara i P[ana] Zuka w prz[eciw]ko JOX Sanguszkowi o expubsyą dóbr Krupeckich licząc szkody 8000 zł[otych] p[olskich]. Extrakt sub Nr 32 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 20 novembra relacya generała podania dziedziczney possesyi JOX[się]ciu z zastawy od JP[anów] Szwanskich. Extrakt Nr 33 sztuk 1.

Tego R[oku] 24 novembra w Trybunale Min[skim] Dekret w sprawie Mokrzyckiego z P[anem] Komarem i Ichm[oś]c[ia]mi sukcessorami P[ana] Szwanskiego o odięcie gruntu we wsi Hruszce, którym nakazane grunta przywrócić. Extrakt sub Nr 34 sztuk 1.

1680 R[ok] 24 maj w Wilnie zapis kwitacyiny od P[ana] Hieronima Komara na rzecz JOX Hiero[nima] Sanguszka[25] dany z wypłacenia summy 8000 zł[otych] p[olskich] i pretensyi gruntowey. Oryginał Nr 35 sztuk 1.

[ark. 227v] 1680 R[ok] 24 maj. Zapis kwitacyjny od Waleryana Araszewskiego na rzecz JOX Hieronima Sanguszka i Konstancyi Sapieżanki małżonki tegoż z wypłacenia z gruntów Krupeckich 4000 zł[otych] p[olskich] dany z listem przyznania. Nr 36 sztuk 2.

Tegoż R[oku] 5 julij w Orszy zapis kwitacyiny od Samuela Mokrzeckiego na rzecz pomienionych Xiążąt z wypłacenia z Gruszki summy 56 000 zł[otych] p[olskich] i z processu. Nr 37 sztuk 2.

1681 Roku zapisy kwitacyjne na różne summy do osób z wypłaconych ciężarów Klucza Krupeckiego na rzecz JOXX Hieronima i Konstancyi dane. In Nr 38 sztuk 6.

1685 R[ok] dnia 5 octobra. List poieżdzy przez Dworzanina JKM na tradycyą do Dóbr Krupki na rekwizycyą P[ana] Komara, którey nie dopuszczono broniąc Cedułą Iż JOOXiężęta Kazimierz i Paweł zostawszy w małoletności i opiece o takowym processie nie wiedzą. Oryginał z cedułą Nr 39 sztuk 2.

1686 R[ok] 9 septembra w Bobrze zapis assekuracyjny na zł[otych] 500 od P[ana] Podberezkiego poddanym Hruszki dany z terminem oddania przy wykupnie. Oryginał sub Nr 40 sztuk 1.

FASCYKUŁ SZÓSTY

W którym dokumenta należą do granic między Dobrami Krupeckimi i wsiami do nich należącemi Ostrowem, Jabłonką czyli Siniczyna, Słoboda JOOXX dziedzicznemi, a Dobrami Czereyskiemi JW Sapiehy; począwszy

[25] Геранім Сангушка (1651-1684/1685 г.) — сын Яна Уладзіслава і Анны з Радзівілаў, унук Сямёна Самуэля і Анны з Завішаў, каралеўскі дваранін, староста суражскі, жанаты на Канстанцыі з Сапегаў.

granicę od Błotka pod wsią Osinowska i innemi Czereyskiemi będącego wodocieczą w górę, gdzie niedaleko Błota przy drodze ze wsi Ladów dwa kopce usypano; iak się okazuie z dekretu kompromisorskiego w roku 1687 i listów kilku w tymże pisanych interessie.

[ark. 228] 1676 r[ok] 20 junij w grod[zie] Orszan[skim] Protestacija z strony P[ana] Komara przeciwko poddanym czereyskim o spustoszenie lasów Krupeckich do wsi Słobudki należnych. Extrakt Nr 1 sztuka 1.

1687 R[ok] 31 oktobra. Rota przysięgi poddanych i mieszczan Krupeckich na prawdziwą granicę dóbr Krupeckich. Oryginał Nr 2 sztuka 1.

Tegoż R[oku] 10 decembra w grod[zie] Orszan[skim] aktykacya Juramentu mieszczan i poddanych granic Krupeckich od Czereyi o grunt oderwany, który Komissija powróciła. Extrakt Nr 3 sztuka 1.

1684 R[ok] 23 maj w Wysokim list od JW Sapiehy do ekonoma dóbr czereyskich pisany, aby uczynił rozpoznanie granic między Krupeckiemi a swemi. Oryginał Nr 4 sztuk 1.

1687 R[ok] 30 novembra w Szyice Dekret graniczny między Dobrami Krupeckimi: wsi Siniczanskiey Słobody a dobrami czereyskiemi zasypaniem kopców od wsi Lady i Malcowa Czereys[ka]. Oryginał z kopią sub Nr 5 sztuk 2.

Przy tym że Fascykule Listy authentyk do tegoż rozgraniczenia sciągaiące się. In Nr sztuk 7.

FASCYKUŁ SIÓDMY

W którym dokumenta okazuią że JOOXX Sanguszkowie małżonkowie zaciągnęli byli Summy na dwa obligi w JP[ana] Matuszewicza jedeney 4000 zł[otych], a drugiey 2250, — któremu wieś Krupecką Jabłonkę czyli Słobodkę wypuścili w R[oku] 1680; — potym JP[an] Matuszewicz pomienioną wieś i takowym prawem JP[anu] Żalinskiemu, którey i sukcessorowie uczynili wlewek prawa Juchnowskiemu z przyłączonemi tu kwitami wypłaconych legacyi.

1680 R[ok] 12 Julij w Smolanach prawo zastawne na wieś Jabłonkę do Krupki należącą od JOX Heronimowey Sanguszkowey *[ark. 228v]* JPP Janowi i Annie Matuszewiczom małż[onkom] w summie 4000 zł[otych] dane i przyznane. Oryginał Nr 1 sztuk 1.

Tegoż R[oku] na gruncie dóbr Jabłonki Inwentarz teyże Wsi z powinnością poddaństwa. Oryginał Nr 2 sztuk 1.

Tegoż R[oku] 14 oktobra w ziemstwie Min[skim] aktykacya Inwentarza przyznanego przy podaniu posessyi Jabłonki. Extrakt auttentyc Nr 3 sztuk 2.

1684 R[ok] 16 aprila. Inwentarz Dóbr Jabłonki czyli Słobodki z powinnością poddaństwa JP Matuszewiczom w summie z[łotych] pol[skich] 6250 danej. Oryginał sub Nr 4 sztuk 1.

1686 R[ok] 18 maja w Szyice Prawo zastawne na wieś Jabłonkę w sumie

6250 zł[otych] od JOOXięstwa małżonków JPP Matuszewiczom dane z listem przyznania. Oryginał sub Nr 5 sztuk 1.

Tegoż R[oku] i d[nia] aktykacya prawa pomienioney. Extrakt Nr 6 sztuk 2.

1688 R[oku] 24 junij na gruncie dóbr Sarniewa Inwentarz Sarniewa i Jabłonki z opisaniem powinności od JP[ana] Matuszewicza P[anu] Żalinskiemu dany. Oryginał sub Nr 7 sztuk 1.

1697 R[ok] 14 augusta w Kapturach Minskich aktykacya prawa wlewkowego na Słobodkę od sukcessorów Jana Żalinskiego na osobę J[aśnie]pana Juchnowskiego przyznanego. Extrakt Nr 8 sztuk 1.

1697 R[ok] 28 augusta Kwitancya od P[ana] Żalinskiego JP[anu] Osminskiemu z Summy 2750 zł[otych]. — Jakowe Żalinskiego 1798-go (*1698-go — H. S.*) P[anu] Juchnowskiemu z summy 250 zł[otych] (*2750 złotych — H. S.*) z listami na przyznanie. W Oryginałach sub Nr 9 et 10 sztuk 4.

1699 R[ok] 16 marca w Minsku Kwitancya od P[ana] Żalinskiego na rzecz P[ana] Juchnowskiego dana z pretensyi. Oryginał Nr 11 sztuk 1.

Przy tymże złożone kwitancye od różnych Konwnetów z wypłacanych legacyi na dobrach Słobodce. Sztuk 12.

[ark. 229] FASCYKUŁ ÓSMY

W którym zawiera się że JOOXX Hieronim i Konstancya Sanguszkowie pożyczywszy na assekuracyą swoią summę 6000 zł[otych] p[olskich] u JP[ana] Jana Sakowicza obowiązali się w nieoddaniu na Terminie wypuścić arędownym prawem majętność Krupki, z ktorey summy na terminie wyliczoney zakwitowani zostali. Z przyłączonym drugim kwitem od P[ana] Sakowicza P[anu] Szapkie z wypłaconych 1000 zł[otych] p[olskich] przez X[iędza] Biskupa Metonskiego zaciągnioney. W R[oku] 1678. In Nr sztuk oryginał 7.

FASCYKUŁ DZIEWIĄTY

W którym Dokumentów treść następna. — Że JOXX Kazimierz Antoni Sanguszko M[arszałek] N[adworny] Lit[ewski] zaciągnął summę na zapis obligacyiny 350 000 zł[otych] p[olskich] u JP[ana] Jerzego Pomorskiego, w którey Summie wypuścił temuż dobra swe dziedziczne Krupki z attinencią do Roku jednego zacząwszy od R[oku] 1702; lecz po nie wypłaceniu w dalszey sukcessorów zostawały teysz dobra arędzie. In Nr sztuk Oryginały i extrakty 17.

FASCYKUŁ DZIESIĄTY

W którym Dokumenta okazuią że J[aśnie]pan Dominik Pomorski zostawszy w spokoyney posesyi Dobra Krupki po Jerzym Pomorskim oycu

zaciągnął summy 2000 bit[ych] t[alarów] u JP[ana] Bogusława Żydowicza, w której miasteczko Krupki prawem takowym, iak mieli od JOX Sanguszka wypuścił w possesyą w 1733 R[oku]. — Później P[an] Żydowicz prawa swego za summę 1535 b[itych] t[alarów] ustąpił na osobę JP[ana] Michała Tomkowicza w R[oku] 1756. Do czego nadawane prawa zastawne. — Ustępy teysz na różne osoby. — Intromissye, Inwentarze. In NR sztuk 12.

[ark. 229v] FASCYKUŁ JEDENASTY

W którym Dokumenta wyiaśniaią, że JOX Paweł Karol Sanguszka[26] zapozwał sukcessorów niegdyś Urod[zonego] Jerzego Pomorskiego w porządku okupna Dóbr Krupeckich z attinnecją (ieszcze w R[oku] 1702 przez JOX Kazimierza JPP Pomorskim zastawianych), tudzież innych posesorow jako to Bułhaka, Szemiotka, Antoniewicza, Tomkowicza, z ktoremi po przeciągnionym procederze prawnym uczyniwszy przyiacielską konwencyą summę oryginalną zł[otych] 50 000 ze skarbu swego wyliczyć kazał, a Dobra Krupeckie za... odebrał jak Kwit okazuie pod R[ok] 1747 dnia 7 februari w Witebsku zapis kwitacyjny od JPP Stanisława i Róży z Ciechanowieckich 1-mo voto Pomorskiey 2-o Bułhakowej; Antoniego Pomorskiego syna — na rzecz JOX Pawła Sanguszka z wyliczenia sobie summy dóbr zastawnych Krupki jako też z wszystkiemi pretensyi gruntowych. Aktykacya którego zapisu pod d[niem] 8 februari w aktach magdeburgii Witebskiej. Przy tym pozwy, relacye, dekreta, intromissij. In Nr sztuk 42.

FASCYKUŁ DWUNASTY

W którym znayduią się Regestra pretensyi JPP Bułhaków i Pomorskiego possessorów zastawnych Dóbr Hrabstwa Krupeckiego na gruncie za dekretem Inkwizycyjnym do weryfikacyi podane; — jako też kwity z podatków wypłaconym Woyskom od R[oku] 1702 do R[oku] 1728 z przyłączonemi obu stron głosami sprawy. In Nr sztuk 102.

[26] Павел Караль Сангушка (1680 — 14/15 красавіка 1750) — сын Геранiма i Канстанцыі з Сапегаў, стольнік ВКЛ (1708-1709), падскарбі дворны (1711-1713), маршалак дворны (1713-1734) і вялікі (з 1734). Тройчы жанаты — першы раз на Браніславе з Пянёнжкаў, удаве старэйшага брата Казіміра Антонія, другі раз на Марыяне Анне Любамірскай, трэці раз на Барбары з Дунінаў. Гл.: R. Marcinek, *Sanguszko Paweł Karol*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXIV, z. 4, s. 497-500; В. Пазднякоў, *Сангушкі*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 2, с. 540.

FASCYKUŁ TRZYNASTY

W którym proceder JOX Pawła Sanguszka M[arszałka] Lit[ewskiego] z WPP Zabłockiemi zwanemi Possesorami majętności Sorniewicze WP pacem — o zruynowanie Puszczy Krupeckiej i różne wiolencye. In Nr sztuk 15.

[ark. 230] FASCYKUŁ CZTERNASTY

W którym złożone są prawa na zastę Dóbr Krupki z attenencią od JOX Pawła Sanguszka marszałka Litewskiego JP Krzysztofowi Puzynie w summie 50 000 z[łotych] pol[skich] dane R[oku] 1728 dnia 21 februari. — Który interes do skutku nie przyszedł dla nie wyliczenia na terminie Summy; z przyłączonymi Listami do JOX od P[ana] Puzyny i innych pisanemi w Interesie zabrania puszczy do Bobra. In Nr, wogule sztuk 15.

FASCYKUŁ PIĘTNASTY

W którym Tranzakcye do Dóbr Krupki ściągaiące się, jako to zapis ugodliwy między JOOX Hieronimem, a Kazimierzem Sanguszkami bracią rodzonemi o równość działu dóbr. — Kwit od P[ana] Kirysa z wypłacenia sumy 5000 z[łotych] z Szyiki. — Przywiley Króla pol[skiego] na jarmarki w Krupce — augusta 3 d[nia][27]. — In Nr sztuk 8.

FASCYKUŁ SZESNASTY

W którym proceder prawny z strony JOX Pawła Sanguszka Mar[szałka] N[adwornego] przeciwko P[anu] Kszczyncowi na sąd Trybun[alski] Wilen[ski] o wydanie poddanych Krupeckich do wsi Malawki zbiegłych, w czym stanął Dekret kontumacyjny powrócenia poddanych wskazem summy na dobrach JP[ana] Kszczynca. In Nr sztuk 24.

FASCYKUŁ SIEDEMNASTY

W którym pod R[okiem] 1745 dnia 8 novembra Przywiley na Jarmarki i Targi w Krupce od augusta 3. — List upominalny od P[ana] Chrapowieckiego Podkomorzego do PP Podberezkich z instancyi JOXiążat z racyi

[27] Як вынікае з інфармацыі з Fascykułu 17, каралеўскі прывілей на штогадовыя кірмашы і гандаль у мястэчку Крупкі з 3 жніўня пачынаючы, быў падпісаны Аўгустам III 8 лістапада 1745 г.

porujnowania kopców granicznych z relacyą generała powiat[owego]. In Nr sztuk 3.

FASCYKUŁ OSIEMNASTY

W którym kwity podymnego od R[oku] 1742. — In Nr sztuk 25.

[ark. 230v] FASCYKUŁ DZIEWIĘTNASTY

W którym Listy od P[ana] Stanisława Bułhaka starosty Surażskiego do JP[ana] Hutorowicza Regenta Orszańskiego, aby prawo zastawne na Krupkę od JOX Kazimierza Sanguszki JP Pomorskim dane w R[oku] 1702 za rekwizycyją JP Gawrońskiego Komissarza Dóbr Białorus[kich] po zaszłey ugodzie do akt zanieść pozwolił i Inwentarze oddać do archiwum. In Nr sztuk 4.

FASCYKUŁ DWUDZIESTY

W którym proceder z strony P[ana] Chmielowskiego przeciwko JOXiężnie Sanguszkowey Marszałkowej WXLit[ewskiego] o poddanych znajduiących się jego w Dobrach Hruszce. — Z których Kwitancya i całego processu. In Nr sztuk 4.

FASCYKUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY

W którym proceder JOOXX z JW Ogińskim, Korsakami, Roszkowskiemi o zbiegłych poddanych Krupeckich, oraz wiolencye pet mone przez P[ana] Roszkowskiego we wsi Gruszce. In nr sztuk 4.

FASCYKUŁ DWUDZIESTY DRUGI

W którym pozwy z Instancyi Xięcia Hieronima Sanguszka[28] Wojewody Wołyńskiego po JOX Radziwiłła, Grzowskiego, Zambrzyckich, Szostaków o zbiegłych poddanych z dóbr. In Nr sztuk 6.

[28] Геранім Януш Сангушка (4 сакавіка 1743 — 23 жніўня 1812) — сын Паўла Караля і Барбары з Дунінаў, генерал-маёр кароннага войска (1762), генерал-паручнік войска ВКЛ (1775), мечнік ВКЛ (у 1775), далучыўся да Таргавіцкай канфедэрацыі і атрымаў чын генерал-паручніка расійскай арміі (1793), удзельнік паўстання 1794 г., апошні ваявода валынскі. Гл.: E. Orman, *Sanguszko Hieronim Janusz*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXXIV, z. 4, s. 484-488; В. Пазднякоў, *Сангушкі*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 2, с. 540.

FASCYKUŁ DWUDZIESTY TRZECI

W którym proceder JOX[ię]żny Barbary Sanguszkowey[29] Marszałkowej WXL z JP Przysieckim starostą Biek[...] o wiolencyą depełnioną w Krupce, zabrania Rymarzów poddanych JOXXiążąt oraz ludzi Horbaczewa w Łukomlu znayduiących się, a w grodzie Orszanskim Intentowanę. In Numere sztuk 28.

[ark. 231] FASCYKUŁ DWUDZIESTY CZWARTY

W którym złożone prawo dożywotnie przez W-go Romanskiego Komissarza dóbr Białoruskich dane, a przez JOXiężną Barbarę Sanguszkową approbowane na cztery włoki gruntu w pustoszy Krupeckiej wraz z sianożęcią i placem na dom w Krupce JP[anu] Majewskiemu za wysługi dane, ktoren późniey na skarb odebrany za kwitem. In Nr sztuk 6.

FASCYKUŁ DWUDZIESTY PIĄTY

W którym Kwitancya od JW Ciechanowieckiego Pisarza WXLitt z wydania poddanego Boczaykowskiego do Krupki zbiegłego, oraz procederu ztąd zaszłego. W ogule sztuk 5.

Summary

The early history of Krupki

Summaries of private archives occupy a special place among numerous categories and types of sources. They were usually prepared at the request of the archives' owners in order to organize the documents. Currently, summaries are often the only documents on the basis of which one can reconstruct the history of many places in Belarus beginning from the 15th century and find additional information on noble and magnate families. This kind of archive source quite frequently serves to reconstruct the past of particular towns and villages. The article is devoted to Krupki — a contemporary town in Krupki *Raion* in Belarus — and its surroundings, which belonged to the Ukrainian-Belarusian Sanguszko family. The presented document serves to reconstruct the town's origins, clarify many data, trace the changes in ownership and gain information about the history of the town and the estate.

Keywords: archival sources, archival summaries, Krupki, Sanguszko family

[29] Барбара Уршуля з Дунінаў Сангушка (1718-1791) — трэцяя жонка Паўла Караля, маршалковая ВКЛ, паэтка, перакладчыца, філантропка. Гл.: E. Aleksandrowska, *Sanguszkowa Barbara*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXIV, z. 4, s. 517-521; В. Пазднякоў, *Сангушкі*, [у:] *Вялікае Княства Літоўскае: энцыклапедыя*, т. 2, с. 540.

Streszczenie

Wczesna historia Krupek

Wśród licznych kategorii i rodzajów źródeł szczególne miejsce zajmują tzw. sumariusze prywatnych archiwów. Zwykle sporządzano je na polecenie właścicieli archiwów w celu uporządkowania przechowywanych dokumentów. Obecnie dosyć często sumariusze są jedynymi dokumentami, na których podstawie można odtworzyć historię licznych miejscowości na Białorusi, poczynając od XV wieku oraz uzupełnić wiedzę o rodach szlacheckich i magnackich. Dosyć często ta kategoria źródeł archiwalnych służy za podstawę do konstruowania przeszłości konkretnych miast, miasteczek i wsi. Artykuł poświęcony jest współczesnemu miastu rejonowemu na Białorusi — Krupkom i okolicy, które należały do ukraińsko-białoruskiego rodu Sanguszków. Na podstawie przedstawionego dokumentu można zrekonstruować początki miasteczka, uściślić liczne daty, prześledzić zmiany właścicieli oraz losy miasteczka i majątku.

Słowa kluczowe: źródła archiwalne, sumariusze, Krupki, Sanguszkowie.

Hienadź Siemianczuk — doktor historii, pracownik Centrum Studiów Białoruskich przy Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Redaktor czasopisma „Гадавік Цэнтра Беларускіх Студыяў / Rocznik Centrum Studiów Białoruskich". Zainteresowania badawcze: historia Białorusi i Podlasia. Jeden z autorów monografii zespołowej *Historia Białorusinów Podlasia* (Białystok 2017).

Dangiras Mačiulis and Darius Staliūnas, *Lithuianian Nationalism and the Vilnius Question, 1883-1940*, Verlag Herder-Institut, Marburg 2015, VI + 236 pp.

Problem Wilna i Wileńszczyzny zawsze wywoływał bardzo różne reakcje Białorusinów. W dyskusji na ten temat racjonalne argumenty zderzają się z emocjami. Zarówno miasto, dzisiejsza stolica Litwy, jak i obszary wokół niego miały (i nadal mają) dla nich wielką symboliczną wartość. Poeta, noblista Czesław Miłosz, związany z Wilnem, ubolewał, że dla ludzi spoza terenów byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej nazwa tego miasta i jego zabytki nic nie mówią[1]. Nie są oni w stanie zrozumieć tego emocjonalnego tła, które wywiera zasadniczy wpływ na charakter dyskusji dotyczących przynależności tego miasta oraz dziedzictwa różnych kultur i narodów w jego obrębie. Dla pewnej (może niezbyt sporej) grupy intelektualistów i zwykłych ludzi, zamieszkujących we współczesnym Wilnie i jego okolicach, jak również dla geograficznych sąsiadów Litwy, a zwłaszcza Polaków i Białorusinów, ta debata ma jednak zupełnie inny wymiar. Nowa monografia historyczna poświęcona Wilnu pozwala szerszemu gronu międzynarodowych czytelników poznać jeden z historycznych aspektów zażartych dyskusji, toczących się wokół problematyki wileńskiej, i rzuca światło na litewski punkt widzenia.

Recenzowana monografia po raz pierwszy w języku angielskim ukazuje problem miejsca Wilna i Wileńszczyzny w litewskim dyskursie narodowym, z uwzględnieniem przemian społecznych i politycznych, które nastąpiły od końca XIX wieku do wybuchu II wojny światowej.

W książce „Nacjonalizm litewski a kwestia wileńska 1883-1940" autorstwa Dangirasa Mačiulisa i Dariusa Staliūnasa, dwóch czołowych znawców najnowszej historii Litwy, prześledzony został proces, który sprawił, że idea konieczności posiadania Wilna i Wileńszczyzny, pielęgnowana przez niewielką grupę litewskich intelektualistów, stała się elementem świadomości szerokich warstw społeczeństwa litewskiego (s. 3), a z czasem zamieniła się w zasadniczy, wręcz egzystencjalny problem, od którego zależał już nie tylko stan ducha, ale i los litewskiego państwa i narodu. Jeżeli nawet idea posiadania Wilna nie stworzyła nowoczesnej Litwy, to była jednym z czołowych, napędzających postulatów ideologicznych, które mogły zjednoczyć nie tylko propagatorów litewskiej idei narodowej, ale i adresatów tego ruchu, zwykłych Litwinów.

[1] C. Miłosz, *Rodzinna Europa*, Paryż 1958, s. 49.

Książka ukazuje, jak na tle wydarzeń i okoliczności, które w ogóle nie przesądzały o tym, iż Wilno będzie należało do Litwinów, dzięki systematycznemu i konsekwentnemu stosowaniu środków propagandowych powstawał wizerunek stolicy i narodu, który może być w pełni sobą tylko pod warunkiem posiadania tego miasta i uzyskania dla niego statusu stolicy Litwy. Publikacja pozwala prześledzić kolejne stadia kontrowersyjnego procesu, w którego trakcie idea i retoryka posiadania Wilna zaczęły decydować o przyszłości całego narodu, stały się centralnym impulsem ideologicznym mobilizującym opinię publiczną i celem społeczeństwa litewskiego.

W ciągu ostatnich kilku lat na Białorusi ukazało się kilka publikacji poświęconych dyskusjom na temat Wilna jako centrum narodowego Litwinów i przyszłej stolicy, toczącym się w kręgach litewskiej elity intelektualnej, w sferze publicznej, a przede wszystkim na łamach prasy. Białoruski czytelnik mógł także zapoznać się z argumentami na rzecz Kowna jako alternatywy Wilna, wysuwanymi przez świecką inteligencję litewską[2].

Monografia Mačiulisa i Staliūknasa pomaga lepiej uzmysłowić sobie, dlaczego litewski ruch narodowy do lat 1917-1918, a później państwo litewskie, dążyły do przejęcia kontroli nad Wilnem i Wileńszczyzną. Autorzy monografii utrzymują zdystansowaną postawę wobec litewskiego nacjonalizmu, lecz jak żaden człowiek nie potrafi być absolutnie neutralny w swoich wypowiedziach, tak i historycy nie mogą całkowicie odizolować się od badanego problemu.

Przyśpieszony proces asymilacji ludności mówiącej różnymi dialektami języka litewskiego w połowie i pod koniec XIX wieku w Prusach (później — Rzeszy Niemieckiej) i Cesarstwie Romanowów, na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, posłużył jako tło, na którym litewscy intelektualiści zamierzali realizować projekt tworzenia współczesnego narodu na bazie chłopskiej grupy etnicznej. Autorzy rozpoczynają analizę od pierwszej litewskiej świeckiej gazety „Aušra" (1883) i koncentrują się przede wszystkim na dyskursie litewskich publikacji o charakterze narodowym, pomijając całą prehistorię litewskiego ruchu narodowo-kulturalnego. We wszystkich pięciu rozdziałach monografii autorzy starają się przybliżyć litewskie spojrzenie na problem Wilna jako przyszłej stolicy Litwy. Jeżeli nie od razu, to przynajmniej od początku XX wieku w niektórych

[2] *Літоўская палітычная думка. Канец XIX — пачатак XX стагоддзя. Анталогія*, уклад. А. Казакевіч, навук. рэд. Т. Блашчак, Мінск 2013, с. 43-64, 267-270; Д. Мачуліс, *Знакі і вобразы літоўскай Вільні ў міжваенны час*, «Homo historicus 2009: Гадавік антрапалагічнай гісторыі», рэд. А. Ф. Смалянчук, Вільня 2010, с. 342-357.

tekstach miasto nazywano „sercem" (s. 12-13) tego, co działacze litewscy postrzegali jako „ciało" narodu. Za pomocą tego rodzaju metafor cielesnych podkreślano, że jest to kwestia najwyższej wagi, co nadawało sprawie rys szekspirowskiego tragizmu[3].

W nacjonalistycznej retoryce okresu międzywojennego takie metafory spełniały kilka funkcji. W kontekście przynależności miasta do „ciała narodu" (s. 149) podkreślały nienaturalność jego oderwania od reszty kraju, wzmacniały wśród chłopów litewskich świadomość znaczenia miasta, a także kładły nacisk na niekompletny charakter państwa i narodu bez posiadania Wilna. Aspekt cielesny przejawiał się również w inny sposób — na łamach jednego z katolickich pism opozycyjnych, krytykujących ówczesny rząd litewski za ustępstwa na rzecz Polski w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych padło porównanie Polski i Polaków do wampirów (s. 163), a na plakacie autorstwa Petrasa Rimšy (1881-1961) pojawiło się określenie „pasożyty", również w odniesieniu do Polaków (s. 106).

Autorzy pokazali tę stronę dyskursu „wileńskiego", która stała się impulsem działalności artystycznej litewskich malarzy, rzeźbiarzy i architektów. Brakuje tutaj analizy tego właśnie niezwykle ważnego aspektu kulturalnego i symbolicznego[4] oraz jego znaczenia dla litewskiego nacjonalizmu, także w kontekście faktu, że taki złożony temat wymaga podejścia interdyscyplinarnego.

Chociaż publikacja ujmuje temat wieloaspektowo, nie można uznać jej za dzieło interdyscyplinarne w całym znaczeniu tego słowa. To przede wszystkim monografia historyczna. Autorzy wykorzystują jednak dorobek innych dyscyplin humanistycznych i nauk społecznych. W książce znajdziemy analizę dyskursu popularnych publikacji drukowanych i prasy litewskiej, poświęconego problematyce Wilna i Wileńszczyzny, lecz analizie tej brakuje głębi. Można było poświęcić więcej miejsca i bardziej szczegółowo przeanalizować dyskurs antypolski w kontekście problematyki wileńskiej oraz nadać więcej uwagi kwestii antysemityzmu w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej, włączając Holocaust. To bardzo ważne, aby zrozumieć, dlaczego w dyskursie litewskiego nacjonalizmu ludność żydowska z sojusznika w sprawie odzyskania Wilna zamieniła się we wroga.

Monografia zupełnie pomija kwestię przesunięcia granic językowych na terenie Wileńszczyzny, a można było ją zaakcentować choćby w kil-

[3] *Politics Otherwise: Shakespeare as Social and Political Critique*, ed. by L. Donskis and J. D. Mininger, Amsterdam & New York 2012.

[4] *Reimagining the Nation*, ed. by M. Ringrose, A. J. Lerner, Buckingham — Philadelphia 1993.

ku przypisach. Rzuciłaby ona światło na koncepcję tzw. Litwinów, którzy zapomnieli litewskiego. Czytelnicy spoza Litwy mogliby dzięki temu lepiej zrozumieć logikę budowania dyskursu narodowego, a także problemy, z którymi mierzyli się litewscy działacze. W tym kontekście łatwiej byłoby także zrozumieć ich relacje z sąsiadami — Białorusinami, Polakami i Żydami.

Choć analizowana książka jest skróconą wersją oryginalnej monografii napisanej po litewsku[5], pozostaje bardzo ważną pozycją. Tłumaczenie na język angielski znacznie poszerza grono potencjalnych czytelników. Nie sposób jednak zlekceważyć faktu, że monografia, która ukazała się w serii wydawniczej Instytutu Herdera do Badań Historycznych nad Europą Środkowo-Wschodnią w niemieckim Marburgu, zawiera liczne błędy leksykalne i rażące pomyłki gramatyczne, co na pewno zauważą czytelnicy.

Chociaż autor tej recenzji nie posiada wykształcenia filologicznego i angielski nie jest jego ojczystym językiem — podobnie jak autorów książki — nie można zignorować tak licznych błędów ze względu na to, że zwyczajnie utrudniają lekturę. Wystarczy wspomnieć, że tam, gdzie należałoby użyć czasowników *emphasize* czy *focus*, autorzy (lub tłumacze) z niezrozumiałą konsekwencją stosują *accentuate*. Można więc mówić o narodzinach jakiegoś nowego slangu akademickiego w litewskiej humanistyce, który przekroczył jej granice i zaistniał jako zjawisko międzynarodowe.

Ani napięte terminy zakończenia grantu i oddania tekstu do druku, ani konieczność bezzwłocznego złożenia sprawozdania nie usprawiedliwiają tak nieostrożnego stosunku do jakości tekstu. To wina zarówno wydawnictwa, tłumaczy tekstu, jak i badaczy, cieszących się szacunkiem w międzynarodowym środowisku akademickim. Taki stosunek do tekstu podważa ich autorytet, podważa też autorytet tej książki i obniża jej wartość. Nawet jeżeli założymy, że teza o kryzysie współczesnej humanistyki jest prawdziwa, nie będzie to żadnym usprawiedliwieniem dla lekceważenia jakości tekstu. Można je raczej potraktować jako jeden z objawów tego kryzysu i zły przykład dla młodego pokolenia badaczy.

Chociaż autorzy zaznaczyli we wstępie, że polskie, białoruskie i żydowskie spojrzenia na kwestię wileńską nie zostaną poddane szczegółowej analizie, jeden aspekt tego problemu powinien wybrzmieć bardziej dobitnie. W okresie międzywojennym organy prasowe Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji przez długi czas stosowały pojęcie „Białoruś Zachodnia" obok terminu „Litwa Wschodnia". W chrześcijańsko-demokratycznej prasie nigdy jednak nie doprecyzowano, gdzie kończy się Białoruś Za-

[5] D. Mačiulis, D. Staliūnas, *Vilnius – Lietuvos sostinė: problema tautinės valstybės projekte (XIX a. pab – 1940 m.)*, Vilnius 2015.

chodnia, a gdzie zaczyna się Litwa Wschodnia[6]. Rząd litewski wspierał te pisma finansowo w latach 20. i 30. To sprawa o tyle istotna, że autorzy opisują Białorusinów głównie jako potencjalnych rywali w walce o Wilno i Wileńszczyznę. Tymczasem wsparcie strony litewskiej dla Białorusinów świadczyło o tym, że rząd litewski w swoich wysiłkach nie mógł polegać wyłącznie na litewskiej społeczności Wilna i Litwinach Wileńszczyzny.

Należy zauważyć, że w niektórych aspektach białoruski ruch narodowy nie tylko brał przykład, lecz wręcz kopiował i wykorzystywał do swoich celów pewne posunięcia litewskiego ruchu narodowego w jego podejściu do Wilna. Na przykład litewskie pielgrzymki do Kalwarii Wileńskiej (s. 13), które zaczęły się tuż przed I wojną światową, białoruscy chrześcijańscy demokraci wprowadzili w okresie międzywojennym — w drugiej połowie lat 30. odbywały się pielgrzymki do Kalwarii Wileńskiej z udziałem nie tylko Białorusinów katolików, ale i prawosławnych. Również inicjatywa zmiany nazw ulic na cześć postaci związanych z białoruską narracją historyczną została zapożyczona od Litwinów.

Białoruskiego czytelnika na pewno zainteresują fragmenty książki dotyczące zderzenia i krzyżowania się interesów białoruskiego ruchu narodowego z litewskim oraz innymi ruchami. Autorzy opierają się na pracach współczesnych badaczy białoruskich. W monografii Mačiulisa i Staliūкnasa nawet fakt, że Białorusini dążyli do autonomii w ramach wielonarodowej Litwy, rozpatrywany jest jedynie jako etap przejściowy, który i tak zakończy się aspiracjami do utworzenia własnego państwa ze stolicą w Wilnie. W litewskiej opinii publicznej pojawiały się głosy, że Białorusini zagrażają litewskim interesom (s. 38). Zresztą nawet termin „Litwa etnograficzna" miał swój odpowiednik w postaci „etnograficznej Białorusi". Posiadanie Wilna i Wileńszczyzny, a więc terenów zamieszkiwanych przez Białorusinów katolików, było dla Białorusinów gwarancją, że nie zostaną zasymilowani przez Rosję. Autorzy, przytaczając tę tezę, odwołują się do dzienników Michała Römera (s. 49). A przecież w okresie międzywojennym Litwa widziała w Białorusinach sojuszników w walce o miasto i obszar wokół niego. Również Ukraińców postrzegano w równym stopniu jako partnerów. Jak przyznają autorzy, litewskie elity polityczne w przyszłości przewidywały jednak dla Białorusinów tylko autonomię kulturalną (s. 101-102). Omawiając formy pomocy, w tym także finansowej, jaką otrzymywała mniejszość litewska w międzywojennej Polsce, autorzy nie podają form wsparcia, które rząd litewski okazywał Białorusinom w kontekście walki o Wilno i Wileńszczyznę (s. 103, 155).

[6] M. B., *Dzień Litoŭskaj Niezaležnaści*, „Biełaruskaja Krynica", 18 II 1934, nr 9, s. 2.

W latach 1939-1940 Białorusinów znów postrzegano jako potencjalne zagrożenie dla interesów litewskich (s. 100, 186-187). Autorzy opisują Białorusinów jedynie w kategorii pionka w politycznych rozgrywkach sowieckich przywódców z Litwą, ponieważ przedstawiciele rządu BSRR nie wiedzieli o planach Moskwy dotyczących przekazania Wilna Litwie. Przekazanie miasta Białorusinom było jedynie elementem szantażu ze strony Moskwy i kartą przetargową w rozmowach z rządem litewskim (s. 172).

Tymczasem na Litwie od 1919 r. idea wyzwolenia Wilna zajętego przez polskie oddziały w październiku 1920 r. stała się impulsem mobilizującym do konsolidacji narodu (s. 75). Politycy litewscy próbowali zmonopolizować ją w celu kształtowania przychylnej dla siebie opinii publicznej. Retoryka walki o Wilno stawała się jednak coraz bardziej irracjonalna (s. 92), co przejawiało się w ukierunkowaniu polityki zagranicznej na Niemcy i ZSSR. To zjawisko przybrało na sile w latach 30. wraz z narastającym zagrożeniem ze strony hitlerowskich Niemiec. Ze względu na radykalnie zaostrzone poglądy części litewskiej elity politycznej i ludności na kwestię wileńską (s. 99, 110-112) Litwa nie mogła stworzyć trwałego bałtyckiego sojuszu obronnego z Polską. Idea wyzwolenia Wilna stała się nieodłączną częścią zrytualizowanej i sakralizowanej narracji o wielkiej przeszłości kraju. Było to narzędzie, dzięki któremu następowała konsolidacja narodu i tworzyło się poczucie tożsamości zbiorowej. Dlatego nawet w imię instynktów samozachowawczych litewskie elity polityczne nie mogły wyrzec się tak rozumianego mitu Wilna.

Kwestią wileńską zajmowały się także struktury biurokratyczne, których działalność nie przedostawała się do publicznej wiadomości. W 1930 r. powstała tajna Komisja do spraw Wilna, której zadaniem była koordynacja działań związanych z analizą sytuacji Litwinów na Wileńszczyźnie, ogólnej sytuacji na Wileńszczyźnie, z poszukiwaniem sposobów wzmocnienia pozycji mniejszości litewskiej oraz działalności kulturalnej i gospodarczej. O istnieniu tej komisji wiedziało jedynie wąskie koło wtajemniczonych (s. 103).

W litewskiej sferze publicznej kwestia wileńska stała się uniwersalnym kodem, dogmatem, który przejawiał się we wszystkich konfiguracjach i stanowił bazę dla retoryki politycznej. W sferze polityki prowadziła do podziału na „swoich" i „zdrajców", gotowych odrzucić idee wyzwolenia Wilna lub demonstrujących mniejszy entuzjazm dla wysiłków zmierzających do podkreślania rangi tego miasta dla państwa i narodu litewskiego.

Problem Wilna wykorzystywano jako instrument w walce z oponentami politycznymi. Nie tylko nacjonaliści (Tautininkai), lecz także przedstawiciele innych ugrupowań politycznych (demokraci, chrześcijańscy demokraci, ludowcy i inni) traktowali kwestię wileńską w kategoriach broni po-

litycznej przeciwko oponentom. Gdy tylko dana partia zdobywała władzę lub większe wpływy (jak dalece to było możliwe w warunkach autorytarnych rządów po przewrocie grudniowym 1926 r.), można było oskarżyć ją o zdradę interesów kraju ze względu na prowadzenie rozmów z Polską lub inne przewinienia (s. 97, 161).

Autorzy monografii pokazali także ambiwalentność propagandy wyzwolenia Wilna w obliczu polskiego ultimatum z marca 1938 r., które doprowadziło do nawiązania stosunków dyplomatycznych między państwami. Działania rządu, który ugiął się przed polskimi żądaniami, opinia publiczna odebrała jako zdradę.

Autorzy analizują działalność dwóch organizacji, które odgrywały szczególnie ważną rolę w propagandzie idei wyzwolenia Wilna — Związek Wyzwolenia Wilna i Związek Strzelców Litewskich. Obie organizacje za pośrednictwem prasy i akcji organizowanych 9 października (od 1920 r. w tym dniu obchodzono dzień żałoby narodowej po stracie Wilna), a także przy innych okazjach podkreślały znaczenie Wilna dla Litwy i Litwinów, nienaturalny stan oderwania stolicy od reszty kraju i konieczność udziału w organizacjach wojskowych i paramilitarnych. Członkostwo w Związku Wyzwolenia Wilna stało się swego rodzaju znakiem lojalności urzędników państwowych oraz obywateli międzywojennej Litwy wobec państwa. Spośród akcji przeprowadzonych przez te organizacje w celu głębszego zakorzenienia idei posiadania Wilna w świadomości obywatelskiej autorzy wyróżnili kampanię rozdawania paszportów wileńskich mieszkańcom Litwy. Do 1932 r. wydano około pół miliona takich paszportów — a więc około pół miliona Litwinów zostało symbolicznymi obywatelami Wilna. Otrzymywały je nawet zmarłe osoby i młodzież nieposiadająca jeszcze zwykłego paszportu (s. 133).

Retoryce wileńskiej towarzyszyły działania o charakterze symbolicznym: sadzenie tzw. dębów wileńskich, budowa symbolicznych wież zamku Giedymina w różnych miejscach Litwy, huczne obchody dnia 9 października na szczeblu państwowym. Nawet reklama produktów spożywczych zawierała elementy dyskursu wileńskiego. Wykorzystywano w niej mapy Litwy z granicami ustalonymi w umowie z Rosją sowiecką z 12 lipca 1920 r. Takie mapy można było spotkać nawet na reklamach popularnych litewskich papierosów i motocykli Harley-Davidson (s. 162).

Chociaż Mačiulis i Staliūknas zauważają, że litewskie elity polityczne nie miały jasnego rozeznania w prawdziwej sytuacji w Wilnie i na Wileńszczyźnie (s. 102), niektóre aspekty retoryki wileńskiej nie były pozbawione podstaw. Zarzuty dotyczące statusu peryferii oraz stagnacji gospodarczej miasta i regionu nie rozmijały się z prawdą, co potwierdzają polskie dane statystyczne, a także obserwacje i wnioski niektórych polskich

publicystów. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że miasto, w którym liczba ludności od 1909 r. (205 tys.) do 1939 r. niemalże nie wzrosła (209 tys.), na tle głębokiej polskiej prowincji wyróżniało się jedynie obecnością Uniwersytetu Stefana Batorego[7].

Autorzy ignorują pytanie, w jakim stopniu retoryka wileńska pomagała odciągnąć uwagę krytyków litewskiego rządu i społeczeństwa od problemów związanych z kryzysem gospodarczym końca lat 20. i początku lat 30. XX wieku. Badacze skupiają się przede wszystkim na problemach gospodarczych Wileńszczyzny albo „Litwy Wschodniej". Na mapach umieszczone są tereny wokół Grodna, Lidy, Oszmiany, Brasławia zamieszkane przez Białorusinów, lecz nie ma o nich mowy w monografii.

Dla pokazania dystansu, który dzielił rzeczywistość wieloetnicznego Wilna i Wileńszczyzny oraz efekty wileńskiej propagandy na Litwie autorzy bardzo celnie wybrali przykład litewskich wycieczek do Wilna. Z uporem zalecano, by odbywały się wyłącznie z udziałem dobrze znanych i zaufanych przewodników. I oczywiście litewscy turyści zwiedzali w Wilnie tylko miejsca akceptowane w litewskim dyskursie jako ważne i dobrze znane Litwinom, omijano zaś obiekty nielitewskie. Przewaga języka polskiego była traktowana jak tymczasowa i powierzchowna (s. 167-169, 198).

Autorzy dowodzą, że nie wszyscy zwolennicy litewskiego nacjonalizmu głosili potrzebę natychmiastowej deportacji ludności nielitewskiej z terenów Wileńszczyzny w rozpatrywanym okresie. Sytuacja uległa zmianie podczas II wojny światowej, kiedy litewskie władze administracyjne zaczęły kampanię wysiedlenia tzw. ponownie przybyłych i uchodźców (s. 191-192). Litewskie siły polityczne wzywające do powrotu Wilna i Wileńszczyzny, wyznające różne taktyki lituanizacji tych terenów, nie propagowały używania takiego narzędzia jak masowa eksterminacja. Autorzy jednak, w pośpiechu przygotowując tekst skróconego tłumaczenia (co dość łatwo zauważyć), zapomnieli o kontekstualizacji tego bardzo ważnego problemu, pojawiającego się w związku z zagładą i eksterminacją litewskich Żydów w Ponarach.

Nie zważając na liczne błędy językowe, monografia litewskich badaczy utrzymana jest w wyraźnie neutralnym, a nawet apolitycznym tonie. Książkę można wręcz stawiać za wzór, jak dzisiaj, w kontekście narastającej polityzacji badań historycznych, powinny wyglądać takiego rodzaju monografie. Tak czy inaczej, odbiór i interpretacja książki na Białorusi, na

[7] J . Mackiewicz, *Bunt rojstów*, Warszawa 1990; A . Rachuba, J. Kiaupienė, Z. Kiaupa, *Historia Litwy. Dwugłos polsko-litewski*, Warszawa 2008, s. 341.

Litwie, w Polsce i w Rosji nie zależą już od autorów[8]. Wydarzenia z lutego-kwietnia 2014 r. na Ukrainie w znacznym stopniu wyznaczyły tło, na którym geopolityka i nadużywanie narracji historycznej na nowo stały się aktualne i popularne.

Podsumowując, książkę można scharakteryzować jako przygotowaną i przetłumaczoną w wielkim pośpiechu, przez co porównać ją można do niedopieczonego chleba. Ma ona jednak swoje niekwestionowane zalety, ponieważ odsłania różne aspekty „wileńskiego" dyskursu w litewskim nacjonalizmie w kluczowym okresie kształtowania się współczesnego narodu litewskiego.

Aliaksandr Paharely
(Grodno — Warszawa)

[8] *Историческая политика в XXI веке*, ред. А. Миллер, М. Липман, Москва 2012.

История белорусской государственности*: в 5 томах**, Национальная академия наук Беларуси, Институт истории, Минск: Беларуская навука, 2018, **т. 1: *Белорусская государственность: от истоков до конца XVIII в., [А. А. Коваленя и др.; ответственные редакторы тома: В. Ф. Голубев, О. Н. Левко], 2018, 597 с.; **т. 2: *Белорусская государственность в период Российской империи (конец XVIII — начало XX в.)***, [Н. В. Смехович и др.; ответственные редакторы тома: Н. В. Смехович, А. В. Унучек, Е. Н. Филатова], 2019, 413 с.

Адзін з кіраўнікоў гэтага выдання, дырэктар Інстытута гісторыі НАН Беларусі Вячаслаў Даніловіч у 2009 г. на канферэнцыі ў Маскве публічна заявіў, што «коллектив Института Истории **впервые в истории мировой научной** мысли» сфармуляваў «принципиально новую дефиницию... государственность», пад якой разумеецца «внутренний **потенциал** сообщества, его способность к длительному историческому существованию». Ён патлумачыў, што дзяржаўнасць Беларусі выступае ў гістарычнай форме ў выглядзе поліэтнічнай канфігурацыі (Кіеўская Русь, Полацкае, Тураўскае княствы, Вялікае Княства Літоўскае, Рэч Паспалітая, Расійская імперыя) і ў монанацыянальнай форме, як дзяржава тытульнага этнасу беларусаў (БНР, БССР). Па гэтай гучнай схеме нацыянальна-беларуская дзяржава выспявала ўнутры згаданых шматнацыянальных кангламератаў. Такім чынам, заяўленае сусветнае (мировое) цуда паўтарае ўстойлівы і зашмальцаваны ў савецкай літаратуры факт аб тым, што беларусы са сваёй тэрыторыяй цалкам або часткамі ў розныя эпохі ўваходзілі ў склад розных дзяржаваўтварэнняў, але атрымалі права мець самастойную дзяржаву толькі пасля 1917-1918 гг.

На жаль, мінскія Капернікі надта пасяшаліся запісацца ў Нобелеўскія лаўрэаты. Бо пад паняццем „дзяржаўнасць" у 2011 г. расійская даследчыца Іларыя Бачыла пазначыла „субъективные возможности этноса", якія не абстрактна, а рэальна адбіваюцца ў палітыка-прававой арганізацыі грамадства і якія маюць пэўныя крытэрыі і прызнакі. У 2012 г. у працы пра дзяржаву і дзяржаўнасць расійская даследчыца Елена Казбан аднесла да дзяржаўнасці „систему институтов и ментальной предрасположенности общества" да існавання ці то ў выглядзе суверэннай краіны, ці то залежнай, у складзе федэрацыі, канфедэрацыі і г.д. Практычна тое ж самае ў 2005 г. гаварыў і Андрэй

Мельвіль. У 2014 г. расійскія гісторыкі пад камандай Аляксандра Чубар'яна вылучылі ў якасці дзяржаўнасці тое ж унутранае „качественное состояние общества" и здольнасці грамадства да рэалізацыі нацыянальнай ідэі. Расійскі палітолаг Сяргей Малюгін у 2015 г. бачыць пад дзяржаўнасцю якасную характарыстыку грамадства, якая дазваляе яму ўвасобіцца ў выглядзе дзяржавы.

А вось што тлумачыць пра сусветнае адкрыццё мінчан, адзін з трубадураў гэтага цуда Мікалай Смяховіч. Ён у 2013 г. у часопісе „Беларуская думка" раскрывае дэфініцыю дзяржаўнасці як „потенциальную способность общества к длительному историческому существованию" або ў выглядзе гістарычных кангламерацый, ці то ў якасці самастойнай нацыянальнай краіны. Нечуванае адкрыццё зводзіцца да банальнага права кожнай нацыі „на самостоятельное историческое существование", да вядомага яшчэ з часоў Леніна і бальшавікоў лозунга пра права кожнай нацыі на самавызначэнне і стварэнне самастойнай дзяржавы. Больш таго, аказваецца, што рэалізацыя гэтай патэнцыі залежыць ад нацыянальнай эліты, якая, па словах Смяховіча, не здолела, к прыкладу, захаваць Рэч Паспалітую, або развалiла СССР, насуперак волі савецкага народа ў 1991 г. А паколькі БССР усяго толькі частка кангламерату СССР, то і аказваецца, што шчасце беларусам жыць у сапраўды самастойнай дзяржаве прынёс толькі дзеючы прэзідэнт Аляксандр Лукашэнка, які завяраў, што толькі ён адзін пратэставаў супраць развалу СССР.

Публічна гэты прапагандысцкі штамп прадстаўлены ў жніўні 2008 г. у прэс-цэнтры БелТА. Прэс-рэліз па гэтым выпадку гаварыў, што новую канцэпцыю распрацоўвалі ажно 13 год з **мэтай** процідзейнічаць «непрофессионализму и попыткам фальсификации исторических фактов...», а таксама, каб процістаяць «распространению политически ангажированной истории» Беларусі. Як бачым, геніяльнае адкрыццё запусцілі ў жыццё пад заезджаную яшчэ з часоў КПСС-КПБ прапагандысцкую мелодыю пра барацьбу з фальсіфікацыямі даўніны, супраць палітызацыі гістарычнага мінулага.

У прадмове да першага тома разгляданага твора гаворыцца, што фундаментам беларускай дзяржаўнасці з'яўляецца дзеючая Канстытуцыя (!!!), „канстытуцыйны пасыл" якой пра грамадскую згоду патрабуе «аргументированного обоснования исторической правомерности белорусской государственности» (т. 1, с. 5). Грамадскі мір падыходзіць для партыйнай праграмы або чарговай выбарчай кампаніі, а не для навуковай метадалогіі. Перад намі адкрытая палітызацыя тэмы і тыповае распаўсюджванне кан'юнктурна ангажаванага твора пад фальшывым антуражам. Пры гэтым Ньютаны ігнаруюць пасту-

лат свайго павадыра, які ў 2017 г. абвясціў хакей „галоўнай ідэалогіяй” беларусаў. Узнікае пытанне, чаму яны не выводзяць і не абгрунтоўваюць свой опус менавіта з гэтай натхняльнай нацыянальнай ідэі. І хаця кіраўнікі цуда прыкрываюцца тэзісам пра неабходнасць уласнага погляду на гісторыю, яны старанна замоўчваюць Міхаіла Біча, які ў 1993 г. сфармуляваў афіцыйна прынятую ў навуцы і адукацыі нацыянальную канцэпцыю. Ён прама гаварыў тады, што навуковаму асэнсаванню гістарычнага шляху беларусаў перашкаджае панаванне двух антыбеларускіх канцэпцый (вялікапольскай і вялікарускай), якія адмаўлялі беларусам права на дзяржаўнае самавызначэнне, а таму задачай ставілася адлюстраваць менавіта «погляд беларуса на яго ўласны гістарычны шлях», прычым пры гэтым павінна асвятляцца «разам з фальклорам, грамадскай думкай, літаратурай і мастацтвам, культура працы, побыту, сямейных адносін, адзення, жылля, пасяленняў, асаблівасці менталітэту, ідэалогіі, маральных прынцыпаў і паводзін людзей розных эпох і рэгіёнаў». Гэты шырокі і сінтэтычны падыход М. Біч заклікаў ажыццявіць шляхам дэпартызацыі і дэідэалагізацыі гістарычнай навукі і адукацыі.

Зараз афіцыянты стабільнасці не хаваюць сваёй лакейскай партыйнасці і ідэалагічнага прыстасаванства сваёй „прафесійна-праўдзівай” карціны мінулага. Яны таксама праігнаравалі модную з часоў Перабудовы канцэпцыю ў гістарыяграфіі, якая называла ВКЛ Беларускай дзяржавай. Калі свядома ігнаруецца спадчына папярэдняга канцэптуальнага асэнсавання мінулага краіны, тады крыклівыя заявы новых піянераў пра неабходнасць захавання традыцый і пераемнасці проста пшык. Праз некалькі год дзеючая Канстытуцыя будзе каторы раз перапісана пад чарговыя патрэбы ўладара і халуйская каманда проста мусіць зноў „прафесійна” абгрунтоўваць новую фабрыкацыю мінулага.

Давайце паглядзім, як нашы першавынаходнікі асвятляюць у першых двух тамах свайго выдання падзелы Рэчы Паспалітай і мерапрыемствы царызму па замацаванні далучаных зямель у складзе Расійскай імперыі.

Паспрабуйце знайсці ў выдатным творы дакладнае апісанне фарміравання межаў ВКЛ і агляд гісторыі яе картаграфавання, хаця гэта якраз адносіцца да дзяржаватворных працэсаў, супадзення і адрозненняў іх у розныя часы. Няма ў працы месца рэвізіі знешніх межаў ВКЛ ні ў 1754 г., ні ў 1767 г., як няма і рэгулявання памежных спрэчак. Без гэтага немагчыма зразумець правамоцтвы тэрытарыяльных прэтэнзій Расіі ў наступным, пры падзелах краіны. Аўтары раздзела нават шэптам не гавораць пра спробу нармальнага разгранічэння краіны.

Яны не гаворыць, як мянялася ўнутраная тэрытарыяльна-адміністрацыйная будова ВКЛ да яго скону, а калі мянялася, то на якіх падставах. Замоўчваецца спроба змены адміністрацыйна-тэрытарыяльнай структуры ў 1791-1792 гг. на Вялікім сейме і яе рэалізацыя. Аўтары — Андрэй Мацук і Вадзім Аніпяркоў — яўна не валодаюць такой інфармацыяй або, што яшчэ горш, свядома ігнаруюць належныя працы. Яны не запаўняюць гэтыя тэрытарыяльна-адміністрацыйныя адзінкі належнымі заканадаўчымі і кіруючымі органамі і кадрамі. Яны нібыта не заўважаюць дынаміку структуры ўрадавых пасад у ВКЛ, іх субардынацыі, намінавання апошнім каралём, наследавання.

Андрэй Мацук паўтарае папярэднія стэрэатыпы пра панаванне „анархии государственного устройства" і прычынамі яе называе ліберум вета, канфедэрацыі і свабодныя выбары караля (с. 501). Ён лічыць, што Канстытуцыя 3 мая 1791 г. пакончыла з гэтай анархіяй. А чаму тады краіна трывала і існавала больш за два стагоддзі, абапіраючыся менавіта на свабодныя выбары і прынцып аднагалосся, які дазваляў зрываць любы сеймік адным пратэстуючым голасам? Сам жа аўтар абвяргае ўласныя штампы, калі піша пра спробы ўвесці ў практыку сеймікаў і канфедэрацый прынцып большасці галасоў. Толькі ў адным месцы ён спасылаецца на працу літоўскага гісторыка-медыявіста Мечысловаса Ючаса, каб заявіць, што шляхта адмоўна ставілася да рэформ. Аднак у працы няма ні змястоўнага агляду арганізацыі сеймікавага жыцця, ні працэдуры выбараў на іхураднікаў, ні агляду дэпутацкіх наказаў, у якіх так ці інакш адлюстроўваліся бягучыя балячкі краіны і спробы іх урэгуляваць як на звычайных сейміках, так і падчас Генеральных канфедэрацый. У творы нічога няма пра палітыка-прававыя баталіі вакол прапаноў увядзення спадчыннасці трона, хаця гэта навіна скасоўвала гістарычныя традыцыі выбарнасці манарха і краевугольнага фундамента вольнага галасавання ўсёй шляхтаю. Гэта што, няведанне літаратуры ці свядомае ігнараванне галоўных прынцыпаў функцыянавання шляхецкай дэмакратыі? Аўтар абмінуў і разнамасныя дыскусіі тагачаснай публіцыстыкі ў гэтым рэчышчы.

Аўтар не распавядае, як рэгулявалася месца Статута ВКЛ паміж гістарычна самастойнымі ВКЛ і Каронай пры ўсталяванні ўнітарнай будовы супольнай краіны на падставе Канстытуцыі 3 мая 1791 г. і невядома, што не дазволіла аўтару абаперціся на цэлае мора гістарыяграфіі ў гэтых пытаннях. Пад агляд арганізацыі і цэнтралізацыі ў дзейнасці скарбовай камісіі ВКЛ у творы адведзена ажно 23 старонкі, тады як палітычным рэформам гэтага ж часу — толькі 16 старонак. У працы няма аналізу дзяржаватворнай вайсковай справы, нібы-

та пытанне пра абараназдольнасць краіны не тычыцца прынцыповых бакоў дзяржаўнага арганізма і яго жыццядзейнасці. Дзе было слаўнае айчыннае войска, калі тры суседнія манархі расчлянялі краіну, ці было яно аснашчана належнымі патрэбамі, фінансамі і рэсурсамі з боку таго ж мадэрнізаванага скарбу, а калі не, то чаму? Паспрабуйце знайсці адказы ў цудоўным творы.

Можа быць упершыню ў афіцыйнай гістарычнай навуцы выданне пералічвае некаторыя афіцыйныя мэты расійскай палітыкі і механізмы яе рэалізацыі пры падзелах Рэчы Паспалітай. Аўтар адпаведнага тэксту (В. Аніпяркоў) не ставіць пытання, чаму гэту дзяржаву тры суседнія манархі дзялілі часткамі, а не адразу, як аказаліся і як утрымліваліся на яе тэрыторыі менавіта расійскія войскі, якія былі іх узаемаадносіны з мясцовымі жыхарамі. З кантэксту дысідэнцкай справы выкінуты ўніяты, хаця тагачасныя афіцыйныя ўлады Расіі называлі іх праваслаўнымі, падманам адарванымі ў унію. Калі аўтар ведае гэта, але ігнаруе, тады перад намі прадузяты твор, паколькі з тэксту не відаць, як царызм затым стараўся навярнуць іх у лона праваслаўя. З апісання падзей Барскай канфедэрацыі мы не ведаем праграм ні мясцовых, ні Генеральнай канфедэрацый, ні кіраўнікоў партызанскіх рэйдаў, з чаго абсалютна не зразумелы кантэкст вызваленчай барацьбы. Юрыдычная прырода падзелаў зусім замоўчана, відаць, з-за нежадання кіраўнікоў выдання ясна вызначыцца адносна іх гістарычнага значэння, правамернасці і наступстваў.

Другі том выдання, у адрозненне ад першага, больш шырэй дае гістарыяграфію і крыніцы. Адміністрацыйна-тэрытарыяльная будова Беларусі пасля 1772 г. у складзе Расійскай імперыі скупа пераказана з Поўнага збору законаў, без тлумачэння прычын неаднаразовай рэарганізацыі губерняў-уездаў.

Пасады вышэйшай адміністрацыі ў краі — генерал-губернатараў, губернатараў — у тэксце не разгалінаваны і невядома чаму яны пры гэтым адначасова называліся намесніцтвамі і губернямі. Аўтары заяўляюць, што Павел I паўсюдна скасаваў інстытут генерал-губернатараў, але затым яны чамусьці з’яўляюцца на тэрыторыі беларуска-літоўскіх губерняў пасля падаўлення паўстання 1831 г. Пакінута без высвятлення заява аб тым, што Літоўска-Беларскія губерні скасаваны ў 1802 г., але толькі ў 1840 г. забаронена ўжываць іх назву афіцыйна. Амаль 16 старонак тэксту адведзена пад схаластычны пералік функцый намеснікаў і губернатараў з іх канцылярыямі і праўленнямі. Але ж чытачу зусім не зразумелы прынцыпы камплектавання гэтых органаў улады, не відаць, як запаўнялася адміністрацыйная лесвіца адпаведнымі кадрамі, якія былі суадносіны пры прамых назначэн-

нях і пры выбарах з мясцовых выхадцаў, ролі пры гэтым канфіскацый і падараванняў. Аўтарам зусім не вядомы Табель аб рангах, на якой будавалася ўся сістэма чынаводства ў імперыі і на якую пераводзіліся адміністрацыйныя штаты далучаных зямель. Аўтары заяўляюць, што ўсе службовыя пасады ў Заходніх губернях толькі пасля 1831 г. пераводзіліся на вялікарасійскі ўзор, а значыць да гэтага тут павінна была ўжывацца наменклатура ўраднікаў ВКЛ (т. 2, с. 107). Ні першае, ні другое ў тэксце не патлумачана і не праілюстравана. Аўтары сцвярджаюць, што ніжнія земскія суды выбіраліся дваранствам, аднак у тэксце ніводнай старонкі няма пра статыстыку і вынікі гэтых выбараў ні ў канцы 18 ст., ні ў першай палове 19 ст. У выданні няма ведання літаратуры пра склад чыноўніцкага апарату, асабовых характарыстык хаця б вышэйшага эшалона ўлады, пра ўмовы праходжання службы ні ў адміністрацыі, ні ў судах, ні ў паліцыі, ні іншых саслоўных установах.

А чаму аўтары замоўчылі намеры адраджэння аўтаноміі ВКЛ у 1811-1812 гг., гульні з праектам канстытуцыі Польскага каралеўства і стварэннем асобнага вайсковага корпуса з жыхароў Заходніх губерняў? Чаму з іх „аб’ектыўнага” поля зроку зніклі перыпетыі вакол стварэння „вольных хлебапашцаў”, ваенных пасяленняў, земляробчых калоній, аднадворцаў, фермаў у дзяржаўнай вёсцы, разбору шляхты, скасавання ўніяцкай царквы? Куды падзявалася цэлая паласа дзяржаўных устаноў і камітэтаў адносна вырашэння сялянскай справы пры рэалізацыі рэформы графа Кісялёва, абавязковай інвентарызацыі памешчыцкіх маёнткаў, барацьбы вакол праектаў скасавання прыгоннага права? У тэксце глуха згадваецца пра скасаванне царызмам Статута ВКЛ у 1840 г., але не зразумела, чаму гэта зроблена толькі тады і якім было правапрымяненне да гэтага часу. Аўтарам абсалютна невядома пра распрацоўку Асобнага права для Заходніх губерняў і месца пры гэтым Літоўскага статута. Яны адзначаюць факт заснавання межавых судоў на пачатку 19 ст. па выбарах мясцовага панства, аднак ніводным радком не тлумачаць чытачу, чаму гэтыя суды адмяняюцца разам са скасаваннем Статута ВКЛ. Аўтары пішуць пра цэнтралізацыю кіравання, уніфікацыю справаводства, але старанна пазбягаюць пры гэтым слова русіфікацыя.

Калі гаварыць пра станоўчы бок выдання Інстытута гісторыі, то яно цалкам падыходзіць для ўдакладнення такой дысцыпліны, як Гісторыя дзяржавы і права Беларусі, праўда з агаворкай, што калектыву належыць увянчаць яе гэтак жа шматтомнай гісторыяй беларускага права. Станоўчым можа быць і стымуляванне даследчыкаў на дэталёвую распрацоўку архіўных матэрыялаў па тэмах дзяржавы і права.

Можна пакласці побач з другім томам акадэмікаў элементарны вучэбны дапаможнік для вышэйшых навучальных устаноў па беларускай гісторыі і шляхам параўнання лёгка знайсці безліч іншых прымітыўных хібаў, павярхоўных упушчэнняў, убогай схаластыкі, палітычнай кан'юнктуршчыны. Разгляданае выданне выразна паказвае, што акадэмічныя (афіцыёзныя) колы ясна замянілі дэпартызацыю і дэідэалагізацыю навукі на яе дэградацыю і дэбілізацыю.

Разгляданая публікацыя з усіх амбонаў навязвае навуковаму грамадству і педагагічнаму таварыству чарговую адзіна „правільную інтэгральную і прафесійную" версію трансфармацыі дзяржавы на тэрыторыі Беларусі. Яна прызначана не толькі выцесніць з навучання традыцыйную дысцыпліну ў выглядзе Гісторыя Беларусі. Валянцін Голубеў, адзін з кіраўнікоў выдання, афіцыйна прапануе яе ў якасці настольнай кнігі „для кожнага ўпраўленца і настаўніка". Перад намі тыповы дыктат фэйкавай дактрыны кан'юнктурнага гатунку.

Прафесар гісторыі і дэпутат Ігар Марзалюк асабіста рыхтуе і абяцае выдаць для вышэйшай школы „першы падручнік з несупярэчлівай і нехлуслівай гісторыяй беларускай дзяржаўнасці". З праўдзівага і сімфанічнага пантэона ім будуць выкінуты ўсе, хто „змагаўся за нейкую антыкамуністычную краіну, якая знаходзілася на Захадзе". Ён збіраецца караць адміністрацыйна і крымінальна за любыя заявы аб тым, што „нас прыдумалі палякі або бальшавікі"!!! Калі з гісторыі свядома выкідваюць непажаданых асоб, значыць няшчаснаму чынавенству, настаўнікам і студэнтам навязваюць кастрыраванае, неаб'ектыўнае мінулае, ды яшчэ пад пагрозай пераследу і рэпрэсій. Вось рэальная цана ўсяму іх катэхізісу.

Яўген Анішчанка
(Мінск)

Виталий Барабаш, ***Беларусь в советско-польских отношениях в период второй мировой войны,*** **Гродно 2017, 398 с.**

Temat II wojny światowej na Białorusi nadal pozostaje w głównym nurcie badań historyków białoruskich. Przez całe dziesięciolecia dominującym motywem badań był radziecki ruch oporu, mniej uwagi zwracano na problem życia codziennego milionów Białorusinów w warunkach niemieckiej okupacji, dzieje ruchu narodowego, kolaborację z hitlerowcami, czy miejsce terytorium Białorusi w geopolityce zewnętrznych centrów politycznych.

Monografia grodzieńskiego historyka Witalija Barabasza jest pierwszym kompleksowym opracowaniem na temat miejsca Białorusi w stosunkach polsko-radzieckich w latach 1939-1945. Autor słusznie za punkt wyjścia przyjął rezultaty I wojny światowej, gdy rząd odradzającego się państwa polskiego zignorował wskazaną przez Radę Najwyższą zwycięskiej Ententy granicę polsko-sowiecką, znaną bardziej jako „linię Curzona". W wyniku wojny polsko-radzieckiej 1920 r. ustalono traktatem pokojowym w Rydze granicę dzielącą terytorium Białorusi między Polską i ZSRR. We wrześniu 1939 r. całość terytorium Białorusi stała się częścią imperium radzieckiego, natomiast rząd polski, przebywający na emigracji najpierw we Francji, a później w Wielkiej Brytanii, nigdy nie zaakceptował takiego rozwiązania.

Operację przyłączenia „Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy" do ZSRR realizowano pod hasłami ochrony ludności białoruskiej i ukraińskiej przed okupacją niemiecką. Barabasz pokazuje, jak dalece całej akcji starano się nadać cechy legalizmu. Szczególnie cyniczną grę władze radzieckie prowadziły w sprawie Wilna i Wileńszczyzny. We wrześniu 1939 r. województwo wileńskie włączono do Białorusi Radzieckiej, do Wilna przeniesiono redakcję „Swobodnej Białorusi", będącej organem prasowym KC KP(b)B, rozpoczęto także wydawanie białoruskojęzycznej „Wileńskiej Prawdy". Organizowano mityngi z udziałem nawet 30 tysięcy mieszkańców pod hasłami włączenia Wileńszczyzny do Białorusi. Wilno miało być miastem, skąd zamierzano wystosować apel do władz ZSRR o przyłączenie nabytych terytoriów do tego państwa. Przymierzano się uczynić Wilno stolicą Białoruskiej Republiki.

Proces przygotowań został gwałtownie zahamowany 10 października 1939 r., gdy rząd niepodległej jeszcze Litwy zgodził się na rozmieszczenie na swoim terytorium jednostek Armii Czerwonej w zamian za przekazanie Litwie Wilna i Wileńszczyzny. Targi władz litewskich ze Stalinem odbywały się bez udziału przedstawicieli Białorusi Radzieckiej. Minister spraw

zagranicznych ZSRR Wiaczesław Mołotow wyjaśnił wkrótce, że przekazanie Wilna i Wileńszczyzny Litwie nie było spowodowane zamieszkiwaniem tego obszaru przez Litwinów, ponieważ tak nie było, lecz faktem, że miasto w przeszłości było mocno związane z historią państwa litewskiego.

Autor opracowania bardzo bezstronnie pokazuje kulisy polityki przebudowy mapy politycznej w tej części Europy, gdzie znajdowała się Białoruś. Podejmowano różne decyzje dotyczące tego obszaru, lecz bez udziału Białorusinów. Polityka integracji Zachodniej Białorusi w ramach BSRR dokonywała się według scenariusza zaprojektowanego w Moskwie. Z drugiej strony rząd polski podjął działania w kierunku budowy podziemnych struktur zbrojnych do walki o powrót tych ziem do państwa polskiego. Wzajemnie wykluczające się cele strategiczne polskie i radzieckie skazywały stosunki między tymi podmiotami politycznymi na konfliktowy charakter. Ofiarą konfliktu w czasie okupacji niemieckiej stanie się cywilna ludność białoruska.

Barabasz pokazuje także, jaki był stosunek do zmian terytorialnych w Europie Wschodniej sojuszników Polski — Anglii i Francji. Zarówno w Paryżu, jak i w Londynie ze zrozumieniem przyjęto argumentację radziecką o przesunięciu granicy na „linię Curzona". Była to przecież granica proponowana w 1919 r. przez oba te mocarstwa europejskie. Dyskretnie przemilczano fakt, że faktycznie granica radziecko-niemiecka została przesunięta na zachód od dziesięciu do ponad stu kilometrów od „linii Curzona". W obliczu oczekiwania na dalsze kroki Hitlera Anglicy i Francuzi unikali wszelkich działań, które mogły prowadzić do pogorszenia relacji z ZSRR i motywować Stalina do poszerzania współpracy z III Rzeszą. Retoryka dyplomacji brytyjskiej ograniczała się do powtarzania tezy o zmianach terytorialnych, odpowiadających istniejącej strukturze etnicznej w Europie Wschodniej. Zgodnie z tą logiką ZSRR nie okupował tak jak Niemcy ziem zamieszkałych przez ludność polską. Łatwo zatem było podczas rozmów przywódców „Wielkiej Trójki" premierowi Wielkiej Brytanii Winstonowi Churchillowi zaakceptować stanowisko Stalina w sprawie powojennej granicy polsko-radzieckiej.

Barabasz podaje, że na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. o likwidacji 14,7 tys. polskich oficerów i 11 tys. przetrzymywanych w więzieniach funkcjonariuszy państwa polskiego, na terytorium Białorusi zamordowano 3870 osób należących do tej drugiej grupy. Autor znakomicie obeznany z materiałami archiwalnymi nic nie wspomina o „liście białoruskiej" dotyczącej rozstrzelania oficerów.

Barabasz niezwykle precyzyjnie pokazuje w monografii meandry radzieckiej polityki w sprawie Polski do czasu wybuchu wojny z Niemcami. Z jednej strony prowadzono przygotowania grupy polskich komunistów,

którzy akceptowali fakty dokonane i wszelkie sygnalizowane projekty radzieckiego kierownictwa wobec Polski. Z drugiej zaś strony Stalin miał alternatywny plan wykorzystania tych zasobów kadrowych II Rzeczypospolitej, które nie zostały unicestwione wiosną 1940 r. Autor cytuje wypowiedzi osób ze ścisłego kierownictwa ZSRR, które pozwalają przypuszczać, że decyzję Biura Politycznego z 5 marca 1940 r. kilka miesięcy później uznano za błędną. Wobec perspektywy wojny z Niemcami w 1941 r. rozważano na temat możliwości tworzenia jednostek polskich. Rezerwy mobilizacyjne były ogromne, brakowało natomiast oficerów.

Znajomo natomiast wygląda opisany przez Barabasza projekt porządku politycznego w Europie Wschodniej, przedstawiony rządowi brytyjskiemu przez premiera Władysława Sikorskiego 17 sierpnia 1940 r. (s. 71). Domagał się on od Anglików uznania Europy Wschodniej za polską strefę wpływów, a w przypadku przystąpienia do wojny Stanów Zjednoczonych traktowania Polski jako ważnego sojusznika na równi z Wielką Brytanią. Za oczywistość rząd Sikorskiego uważał wsparcie przez Wielką Brytanię jego stanowiska w sprawie przywrócenia granicy polsko-radzieckiej z września 1939 r. Problemy etniczne nie były przedmiotem rozważań polityków emigracyjnych.

Wojna niemiecko-radziecka, która zaczęła się 22 czerwca 1941 r., zmieniła dotychczasowy porządek polityczny w Europie. Kilka dni później Anglia stała się formalnym sojusznikiem ZSRR. Rząd Sikorskiego musiał uwzględnić konsekwencje tego sojuszu. Stalin natomiast w obliczu krachu Armii Czerwonej w starciu z Wehrmachtem zmuszony był szukać sojuszników wśród tych centrów politycznych, które wcześniej były całkowicie ignorowane. Do takich należał polski rząd emigracyjny w Londynie. W przededniu rozmów ambasadora radzieckiego w Londynie Iwana Majskiego z premierem Sikorskim Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych ZSRR — pisze Barabasz — przesłał drogą telegraficzną instrukcję określającą stanowisko w sprawie przyszłości Polski. Stwierdzono w niej, że rząd ZSRR popiera utworzenie Polski w granicach etnicznych. Zakładano możliwość zwrotu niektórych miast i rejonów, które we wrześniu 1939 r. zostały włączone do ZSRR. System polityczny w Polsce miał być tworzony przez samych Polaków. Nie było mowy o powrocie do granicy ryskiej.

Rząd polski nie rezygnował ze stanowiska przywrócenia tych granic, zakładał jednak możliwość ich korekty, pod warunkiem rekompensaty na zachodzie, czyli przyłączenia do Polski niektórych ziem należących do Niemiec. W zasadzie takie stanowisko obu stron pozostawało niezmienne do końca wojny, lecz przy ogromnym udziale Anglików osiągnięto kompromis pod hasłem potrzeby wspólnej walki z Niemcami.

W okresie obowiązywania sojuszniczego układu polsko-radzieckiego w kręgach rządu Sikorskiego — pisze Barabasz — rozważano projekty

poszerzenia granic państwa polskiego na północny wschód od granicy ryskiej, prowadzenia osadnictwa, wykorzystania zasobów rolnych i leśnych do celów aprowizacyjnych i militarnych (s. 132). Struktura etniczna była brana pod uwagę przy projektowaniu powojennej rzeczywistości tych ziem, lecz uznano, że większość białoruska, ze względu na niski stopień świadomości narodowej, nie stanowi zagrożenia dla polskiej państwowości. Celem rządu polskiego był powrót do przedwojennej rzeczywistości w każdym wymiarze.

Porozumienia między rządem polskim i radzieckim pozwoliły podziemnym strukturom zbrojnym obu stron na uniknięcie poważniejszych starć do wiosny 1943 r. Zarówno podziemie radzieckie, jak i polskie realizowały cele swoich rządów, które były ze sobą całkowicie sprzeczne, AK stała bowiem na straży integralności państwa w granicach sprzed 17 września 1939 r., natomiast partyzantka radziecka — sprzed 22 czerwca 1941 r. Spór terytorialny dotyczył niemal połowy Białorusi.

Po przełomie stalingradzkim w lutym 1943 r. Plenum KC Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi podjęło decyzję o rozbudowie podziemnych radzieckich struktur władzy i ruchu oporu na terytorium Zachodniej Białorusi. Ze stenogramu dyskusji, na który powołuje się autor opracowania, widać, że istniała wśród kierownictwa białoruskiej struktury partii pełna świadomość, że aktywizacja ta pociągnie za sobą konflikt z podziemiem polskim. Zapewne Plenum KC KP(b)B nie podjął takich decyzji bez uzgodnienia ze Stalinem. Ujawnienie grobów katyńskich przez Niemców i oskarżenie ZSRR przez rząd polski o tę zbrodnię dało powód kierownictwu radzieckiemu do zerwania stosunków dyplomatycznych. Wiosną 1943 r. zaczęła się era konfrontacji w stosunkach polsko-radzieckich, a stawką była przynależność terytorialna obszarów określanych w nomenklaturze radzieckiej terminami Zachodnia Białoruś i Zachodnia Ukraina.

Barabasz bardzo dokładnie opisuje działania dyplomatyczne wokół tego problemu, stanowisko nie tylko zainteresowanych rządów, lecz także ich sojuszników — Anglii i Stanów Zjednoczonych. Konferencja przywódców „Wielkiej Trójki" w Teheranie już w końcu listopada 1943 r. ostatecznie rozstrzygnęła o przynależności spornych terytoriów do ZSRR. Na okupowanych przez Niemców terytoriach działały silne struktury podziemia polskiego, któremu zadań nie zmienił rząd polski oraz radzieckiego, któremu postawiono za zadanie przygotowanie do integracji w ramach państwowości ZSRR.

Zanim zebrała się konferencja w Teheranie, w Moskwie podjęto decyzję o likwidacji wszystkich antysowieckich organizacji na okupowanych przez Niemców terytoriach ZSRR w granicach sprzed 22 czerwca 1941 r. Dotyczyło to także Armii Krajowej. W strukturach oddziałów partyzanc-

kich powołano specjalne komórki NKWD do realizacji tych zadań. Latem 1943 r. trwała już wojna między podziemiem polskim i radzieckim o panowanie w każdym rejonie. Barabasz bardzo obiektywnie opisuje charakter tego konfliktu i jego konsekwencje. Likwidacja polskiego podziemia trwała także po wyzwoleniu Białorusi przez Armię Czerwoną. W literaturze polskiej nie ma tak dokładnego opracowania dotyczącego tego problemu. Ostatni rozdział dotyczy przesiedleń ludności i ustanowienia nowej granicy polsko-radzieckiej.

Lektura książki pozwała na stwierdzenie, że sumienności badawczej i kompetencjom Autora towarzyszyła imponująca znajomość zasobów archiwalnych dostępnych na Białorusi, Litwie, w Polsce i Rosji oraz piśmiennictwa naukowego. To opracowanie naukowe warte jest szerokiego upowszechnienia.

Eugeniusz Mironowicz
(Białystok)

Księgarnie prowadzące ciągłą sprzedaż publikacji BTH

Białystok
AKCENT, ul. Rynek Kościuszki 17

Warszawa
Główna Księgarnia Naukowa im. B. Prusa, ul. Krakowskie Przedmieście 7
LIBER, ul. Krakowskie Przedmieście 24
LIBER, ul. Dobra 56/66 (gmach Biblioteki Uniwersyteckiej)

Poznań
Poznańska Księgarnia Naukowa „Kapitałka”, ul. Mielżyńskiego 27/29

Mińsk (Białoruś)
www.knihi.net; tel. 643 57 33; Кнігі поштай, 220 050 Мінск, п/с 333

Publikacje Białoruskiego Towarzystwa Historycznego

„Białoruskie Zeszyty Historyczne = Беларускі Гістарычны Зборнік”, nr 1-50, Białystok 1994-2016 — red. J. Kalina (nr 1-4), E. Mironowicz (nr 5-50); **nr 1, 2, 3, 13 — sprzedane**; **nr 4-12, 14-49 cena 20 zł + koszt wysyłki**

Wiesław Choruży, *Białoruski drugi obieg w Polsce 1981-1990*, red. E. Mironowicz, Białystok 1994, ss. 148, il. **sprzedana**

Irena Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowicze w tradycji historycznej*, red. O. Łatyszonek, Białystok 1994, ss. 234, il. **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, red. A. Mironowicz, Białystok 1995, ss. 193, il. **sprzedana**

Oleg Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917-1923*, Białystok 1995, ss.273, il. **cena 30 zł + koszt wysyłki**

Białorusini i stosunki polsko-białoruskie na Białostocczyźnie 1944-1956, tom I: sierpień 1944 — grudzień 1946, część 1: sierpień 1944 — grudzień 1945, opr. S. Iwaniuk, Białystok 1996, ss. 256, **cena 15 zł + koszt wysyłki**; część 2: styczeń — grudzień 1946, Białystok 1998, ss. 233, **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Helena Głogowska, *Białoruś 1914-1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996, ss. 238, il. **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Orla na Podlasiu. Dzieje Cerkwi, miasta i okolic*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1997, ss. 194, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997, ss. 71 **sprzedana**

Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych, oprac. A. Mironowicz, Białystok 1997, ss. 201 **sprzedana**

Pieršy zjezd biełarusaŭ svietu (8-10 lipienia 1993 h., h. Minsk). Materyjały i dakumienty, układalnik H. Surmač, Minsk, 1997, ss. 335, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1998, ss. 118 **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, Białystok 1998, ss. 127 **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Parafia Ryboły*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1999, ss. 210, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Aniela Katkovič, Vieranika Katkovič-Klentak, *Uspaminy*, red. Ł. Hłahoŭskaja, V. Charužy, Biełastok 1999, ss. 142, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Sylwester Kossow, biskup białoruski, metropolita kijowski*, Białystok 1999, ss. 144 **sprzedana**

„Naš Radavod. Kniha 8. Biełarusy i palaki: dyjałoh narodaŭ i kultur. X-XX st.”, redaktary: D. Karaŭ, A. Łatyšonak, Hrodna — Biełastok 1999 (2000), ss. 628 **sprzedana**

Eugeniusz Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, red. O. Łatyszonek, Białystok 2000, ss. 285 **sprzedana**

Irena Matus, *W Puchłach, Stawku, Trześciance. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, red. D. Wysocka, Białystok 2000, ss. 176, il. **sprzedana**

Małgorzata Moroz, *“Krynica”. Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, red. E. Mironowicz, Białystok 2001, ss. 230 **cena 20 zł + koszt wysyłki**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Pasynki i okolice*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 2001, ss. 282, il. **sprzedana**

Marjan Pieciukievič, *Kara za słužbu narodu. Abrazki ssylnaha žyćcia*, Biełastok 2001, ss. 200, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Piotr Sierhijewicz 1900-1984. Ze zbiorów prywatnych, Gdańsk — Sopot — Gdynia 2002, ss. 24, katalog wystawy. **sprzedana**

Jan Tarasiewicz/Jan Tarasievič, *Pieśń miłości. Utwory na fortepian pod redakcją Ihara Ałoŭnikava / Piesnia kachannia. Tvory dla fartepijana pad redakcyjaj Ihara Ałoŭnikava,* Minsk — Biełastok 2002, ss. 132 **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003, ss. 214 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Mikoła Škialonak, *Biełaruś i susiedzi*, Biełastok 2003, ss. 300 **sprzedana**

Aniela Kotkowicz, Weronika Kotkowicz-Klentak, *Od Budsławia do GU-Łagu*, red. H. Głogowska, W. Choruży, Białystok 2003, ss. 140 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Sylwester Czetwertyński, biskup białoruski*, Białystok 2004, ss. 158 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Cina Kłykoŭskaja, *Sajuz Biełaruskaj Moładzi. Viartańnie z zabyćcia*, Biełastok 2004, ss. 228 **sprzedana**

Marjan Pieciukievič (Marian Pieciukiewicz), *Listy. Listy (1956-1982)*, Biełastok 2005, ss. 156, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Szczyty. Dzieje wsi i parafii*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 2005, ss. 434, **cena 30 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, ss. 918 **sprzedana**

Viktor Stachwiuk, *Siva zozula*, Biłostuok 2006, ss. 196, il.
cena 15 zł + koszt wysyłki

Antoni Mironowicz, *Serafion Połchowski, władyka białoruski*, Białystok 2007, ss. 166 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Piotr Chomik, *Kupiatycka Ikona Matki Boskiej. Historia i literatura*, Białystok 2008, ss. 128 **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Anton Miranovič, *Pravasłaŭnaja Biełaruś*, Biełastok 2009, ss. 352 **sprzedana**

Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej, opr. P. Borowik i G. Ryżewski, Białystok 2009, ss. 184 **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Jazep Najdziuk, *Paznavajma historyju biełaruskaha narodu*, Biełastok — Inaurocłaŭ 2010, ss. 316 **cena 25 zł + koszt wysyłki**.

Siarhiej Dubinski, *Bibliohrafija pa archieolohii Biełarusi i sumiežnych krain (spadčyna archieołaha)*, Biełastok 2010, ss. 338 **sprzedana**

Urzędowe i gwarowe nazwy miejscowości Białostocczyzny, opr. M. Kondratiuk, Białystok 2011, ss. 372 **cena 40 zł + koszt wysyłki**

Łarysa Geniusz, *Ptaki bez* gniazd, Białystok 2012, ss. 331 + audiobook: Łarysa Hienijuš, *Ptuški biaz hniozdaŭ* (w języku białoruskim), **cały nakład został rozdany**

Danuta Kuczyńska, *Łuka nad Narwią. Pamięć jest skarbem bezcennym*, Białystok 2013, ss. 72, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Barbara Tomczuk, *Białoruskie Towarzystwo Historyczne. XX*, Białystok 2013, ss. 200; książkę można bezpłatnie otrzymać w siedzibie Białoruskiego Towarzystwa Historycznego w Białymstoku (ul. Proletariacka 11)

Historia Białorusinów Podlasia, red. S. Iwaniuk, O. Łatyszonek, Białystok 2016, **cena 50 zł + koszt wysyłki**

Michał Sierba*, Radziwiłłowskie dobra Orla (1585-1695),* red. O. Łatyszonek, Białystok 2017, **cena 30 zł + koszt wysyłki**

Tomasz Błaszczak, *Białorusini w Republice Litewskiej,* red. O. Łatyszonek, Białystok 2017, **cena 35 zł + koszt wysyłki**

Publikacje, których Białoruskie Towarzystwo Historyczne było współwydawcą

Krystyna Mazur, Doroteusz Fionik, *Bielsk Podlaski — miasto pogranicza*, Białystok 2003, ss. 144 **sprzedana**

Oleg Łatyszonek, *Od Rusinów Białych do Białorusinów*, Białystok 2006, ss. 388 **sprzedana**

Eugeniusz Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowskiego*, Białystok 2007, ss. 296 **sprzedana**

Publikacje BTH można zamawiać drogą elektroniczną
kamunikat@kamunikat.org **albo** bzh@neostrada.pl
lub faksem: + 48 (85) 744 61 11

Падпіска на „Białoruskie Zeszyty Historyczne — Беларускі Гістарычны Зборнік”

кошт №№ 3 — 16 / 12 зл./ асобнік
№№ 17 —34 / 15 зл. асобнік
№ 35 і наступныя / 20 зл. — паўгадавая падпіска (1 нумар)
40 зл. — гадавая падпіска (2 нумары)

Вышэйпададзеную суму, у якую ўлічаны ўжо кошт пасылкі, трэба пералічыць на рахунак Беларускага Гістарычнага Таварыства: Białoruskie Towarzystwo Historyczne, Bank Pekao S.A. Oddział w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 7, 15-950 Białystok
70 1240 5211 1111 0000 4930 2882

Адрас Беларускага Гістарычнага Таварыства

15-449 Białystok, ul. Proletariacka 11, Polska tel.: (+48) 85 744 61 11; e-mail: bzh@neostrada.pl
У Інтэрнэце пра выданьні Беларускага Гістарычнага Таварыства
http://kamunikat.org/bzh.html
http://bzh.kamunikat.org